

UNIWERSYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE
UNIVERSITY OF WARMIA AND MAZURY IN OLSZTYN

Acta
Polono-
Ruthenica

XXIV/4

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO
OLSZTYN 2019

Kolegium redakcyjne

Iwona Anna NDiaye (redaktor naczelna), Joanna Orzechowska (sekretarz)

Rada Naukowa

Ludmiła Babienko (Uralski Uniwersytet Federalny im. Pierwszego Prezydenta Rosji Borysa Jelcyna w Jekaterynburgu, Rosja),
Nikołaj Barysznikow (Piatigorski Uniwersytet Państwowy, Rosja), Irina Bielobrowcewa (Uniwersytet Talliński, Estonia),
Michaela Böhmig (Uniwersytet Neapolitański im. Fryderyka II, Włochy), Jolanta Brzykcy (Uniwersytet Mikołaja Kopernika
w Toruniu, Polska), Indira Dzagania (Suchumski Uniwersytet Państwowy w Tbilisi, Gruzja), Elda Garetto (Uniwersytet
w Mediolanie, Włochy), Svetlana Garziano (Uniwersytet Jean Moulin Lyon III w Lyonie, Francja), Frank Göbler (Uniwersytet
Johannesa Gutenberga w Moguncji, Niemcy), Natalia Gordijenko (Białoruskie Państwowe Archiwum-Muzeum Literatury
i Sztuki, Białoruś), Tatiana Kirilowa (Astrachański Państwowy Uniwersytet Medyczny, Rosja), Marina Kolesnikowa (Północno-
-Kaukaski Uniwersytet Federalny w Stawropolu, Rosja), Galina Krasnoszczekowa (Południowy Uniwersytet Federalny
w Taganrogu, Rosja), Wadim Krysko (Instytut Języka Rosyjskiego im. W.W. Winogradowa Rosyjskiej Akademii Nauk
w Moskwie, Rosja), Andrzej Ksenicz (Uniwersytet Zielonogórski, Polska), Czesław Lachur (Uniwersytet Opolski, Polska),
Natalia Lichina (Bałtycki Uniwersytet Federalny im. Immanuela Kanta w Kaliningradzie, Rosja), Pewieł Ławriniec (Uniwersytet
Wileński, Litwa), Leonid Malcew (Bałtycki Uniwersytet Federalny im. Immanuela Kanta w Kaliningradzie, Rosja), Tatiana
Marczenko (Dom Rosyjskiej Zagranicy im. A. Sołżenicyna w Moskwie, Rosja), Walentina Masłowa (Witebski Uniwersytet
Państwowy im. Piotra Maszeraua, Białoruś), Manatkul Mussatajewa (Kazachski Narodowy Uniwersytet Państwowy im. Abaja
w Alma-Aty, Kazachstan), Natalia Nesterowa (Permski Narodowy Uniwersytet Politechniczny, Rosja), Dmitrij
Nikołajew (Instytut Literatury Światowej im. A.M. Gorkiego Rosyjskiej Akademii Nauk w Moskwie, Rosja), Vera Ozheli
(Państwowy Uniwersytet im. Akakija Cereteli w Kutaisi, Gruzja), Władimir Papoušek (Uniwersytet Południowoczeski
w Czeskich Budziejowicach, Czechy), Tatiana Rybalczenko (Uniwersytet Państwowy w Tomsku, Rosja), Michaił Sarnowski
(Uniwersytet Wrocławski, Polska), Andrzej Sitarski (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska), Giovanna
Spendel de Varda (Uniwersytet Turyński, Włochy), Ała Szelajewa (Sankt-Petersburski Uniwersytet Państwowy, Rosja), Sevinç
Üçgöl (Uniwersytet Erciyes w Kayseri, Turcja), Enisa Uspensky (Uniwersytet Sztuki w Belgradzie, Serbia), Swietłana Waulina
(Bałtycki Uniwersytet Federalny im. Immanuela Kanta w Kaliningradzie, Rosja), Katarzyna Wojan (Uniwersytet Gdański,
Polska), Lola Zwonariowa (Rosyjska Akademia Edukacji w Moskwie, Rosja)

Rada Programowa

Walenty Piłat (Honorowy Przewodniczący, Olsztyn), Jan Czykwini (Białystok),
Joanna Mianowska (Toruń), Leontij Mironiuk (Olsztyn), Irena Rudziewicz (Olsztyn), Lucjan Suchanek (Kraków),
Alicja Wołodźko-Butkiewicz (Warszawa), Wolfgang Gladrow (Berlin)

Redaktorzy językowi

Mirosława Czetyrba-Piszczako (język ukraiński)
Alla Kamalova (język rosyjski)
Irina Korzeniewska (język rosyjski)
Mark Jensen (język angielski)
Helena Pocietchina (język białoruski)

Redaktorzy tematyczni

Iwona Anna NDiaye (emigrantologia)
Grzegorz Ojcewicz (literaturoznawstwo i przekładoznawstwo)
Joanna Orzechowska (językoznawstwo i kulturoznawstwo)

Redaktor wydawniczy
Katarzyna Zawilska

Skład i łamanie
Marzanna Modzelewska

Projekt okładki
Barbara Lis-Romańczukowa

Adres redakcji
Instytut Słowiańszczyzny Wschodniej UWM
ul. Kurta Obitza 1, 10-725 Olsztyn
tel./fax 89 527 58 47, e-mail: acta.pol.rut@gmail.com

ISSN 1427-549X

© Copyright by Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego • Olsztyn 2019

Wydawnictwo UWM
ul. Jana Heweliusza 14, 10-718 Olsztyn
tel. 89 523 36 61, fax 89 523 34 38
www.uwm.edu.pl/wydawnictwo/
e-mail: wydawca@uwm.edu.pl

Ark. wyd. 15,60; ark. druk. 13,25
Nakład: 90 egz., druk: Zakład Poligraficzny UWM w Olsztynie, zam. 567

Spis treści

Emigrantologia

Jolanta Brzykcy, Nadziei Druckiej droga z Rosji do Polski. Studium przypadku akulturacji	7
Bartosz Osiewicz, Опыт эмиграции в поэтическом творчестве Александра Галича	21
Sevinç Üçgül, Карикатуры в альманахе «Зарницы» как наглядность эмигрантской прессы в Турции	33
Patryk Witczak, Odkrywanie świadomości religijnej w literaturze emigracji rosyjskiej pierwszej fali (o powieści <i>Druga miłość</i> Wasilija Janowskiego)	65
Юлия Павельева, Воспоминания, ставшие памятью: композиционная специфика рассказа Ивана Алексеевича Бунина <i>Поздний час</i>	77
Ольга Пузырева, Память о детстве как способ самореализации личности в романе Ивана Алексеевича Бунина <i>Жизнь Арсеньева</i>	85

Literaturoznawstwo

Nel Bielniak, <i>Rossica</i> w listach Jarosława Iwaszkiewicza do żony z lat 1922–1926 ...	103
Magdalena Dąbrowska, Pobyt Adama Mickiewicza w Rosji w świetle <i>Zapisków</i> Ksenofonta Polewoja	115

Polacy na Kaukazie

Liliana Kalita, Filmowe Tbilisi, Moskwa i Warszawa we wspomnieniach Heleny Amiradžibi-Stawińskiej	129
Iwona Massaka, „Nie tyle reportaż, ile wyznanie miłości” – o tendencji do idealizowania kultury gruzińskiej we współczesnym polskim reportażu podróżniczym ...	141
Виктор Аюпян, К истории создания польских национальных секций при партийных и государственных органах власти на Юге России (1920-е годы)	155
Юрий Клычников, Польские пленники северокавказских горцев в первой половине XIX века	173
Сергей Лазарян, Некоторые полицейские меры со стороны властей Российской империи в отношении уроженцев Царства Польского после Ноябрьского 1830 года и Январского 1863 года восстаний	183
Сергей Линец, Польские граждане на Северо-Западном Кавказе в 30–40-е годы XX века: статус, расселение, социальное обеспечение	197

Table of Contents

Emigrantology

Jolanta Brzykcy, Nadzieja Drucka's journey from Russia to Poland. A study of acculturation	7
Bartosz Osiewicz, Experience of emigration in the poetry of Alexander Galich	21
Sevinç Üçgül, Caricature in the "Zarnitsy" almanac as a source of perception of the white Russian emigration life in Turkey	33
Patryk Witczak, Discovering religious awareness in literature of the first wave of Russian emigration (about the novel <i>The Second Love</i> by Vasily Yanovsky) ...	65
Yulia Pavelieva, Recollections that became memory: specificity of the composition of Ivan Alekseevitz Bunin's story <i>Late Hour</i>	77
Olga Puzyreva, Memory of childhood as a way of self-realization in the novel by Ivan Alekseevitz Bunin's <i>Life of Arsenyev</i>	85

Literary Studies

Nel Bielniak, <i>Rossica</i> in Jaroslaw Iwaszkiewicz's letters of 1922–1926 to his wife	103
Magdalena Dąbrowska, Adam Mickiewicz's stay in Russia in light of <i>The Notes</i> by Xenophon Polevoy	115

Poles in the Caucasus

Liliana Kalita, Tbilisi, Moscow and Warsaw in films as preserved in Helena Amiradżibi-Stawińska's memories	129
Iwona Massaka, "Not so much reportage as confession of love" – about the tendency to idealize Georgian culture in contemporary Polish travel reportage	141
Viktor Akopian, On the history of the Polish national sections at party and state authorities in the South of Russia (1920s)	155
Yuriy Klichnikov, Polish captives of the North Caucasian highlanders, in the first half of the XIX century	173
Sergey Lazarian, Some repressive measures by the authorities of the Russian Empire regarding the natives of the Kingdom of Poland after the November 1830 and the January 1863 uprisings	183
Sergey Linetz, Polish citizens in the North-West Caucasus in the 30s–40s of the XX century: status, settlement, social protection	197

Emigrantologia

Jolanta BrzykcyDOI: <https://doi.org/10.31648/apr.4870>

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-9563-0723>e-mail: tomine@umk.pl

Nadziei Druckiej droga z Rosji do Polski. Studium przypadku akulturacji

Nadzieja Drucka to żyjąca w latach 1898–1986 pisarka i tłumaczka polska pochodzenia rosyjskiego. Jej nazwisko nieobce było czytelnikom jeszcze w okresie międzywojnia, w latach 60. i 70. stało się rozpoznawalne za sprawą wielokierunkowej działalności twórczej pisarki, na którą złożyły się m.in. adresowana do młodzieży seria „Dzieciństwo i Młodość Wielkich Ludzi”¹, monografia o tajnym nauczaniu w okupowanej Polsce [Drucka 1973], przewodnik po Finlandii [Drucka 1969 b], adaptacje radiowe, sztuki teatralne i liczne przekłady prozy rosyjskiej XIX i XX wieku (N. Leskowa, I. Gonczarowa, W. Korolenki, O. Forsz, J. Tynianowa, K. Paustowskiego)². Swoistym podsumowaniem dorobku twórczego i życia N. Druckiej stała się, opublikowana w 1977 roku, autobiografia pt. *Trzy czwarte... Wspomnienia*. W 2011 roku ukazała się ona ponownie nakładem wydawnictwa LTW, specjalizującego się w „książkach niesłusznie zapomnianych bądź celowo skazanych w latach powojennych na banicję, wspomnieniach ludzi istotnych dla polskiej kultury i niepodległości (...)”³. Reedycja ta była próbą wydobywania z literackiego niebytu pisarki niegdyś poczytnej, a dziś właściwie nieznanym polskim czytelnikom⁴. Zamiar wydawców powiódł się, o czym świadczy m.in. reakcja

¹ W jej ramach Natalia Drucka napisała biografie Wolfganga Amadeusza Mozarta, Michaiła Glinki, Stanisława Moniuszki, Julesa Verne’a i generała Mariusza Żaruckiego. Zob. Drucka [1961; 1961b; 1963; 1966; 1969].

² Por. zestawienie bibliograficzne utworów N. Druckiej w: [*Współcześni polscy pisarze i badacze literatury...* 1994, 209–211].

³ Tak reklamuje się wydawnictwo na stronie <http://www.ltw.com.pl/presta/content/7-o-nas>, (dostęp 29.04.2019).

⁴ N. Drucka nie cieszy się popularnością także wśród badaczy literatury polskiej. Prace poświęcone jej prozie są nieliczne. Zob. Łozowska [1998], Budrowska [2013], Olszewska [2015]. Wzmianki o jej twórczości można znaleźć także w: [Kuncewicz 2001, 67; Bereta 2014, IV, 116–135]. Por. biogram N. Druckiej we wspomnianym wyżej słowniku polskich pisarzy i badaczy literatury oraz zarys biografii pisarki (ze szczególnym uwzględnieniem jej udziału w powstaniu warszawskim) w: [Kuberski 2017, 146–150].

internautów, którzy książkę zauważyli, uznali za „arcyciekawy pamiętnik polskiej damy” i polecają ją na forach internetowych innym [Archiwum Mery Orzeszko, online; Notatnik Kaye, online].

Prostując pomyłkę zacytowanego powyżej anonimowego recenzenta, ponieważ formalnie mamy do czynienia nie z pamiętnikiem, lecz z autobiografią, wypada zarazem przyznać mu rację – *Trzy czwarte...* są rzeczywiście fascynującą opowieścią o losach rosyjskiej księżniczki w II Rzeczypospolitej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej czy też – by ująć rzecz inaczej – autonarracją o wchodzeniu w nowe społeczeństwo i towarzyszącym mu procesie przeorientowania kulturowego. Autobiografia ta jest tym ciekawsza, że spełniając zasadnicze wymogi swojego gatunku, takie jak autocenzura, autokreacja, automitologizacja, swobodne przemieszanie elementów prawdy i zmyślenia, fragmentaryczność w utrwalaniu obrazów, stawia czytelnika przed wyzwaniem samodzielnego uzupełnienia luk i odszyfrowania niedopowiedzeń. N. Drucka już w pierwszych akapitach swojej książki informuje odbiorcę o takiej właśnie strategii, przekazując mu zarazem „instrukcję obsługi” swoich wspomnień:

Wiele da się wyczytać między wierszami, a rzeczy niedopowiedziane często charakteryzują epokę i środowisko piszącego. (...) Tak też trzeba przyjąć wspomnienia: piszący dzieli się z czytelnikiem tym, co (...) stanowi tylko trzy czwarte jego „ja”. Sam przed sobą nie chce się nieraz przyznać do spraw, które mimo niedomówień mogą zainteresować czytelnika [Drucka 2011, 7–8]⁵.

Selekcja pierwotnego materiału życiowego, sposób prowadzenia narracji oraz modelowania rzeczywistości ukazanej w rozpatrywanej autobiografii prowadzą do wniosku, że pisarka usiłowała nie tyle przedstawić bieg własnego życia, ile zarysować jego określoną, spójną koncepcję, zbudować z niego pewien paradygmat, mogący służyć innym jako pouczenie [*Słownik terminów literackich* 2005, 50]. Wskazać można kilka tropów interpretacyjnych. Jeden z nich to potraktowanie autobiografii zgodnie z najnowszymi trendami w badaniach historycznych: jako mikrohistorii pisarki, w której XX-wieczne kataklizmy ukazane zostały „przez pryzmat jednostkowego doświadczenia” [Pomian 2014, 20; por. Domańska 2005]. Autobiografię można także z powodzeniem czytać w kluczu feministycznym: jako swoiste „Her-story”⁶ N. Druckiej, opowieść kobiety, obdarzonej silnym charakterem

⁵ Pozostałe cytaty z tego wydania oznaczam bezpośrednio w tekście, podając w nawiasie numer cytowanej strony.

⁶ „Her-story” rozumiem jako „opisanie historii kobiet, stworzenie (...) szczegółowej dokumentacji aktywności kobiet w przeszłości, która na ogół stanowiła marginesowe wątki syntez historycznych tworzonych przez mężczyzn” [Burzyńska, Markowski 2007, 401].

i dużą potrzebą niezależności, o dążeniu do pełnego samostanowienia o sobie. I wreszcie jest to książka o podróży pisarki z Rosji do Polski, podróży mierzonej nie kilometrami, lecz stopniem przeorientowania kulturowego i tożsamości narodowej autorki. Ten właśnie trop legł u podstaw niniejszego artykułu. Rekonstruując biografię N. Druckiej na podstawie jej książki, chcę prześledzić kolejne etapy akulturacji, w której rezultacie niegdysiejsza emigrantka, nieznająca języka w chwili przybycia do obcego kraju w 1918 roku, stała się Polką, deklarującą pod koniec życia miłość i dumę z Polski Ludowej.

Aby obraz zmian, jakie zaszły w profilu tożsamościowym pisarki, był możliwie pełny, zacząć należy od przywołania kilku istotnych faktów z rosyjskiego okresu jej życia. Szczególnie ważny wydaje się pod tym względem niewykorzystany potencjał zaplecza genologicznego, które mogło wyposażyć przyszłą pisarkę w poczucie więzi z Polską. Wskażmy, że ten właśnie czynnik miał niebagatelny udział w kształtowaniu się osobowości wielu polskich twórców i badaczy literatury, którzy, urodzeni i wychowywani w Rosji, wzrastali w atmosferze polskości właśnie dzięki polskim korzeniom, a później z powodzeniem funkcjonowali na polsko-rosyjskim pograniczu kulturowym⁷.

Natalia Drucka, podobnie jak Lew Gomolicki czy Jerzy Klinger, także legitymowała się polskimi korzeniami, za sprawą matki, która pochodziła z rodziny Safonowiczów. Mimo to, a także mimo faktu, że pisarka urodziła się w Warszawie i spędziła tu pierwsze cztery lata życia, jej dzieciństwo i wczesna młodość minęły w orbicie rosyjskich wpływów kulturowych, o czym przesądziło pochodzenie ojca, wywodzącego się z książęcego rodu litewskiego, od wielu pokoleń zruszczonego. Książę Siergiej Drucki był generałem armii carskiej i profesorem Wojskowej Akademii Prawnej, jego obowiązki służbowe stały się powodem kilkuletniego pobytu rodziny Druckich w Warszawie.

Jest znamienne, że N. Drucka we wspomnieniach pomija milczeniem polskie koneksje i jednocześnie akcentuje swoją rosyjskość, opisując obszernie kilkuletnią naukę w Instytucie Szlachetnie Urodzonych Panien w Petersburgu, słynnej placówce edukacyjnej dla córek rosyjskich dostojników państwowych. Jeśli wierzyć wspomnieniom pisarki, jej dzieciństwo i wczesna młodość minęły wyłącznie w orbicie rosyjskich wpływów kulturowych, N. Drucka nie wyniosła z domu znajomości języka i kultury polskiej. U progu dorosłego życia nie miała właściwej żadnej

⁷ Wymieńmy dla przykładu poetę rosyjskiego i prozaika polskiego Lwa (Leona) Gomolickiego, rosyjskiego poetę-emigranta, a później polskiego teologa Gieorgija (Jerzego) Klintera, tłumacza literatury rosyjskiej Michała Choromańskiego, jej badacza Sergiusza Kułakowskiego czy filologa klasycznego, profesora rosyjskich i polskich uniwersytetów Tadeusza Zielińskiego [Por. Zienkiewicz 2000, 151–160].

wiedzy o kraju, z którym los miał ją już wkrótce związać za sprawą małżeństwa z Polakiem. Tę całkowitą nieznajomość Polski, a nawet więcej – nieświadomość istnienia narodu o wielowiekowej historii i bogatej kulturze, N. Drucka wyraźnie akcentuje w autobiografii. Wspominając po latach opowieści narzeczonego o dziejach Polski, „o powstaniach, represjach, o tysiącach ofiar i o zesłanych na Sybir, (...) o skonfiskowanych majątkach i spalonych w drodze pacyfikacji wsiach” (s. 51), pisarka tak komentowała swoją ówczesną postawę:

W ogóle nie mogłam uprzytomnić sobie Polski jako odrębnego państwa o wielowiekowej historii, nie wiedziałam też, że Polacy marzą o samodzielnym istnieniu. (...) Nie miałam o niczym takim pojęcia. Po prostu nie wiedziałam, że w granicach rosyjskiego imperium istnieje naród, który nie uznaje władzy cara i buntuje się przeciwko narzuconej niewoli (s. 50–51).

Otwartość, z jaką pisarka przyznaje się do własnej ignorancji, każe przypuszczać, że jest to jeden z chwytów autokreacyjnych, zastosowanych dla osiągnięcia zamierzonego efektu, tj. zaprezentowania rozpoczynającej się podróży do Polski jako wyprawy w nieznanne: fascynującej, ale i niebezpiecznej.

Okoliczności wyjazdu z Rosji, tzn. jego czas, przebieg, podejście do niego N. Druckiej noszą dość wyraźne piętno emigracji. Pisarka wyjechała z kraju w sierpniu 1918 roku, gdy uchodźczy exodus z Rosji nabierał już poważnych rozmiarów. Nie była to jednak emigracja polityczna, a matrymonialna. Jesienią 1917 roku Natalia Drucka wyszła za mąż za Maurycego O’Briena de Lacy, mężyczynę o równie znamienitej i równie zagmatwanej, co jej własna, genealogii: był on przedstawicielem rosyjskiej gałęzi irlandzkiego rodu, która w ciągu XIX wieku uległa całkowitemu spolszczeniu⁸. Rodzina O’Brienów miała swoją siedzibę na przedmieściach Grodna, w Augustówku, w którym znajdował się pałacyk wzniesiony dla Stanisława Augusta Poniatowskiego, następnie skonfiskowany przez Katarzynę II i подарowany O’Brienom w 1797 roku w uznaniu za ich ofiarną służbę w armii carskiej. W poczuciu obowiązku wobec swojej „małej ojczyzny” mąż N. Druckiej nalegał na powrót do „ukochanej ziemi nad Niemnem” (s. 54), „(...) do Polski, która właśnie przejawiała pierwsze oznaki przyszłego samodzielnego istnienia” (s. 68). Wyjazd ze świeżo poślubionym człowiekiem do obcego kraju nie był w pełni dobrowolną decyzją N. Druckiej, pisarka traktowała go nie tyle jako naturalny początek wspólnego życia, ile jako ofiarę, poniesioną wprawdzie dla kochanego człowieka, ale jednak pod presją, wyraz lojalności, do której obligowała

⁸ Dzieje rodu zob. w: [Sypuła-Gliwa 2011, 161–207; Черепица 2006, 23–28].

ją małżeńska przysięga. Stąd wyczuwalny we wspomnieniach element przymusu i walki z narzucanym jej modelem życia poza Rosją i z dala od rodziny:

Rozstać się z ojcem, braćmi, przyjaciółmi..., ojczyzną... i z dawną sobą... Walczyłam, błagałam, tłumaczyłam. (...) Nie jestem w stanie opisać moich rozterek – ba, cierpień! – które przeżyłam w tych strasznych miesiącach. Nie był to szczęśliwy miodowy okres kochającego się młodego małżeństwa (s. 68).

Nieznajomość języka i kultury kraju osiedlenia, rozłąka z rodziną, przymusowy charakter wyjazdu, przecucie jego nieodwracalności, które wkrótce znalazło potwierdzenie w wydarzeniach politycznych (wojna polsko-rosyjska 1920 roku, ustalenie granicy państwa polskiego na mocy pokoju ryskiego w 1921 roku, powstanie Rosji Sowieckiej), a także poczucie wyobcowania w nowym środowisku, szczególnie dojmujące w pierwszym okresie życia w Polsce – wszystkie te aspekty pozwalają mówić o pewnej wspólnotcie doświadczeń N. Druckiej i tzw. białej emigracji, której fala zalewała wówczas Europę⁹. Jednak z kilku względów nie sposób nazwać pisarki typową przedstawicielką ówczesnego emigracyjnego exodusu. Po pierwsze – wyjechała z kraju nie z przyczyn politycznych, lecz osobistych. Po drugie – sytuacja prawna i materialna pisarki, a także jej pozycja społeczna, w sposób istotny odbiegały od powszechnego, gdyż realizującego się w setkach tysięcy indywidualnych przypadków, typu rosyjskiego uchodźcy, który mierzyć się musiał z degradacją zawodową i społeczną, brakiem domu i środków do życia. Te „nędze wygnania” (określenie J. Wittlina) nie stały się udziałem N. Druckiej. Zamieszkała w majątku męża, który – choć mocno zniszczony w wyniku niedawnych działań wojennych – dawał poczucie bezpieczeństwa i w krótkim czasie stał się jej domem na długie lata. Jako żona Polaka, właściciela majątku ziemskiego, mogła czuć się bezpiecznie pod względem prawnym i nie musiała niepokoić się o kwestie finansowe. Przynależność wraz z mężem do tej samej warstwy społecznej, z właściwym jej systemem wartości, zwyczajów, form towarzyskich, zapewniała szacunek otoczenia i sprzyjała szybkiemu pokonaniu dystansu kulturowego. Dodajmy od razu, zamykając wątek relacji N. Druckiej z diasporą rosyjską, że dostatek materialny i stabilizacja życiowa – ale również pewne kwestie charakterologiczne – uniemożliwiły pisarce zrozumienie trudnej sytuacji jej rodaków rozsianych po całej Europie. N. Drucka miała okazję przyjrzeć się im podczas swoich zagranicznych wojaży, po latach wystawiła im bardzo niepochlebną, a jednocześnie niesprawiedliwą, zakrawającą wręcz na ignorancję, opinię:

⁹ Por. „Nie znałam języka polskiego, nie znałam obyczajów, utraciłam więc nie tylko z rodziną, ale ze wszystkimi przyjaciółmi i znajomymi. Dzieliła mnie od nich groźna granica z państwem o odrębnym ustroju, przez którą wówczas z trudnością dochodziły listy” (s. 70).

Jestem wielką przeciwniczką emigracji. W okresie dwudziestolecia zetknęłam się z rosyjską emigracją w Paryżu. Mam tu na myśli tak zwane rosyjskie sfery wyższe. To, co widziałam, były to rzeczy przerażające: sutenerstwo, prostytutka, drobne kradzieże, rzucanie się pod samochód – by dostać odszkodowanie i potem trzy lata nie pracować. W najlepszym wypadku nędza i kompletne zdeklasowanie się. Ludzie z wyższym wykształceniem nie mieli większych ambicji niż sprzedawanie gazet na ulicy lub zmywanie naczyń w restauracji (s. 167).

Zabezpieczenie ekonomiczne i społeczno-polityczne pozwoliło też pisarce stonkowo szybko uporać się z nieodzownym w sytuacji przebywania na obczyźnie szokiem kulturowym¹⁰, choć od razu trzeba zastrzec, że pojęcie to należy w odniesieniu do N. Druckiej stosować nie w wąskim, *stricte* emigracyjnym znaczeniu, ponieważ wejście w odmienną kulturę i brak kompetencji językowych były tylko jedną z kilku przyczyn przeżywanej wówczas przez pisarkę traumy. Stres wywołany wejściem w trwałą orbitę obcej jeszcze kultury i jednoczesne wyłączenie ze wspólnoty pochodzenia zbiegły się w czasie z koniecznością sprostania nowym rolom życiowym mężatki, gospodyni domowej i matki. Świadczyć o tym może fakt, że we wspomnieniach pisarka przywołuje epizody o różnej, emigracyjnej bądź małżeńsko-macierzyńskiej, proveniencji. Opisy pierwszych konfliktów z mężem, dolegliwości fizycznych, wywołanych przez ciążę, braku doświadczenia w prowadzeniu gospodarstwa domowego i wynikających stąd kłopotów ze służbą sąsiadują z akapitami spiętymi motywem eksterytorialności. N. Drucka wspomina swoją tęsknotę za pozostawionym w Moskwie ojcem i bratem, nieugiętą postawę męża, który oczekiwał od niej szybkiego przyswojenia języka i wstrzymywał się do tego czasu z nawiązaniem towarzyskich stosunków z sąsiadami¹¹, utarczki z gosposią, która usilnie próbowała nawrócić swoją nową panią na katolicyzm, pierwszą wigilię, przygotowaną „pod dyktando Maurycego (...) po raz pierwszy zgodnie z tutejszą tradycją” (s. 74). Z tego względu szok kulturowy w przypadku N. Druckiej należy rozumieć szerzej – jako rezultat nie samej li tylko emigracji, lecz także ważkich zmian w życiu osobistym.

¹⁰ Korzystam tu z koncepcji Kalervo Oberg, który definiuje szok kulturowy jako „(...) zaburzenie funkcjonowania psychosomatycznego wywołane przedłużającym się kontaktem z odmienną, nieznaną kulturą, dostrzeżeniem istotnych różnic funkcjonowania we własnej i nowej kulturze. Sytuacji tej towarzyszy stan lęku i dezorientacji wynikający z nieznaności zachowań i oczekiwań nowego środowiska kulturowego. Znane sytuacje nabierają innego znaczenia, nie występują zrozumiałe kody postępowania. Doświadczenie to ma charakter nagły, przykry i w bardzo niekorzystny sposób zmienia obraz własny osoby, która go doświadcza” [Oberg 1960, 177–182, cyt. za: Grzymała-Moszczyńska, Nowicka 1998, 136]. W szerokim rozumieniu szok kulturowy może być wywołany nie tylko emigracją, lecz także każdą istotną zmianą w życiu.

¹¹ Por. „Zaczynali wracać sąsiedzi ziemianie, z którymi Maurycy nie chciał nawiązywać kontaktu tak długo, póki się nie nauczę mówić po polsku” (s. 71).

Niemniej jednak pierwsze lata pobytu w Polsce wiązały się dla pisarki z dyskomfortem psychicznym, a opisywany przez nią własny stan emocjonalny (drażliwość, niestabilność uczuć, płaczliwość, zawyżony poziom lęku, dezorientacja), pozwalają mówić o przeżywanym wówczas stresie akulturacyjnym. Jego wyrazem jest m.in. sprzeczność dążeń pisarki, która – doświadczając bolesnego stanu rozdarcia między obiema kulturami – pragnęła zbudować więź z nową kulturą, ale i nie stracić kontaktu ze starą¹². Stan dezorientacji objawiał się także kolizją przymusu i dobrowolności w rozpoczynającym się przeobrażeniu kulturowym. Decyzję o porzuceniu rosyjskości na rzecz nowej tożsamości narodowej N. Drucka przedstawia raz jako narzuconą przez męża, a innym razem – jako w pełni samodzielną¹³.

Aby unaocznić rozmiary doświadczanej wówczas traumy, N. Drucka sięga po metaforę poczwarki i powieści. Pierwsza zasada się na zmianie wcielenia, na „przeobrażeniu liszki w motyla” (s. 71), istotą drugiej jest poczucie skrajnej niezwykłości własnego położenia, doznanie nieprzystawalności dawnego i obecnego życia. Poczynając od ślubu, zawartego także w obcym jej porządku katolickim¹⁴, pisarka odbiera wydarzenia wokół siebie tak, „(..) jakby to były wyrwane strony powieści czy sztuki czytanej w obcym języku. Coś (..) sztucznego i ciekawego zarazem” (s. 68)¹⁵. Co ważne – wrażenie przeżywania własnego życia jako powieści, szczególnie intensywne w pierwszych latach spędzonych w Augustówku, nie słabło z upływem czasu, lecz towarzyszyło jej przez długie lata, stało się częścią składową jej egzystencji:

I odtąd tak już zostało przez całe życie, aż do starości. Wracam do siebie dawnej, takiej „od urodzenia”, tylko w czasie krótkiej codziennej modlitwy odmawianej w języku rosyjskim. (..) Poza tym zawsze jestem kimś obok siebie. Jak gdybym raz na zawsze przyjęła rolę kogoś niepodobnego do siebie, a jednak szczerego w swoich przeżyciach. Po prostu wcieliłam się w osobę gdzie indziej wychowaną (s. 68).

¹² Szczególną rolę pod tym względem miało dla N. Druckiej praktykowanie religii prawosławnej, określane przez nią jako „zakątek mego dotychczasowego życia” (s. 72), „zakątek mego bardzo osobistego życia, malutkiego i tajemnego” (s. 186).

¹³ Por. następujące akapity: „Już dawno zostało uzgodnione, że dom nasz jest polski, dziecko ma mówić oczywiście tylko po polsku i ma być katolikiem. Bez oporów zewnętrznych godziłam się na to, ale było mi bardzo trudno” (s. 73) i: „(..) doszłam do wniosku – nie tylko ze względów praktycznych, ale także ze względów zasadniczych – że skoro zgodziłam się zamieszkać w Polsce, wejść w to społeczeństwo, to muszę w jak najkrótszym czasie opanować w sposób doskonały język polski. Uważałam to za formę pewnej przyzwoitości – zarówno jak i poznanie historii i dostosowanie się do obyczajów kraju, który miał się stać z wyboru moją drugą ojczyzną” (s. 72).

¹⁴ Por. „Powtarzałam jakieś trudne słowa przysięgi, których nie rozumiałam. Obrządek, bardziej prosty niż w cerkwi, bardzo mi się podobał – i szaty księdza, i otoczenie kościelne” (s. 67).

¹⁵ W innych miejscach wspomnień pisarka odnotowuje: „Dla mnie to wszystko było «powieścią», (..) zbyt wiele było tu inności” (s. 71), „W chwili, gdy wyładowaliśmy w Grodnie, zaczyna się «powieść» mojego życia. Od tego momentu wszystko straciło raz na zawsze swą dawną wartość” (s. 70).

Przyjęta przez pisarkę strategia asymilacji była z pewnością wymuszona sytuacją migracyjną, jednak niebagatelną rolę w jej wyborze odegrały także czynniki osobowościowe, *habitus* N. Druckiej, rozumiany jako zespół indywidualnych predyspozycji do działań i zachowań, rodzaj zmysłu praktycznego, który decyduje o zdolności jednostki do odnalezienia się w nowym środowisku [Budyta-Budzyńska 2011, 51]¹⁶. Emigracja stała się dla N. Druckiej wyzwaniem, które pobudziło ją do zbudowania nowej tożsamości. Cechująca pisarkę otwartość na nowe doświadczenia, odporność na stres, zaradność, kreatywność, a także stanowczość i duża potrzeba niezależności okazały się pomocne w procesie asymilacji, w późniejszym zaś okresie życia, w latach okupacji, którą N. Drucka spędziła w Warszawie, i w pierwszych latach powojennych pozwoliły jej sprostać trudom codziennego życia, udźwignąć ciężar finansowego zabezpieczenia rodziny i jej konsolidacji po wojennej zawierusze. Pisarka nie kryje we wspomnieniach satysfakcji z faktu, że podołała temu zadaniu. Sprawę tę traktowała, podobnie jak niegdyś naukę języka polskiego, a potem wzorowe wypełnianie obowiązków matki i gospodyni Augustówka, ambicjonalnie¹⁷.

Splot czynników indywidualnych i sprzyjających okoliczności zewnętrznych (w postaci zabezpieczenia ekonomicznego i politycznego) zadecydowały o tym, że asymilacja N. Druckiej przebiegła pomyślnie zarówno w obszarze „(...) psychologicznym, opisującym dobrostan psychiczny i fizyczny osoby” [Parfieniuk 2009, 293], jak i „społeczno-kulturowym, odnoszącym się do skuteczności funkcjonowania i osiągnięcia własnych celów w nowym otoczeniu” [Parfieniuk 2009, 293].

W autobiografii pisarka odnotowuje kolejne sukcesy na swojej drodze od polskości, spajając je motywem nietajonej satysfakcji z coraz głębszego przeorientowania kulturowego. Funkcję swoistych kamieni milowych w tym procesie pełnią trzy wydarzenia. Pierwsze miało miejsce wiosną 1919 roku, gdy do Grodna wkroczało wojsko polskie. Usłyszany wówczas po raz pierwszy hymn polski okazał się dla N. Druckiej bardzo silnym przeżyciem: „Byłam przejęta. A więc wreszcie jest Polska. Polska Maurycygo, a więc i moja” (s. 78). Następny epizod wiązał się z podaniem polskich danych osobowych do okupacyjnej kenkarty; w ujęciu pisarki był to jeden z najważniejszych gestów przekreślających jej rosyjską przeszłość, nosił on znamiona bez mała aktu kreacyjnego, w pełni świadomego fundowania polskiej tożsamości narodowej:

¹⁶ Kategoryę *habitusu* zapożyczam za: [Bourdieu, Wacquant 2001].

¹⁷ Por.: „(...) ambicja kazała mi opanować perfektny język polski, dobrze wychowywać dzieci i prowadzić dom w sposób kulturalny” (s. 90), „Postanowiłam, że będę liczyć tylko i wyłącznie na siebie i że sama jestem odpowiedzialna za losy własne i losy naszych dzieci” (s. 128).

W ciągu długich lat konsekwentnie i bezustannie wtapiałam się w środowisko polskie, by w czasie okupacji hitlerowskiej napisać w kenkarcie: obywatelstwo – polskie, narodowość – polska, przekreślając tym wszelkie możliwe przywileje, które dawała jakakolwiek inna, byle nie polska, narodowość (s. 82)¹⁸.

I wreszcie trzecie wydarzenie rozegrało się jesienią 1944 roku, w obozie w Pruszkowie, w którym pisarka znalazła się po upadku powstania warszawskiego. Została tam nazwana przez niemieckiego żołnierza „polską świnia”. Obelgę tę odebrała jako pomyślnie zwieńczenie wieloletniego dążenia do polskości: „Mimo przerażenia, że może strzelić do mnie, zrobiło mi się ciepło na duszy: to była «nobilizacja» z plugawych ust Niemca – od tej chwili jestem naprawdę Polką” (s. 155).

Za miarodajny wskaźnik wejścia N. Druckiej w nowe społeczeństwo uznać należy jej działalność literacką i społeczno-kulturalną, udział w polskim życiu instytucjonalnym i publicznym, przynależność do organizacji i stowarzyszeń. Począwszy od 1925 roku pisarka publikowała własne utwory i przekłady z rosyjskiego, współpracując z takimi czasopismami jak: „As”, „Bluszcz”, „Kobieta Współczesna”, „Płomyk”, „Świat”, „Wiadomości Literackie”. W 1925 roku założyła Towarzystwo Przyjaciół Literatury i Sztuki im. Elizy Orzeszkowej w Grodnie i przez 12 lat mu przewodniczyła, była także przewodniczącą tamtejszego Koła Ziemianek, Czerwonego Krzyża, Towarzystwa Dobroczynności oraz przewodniczącą Koła Rodzicielskiego, w ramach którego w Augustówku organizowała letnisko dla niezamożnych dzieci. W 1930 roku została członkinią polskiego Pen-Clubu. Od 1934 roku była członkiem Związku Zawodowego Literatów Polskich, przemianowanego w 1949 roku na Związek Literatów Polskich. Uczestniczyła, z obiema córkami, jako sanitariuszka w powstaniu warszawskim. Po wojnie, w latach 1945–1947 pracowała w Biurze Odbudowy Stolicy, od 1953 roku do przejścia na emeryturę prowadziła lektorat języka rosyjskiego w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego i w Akademii Medycznej. W 1965 roku została odznaczona Krzyżem Kawalerskim, rok później – Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Przed wojną Natalia Drucka zapraszała do Grodna polskich pisarzy, wielu z nich gościła w swoim majątku: „(...) przez nasz dom przeszli: Maria Dąbrowska, Jan Parandowski, Juliusz Kaden-Bandrowski, Julian Tuwim, Witold Hulewicz, Tadeusz Makowiecki, Stanisław Ryszard Dobrowolski, Stefan Klukowski,

¹⁸ Obstawanie N. Druckiej przy narodowości polskiej podczas okupacji stało się przyczyną zerwania stosunków z rosyjskim środowiskiem w Warszawie: „Niektórzy znajomi Rosjanie i Gruzini sugerowali, bym się zapisała do Komitetu Rosyjskiego, co chroniłoby od łapanek i dawałoby mi różne przywileje. Propozycja ta wywołała nawet zerwanie między nami stosunków. W mojej kenkarcie stało jak wół: «Narodowość – polska». Czepiałam się każdej okazji, by dowieść swojej polskości, całą sobą, duszą i umysłem czułam się związana z krajem sponiewieranym, wdeptanym w błoto, a wciąż dumnym – mimo terroru, aresztowań, obozów i niekończących się zakazów” (s. 140).

Włodzimierz Słobodnik, (...) Irena Tuwim (...)” (s. 105). Niektóre z tych spotkań dały początek wieloletniej zażyłości lub przerodziły się w przyjaźń, tak właśnie pisarka określa swoją, relacjonowaną dość obszernie, znajomość z Julianem Tuwimem, Juliuszem Kadenem-Bandrowskim, a także z Zofią Nałkowską, zapamiętaną jako „mistrzyni” i wzór osobowości. Wspominając swoje kontakty z polskim środowiskiem literackim, N. Drucka bliżej zatrzymała się także na Witkacym, który w Augustówku spędził wakacje w czerwcu 1939 roku¹⁹.

W omawianej autobiografii znajdują się również inne, ważne i zarazem kontrowersyjne, przejawy zmiany tożsamości narodowej pisarki. Opisując swoje życie w powojennej Polsce, N. Drucka czyni to z pozycji lojalnej obywatelki, najpierw z entuzjazmem włączającej się w odbudowę kraju zniszczonego przez wojnę, później zaś otwarcie popierającej komunistyczny ustrój. Jej wielokrotnie powtarzane deklaracje akceptacji nowej rzeczywistości utrzymane są w stylu oficjalnej propagandy²⁰, rażą bezceremonialnym podejściem do odmiennych stanowisk politycznych z jednej strony i umiejętnością przemilczania niewygodnych faktów z drugiej²¹. N. Drucka pisze m.in.

W czasie okupacji nie było chwili spokoju. Każde wyjście na ulicę jednego z członków rodziny mogło zaważyć na losie wszystkich, ten ktoś mógł nigdy nie wrócić do domu – dziś, jeśli się pracowało dla Polski, można się było czuć bezpiecznym. Podobno istniało jakieś podziemie. Podobno pewna część ludzi ze wschodu kraju i część byłych wojskowych łudziła się, że Ameryka i Anglia wystąpią przeciwko Związkowi Radzieckiemu, że odzyska się kresy i ustali rząd po myśli londyńskich władz. Piszę „podobno”, aby oddać swoją świadomość ówczesną. Nie stykałam się z tymi sprawami, a sama myślałam i czułam inaczej: wielka reforma całokształtu życia państwowego była dla mnie konsekwentną koniecznością historyczną, bolesną dla wielu, ale radosną dla większości, a więc nieodwracalną. (...) wiedziałam, że ustrój socjalistyczny jest jedynie sprawiedliwym i możliwym w naszych warunkach. Do nowej sytuacji trzeba się przystosować bez obłudy, z zachowaniem swojej tradycji, kultury, religii, czego nikt zabronić nie zdoła i nie ma zamiaru (s. 162–163).

Tok autobiograficznej narracji, zarówno w wymiarze osobistym, jak i ponadindywidualnym, wyznacza myślenie „kategoriami państwowymi” (s. 196). N. Drucka,

¹⁹ O pobycie tym zob. także w: [Siedlecka 2011, 23–26].

²⁰ Por. „A jakże radośnie jest brać, bodaj na odcinku własnego mieszkania, udział w odbudowywaniu kraju. Każdy nowy obrus (...), jak również praca na wsi, w biurze, w prasie, praca twórcza – to jest cegielka nowej rzeczywistości (...)” (s. 178).

²¹ Wymownym przykładem przemilczenia, dyktowanego jednakże względami politycznymi, a nie światopoglądem N. Druckiej, jest wzmianka o śmierci brata Daniela, który po opuszczeniu Rosji w latach wojny domowej osiadł w Polsce i wstąpił do wojska polskiego. W 1939 roku zginął w Katyniu, co N. Drucka przedstawia następująco: „W 1939 roku został zmobilizowany jako oficer rezerwy. Z Modlina przerzucono go na wschodnią granicę. Zginął w czasie wojny” (s. 84).

wysoko ceniąc u innych umiejętność postrzegania życia w pryzmacie „wielkich przemian historycznych” (s. 177), tak właśnie relacjonuje własne życie w Polsce Ludowej. O utraceniu przyłączonego do ZSRR majątku i niegdysiejszego statusu materialnego oraz społecznego pisze bez żalu, jako o „dziejowej formie sprawiedliwości” (s. 171)²². Z dumą stwierdza, że „znalazła swoje miejsce w Polsce Ludowej, umościła się, czuła się dobrze” (s. 177), i z dezaprobatą wyraża się o przedwojennym ziemiaństwie, które nie zdołało odnaleźć się w nowych warunkach, „utraciwszy bazę materialną, zdeklasowało się i już nigdy nie zdołało się z tego wydobyć” (s. 163). Solidarność z krajem w trudnych dla niego czasach uważa za swój obywatelski obowiązek: „skoro decydujemy się na pozostanie w kraju (...), trzeba być lojalnym i pracować każdy na swoim odcinku dla dobra Polski, która boryka się z nieprawdopodobnymi trudnościami gospodarczymi. Czy może być coś bardziej destrukcyjnego jak ciągła negacja i niezadowolenie z tego, co nas otacza?” (s. 177).

Myślenie „kategoriami narodowymi” uwidacznia się także w tych fragmentach autobiografii, które dotyczą trudnych wydarzeń politycznych, jak Marzec 1968 czy Grudzień 1970 roku. N. Drucka wspomina o nich mimochodem, w paru zdaniach, za każdym razem jednak ujmuje je jako konieczność dziejową, bolesną, ale nieodzowną i dlatego zrozumiałą:

Grudzień 1970 roku też przeżywamy w największym napięciu. Maleją sprawy osobiste. Myślimy kategoriami oficjalnymi, narodowymi. Witamy z ufnością przyście na kierownicze stanowiska ludzi, którzy ważą słowa, bo słowo zrealizowane to czyn, a na czyny dające spokój, wiarę w lepszą przyszłość, wyrozumiałość i polepszony byt czekamy od dawna.

Nowy 1971 rok witamy w podniosłym nastroju. I znów stwierdzam, że zmiany przebiegły zgodnie z charakterem polskiego narodu. Cieszę się z tego i wierzę w przyszłość Polski (s. 196).

Liczba tego typu wyznań i konsekwencja, z jaką N. Drucka je powtarza, wskazują, że nie jest to przejaw koniunkturalizmu, lecz szczere wyznanie, dyktowane w jakimś zapewne stopniu potrzebą serca, ale też obroną strategią narracyjną, zgodnie z którą opowieść o minionym życiu miała się stać zarazem czymś więcej: historią o udanym zmierzaniu do polskości. Wejście w nowe społeczeństwo, solidaryzowanie się z nowym krajem w najtrudniejszych jego chwilach, bezwarunkowe

²² „Dziwne – nigdy nie tęskniłam za Augustówkiem, za wygodnym i zamożnym życiem, z samochodem, wyjazdowymi końmi i pięciorgiem służby domowej. Mimo niezliczonych pokoleń przodków żyjących w warunkach uprzywilejowanych tkwiło we mnie ziarno przekonań demokratycznych, zasiane przez ojca. Zdawało mi się, że reformy dokonane w kraju i utrata wszystkiego, co się kiedyś posiadało, było jakąś formą dziejowej sprawiedliwości. Nie buntowałam się przeciw zbyt wielkim trudnościom dnia codziennego i nadmiernej pracy” (s. 171).

utożsamianie się z polskim narodem jest dla N. Druckiej miarą własnej wartości i odniesionego sukcesu życiowego. Stąd bierze się deklaracyjny charakter jej refleksji: „Ja nigdy nie czułam się emigrantką, zmieniłam ojczyznę, która stała się moją umiłowaną ojczyzną z wyboru, zmieniłam obyczaje, język na co dzień w domu, przyjaciół, mam męża Polaka” (s. 197), „Tkwię mocno (...) w mojej dzisiejszej polskiej rzeczywistości, w polskiej Ojczyźnie” (s. 204). Dlatego też, przywołując w finale autobiografii świeże podówczas wspomnienie obchodów 30. rocznicy zakończenia II wojny światowej, N. Drucka celowo łączy w nim optykę osobistą i narodową, swoją biografię wyraźnie wiąże z losami Polski – także i jej kraju. Patetyczną wzmiankę o dekorowaniu przez Edwarda Gierka zwyciężskich sztandarów i o defiladzie wojskowej wieńczy pisarka powrotem do początku swojego życia w Polsce i zgrabną klamrą puentuje przebytą drogą do polskości: „I nagle przypomina mi się chwila, gdy pięćdziesiąt lat temu po raz pierwszy w życiu usłyszałam na dworcu w Grodnie hymn Polski, a Maurycy spytał mnie: «Przecież ty nic nie czujesz?». Teraz już nikt by mnie o to nie pytał” (s. 216).

Proces asymilacji dokonał się w każdym z możliwych wymiarów: społeczno-politycznym, kulturowym, tożsamościowym, strukturalnym i osobowościowym²³. N. Drucka, choć nie wyrzeka się rosyjskich korzeni, czuje się Polką i tak chce być postrzegana.

Bibliografia

- Archiwum Mery Orzeszko. (online)
<http://archiwummeryorzeszko.blogspot.com/2018/01/nadzieja-drucka-trzy-czwarte.html> (dostęp 29.04.2019).
- Bereta Katarzyna. 2014. *Powieść biograficzna dla młodego odbiorcy. Sylwetki artystów*. W: *Literatura dla dzieci i młodzieży*. Red. Heska-Kwaśniewicz K., Tałuc K. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego: IV: 116–135.
- Bourdieu Pierre, Wacquant Loic J.D. 2001. *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*. Tłum. Sawisz A. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Budrowska Kamila. 2013. „Lamus” *Nadziei Druckiej*. W: Budrowska K. *Zatrzymane przez cenzurę. Inedita z połowy XX wieku*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN: 232–341.
- Budyta-Budzyńska Małgorzata 2011. *Adaptacja integracja, asymilacja – próba ujęcia teoretycznego*. W: *Integracja czy asymilacja? Polscy imigranci w Islandii*. Red. Budyta-Budzyńska M. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar: 44–65.
- Burzyńska Anna, Markowski Michał Paweł. 2007. *Teorie literatury XX wieku. Podręcznik*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Čerepica Valerij Nikolaevič. 2006. *Istoriâ odnoj duëli (k rodoslovnoj vyhodcev iz Irlandii grodenskih dvorân O'Brien de Lassi)*. „Vesnik Grodenskaga džaržauņaga universitëta imâ Ānki Kupaly” № 2 (38): 23–28 [Черепица Валерий Николаевич. 2006. *История одной дуэли*

²³ O różnych aspektach asymilacji zob. w: [Budyta-Budzyńska 2011, 49; Popielarczyk-Pałęga 2018, 24].

- (к родословной выходцев из Ирландии гродненских дворян О'Бриен де Ласси). „Вестник Гродзенскага дзяржаўнага ўніверсітэта імя Янкі Купалы” № 2 (38): 23–28].
- Domańska Ewa. 2005. *Mikrohistorie. Spotkania w międzyzwiątach*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Drucka Nadzieja. 1961. *Droga do sławy. Opowieść o dzieciństwie Mozarta*. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- Drucka Nadzieja. 1961b. *Michel. Dzieciństwo i lata młodości Michała Glinki*. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- Drucka Nadzieja. 1963. *Czarodziej z Nantes*. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- Drucka Nadzieja. 1966. *Stanisław Moniuszko. Życie i twórczość*. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- Drucka Nadzieja. 1969. *Kurs na słońce. Opowieść o generale Mariuszu Zaruskim*. Warszawa: Wydawnictwo Harcerskie.
- Drucka Nadzieja. 1969b. *Finlandia*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Drucka Nadzieja. 1973. *Szkola w podziemiu. Z dziejów polskiego tajnego nauczania w latach okupacji hitlerowskiej*. Warszawa: MON.
- Drucka Nadzieja. 2011. *Trzy czwarte... Wspomnienia*. Łomianki: LTW.
- Grzymała-Moszczyńska Halina, Nowicka Ewa. 1998. *Goście i gospodarze. Problem adaptacji kulturowej w obozach dla uchodźców oraz otaczających je społecznościach lokalnych*. Kraków: „Nomos”.
- Kuberski Hubert. 2017. *Rosyjscy emigranci i polskie podziemie w latach 1939–1948*. „Studia z Dziejów Polski i Europy Środkowo-Wschodniej” nr 1: 115–174.
- Kuncewicz Piotr. 1994. *Agonia i nadzieja*. T. IV: *Proza polska od 1956*. Gdańsk: Wydawnictwo „Tower Press”: 67.
- Łozowska Katarzyna R. 1998. *Kresy w poździe (na podstawie prozy wspomnieniowej o latach 1914–1921)*. W: *O dialogu kultur wspólnot kresowych*. Red. Uliasz S. Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej: 135–144.
- Oberg Kalervo. 1960. *Cultural shock: Adjustment to new cultural environments*. „Practical Anthropology” nr 7: 177–182.
- Olszewska Bożena. 2015. *Jak uczynić z dziecka geniusza? Historia małego Mozarta opowiedziana w utworze Nadziei Druckiej „Droga do sławy” i w innych biografiiach dla dzieci*. W: *Stare i nowe w literaturze dla dzieci i młodzieży – biografie*. Red. Olszewska B., Pajączkowski O., Urbańczyk L. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Notatnik Kaye. (online) <http://kayecik.blogspot.com/2017/09/nadzieja-drucka-trzy-czwarte-wspomnienia.html> (dostęp 29.04.2019).
- Parfieniuk Irena. 2009. *Między marginalizacją a integracją. Wybór jednostkowych strategii akulturacyjnych i ich uwarunkowania*. W: *Procesy migracji w społeczeństwie otwartym. Perspektywa edukacji międzykulturowej*. Red. Nikitorowicz J., Misiejuk D. Białystok: Trans Humana Wydawnictwo Uniwersyteckie: 293–306.
- Pomian Krzysztof. 2014. *Historia – dziś*. W: *Historia – dziś. Teoretyczne problemy wiedzy o przeszłości*. Red. Domańska E., Stobiecki R., Wiślicz T. Kraków: Universitas.
- Popielarczyk-Pałęga Anna. 2018. *Tożsamość narodowa, tożsamość etniczna, identyfikacja narodowa jednostki*. „Łódzkie Studia Teologiczne” nr 3 (27): 15–29.
- Siedlecka Joanna. 2011. *Grodzieńska muza Witkacego (z książki Mahatma Witkac)*. „Magazyn Polski. Ogólnokrajowy miesięcznik SZ «Związek Polaków na Białorusi»” nr 3: 23–26.
- Słownik terminów literackich*. 2005. Red. Sławiński J. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Sypuła-Gliwa Joanna. 2011. *O'Brien de Lacy – portret rodzinny z Grodnem w tle*. W: Sypuła-Gliwa J. *Podróż na Wschód*. Łomianki: LTW: 161–207.
- Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik bibliograficzny*. 1994. Red. Czachowska J., Szałagan A. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne: II: 209–211.
- Zienkiewicz Tadeusz. 2000. *Sergiusz Kulakowski – popularyzator literatury polskiej w środowisku emigracji rosyjskiej*. „Acta Polono-Ruthenica” nr V: 151–160.

Summary

Nadzieja Drucka's journey from Russia to Poland. A study of acculturation

This article is devoted to Nadzieja Drucka (1898–1986), a Polish writer and translator of Russian literature of Russian origin on her father's side. Drucka grew up in Russia, in an aristocratic family. Thanks to her marriage to a Pole, Maurice O'Brien de Lacy, she found herself in Poland in 1918, where she made an effort to learn the Polish language and culture and to assimilate with Polish society. These attempts proved successful. In the 1920s, Drucka established numerous contacts with the Polish literary community and conducted intense literary and social activity. She continued it after World War II, in a new political reality, openly declaring her support for a new political system in Poland.

The article traces, on the basis of the writer's autobiography *Three fourths... Memories*, the subsequent stages of the cultural reorientation process, as a result of which Poland became Drucka's second homeland.

Keywords: Nadzieja Drucka, Polish-Russian literary contacts, cultural assimilation, change of national identity, autobiography

Bartosz OsiewiczDOI: <https://doi.org/10.31648/apr.4871>

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2208-5386>

osiebar@amu.edu.pl

Опыт эмиграции в поэтическом творчестве Александра Галича

25 июня 1974 года российский драматург, киносценарист, поэт и исполнитель авторских песен Александр Аркадьевич Галич (настоящая фамилия Гинзбург) навсегда покинул Советский Союз, начав эмигрантский период своей жизни, закончившийся три с половиной года спустя трагической смертью в изгнании¹. До выезда за рубежом А. Галич был уже известен как преследуемый диссидент, борющийся за права человека в Стране Советов, и непокорный художник слова, создававший независимую культуру в условиях несвободы². Поэтому тамиздатские журналы встретили очередного изгнанника Третьей волны с нескрываемой симпатией [См. напр.: *У нас в гостях...* 1974, 62–63; Галич 1974, 3]. В них сообщалось, между прочим, о том, что поэт «в обстановке тотальной травли (...) вынужден был покинуть пределы Советского Союза» [Галич 1975, 93]. На их страницах предоставлялось слово и самому литератору, который радовался тому, что оказался на Западе, где царит свобода думать, говорить, печататься [Красовский 1974, 58]. Поэт резко высказывался на политические темы, точно называя причину возникновения трех волн русской эмиграции; изгнание считал миссией:

Советская власть стала плохой не с того дня, когда я, или кто-либо другой, начал считать ее плохой, – сказал он (А. Галич – примечание автора статьи). – Советская власть была плохой с первого дня своего существования. И борьба против нее началась с того же дня. И никогда не прекращалась. Тех, кто боролся, можно во многом обвинять, но в одном, основном, они были всегда правы:

¹ Подробно этот этап творческой биографии Галича рассматривался в первой главе работы *Formy i źródła poezji Aleksandra Galicza* [Osiewicz 2016, 89–101]. Биографический текст Галича стал также основой сценария спектакля *Ballada o Galiczu* (*Баллада о Галиче*, режиссер: Гражина Ятчак, автор сценария: Бартош Осевич) [*Teatr Szutnik...*, online], поставленного Студенческим театром «Шутник» [Студенческий театр «Шутник», online], работающим в Институте русской и украинской филологии Университета им. Адама Мицкевича в Poznани.

² Уже в 1972 году в журнале «Грани» говорилось о травле писателя, закончившейся его четвертым инфарктом [См.: Галич 1972, 5].

против советской власти надо было бороться. Поэтому должна существовать преемственность борьбы. То же и с эмиграцией, – одним из отражений этой борьбы. Русская эмиграция началась не тогда, когда я, или кто-либо другой, стал эмигрантом. Эмиграция началась вместе с советской властью [Романов 1978, 2].

А. Галич-эмигрант питал надежды на благополучную жизнь и плодотворную творческую деятельность на чужбине. Однако, как показал жизненный опыт, эмиграция оказалась для писателя серьезным испытанием, оставившим неизгладимый след в его психике и творческом наследии, что упоминалось уже в первых мемуарных публикациях, возникших после трагической смерти А. Галича: «Эмиграция – трагедия для любого человека, для поэта это трагедия вдвойне, ибо для него это еще и ломка психологии, шок, который не может не сказаться на его творчестве» [Андреева 1978, 227].

Художественный текст любого автора, зародившийся благодаря поэтическому вдохновению, является своеобразным «внутренним барометром». Он способен отобразить состояние пишущего субъекта, раскрыть перед читателем глубину его чувств и эмоций, показать особенности его интимного мира. Этот методологический ключ является перспективным для изучения лирики А. Галича-эмигранта, богатой автобиографической составляющей, насыщенной «изгнанническим» пространственно-временным компонентом, а в формально-композиционном плане отличающейся нарушенной гармонией и цельностью. Итак, интересный объект для литературоведческого анализа представляют собой песни-стихотворения поэта и барда, предвосхитившие его эмиграцию, а также лирические сочинения, возникшие уже за пределами его родины. Они являются эмоциональным свидетельством приближавшегося прощания с родной страной, ее культурой, языком, и последовательного разочарования в новой реальности, отнюдь не окрылявшей поэта, а напротив, обеззвучившей его лиру. Эта группа художественных текстов А. Галича детально не исследовалась ни эмигрантологическим литературоведением, ни специалистами по изучению музыкально-поэтического явления авторской песни, поэтому заслуживает повышенного внимания и подробного научного описания.

Особо актуальной становится проблема автобиографической природы поэзии, являющейся, пожалуй, наиболее эмоциональной и сугубо личной среди литературных форм. Поскольку поэтическое творчество объединяет в себе целый спектр художественных возможностей, предоставляемых как лирическими, так и эпическими жанрами, то присущее ему автобиографическое начало отличается особым разнообразием. Одновременно оно связывается с лирическим типом поэзии, сконцентрированной на эмоциональном

внутреннем мире литератора, а также ее нарративной разновидностью, сосредоточенной на таких качествах, как событийность или сюжетность. Таким образом, автобиографический элемент в поэтических текстах может проявляться, во-первых, проецированием авторских ощущений и эмоций, во-вторых, использованием в качестве стихотворных сюжетов, образов и мотивов отдельных историй, событий и происшествий из жизни самого писателя (в данном случае современное литературоведение говорит об «интровертной» и «экстравертной» автобиографических моделях изображения [Sławiński 2000]). О его значении говорил в своей переписке лорд Байрон, «не терпевший произведений полностью являющихся художественным вымыслом», считавший, что «даже самая мимолетная вещь должна иметь некую фактографическую основу» и «быть оживлена личными эмоциями и суждениями» [Żuławski 1986, 24–25]³. Это качество наблюдалось также в творческом мышлении А. Галича и стало существенной частью его лирики последних лет.

Третья волна русской эмиграции, становившись все сильнее в 70-е годы прошлого века, захватывала все новые жертвы. Ими стали яркие творческие личности и борцы за права человека. Многих из них принуждали покинуть Советский Союз в короткий срок (известен случай Александра Солженицына – арестованного и прямо в наручниках доставленного в аэропорт), многих заставляли ждать свой билет на рейс только в одном направлении. А. Галич принадлежал к числу тех авторов, которые предчувствовали приближающийся момент изгнания. Это предчувствие трансформировалось в поэтические строки его сочинений, запечатлевшие личные переживания и обеспокоенность. Оно выражено в автобиографическом стихотворении *Опыт отчаяния*, стержневым мотивом которого является ожидание вынужденного отъезда («И все сидим на чемоданах, / Как на последнем берегу»; «Но мы сидим на чемоданах, / Как пес дворовый на цепи!» [Галич 2006, 263]), сопровождаемое словами страстной молитвы, произнесенной в момент прощания («Прими нас, Господи, незваных, / И силой духа укрепи!» [Галич 2006, 263]). В этой поэтике выдержано и лирико-музыкальное сочинение *Песенка-молитва, которую надо прочесть перед самым отлетом*, имеющее яркий религиозный оттенок. Лирическую ситуацию песни-стихотворения, переполненного мотивами разлуки, тоски и надежды на очередную встречу, составляет, как раз, эмиграция, разлучившая пару близких людей и вызвавшая у них чувства страха, потери и боли. В пределах поэтического текста слышны и звуки молитвы, являющейся непосредственным обращением к Богу с просьбой о покровительстве и помощи в ситуации безысходности:

³ Перевод наш – В.О.

– Помолимся вместе, чтоб этот путь
Стал Божьей твоей судьбой.
Помолимся тихо, чтоб где-нибудь
Нам свидеться вновь с тобой!

Я твердо верю, что будет так, –
Всей силой моей любви!
Твой каждый вздох и твой каждый шаг,
Господи, благослови!

[Галич 2006, 69–70]

В лирике А. Галича периода эмиграции автобиографическая составляющая тесно связана с географическим и топографическим элементами. Их исследование перспективно с применением инструментов, предоставляемых новейшими методологическими ориентациями, среди которых на первый план выдвигается геопэтика. В польском литературоведческом дискурсе термин, введенный Кеннетом Уайтом для обозначения взаимосвязей между авторскими концепциями субъективности, поэтического творчества и внешнего мира [Rybicka 2011, 28], уточнялся, модифицировался и распространялся на другие контексты. Геопэтика, предметом которой, между прочим, является изображение конкретных мест в литературных и, шире, культурных текстах, а также исследование взаимодействий между географическим пространством и литературным творчеством [Rybicka 2014, 13], перекликается с автобиографизмом. Польская исследовательница автобиографизма Малгожата Черминьска, под влиянием идей К. Уайта, разработала концепцию «автобиографических мест», сутью которой является взаимодействие биографии автора, созданных им текстов и геопэтической перспективы. Итак, согласно мнению ученой, «литературное автобиографическое место является семантическим, символическим эквивалентом реального географического места и связанных с ним культурных воображений»; «его элементы обнаруживаются, как в эго-документах (автобиографиях, дневниках, мемуарах, переписке), так и художественной прозе, лирике, эссеистике, а также автокомментариях к творчеству»; для его возникновения необходимы «автобиографическая ориентация писателя и сила его топографического воображения» [Czermińska 2011, 188, 190]⁴. Эльжбета Рыбicka, в свою очередь, говорит о категории авто/био/гео/графии, с одной стороны, отсылающей «к традиции автобиографического и биографического письма», с другой, указывающей на «такой тип литературы эго-документа, в котором история человека понимается через

⁴ Перевод наш – В.О.

призму географических мест» [Rybicka 2014, 282]⁵. Итак, авто/био/гео/графия связывает и объединяет собственно авто/биографию и географическое пространство, формирующее человеческие выборы и поведение, влияющее на жизнь, а не выступающее лишь в качестве «пассивного фона».

Биографически-пространственная парадигма применима для изучения эмигрантской поэзии А. Галича, изгнанного из Советского Союза и странствовавшего по новым для него территориям. В поэтическом творчестве периода пребывания писателя за «железным занавесом» появляются мотивы, относящиеся к географическому пространству Запада. Покинув родину, А. Галич первоначально поселился в Норвегии, ставшей в последствии одним из элементов его поэтического мира и местом на географической карте его биографии. Там возникли два лирических наброска, объединенные общим заглавием *Из «норвежского дневника»*, сфокусировавшим в себе географический и автобиографический компоненты. Первый поэтический текст насыщен атмосферой свободы, олицетворяемой центральным маринистским образом «Фрама». Для субъекта лирики А. Галича судно, построенное в конце XIX века для норвежских исследователей-полярников, получает сакральный оттенок и является «даром мужества и добра» [Галич 2006, 309], заслуживающим преклонения. Таким образом поэт выражает чувство благодарности автору проекта корабля – Фритьофу Нансену, посмертно подарившему свободу самому А. Галичу и другим политическим беженцам из разных стран. Совершенно понятно, что состоящий из семи строк поэтический набросок, написан по горячим следам, поскольку в сознании А. Галича свежими были еще впечатления раннего лета 1974 года, когда поэт в Вене, в посольстве Королевства Норвегии стал обладателем Нансеновского паспорта, снявшего с него «кандалы рабства» и гарантировавшего ему возможность вольного плавания по морям и океанам свободного мира.

Во время эмигрантского периода жизни А. Галич много путешествовал, занимаясь активной культурной деятельностью. Поэт из «узника» превратился в «номада» – как сказал бы о нем К. Уайт. Он успешно выступал с концертами во многих городах Западной Европы. Свои песенные сочинения исполнял и для слушателей в Соединенных Штатах Америки и в Израиле. Впечатляющим для А. Галича оказался визит на историческую родину своих предков, благодаря которому возникла песня *Песок Израиля*. В состоявшем из четырех строф стихотворении, композиция которого построена по принципу параллелизма, говорится о еврейском народе, близость которому подчеркивает

⁵ Перевод наш – В.О.

поэтический субъект. Заглавие произведения отсылает к ветхозаветной Книге Бытия, в которой потомки Авраама уподобляются песчинкам: «И вторично воззвал к Аврааму Ангел Господень с неба и сказал: (...) То Я благословляя благословлю тебя и умножая умножу семя твое, как звезды небесные и как песок на берегу моря (...)» (Быт. 22, 15–17). Этот мотив наличествует и в основном тексте стихотворения, сосредоточенном на истории евреев, ознаменованной трагедией оторванности от родной земли и неудержимым желанием вернуться:

Видишь –
 На этих дюнах, под этим небом,
 Наша – давным-давно – началась судьба.
 С пылью дорог изгнания и с горьким хлебом,
 Впрочем, за это тоже:
 – Тогда раба! (...)

Сколько
 Утрат, пожаров и лихолетий?
 Скоро ль сумеем им подвести итог?!
 Помни –
 Из всех песочных часов на свете
 Кто-то сюда – веками – свозил песок!
 [Галич 2006, 274–275]

В художественный текст А. Галича вписана и средневековая легенда о Вечном жиде. Личность Агасфера, олицетворяющая скитальческую судьбу евреев [Unterman 2003, 305–306], заставляет поэта задуматься над сутью собственного изгнания и способствует созданию условий для поисков собственной этнической идентичности.

Эмигрантские странствия и скитания А. Галича закончились в Париже, где поэта постигла трагическая участь в декабре 1977 года. Образы французской столицы, рядом с поэтическими рефлексиями других западных точек, в которых побывал поэт, тоже проникли в художественный мир лирики обладающего – пользуясь определением М. Черминьской – «топографической чуткостью» автора. В качестве примера можно привести стихотворение *Падение Парижа*, возникшее в 1976 году. Стержневым мотивом этого сочинения является Эйфелева башня, непременно являющаяся наиболее узнаваемым символом столицы Франции. Однако, субъект лирики А. Галича обнаруживает в ней inferнальное начало. Возникают ассоциации, навеянные ветхозаветной историей Содома и Гоморры: «Не знаю – долго или скоро, / Но знаю – смертный день грядет: / Когда на согрешивший город / Всем телом

башня упадет» [Галич 2006, 313]. У поющего поэта идеальное представление о Париже, сформированное высокой культурой, не совпадает с реальной картиной. Поэтому может складываться впечатление, что поэтический субъект А. Галича страдает «парижским синдромом», который был выявлен и описан лишь после смерти писателя и рядом с другими «топографическими психическими расстройствами» («афганским», «иерусалимским» или «стокгольмским» синдромами), представляет собой травматическую реакцию на события, связанные с конкретной географической действительностью. Однако литературный образ Парижа в стихотворении А. Галича навеян не только психическим состоянием самого автора, уяснившего несоответствие между воображением и реальностью. Он имеет также интертекстуальный характер, о чем свидетельствует наличие межтекстовых диалогических элементов, которыми в данном случае являются посвящение, представляющее собой дополнительный компонент по отношению к основному тексту, и литературные реминисценции, выступающие в пределах самого текста стихотворения. Их объединяет имя Ги де Мопассана, не оставшегося равнодушным по отношению к железному «проклятию Парижа» и «улыбке сатаны» [Галич 2006, 313].

Разочарование А. Галича-западника в новой действительности и его славянофильское стремление связаться с потерянной родиной выражено в словесно-музыкальном сочинении *Песенка о Диком Западе, или письмоцо в Москву, переправленное с оказией*. В песне А. Галича геопозитический элемент, выделяющийся уже на уровне заглавия и составляющий смыслообразующий центр основной части художественного текста, становится частью глубокой философской рефлексии, которую на протяжении веков вели сторонники славянофильства и западничества. Музыкальная кольцевая композиция песенки-стихотворения акцентирует повторяющиеся мотивы отчуждения и отрицательного отношения к «Дикому Западу». Как и в предыдущем произведении, его образ связывается с мрачными силами зла:

Здесь, на Западе,
Распроданном
И распятом на пари,
По Парижам и по Лондонам,
Словно бесы, –
Дикари!

[Галич 2006, 275].

Прощальным, как оказалось впоследствии, стихотворением А. Галича является неоконченное сочинение *За чужую печаль...* После смерти поэта, его коллеги из редакции журнала «Континент» дали этому произведению название *Последняя песня*⁶. В нем лишний раз ощущается присущий поэту пессимизм (о нем говорилось и в авторских комментариях к песням: «И вот песня, которая, может быть, и не очень веселая, но ведь вы не очень часто слушали меня веселого» [Бетаки 2006, 364]), проецирующийся на строки песни-стихотворения. Субъект лирики А. Галича покидает сцену, понимая, что спектакль не завершен, а песня не допета. Это метафора неизбежности конца, с которым поэт не может смириться. А. Галич обращается и к теме детства, которое здесь является новым началом, вписывающимся в естественный для жизни порядок смены поколений.

Исследуя эмигрантские стихотворения А. Галича, следует также обратить внимание на их фрагментарность. Большинство из них – это не завершенные произведения, а – скорее всего – наброски, являющиеся лишь частью художественных замыслов, нуждающихся в дальнейшем развитии и окончании. Хотя А. Галич всегда тщательно работал над каждой строкой своих стихотворений, а творческий процесс в случае этого автора иногда продолжался целые месяцы, то, учитывая количественный фактор и отрывочность произведений, возникших в эмиграции, следует подчеркнуть, что они являются ярким доказательством наличия серьезного творческого кризиса, а не временных проблем, связанных с отсутствием вдохновения, что, в свою очередь, свойственно каждой творческой личности. Об этом упоминалось и в тамиздатских публикациях, возникших через несколько лет после смерти А. Галича: «Впрочем, стихи писались теперь (в годы эмиграции – примечание автора статьи) трудно: душевный кризис, вызванный переездом, затянулся на несколько лет» [Опульский 1981, 269]. Этот тезис находит также подтверждение в высказываниях самого писателя. Комментируя поэтические наброски, возникшие в Осло летом 1974 года; наброски, которые по свидетельству В. Бетаки, А. Галич считал лишь «„заготовками” для будущих стихов» [Бетаки 2006, 362], поэт и бард жаловался: «Три последние строки тут корявы, и дальше никак не могу, поэтому, написать. (...) Наверное, когда-нибудь я все-таки эти стихи допишу!» [Бетаки 2006, 362]. Однако надежды, питаемые А. Галичем, на этот раз не осуществились. Похожим был удел стихотворного наброска

⁶ Друг и сотрудник А. Галича, Василий Бетаки, в комментарии к сборнику стихотворений поэта подчеркнул, ссылаясь на слова Анатолия Шагиняна, что эта незавершенная песня была случайно записана во время репетиции на радиостанции «Свобода» буквально за часа два до смерти писателя [См.: Бетаки 2006, 364].

1977 года *За чужую печаль...*, к которому А. Галич успел придумать лишь рефрены и мелодию [См.: Бетаки 2006, 364].

В этом ключе можно воспринимать и лирические сочинения *Мартовские стихи* и *Майские стихи*, возникшие в Париже за год до смерти их автора. В. Бетаки высказывает мнение, что они могут являться «куском из длинной так и не дописанной вещи, или из задуманного нового цикла» [Бетаки 2006, 363]. Это положение не является не обоснованным, поскольку в своем творчестве А. Галич объединял свои произведения в авторские циклы (лучший пример – мемориальный цикл *Литераторские мостки* или сатирический цикл *Истории из жизни Клима Петровича Коломийцева – мастера цеха, кавалера многих орденов, члена бюро, Парткомы и депутата Горсовета*), а также пробовал перо в более объемном по форме жанре поэмы (в этом контексте следует называть поэму *Кадии*, посвященную Янушу Корчаку или *Вечерние прогулки*, получившие жанровый подзаголовок *Маленькая поэма* и посвященные другу А. Галича – писателю-эмигранту Владимиру Максиму). Аргументом, подтверждающим тяготение обоих произведений к циклизации, является общий для них мотив времени, а также использование в качестве заглавных компонентов названий месяцев, являющихся надежным и естественным циклообразующим элементом. Более того, циклообразующая связь между произведениями, гарантирует преднамеренный творческий замысел автора, выраженный на идейном уровне обоих художественных текстов. В *Мартовских* и *Майских стихах* преобладает пессимизм, несмотря на «весенние» заглавия, ассоциирующиеся с новым рождением и положительным началом. Поэтический субъект А. Галича – одинокий, затерянный, покинутый – ищет чудо, ожидает спасения, которое так и не наступает. Оба художественных текста пронизаны и мотивами холода, тления, распада, передающими авторские настроения и эмоции.

В контексте эмигрантской биографии российского поэта и барда интересно звучат слова эго-документов французской писательницы второй половины XVIII – начала XIX веков баронессы Анны де Сталь, выдворенной из Франции Наполеоном Бонапартом и совершившей поездку в совершенно другом направлении, чем А. Галич. Ее личный опыт нашел свое отражение в мемуарах *Dix années d'exil* [de Staël 1910], в которых изгнание приравнивалось к смерти и подчеркивалось, что перед ее лицом люди ведут себя более достойно, чем в случае потери родины⁷. А. Галич оказался западником с душой славянофила, который не мог существовать в чужой культурной

⁷ «On s'étonnera peut-être que je compare l'exil à la mort ; mais de grands hommes de l'antiquité et des temps modernes ont succombé à cette peine. On rencontre plus de braves contre l'échafaud que

среде. Родной земли ему не заменили ни микрокосмос русской диаспоры, ни западное демократическое общество, не нуждавшееся в его художественном слове. «Он и сам, – как писалось об А. Галиче в одном из тамиздатских журналов после его трагической смерти, – был подобен облакам, великий поэт, превращенный Россией в скитальца, в вечного и лишённого Родины странника» [*Поэты...* 1977]. Авторский пессимизм и чувство отчуждения отразились в автобиографических по своей природе лирических стихотворениях, содержащих опыт эмиграции, оказавшийся для самого А. Галича серьёзным жизненным испытанием, повлияли также на формальную составляющую лирики 1974–1977 годов. Многие эмигрантские стихотворения А. Галича представляют собой «открытые» художественные тексты, которые поэту, увы, не удалось дописать до конца. В них наблюдается также отход от свойственной А. Галичу поэтики; отход, свидетельствующий о том, что вместе с изгнанием поменялись как сам поэт, так и его авторский почерк. Краткий анализ поэзии эмигрантского периода доказал, что она контрастирует с авторскими песнями эпического и лирического характера, возникшими до изгнания, и именно в этом внешнем факторе надо искать причины творческого поворота автора песни *Когда я вернусь...*

Библиография

- Andreeva D. 1978. *Rossii serdce ne zabudet... O tvorčestve Aleksandra Galiča*. «Grani» № 109: 215–228 [Андреева Д. 1978. *России сердце не забудет... О творчестве Александра Галича*. «Грани» № 109: 215–228].
- Betaki Vasilij. 2006. *Primečaniâ*. V: Galič A. *Stihotvoreniâ i poëmy*. Vstup. st., sost., podg. teksta i primeč. Betaki V. Sankt-Peterburg: Gumanitarnoe agentstvo «Akademičeskij projekt». Izdatel'stvo DNK: 331–365 [Бетаки Василий. 2006. *Примечания*. В: Галич А. *Стихотворения и поэмы*. Вступ. ст., сост., подг. текста и примеч. Бетаки В. Санкт-Петербург: Гуманитарное агентство «Академический проект». Издательство ДНК: 331–365].
- Czermińska Małgorzata. 2011. *Miejsca autobiograficzne. Propozycja w ramach geopoetyki*. „Teksty Drugie” nr 5: 183–200.
- de Staël Germaine. 1910. *Dix années d'exil*. Paris: Renaissance du Livre.
- Galič Aleksandr. 1972. *Staryj princ*. «*Kogda-nibud' došlyj istorik*». «*Â v put' sobiralsâ vsegda nalegke...*». «*Ot bedy moej pustâkovoï*». *Pesnâ. Stih*. «Grani» № 83: 4–13 [Галич Александр. 1972. *Старый принц*. «*Когда-нибудь дошлый историк*». «*Я в путь собирался всегда налегке...*». «*От беды моей пустяковой*». *Песня. Стихи*. «Грани» № 83: 4–13].
- Galič Aleksandr. 1974. *Rus'. Zaklinanie Dobra i Zla. Stih*. «Grani» № 92–93: 3–7 [Галич Александр. 1974. *Русь. Заклинание Добра и Зла. Стихи*. «Грани» № 92–93: 3–7].
- Galič Aleksandr. 1975. *Cikl stihotvorenij*. «Kontinent» № 2: 83–93 [Галич Александр. 1975. *Цикл стихотворений*. «Континент» № 2: 83–93].

contre la partie de sa patrie. Dans tous les codes de lois, le bannissement perpétuel est considéré comme une des peines les plus sévères (...)» [de Staël 1910, 54].

- Galič Aleksandr. 2006. *Stihotvoreniâ i poëmy*. Vstup. st., sost., podg. teksta i primeč. Betaki V. Sankt-Peterburg: Gumanitarnoe agentstvo «Akademičeskij projekt». Izdatel'stvo DNK [Галич Александр. 2006. *Стихотворения и поэмы*. Вступ. ст., сост., подг. текста и примеч. Бетаки В. Санкт-Петербург: Гуманитарное агентство «Академический проект». Издательство ДНК].
- Krasovskij O. 1974. *Pât' dneĭ s Aleksandrom Galičem*. «Posev» № 10 (1209) oktâbr': 54–58 [Красовский О. 1974. *Пять дней с Александром Галичем*. «Посев» № 10 (1209) октябрь: 54–58].
- Opuł'skij Al'bert. 1981. *Aleksandr Galič*. «Grani» № 119: 264–276 [Опульский Альберт. 1981. *Александр Галич*. «Грани» № 119: 264–276].
- Osiewicz Bartosz. 2016. *Formy i źródła poezji Aleksandra Galicza*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Poëty ne umiraiūt*. 1977. «Vremâ i my» № 24: 4 [*Поэты не умирают*. 1977. «Время и мы» № 24: 4].
- Romanov Evgenij. 1978. *Vozvraŝenie. Pamâti Aleksandra Arkad'eviča Galiča*. «Posev» № 2 (1249) fevral': 2–3 [Романов Евгений. 1978. *Возвращение. Памяти Александра Аркадьевича Галича*. «Посев» № 2 (1249) февраль: 2–3].
- Rybicka Elżbieta. 2011. *Geopoetyka, geokrytyka, geokulturologia Analiza porównawcza pojęć*. „Białostockie Studia Literaturoznawcze” nr 2: 27–39.
- Rybicka Elżbieta. 2014. *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.
- Sławiński Janusz. 2000. *Autobiografia*. W: *Słownik terminów literackich*. Red. Sławiński J. Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum: 50–51.
- U nas v gostâh. Vstreča s A. Galičem*. 1974. «Posev» № 7 (1206) iül': 62–63 [*У нас в гостях. Встреча с А. Галичем*. 1974. «Посев» № 7 (1206) июль: 62–63].
- Unterman Alan. 2003. *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*. Z ang. przeł. Zienkiewicz O. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Żuławski Juliusz. 1986. *Przedmowa*. W: Byron. *Wybór dzieł*. T. I: *Wiersze, poematy, „Wędrówki Czajld Harolda”*. Przeł. Kasprowicz J., Mickiewicz A., Odyniec A.E. i in. Wyb., przedm., red. i przyp. Żuławski J. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy: 5–38.
- (online) *Teatr Szutnik. Instytut Filologii Rosyjskiej i Ukrainskiej UAM. Ballada o Galiczu*, reż. Jatczak G., scen. Osiewicz B., Poznań, 12.06.2017, <https://www.youtube.com/watch?v=Dys-ZOZJNlms> (dostęp 14.06.2019).
- (online) *Studenčeskij teatr «Šutnik»*, <https://touch.facebook.com/Szutnik/> (dostęp 14.06.2019)
- [*Студенческий театр «Шутник»*, <https://touch.facebook.com/Szutnik/> (доступ 14.06.2019)].

Summary

Experience of emigration in the poetry of Alexander Galich

This article is devoted to an analysis of the autobiographical experience of emigration in Alexander Galich's poetry. Galich's poetic texts are able to reflect the state of the writing subject, revealing to the reader the depth of his feelings and emotions and showing the features of his intimate world. The lyrics of Galich, an emigrant, are full of autobiographical experience and are rich in the “exile” time-spatial component associated with the author's biography. In formal-compositional terms, his poems are distinguished by a broken harmony and integrity. However, as life experience showed, emigration turned out to be a serious test for the writer, leaving an indelible mark on his psyche and creative legacy.

Keywords: Alexander Galich, emigration literature, auto/biographical methodology, geopoetic, auto/bio/geo/graphy

Sevinç Üçgül

Erciyes Üniversitesi, Kayseri

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-0916-0601>

uchgul@yahoo.com

DOI: <https://doi.org/10.31648/apr.4872>

Карикатуры в альманахе «Зарницы» как источник восприятия белоэмигрантской жизни в Турции

Одной из первых стран на пути русских эмигрантов первой волны эмиграции, которая началась в результате произошедшего в октябре 1917 года большевистского переворота и последовавшей за ним пятилетней Гражданской войны (1917–1922), стала Турция, а городом, принявшим русских в начале их трагического пути из России, стал Стамбул (Константинополь). Константинополь стал одним из мест, где проявились острые противоречия между многими государствами, что оказало значительное влияние на судьбу российской эмиграции, ее расселение по всему миру. Он один из важнейших городов на долгом и трудном пути русских эмигрантов первой волны. Оказавшись в Константинополе, русские, несмотря на трудности, за короткое время сумели сформировать уникальную социально-политическую среду – ту, которую мы называем российской антибольшевистской эмиграцией. Одной из форм самоорганизации русских эмигрантов стало создание прессы, в которой отражались разные сферы эмигрантского бытия: экономическая, политическая, социально-культурная и духовная сфера. Среди газет и журналов, выходящих в те годы в Стамбуле, особенно стоит отметить роль и значение общественно-политического журнала русских эмигрантов в Турции «Зарницы», который из-за требований жесткой цензуры называли альманахом. «Зарницы» – это журнал, призванный поддерживать патриотические настроения русских и освещать положение Русской Армии в Турции и на Балканах. «Зарницы» стали одним из главных пропагандистских органов русской колонии в Турции в условиях жёсткой цензуры союзников. Альманах «Зарницы», всесторонне освещающий повседневные и социально-политические проблемы, стал в те годы не только важнейшим средством информации и общения, но и средством самоорганизации вынужденных переселенцев из России. Он издавался в Константинополе и Софии. Первый номер еженедельного журнала «Зарницы» вышел 18 февраля 1921 года, а последний, 26-ой, 6 ноября

1921 года в Софии. Первые два номера вышли как литературное издание с подзаголовком «Альманах». После второго номера журнал был запрещён, и его печатание перенесено в Софию. Журнал прекратил свое существование в связи с эвакуацией русской Армии из Турции в Болгарию и Сербию.

Трудности издания и ограничение деятельности журнала не повлияло на его художественное оформление очень высокого качества. Оформление номеров отличала особая графика. Особое внимание издатели уделяли обложке журнала, так как, несмотря на единую форму, во многих номерах, чтобы привлечь внимание читателей и дать им представление о его содержании, помещали фотографии разных политических деятелей и карикатуры политического характера.

На самых заметных местах – это первые страницы журнала – были реклама, объявления, афиши и пр. А в некоторых номерах реклама и объявления размещались и на последних страницах. Анализ этих материалов в разных номерах журнала показывает обилие различных объявлений относительно арендной платы на отели, квартиры, продажи разных вещей, услуг и адресов докторов (даже акушеров), аптек, комиссионных магазинов, возможности сдачи медицинских лабораторных анализов и проведения диагностики инфекционных болезней, лечения зубов. Были и анонсы книжной продукции, объявления о продаже и покупке почтовых марок, биноклей.

Российский литературовед Д.Д. Николаев подчеркивает, что журнал отражает «дух эпохи»:

В центре каждого номера находились материалы, рассказывающие о русских в Константинополе, «в лагерях» и на Балканах. Помимо чисто информационных отчетов о деятельности командования Русской Армией, общественных организаций, воззваний и обращений, а впоследствии – о процессе «переселения» армии, здесь печатались и полубеллетризованные очерки; их авторы стремились передать мироощущение людей, оказавшихся в эмиграции, «дух эпохи» [Николаев 2000].

В данной статье мы обратились к одной из интереснейших его особенностей – наличие карикатур в нем. По словам российского историка и писателя, А. Голубева, «...карикатура обладает несомненной ценностью как исторический источник, так и художественное творение. ...При этом карикатура выступает одновременно и как содержательный источник, и как яркая иллюстрация, дополняющая исторический анализ» [Голубев 2005]. У преподавателя Томского государственного университета Г.В. Кручевской читаем: «Карикатуры – сатирические рисунки с вербальным сопровождением, передающие оценку

политических событий, социальных явлений и др., – являются важным визуально-содержательным элементом прессы» [Кручевская 2015].

А. Голубев отмечает:

В образном ряду, формирующем представление о внешнем мире, политическая карикатура занимает особое место. С одной стороны, она отличается, как правило, особой емкостью образа, явной эмоциональностью (с ироническим или саркастическим оттенком) (...). С другой стороны, карикатура – часть повседневности, которая не всегда воспринималась читателями как пропаганда, выступая порой под маской «развлечения», но из-за своей распространенности и особенностей восприятия запоминалась и накладывала несомненный отпечаток на формирование образа иной страны или культуры в целом [Голубев 2005].

В продолжении своего тезиса Голубев цитирует А.В. Дмитриева: «В отличие от западного элитарного подхода к карикатуре, в России она использовалась как особая коммуникация властей с широкими массами населения. Ее злость и простота были достаточно понятны для любого читателя и зрителя» [Дмитриев 1996, 68–69]. По словам мастера политических карикатур Б. Ефимова: «Образная форма карикатуры понятнее, эмоциональнее и, главное, нагляднее любой литературной формы, так как сатирический рисунок конкретизирует явления и ситуации, приближает их к глазу читателя, переводит факты с языка логических понятий на язык зрительных образов» [Ефимов 1961, 90].

В 26 номерах альманаха «Зарницы» 24 карикатуры. В десяти номерах карикатуры вставлялись на обложках, в шести номерах – на последней странице альманаха. А некоторые появлялись и на страницах в середине разных номеров. В основном карикатуры имели самостоятельное содержание, не являлись иллюстрацией к определенному материалу. В 10 карикатурах художник подписался своим именем, а в остальных нет его подписи и отметки редакции об авторе. Но художественные особенности и похожесть фигур на карикатурах позволяет нам сказать, что все эти карикатуры писались одним художником. Среди всех карикатур 20 однокадровые, а 4 многокадровые, то есть рисунки с одним заголовком. В этих многокадровых карикатурах одно содержание в разных трех картинах. Все карикатуры с репликами, цитатами из разных источников, в том числе из газет, выступлений политических лиц или различных других материалов. Эти заголовки могут принадлежать как художнику, так и редактору. По мнению исследователя А. Айнутдинова, журналисты-исследователи «рассматривают сатирические рисунки как элемент дизайна, средство визуализации сведений и как содержательную форму выражения социальной позиции издания» [Айнутдинов 2010].

Несмотря на некоторую скудность сведений об авторе карикатур алманаха «Зарницы», мы нашли краткую информацию об этом художнике. Это был В.Ф. Кадулин. На странице сайта проекта «Big Encyclopedia of Caricature» указаны год рождения художника – 1884 и дата смерти – 1957 [<http://cartoonia.ru/entsiklopediya-karikatury/k/kadulin-vladimir-kadulin-vladimir/>]. Художник подписывался вымышленными именами: Наядин, Н. Наядин, Nayadi, Вальдемар К, Waldemar К. Дулин, Вольдемар К., Янский, Каянский. Информация и о личной жизни Кадулина, и о его карикатурах, к сожалению, скудна. Только на некоторых сайтах мы нашли о нем свидетельство того, что он получил профессиональное образование по рисованию.

В 1902 году он обучался в Московском училище живописи, ваяния и зодчества, доучиваться перебрался в Киевское художественное училище. Обучение Кадулина закончилось в 1905 году, в том числе, и из-за денежных проблем. Это не помешало ему добиться успеха. Появившиеся вскоре многочисленные его рисунки оказались очень популярными и расходились нарасхват. Только открытки с изображениями студентов переиздавались несколько раз в период с 1910 по 1915 года. Часто свои карикатуры художник подписывал вымышленной фамилией Наядин. К сожалению, после 1917 года никаких сведений о художнике не сохранилось. Замечательно, что сохранились открытки с работами Кадулина, коллекционеры насчитывают около 100 видов [<http://tanjand.livejournal.com/561818.html>].

Хотя художник был по происхождению дворянского рода, но и это не спасло его от материальных неурядиц. О своем положении художник говорит:

В настоящее время я поставлен в очень скверное положение – у меня нет не только денег на краски, холст и т.п., но нет (и негде достать, т.к. живу в Киеве недавно и почти не имею знакомых) на более существенные нужды. Почему я обращаюсь к Вашему Высочородию с просьбой помочь мне, давши заимобразно 10 руб. Директор, почтенный академик архитектуры Владимир Николаев, видимо, сначала обомлел от такой наглости, а потом наложил стандартную резолюцию «Нет средств»... Обучение Кадулина закончилось в 1905 году в том числе и из-за денежных проблем. Это не помешало ему добиться успеха. Появившиеся вскоре многочисленные рисунки имели большой успех [там же].

Владимир Федорович Кадулин был талантливым и некогда очень успешным сатирическим художником, чья слава продлилась чуть более 20 лет. Он начал учебу в 19 лет, когда в 1902 году поступил в Московскую школу живописи, скульптуры и архитектуры, а затем перешел в Киевскую художественную академию. Примерно в 1905 году, из-за финансовой необходимости,

Кадулин должен был отказаться от своих картин маслом и академических исследований и заменить их более прибыльными акварельными работами, которыми он стал известен среди своих сокурсников и юмор которых был оценен практически в каждом слое общества. Настолько забавными и остроумными были его акварели, что местный издатель заинтересовался и напечатал некоторые из них в виде цветных открыток. По мере роста популярности Кадулина он продолжил представлять свои работы в сферу политической сатиры, которые, в свою очередь, привлекли внимание государственных чиновников, после чего он начал иногда подписывать свои работы узнаваемыми псевдонимами К. Дулин и Вальдемар К. Коллекционеры определяют порядка 200 различных «типов» почтовых открыток Кадулина, охватывающих широкий круг тем. Как и многие художники после революции 1917 года Кадулин покинул Россию, в конце концов поселившись в Нью-Йорке, где, по-видимому, продолжал рисовать, создавая разнообразные картины, включая иллюстрации и русские пейзажи, но добиться успеха, который у него был на родине, он так и не сумел. Все работы из этой серии были выполнены между 1918–1924 годами; четыре из них иллюстрировали историю российских фестивалей которые проходили в журнале *New York Times*, в октябре 1926 года. При тщательном изучении тематики предлагаемых акварелей можно было легко понять, почему новый строй не был принят таким художником, как Кадулин, чьи работы почти 100 лет спустя порой все еще актуальны [https://www.liveauctioneers.com/item/17872743_russian-watercolor-kadulin-perquisites].

В 2012 году в Киеве вышла в свет книга Сергея Сурнина *Веселый Рассвет, или Юмор по-киевски*, в аннотации к которой сказано:

Книга представляет уникальную коллекцию юмористических открыток, изданных в период 1911–1913 гг. издательством *Рассвет*... Автор книги собрал материал о личности молодого художника Владимира Фёдоровича Кадулина. «Студент Московского училища живописи, ваяния и зодчества, а затем Киевского художественного училища, Кадулин после первой русской революции 1905 года проявил себя как художник-сатирик, печатавшийся в иллюстрированных приложениях к газетам и другим изданиям. С.А. Абрамов, знакомый с творчеством начинающего художника, привлек его к созданию задуманной им серии юмористических открыток. Залогом успеха в этом союзе был личный успех каждого из них, талант и широта охвата тематики» [Ишунина (Абрамова) 2015].

Мы сожалеем, что ни в одном русском и английском источниках о жизни и деятельности в Константинополе художника В.Ф. Кадулина нет информации. Только в одном источнике очень короткая информация о том, что он жил в Стамбуле:

После революции 1917 года он (В. Кадулин) был в изгнании. В начале 1920-х годов он жил в Стамбуле, затем в Нью-Йорке. Он продолжал рисовать, ссылаясь на различные темы, но он не добился такого же успеха, как раньше дома. Он умер в Соединенных Штатах в 1957 году. Похоронен на русском кладбище в Ново-Дивеево [<http://cartoonia.ru/entsiklopediya-karikatury/k/kadulin-vladimir-kadulin-vladimir/>].

Он был постоянным художником в журнале «Зарницы». Исследуя карикатуры в журнале, мы смело можем сказать, что даже в некоторых карикатурах, где не указаны подписи или имя, все они являются его творением. Несмотря на то, что нет точной информации ни в одном источнике о том, что он жил в Стамбуле и был постоянным художником в журнале, мы нашли конкретное доказательство его деятельности в «Зарницах». В 20 номере альманаха «Зарницы» опубликовался небольшой рассказ *Константинопольские дни. Венизелость (Из записок художника)*, в котором подпись «Н. Наядин». Этот материал по содержанию дает возможность судить о том, что это был художник Кадулин, и художник с женой некоторое время жил в Стамбуле.

В минуту жизни трудную, когда мы ютились в скверной гостинице в Галате, сплошь заселенной худыми и черными, как вороны, и, как гальки, крикливыми греками, мне пришлось «обстрелять», в виду застоя в делах, чужое национальное чувство [«Зарницы» № 20, 6].

Автор рассказывает, как они были в безвыходном положении, когда хозяин отеля грек каждый день стучал в дверь и просил оплату за проживание.

Уже 10 дней подряд ежечасно раздавался стук в дверь и появлялась горбоносая, коричневая фигура хозяина с проклятыми словами «д аржан» на губах. Мы устали повторять «дэмэн» и оно не помогло. В этот отчаянный момент я купил за 10 пиастров лист бристольского картона, нарезал 20 открыток и разложил перед собой на длинном столе. Я увидел выход. С хитрой улыбкой я обмакнул перо в тушь и на всех двадцати бумажках изобразил с очками и с двумя бородавками на носу плешивого с мягкой улыбкой старика. Потом смешал остатки красной и желтой красок и на двадцати открытках прокрыл лицо старика кармином, тронул щеки и губы, подпустил в бороду лазури. В заключение золотой краской обвел каемку, а снизу написал «Венизелось»! И чтобы не было никакого сомнения, за головой изобразил полосатый греческий флаг. В глазах жены была робкая надежда». Это произошло, когда «во всех пиджачных отворотах висели кружочки с улыбающимися лицом «первого грека», когда за дузиком во всех трактирах греки до хрипоты обсуждали вопрос, пустить или не пустить в Афины «святого Венизелоса василиска Константина». Они начали продавать эти картины. Был большой спрос, «я их уже делал по 50 штук в день». В продаже этих картин жена мне тоже помогала, и на них мы зарабатывали достаточно приличную сумму. Потом поступил заказ

нарисовать Константина, «жена брала за него (Константина) дороже, чем за Вензелоса. Все таки новинка. Вскоре шансы уравнились. Рисовались пополам и Константина, и Вензелоса [«Зарницы» № 20, 8].

В связи с этим и с хозяином возникли проблемы, и мы ушли из гостиницы «меня провожали глубоко ненавидящие взоры хозяина, его брата, конторщика и даже номерных. Моя популярность пала» [там же]. Художник решил больше не вмешиваться в политическую борьбу другого государства, перестал покупать бристольский картон и выехал из гостиницы». Этот небольшой рассказ дает представление о жизни Кадулина в Стамбуле. Исходя от этого, мы видим, что он зарабатывал своей кистью. Его карикатуры политического характера очень впечатляющие. В рассказе «больше не вмешиваться в политическую борьбу другого государства» как будто звучит так, что буду рисовать картинки только о своей борьбе.

Осмысление эмигрантского бытия рассматривается через восприятие, ироническое описание и трактовку происходящего в Стамбуле, в Турции, в Советской России и в мире в целом белогвардейски настроенным художником Кадулиным, при этом автор статьи выделяет три тематических пласта в опубликованных в альманахе карикатурах:

- бытовой, повседневный,
- внутривнутриполитический проблемный,
- внешнеполитический проблемный.

Все карикатуры оснащены текстовыми комментариями, которые выступают карикатурной интерпретацией сообщаемого в тексте факта. Во всех карикатурах остро чувствуется антибольшевистское настроение. Даже в бытовых повседневных карикатурах содержание также направлено на критику режима.



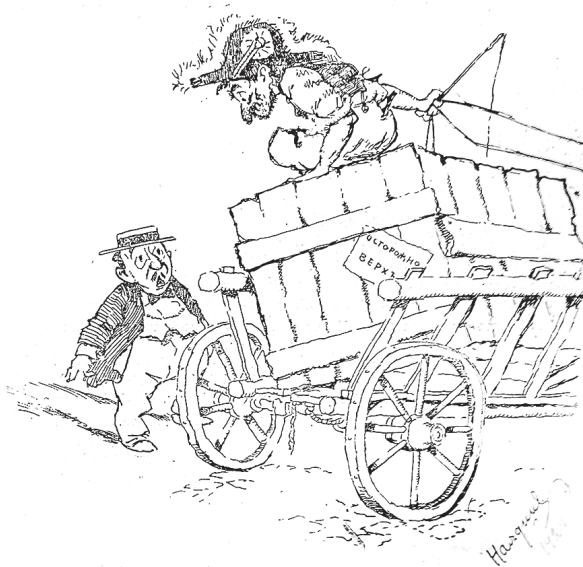
Рисунок 1: «Зарницы» № 4, 34

Описывая карикатуру под названием *Экономический момент* [«Зарницы» № 4, 34], можно представить содержание следующим образом: поскольку очень высоко котировалась валюта, Советская Россия выпустила фальшивую валюту, особенно франки в крупных купюрах. На карикатуре видны франки и турецкие лиры. В феске сидит турок и читает газеты, а охранник с винтовкой и звездой на груди заглядывает в помещение, где печатают эти фальшивые купюры. Вместо фразы «Не отвлекайте от дела по пустякам» в устах турка звучит «Не отрывайте для пустяков от дела». А на полу у входа лежат готовые фальшивые купюры, перевязанные бечевкой.

Солидные операції.

„Некий Константинопольский турокъ въ уплату за свои товары, проданные въ Ялтѣ большевикамъ, получилъ 42 портсигара и 56 обручальных колецъ“ (изъ газетъ).

Рис. Наядина.



— Увы, эффенди... На этотъ разъ за мыло и зубныя щетки я получилъ въ Одессѣ только памятникъ Екатерины, да треуголку Тамбовскаго губернатора...

Рисунок 2: «Зарницы» № 7, 34

Или карикатура *Солидные операції* [№ 7, 34], на которой изображен «некий турок», который в обмен на мыло и зубные щетки получил в Одессе у большевиков только памятник Екатерине и треуголку тамбовского губернатора. Эта карикатура – ответ на публикации одной из газет о том, что в Ялте некий турок получил за свои товары 42 портсигара и 56 обручальных колец.

Анализируя тематические предпочтения художника, можно четко увидеть, что его волновало больше всего – неустроенность быта, политическая ситуация в Советской России, а также экономические события и бытовая жизнь в Турции.

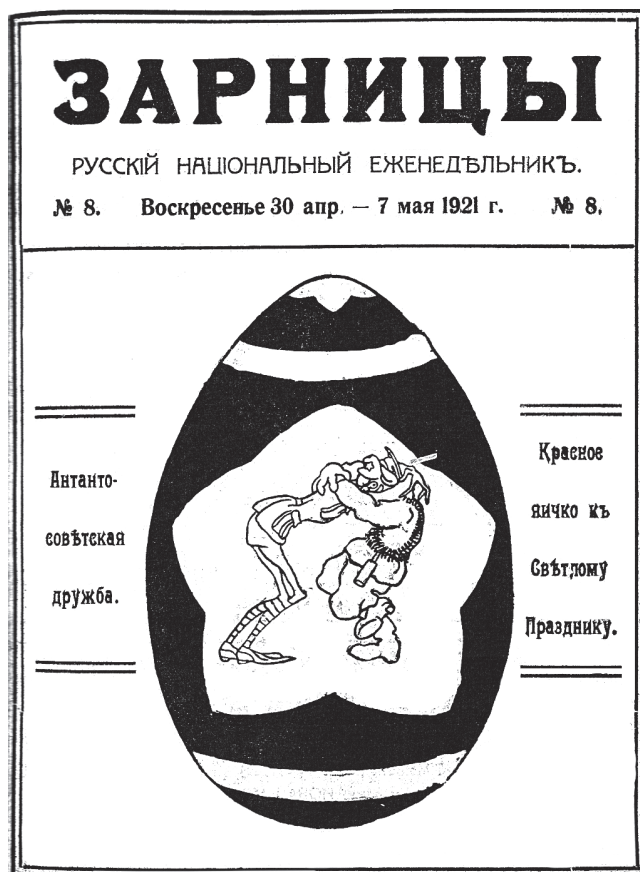


Рисунок 3: «Зарницы» № 8, обложка номера

Карикатуры Кадулина отражают нетерпимо-ироничное отношение к большевикам. Карикатуры могут соединять в себе трагическое, как тема «распыления» русской армии, возвращения ее представителей в совдепию и др., так и комическое – шаржированное изображение персонажей на картинках, смешные подписи и др. На обложке восьмого номера помещена карикатура *Антанта-советская дружба. Красное яичко к Светлому Празднику*. На карикатуре изображено пасхальное яйцо, на фоне которого в изображении звезды обнимающиеся представители Антанты и Советской России. Подпись гласит, что это «красное яичко к Светлому Празднику».

А карикатура под названием *На всех парах к капитализму...* [№ 15] с интересным содержанием рассказывает о внешнеполитических связях Ленина. Слова Ленина под карикатурой: «Капиталисты всех стран соединяйтесь для обогащения в Российской Советской Федеративной Республике...». Это пародия на слова К. Маркса «Пролетарии всех стран соединяйтесь». В карикатуре представлен Ленин, стоящий выше на две ступени, за ним открытая дверь, и на двери написано «Совдепия». Ленин приглашает двух упитанных в дорогой одежде толстых людей, напоминающих западных богатых капиталистов, на головах их шляпы-цилиндры.



Рисунок 4: «Зарницы» № 15, последняя страница

У одного из них в руках мешок с деньгами, который скрывает испуганное выражение лица, а другой толстый капиталист в очках поварачивается и хочет убежать. На стене в стороне от этих капиталистов лозунг «Смерть капиталистам!!», а в стороне Ленина лозунг «Пролетарии всех стран соединяйтесь». Подтекстовое значение этой карикатуры – программа НЭПа в России. Как известно, НЭП, наряду с решением проблем финансовой стабильности, был нацелен и на восстановление нормальных внешнеполитических связей, на преодоление международной изоляции.

По этим карикатурам видно, что художник следил за всеми социо-политическими событиями как в мире, так и в большевистской России. Особенно остро в его карикатурах отражены экономические проблемы. С голоду умирающий народ, все старания Ленина договориться с капиталистами западных

стран, НЭП и другие проблемы иронически передаются в этих карикатурах. В № 6 на обложке – Советская Россия, которую пытаются экономически поддержать англичане, французы, немцы. Средства поддержки выбраны очень остроумно – все они для больных: прибор для искусственного питания, клизма и лекарство. Примечательно, что лежащий человек, в котором можно угадать Троцкого, прижимает рукой мешок с деньгами. У двоих иностранцев в руках прибор для искусственного питания, на котором написано «торговый договор». И стоящий рядом, по виду француз, держит бутылку с лекарством, на которой тоже написано «договор». У ног больного стоит немец, со скептическим выражением лица, и держит в руках прибор для очищения кишечника.



Рисунок 5: «Зарницы» № 6, обложка номера

А на обложке № 10 изображены торговые отношения между западными странами и Советской Россией. На карикатуре изображен Ллойд-Джордж, который держит в руках самовар как символ начинающихся торговых отношений с большевистской Россией. Самовар привез на продажу советский представитель. Ллойд-Джордж просит сделать скидку на товар, учитывая, что вещи ворованные, на что советский представитель отвечает, что в России отменена частная собственность, поэтому это «просто, случайные вещи». А за представителем стоит еще мешок с товаром. Характерной особенностью карикатур альманаха является повторяемость и узнаваемость нескольких



Рисунок 6: «Зарницы» № 10, обложка номера

обобщенных фактов, представляющих западных капиталистов в клетчатых костюмах, в цилиндре, в пенсне, с мешком с деньгами, а большевики в униформах со значками на груди, солдаты большевики с мужицкой внешностью, плохо одетые, в солдатских формах. А простой народ – это крестьяне с бородами, в шароварах и кафтанах, с измученным выражением лица.

Во всех номерах «Зарницы» были рубрики об экономической ситуации в России. Эта информация иногда была представлена в отдельных статьях, иногда короткими сообщениями, как например, «На Севере (Корреспонденция „Зарниц“ из Петрограда) „Банды“. – Засуха. – Голод. – Ветчина в Петрограде. – Деньги. – Охрана детства и материнства. – В сферах. Петроград, 9 июня». Или «Нарыв совершенно созрел. Достаточно небольшого толчка, малейшего прикосновения, чтобы он лопнул. И лопнет он не от недовольства или возмущения большевиками (чего уж нет: пообтерпелись, устали негодовать), а от костлявой руки голода, которая сжимает всё больше и больше». В номере № 25 на последней странице представлена карикатура, которая называется *Советский заем*, Ленин снова с капиталистами западных стран. Представители трех стран сидят на мешках с деньгами, где на каждом в отдельности написано название их государственной денежной единицы – «франк», «доллары», «фунты» и «стерлинги». С краю представили СМИ – корреспонденты и операторы газет «Известия» и др. В их стороне на стене портрет К. Маркса. Ленин на коленях что-то объясняет. У него сбоку пистолет, а на задней части тела одежда как юбка. Диалог между ними:



Рисунок 7: «Зарницы» № 25, последняя страница

Ленин: – Товарищи капиталисты, вы конечно не откажете в маленьком займе передовой стране пролетарской культуры...

Капит.: – Но вы дадите нам гарантии...

Ленин: – ...того, что мы не вырвем из под вас мешки, пока вы не отдадите нам их добровольно...

Одна из интересных карикатур, где мы впервые встречаемся с многокадровой карикатурой [№ 20, 21] с общим названием *Все на борьбу с голодом* на одной горизонтальной линии 3 сцены на разных кадрах. В первом кадре критикуется пресса: «Общее дело», «Новое время», «Руль» и страницы других газет. Человек, похожий на сатану, в шляпе-цилиндр, с мешком на плече куда-то убегает. Чья-та рука хочет схватить его за ногу. А редактор газеты «Общее дело» Владимир Бурцев (1862–1942) тоже со встревоженным видом держит в руках газету как плакат, где написано «Долой Ленина! Троцкого!» Самое интересное – это их реакция и выражение лиц и слова, написанные внизу: «Одни – чтоб спасти голодную Россию»; вторая сцена – Милюков впереди, в руках «Последние новости», изо всех сил крича, бежит, а сзади едва заметны люди, у которых в руках «Воля России», «Голос России», «Новый мир». Ко второму кадру комментария: «другие – чтобы спасти революцию»; а в самой забавной заставляющей задуматься третьей сцене, где написано «третьи – себя...», нарисованы Максим Горький, Владимир Ленин. Стоит Горький, в руках шляпа-цилиндр, и он просит милостыню как нищий,



Рисунок 8: «Зарницы» № 20, 21

у Ленина тоже впереди маленькая бочечка с висячим замком с надписью вероятно «На голодающих», что последние буквы не вышли и читается как «На голодаю...», а Троцкий стоит в безвыходном положении с легкой усмешкой на лице. На заднем плане на стене видны слова «СПАСИТЕ! ХЛЕБА...», и бастующие люди держат кулаки так, как характерно бунтующим людям. Но они изображены эпизодически на заднем фоновом плане.

Все карикатуры нарисованы в 1921 году, в некоторых указаны даты. Именно в те годы началась агитация среди русских о возвращении в «Советию». Кадулин скептически отнесся к такой агитации и выразил это в своих карикатурах в разных номерах журнала по разному показывая свое ироничное отношение к большевикам и их двуличие.

На 11 странице № 8 карикатура рассказывает о судьбе вернувшихся в Россию кубанских и донских казаков. На карикатуре изображен красный генерал, перед которым стоит связанный казак. В руках обозленного генерала пистолет, из которого он только что застрелил человека. На реплику казака «А нам говорили, что вы встретите нас с музыкой...» генерал орет: «Тебя, может быть, и хоронить с музыкой?!». На лице казака выражение удивления и испуга. А у солдата, который стоит с винтовкой около казаков, выражение на лице простачка.

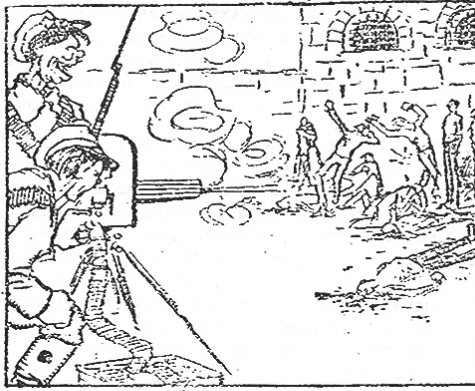


Рисунок 9: «Зарницы» № 8, 11

В 15 номере альманаха встречаем короткую информацию об участии этих вернувшихся казаков.

Судьба вернувшихся казаков. Чичерин в радиотелеграмме за № 5577, отправленной советскому представителю в Вене Бронскому заявляет, что из прибывших в Россию первых двух партий казаков в числе 6511 человек только 87 арестовано по подозрению в шпионаже. Из остальных 5199 человек, подлежавших по возрасту воинской повинности, были немедленно зачислены в ряды Красной Армии [№ 15, 11].

О возвращении в Россию думали все русские, но не доверяли большевикам, о чем говорит Кадулин в своих карикатурах. На странице 27 представлена еще одна многокадровая карикатура. Общее название 3-х мини-карикатур *Советское опровержение*. На первой карикатуре два красноармейца стреляют в людей. Судя по всему, это тюремная площадка. У солдат выражение лиц абсолютно дурацкое. Им очень весело. А те, в кого стреляют, падают, вскинув руки. Чувствуется их страх и боль. Кто-то погиб, кто-то раненый, а некоторые пока стоят в безвыходном положении. Дым из пулемета показывает, что они только стреляли, а пули в виде цепочки показывают что они продолжают



Неправда, что въ Совѣт. Россіи количество недозвольныхъ растеть; наоборотъ — сильно падаеть.



Неправда, что разогнали всероссійскій общ. комитетъ; наоборотъ — его сдѣлали болѣе компактнымъ.



Неправда, что у насъ нѣтъ средствъ для борьбы съ голодомъ.

стрелять, и что это радует их. Один из них говорит: «Неправда, что в Советской России количество недовольных растет; наоборот – сильно падает».

Вторая карикатура изображает сцену около Бутырской тюрьмы. Видна только половина названия «Бутырская...». Красногвардейцы с оружием в руках насильно ведут людей в тюрьму. У всех людей руки завязаны сзади. А ближе к красногвардейцу два пожилых бородатых человека в очках и цилиндрах, руки в карманах. Их интеллигентный вид сопоставляется с дурацким выражением лица пацана-солдатика, в полном вооружении. Он держит за воротник одного пожилого человека и толкает его. Над этой карикатурой надпись: «Неправда, что разогнали всероссийский Общ. Комитет; наоборот – его сделали более компактным».

Третья карикатура – это склад боеприпасов. Сидит солдат-большевик с оружием и в руках, и в кармане, рядом сабля. Повсюду коробки, полные патронов: «Неправда, что у нас нет средств для борьбы с голодом».

К тем, кто покидал Россию, относились очень плохо. И следующая картина описывает, с одной стороны, влияние эмиграции на простой народ, а с другой стороны, – его безнадежное положение у себя на родине. В номере 22 на первой странице представлена небольшая карикатура: Над могилой изображены два человека. Человек, похожий на Троцкого сидит на шее у бедного босого мужика, который стоит на четвереньках. У Троцкого в руках кнут, и он бьет им мужика. На надгробной плите надпись: «Куда не пойдешь, пропадаешь». Эта карикатура еще раз повторяется № 23 на странице 32. В гротескной манере нарисованы злключения нищего крестьянина и ярко изображается бесправие крестьян.

Кадулин выразил свое критическое отношение к руководителям страной, к их неопытности и плохое отношение ко всем проблемам.

На обложке № 15 нарисована карикатура, где в руках и вокруг мужика игрушки, похожие на Буратино. Мужик сидит на земле, выражение лица скорбное, чувствуется безысходность. Издалека видна изба и в очень плохом состоянии сад. За мужиком стоит мужчина, который одной ногой хочет ударить мужика, а в руках игрушка типа Ивана-Дурачка, и на лице хитрая издевательская улыбка. А внизу три цитаты: «Очередной фронт. Идет холера. Надо бороться всеми средствами, всеми силами... Председатель В.Ц.И. К. Калинин»; «Всем губисполкомам. Значительные районы юго-востока поражены неурожаем... Предсовтрудобороны Ленин»; «Луначарский потребовал огромные кредиты для устройства по деревням цирков... (Из газет)». Подтекст карикатур: политические лидеры и газеты не в состоянии понять положение народа.



Рисунок 11: «Зарницы» № 15, обложка номера

Художник не только критикует политических лидеров, у него гнев и на руководителей СМИ тех дней, которые на первый план поставили свои личные интересы, политическую карьеру и пр. На обложке № 11 изображается бушующее море, в котором тонет женщина в кокошнике, на котором написано Россия. На берегу пытаются бросать ей спасательные круги, символизирующие издания «Новое время» и «Общее дело». В этом им препятствует человек, напоминающий Милюкова (Издателя «Последние новости»), чья газета в виде бумажного кораблика плавает недалеко от берега. Автор карикатуры хотел



Рисунок 12: «Зарницы» № 11, обложка номера

сказать, что газета Милюкова только делает вид, что пытается поддержать тонущую Россию.

А на последней странице напечатана карикатура, которую мы органически связываем с карикатурой на обложке. На этой карикатуре умирающая от голода женщина и ее дети, над которыми стоит представитель одной из зарубежных политических групп, декларирующий невозможность выработки коллективного призыва помочь голодающему народу России. Автор с издевкой называл свою карикатуру *В единении сила* девизом, который сформулировал по-латыни Иосиф фон Бергман. Художник с иронией критикует и не верит, что кто-то из этих лиц в силах объединить всех и общими усилиями старается добиться успеха в эти тяжелые дни для России.



Рисунок 13: «Зарницы» № 11, последняя страница

В № 21 номере на карикатуре, многозначительно озаглавленной «Социалистические опыты большевиков», представлено три мини-карикатуры. На первой из них изображен человек с удивительной физиономией, худенькие руки и ноги, но огромный живот, напоминающий глобус, то есть мир. Ленин и Троцкий, удерживая его силой, тянут его пиджак к себе. А реплика такая: «Попытка привлечь в партию одного видного товарища не имела успеха». Вторая карикатура более значительна. На первом плане здание, которое напоминает скотобойню, потому что в середине стоит огромная колода для



Рисунок 14: «Зарницы» № 21, 25

рубки мяса. В руках у Ленина топор, а у Троцкого пила. Ленин очень доволен, у обоих на руках и на одежде кровь. А далее видно много людей, в которых стреляют, и виселицы, на которых висят люди с завязанными руками. К этой карикатуре надпись: «Но... блестяще удался ряд других социальныхъ опытовъ». А третья, где написано «Которые придется приостановить... Знаете, с одной стороны голод; с другой недоверие, какой-то контроль... Да и так... вообще...», а карикатура изображает Ленина, захватившего мешок с деньгами, на котором написана только цифра 1000, и Троцкого, держащего еще мешок, которые изо всех сил убегают, потому что их гонит толпа людей в руках которых топоры, лопаты, кирки, вилы и другие сельскохозяйственные орудия, но не оружие. Это конец деспотизма. Здесь намек на распад этого режима, нет надежды, что бестолковые руководители спасут Россию. Эта мысль прослеживается в другой карикатуре, показывающей, что разные политические группы тоже думают только о своей выгоде, а не о родине.

Основные фигурирующие лица в карикатурах – это Ленин, Троцкий, Керенский и Милуков. Шарж на отдельных политических лиц выступает аллегорической иллюстрацией к общему тону альманаха, демонстрируя напряженность, недоверие к ним, причем сразу же акцентирует внимание на проблемном аспекте рассмотрения вопроса. Читатель уже безо всяких подписей узнает этих персонажей, ориентируясь на привычные детали – лысая голова Ленина, подбородок и характерный профиль Троцкого, усы Милукова и пр.

В карикатуре, помещенной на обложке № 13 альманаха, сверху дается реплика: «В деревнях восстания. В городах – непрекращающиеся волнения...» (из газет), под которой изображен Троцкий, на голове которого корона со звездочками, по грозному выражению лица можно судить о его агрессивных намерениях. Перед ним бешеный волк, на шкуре которого написано «ЧЕКА».



Рисунок 15: «Зарницы» № 13, обложка номера

Они на сцене. А из зала видны десятки рук, сжатых в кулаки, лица и остальные части тела людей не видны. Троцкий: «Мало я вам даю свободы?.. Так Вам надо еще свободы? Ну, так я же даю свободу торговли мешочникам!».

Одним из персонажей карикатур является А. Керенский, который после провала своей политической карьеры искал опору за границей. В 1918 году Керенский прибыв в Лондон, встретился с британским премьер-министром

Ллойд Джорджем и Жоржем Клемансо и выступил на конференции лейбористской партии. Общего языка с ними он не нашел. Западные союзники сделали ставку на реакционные силы России во главе с бывшими царскими генералами, а не на либеральных демократов, которых олицетворял Керенский.

Керенский пытался добиться поддержки со стороны Антанты и продолжить активную политическую деятельность [<https://web.archive.org/web/20100816001624/http://taina.aib.ru/biography/aleksandr-kerenskij.htm>].

В карикатуре обложки 5-го номера А. Керенский в балетной пачке перед зеркалом припудривает лицо, как обычно делают артисты или балерины перед выходом на сцену. Карикатура политического характера. При этом он говорит, что они ждут, и как бы не испортить первого впечатления. «Они ждут». Кто они? Конечно, западные страны. Он надеялся на поддержку западных стран и в Париже пытался продолжить активную политическую деятельность с резкими антисоветскими лекциями, призывал Западную Европу к крестовому походу против Советской России.



Рисунок 16: «Зарницы» № 5, обложка номера

И еще одна интересная карикатура № 14 на 18 странице, где Милуков стоит один. Карикатура называется *Единый фронт*. «...Отныне все русские силы будут стоять мощным единым непоколебимым фронтом»... (Из речи И. Дуссана). Милуков с газетой в руках, в которой крупным шрифтом написано: «Съезд национального объединения», пальцем показывает на себя и говорит: «Когда они наконец поймут, что мощный, единый и непоколебимый фронт – это я...». Здесь намек на Съезд национального объединения в Париже, где от русских общественно-политических организаций к моменту созыва съезда «Национального объединения» по существу остались только вывески. Эта карикатура расположена рядом со статьей под названием «Съезд национального объединения в Париже».



Рисунок 17: «Зарницы» № 14, 18

В некоторых карикатурах художник рисует безысходное положение большевиков. На обложке № 12 расположена карикатура под названием *Перед эвакуацией*. Ленин сидит задумчиво на сундуке, а рядом зонт и мешок. Троцкий стоит и с ироничным выражением лица говорит: «Ну, и зачем бежать? Переедем в особняк...», а в ответ Ленин говорит: «Ты что ж, думаешь – Керенского опять пустят?...». Здесь речь идет о страхе Ленина потерять власть.



Рисунок 18: «Зарницы» № 12, обложка номера

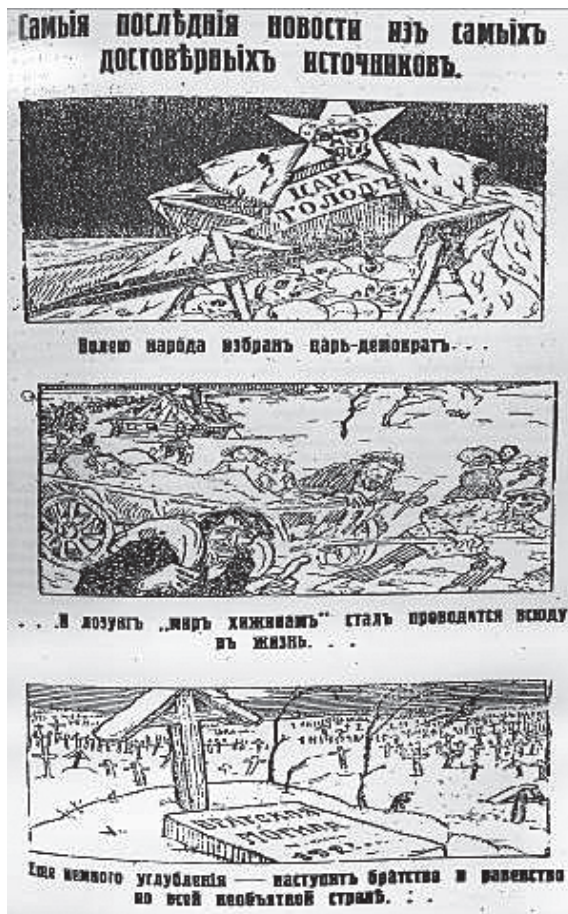


Рисунок 19: «Зарницы» № 19, 22

На 22 странице № 19 находится очередная многокадровая карикатура, с ироничным названием *Самые последние новости из самых достоверных источников*. Первая карикатура: много черепов, и на самом высоком месте стоит ужасный человек с короной на голове, а на груди написано «Царь голода». Здесь, возможно, художник ссылается на одноименную пьесу «Царь голод» (1908) Леонида Андреева (1871–1919). Над карикатурой надпись: «Волею народа избран царь-демократ...». Вторая карикатура: деревенский дом, рядом проходят десятки людей. Впереди видна телега, которую тащат мужики. На телеге лежит больной человек. Женщины, дети и старики. А за ними толпой очень много людей идут под охраной. Вся эта картинка саркастически резюмируется: «И лозунг ‘мир хижинам’ стал проводится всюду в жизнь...». На третьей карикатуре изображено большое кладбище. На переднем фоне одна могила, на надгробной плите которой написано «Братская могила 1921». Над карикатурой надпись: «Еще немного углубления – наступит братство и равенство по всей необъятной стране». В такой трудной жизни все погибнут и станут равны, и наступит братство. Никого нет в живых. В итоге – это братство и равенство для мертвых.

Одной из интереснейших карикатур является карикатура *Перед бурей* на последней странице № 19. Стоят Ленин и Троцкий, обнимая друг друга с испуганным видом, в руках у Ленина зонтик. Перед ним стоит ящик, полный зонтиков, на ящике и на зонтиках написано «Продовольствие». Перед ними разграничительная линия из проводов с шипами. Огромное поле как



Рисунок 20: «Зарницы» № 19, последняя страница

будто сливается с небом. А в небе буря, и в этой буре грозные, злые и старые мужики. Они словно нападают на них. Внизу карикатуры расположена надпись: «Цитата из газет: Многие миллионы крестьян, сметая все на своем пути, идут на Москву». А Ленин говорит: «– Ой!.. Здесь нам, кажется, не помогут и иностранные зонтики...».

Ироничное отношение художника и отсутствие доверия к этому правительству ясно отражено в карикатуре на последней странице номера 17. Художник нарисовал карикатуру под названием *Через тридцать лет*: Милюков в европейской одежде уже в пожилом возрасте в очках и в шляпе стоит перед иностранной машиной. Он разговаривает с шофером, который напоминает Троцкого. Он горбатый, тоже уже старый, держит портфель и трость, а в руках череп. Вокруг него много черепов и костей. Его шляпа-цилиндр лежит на земле, как у попрошаек. Их диалог очень интересный.



Рисунок 21: «Зарницы» № 17, последняя страница

Милюков: – Ну вот, мы и в Москве... Странно только, неужели правда, ни одного живого человека не осталось? Шофер: – Было тут несколько коммунистов, но они сами себя съели. Милюков: – Вот, правы были мы, что не нужно было мешать народу самому сбросить иго большевизма...

Эта карикатура интересна также своим фоном, на котором можно увидеть развалившиеся стены крепости, напоминающей Кремль и Спасскую башню. А сзади расколовшийся Царь-колокол на Ивановской площади, рядом с колоколом стоят два зайчика, внимательно наблюдающие за этими людьми.

Судьба Русской армии в эмиграции всегда являлась самой актуальной темой альманаха. В журнале описывалось, в каком материальном и моральном состоянии находится армия, ее офицеры и солдаты, оказавшиеся в трудных условиях. Целью журнала было поддержание патриотического духа белоармейцев, потому что Русская Армия должна продолжать выполнять миссию защиты России от большевизма, а для этого быть сплоченной и патриотично настроенной. В 14 номере на обложке нарисованы огромные солдатские ноги, похожие на колонны. А в уменьшенном размере Милюков, согнув колени, изо всех сил дует. От усилий он даже вспотел. Милюков: «– Странное дело – дуешь, дуешь на эту армию, а она не распыляется!...».



Карикатура

Рисунок 22: «Зарницы» № 14, обложка номера

В альманахе также очень большое внимание уделяется описанию состояния русских военных, оказавшихся в лагерях Турции, Греции, а также в Сербии, и Болгарии. С большим сожалением авторы материалов отмечают печальную участь русских военных в лагерях, которая связана не только с недостаточной поддержкой Русской армии союзниками – блоком Антанты, но и особым давлением на прекращение службы. Уже во всех лагерях Союзники отказываются от поддержки и уговаривают их вернуться или поехать в какую-то страну – конкретно, в Бразилию и стать там легионерами.

В романе *Голое поле* Ивана Лукаша говорится о жизни, в которой желание вернуться на Родину сталкивается с чувством понимания невозможности возвращения. Буквально всех охватывает чувство беспокойства оттого, что тот утраченный мир, в котором жили раньше, уже не существует. Вопросы – остаться или вернуться, переживания за возвращение не дают им покоя, ставят в безвыходное положение.

Часто о Петербурге думаю. Внезапно, без всякого повода. Вдруг поплывут в глазах набережные, какая-нибудь улица на Петербургской стороне, у которой и название забыл. И до острой боли хочешь вдруг бокал хорошего старого вина, тонкого запаха духов. Это страшно. Это все незаметные испытания. Это прошлое. И надо много сил, чтобы не думать, очень много сил... Но мы вышли из прошлого. В Галлиполи с нас смылся нагар гражданской войны, умерло прошлое. Мы какие-то голые здесь. Мы не старая царская армия и не армия гражданской войны. Мы новое. Мы живем одной обнаженной болью, что нет нашей милой России, но что она будет; какая, не знаем, только не та мертвецкая, что сегодня... [Лукаш 1994, 48].

Вот сейчас эти белоармейцы остались в безысходном положении. На обложке номера 7 карикатура *Награда за верность*, в которой сатирически высмеивается это предложение. В карикатуре изображены справа красноармеец в полном снаряжении, а слева изображен абориген Латинской Америки со щитом и копьем. Подпись под карикатурой гласит: «Или в Совдепию, или в Бразилию...». Эта карикатура отражает безвыходное положение белогвардейцев, которые даже на чужбине оставались верными России. Следует отметить, что оба персонажа на карикатуре изображены в образах, не вызывающих симпатии.



Рисунок 23: «Зарницы» № 7, обложка номера

Заключение

Имеют ли сегодня эти карикатуры художественную ценность или мы видим в них лишь документальное свидетельство происходящих событий и их оценку в кругах русской эмиграции первой волны?

Художник-карикатурист Владимир Кадулин, автор 200 открыток на разные темы, смог отразить на карикатурах разностороннюю жизнь белоэмигрантов, их политическую, социально-бытовую жизнь как в Советской России, так и в эмиграции. Художник смог отразить также отношение белоэмигрантов к историческим событиям того времени. Личность художника прямо связана с его творческим продуктом-карикатурой. Он с большим мастерским умением выбрал ряд характерных типажей политических лидеров и деятелей и отразил в своих карикатурах фон того тяжелого периода. В любой из этих карикатур он реагировал на актуальные политические события, изображая много деталей, и все это ярко, достоверно и иронично. Карикатуры с типажами политических лиц и простых людей, а также сценки из их жизни впечатляют читателей и сегодня. Он иронизировал над политическими сюжетами, которые являлись одной из главных тем альманаха «Зарницы». Проявляя себя как художник-сатирик, Кадулин и по сей день остается актуальным.

А карикатуры в альманахе «Зарницы» остаются историческими свидетельствами тех лет, отражающими стереотипы, сформировавшиеся под воздействием политической карикатуры вообще. В 1921 году зарисовки из жизни белых эмигрантов отличались большой устойчивостью и в значительной степени сохраняли свое воздействие на общественное сознание.

Карикатуры в альманахе «Зарницы», являясь одним из видов изобразительного искусства с учетом трудностей того времени, выполняли и эстетическую функцию, и были выполнены с высокой степенью художественного мастерства. Они как политико-сатирические рисунки не только высмеивали отдельные события, поступки тех или иных лиц, но также знакомили читателей и давали широкое представление о них.

Библиография

- Aynutdinov Anton Sergeevich. 2010. *Karikatura kak tip izobrazheniya komicheskoy intentsii v sovremennykh rossiyskikh pechatnykh SMI*. Yekaterinburg: Ural'skiy gosudarstvennyy universitet imeni A.M. Gor'kogo. (online) <http://elar.urfu.ru/bitstream/10995/2672/1/urgu0767s.pdf> (dostup 1.08.2018). [Айнутдинов Антон Сергеевич. 2010. *Карикатура как тип изображения комической интенции в современных российских печатных СМИ*. Екатеринбург: Уральский

- государственный университет имени А.М. Горького. (online) <http://elar.urfu.ru/bitstream/10995/2672/1/urgu0767s.pdf> (доступ 1.08.2018)].
- Chebyshev Nikolay Nikolayevich. *Blizkaya dal'*. *Krymskaya evakuatsia*. (online) <http://www.dk1868.ru/history/chebishev.htm> (dostup 31.07.2018) [Чебышев Николай Николаевич. *Близкая даль. Крымская эвакуация*. (online) <http://www.dk1868.ru/history/chebishev.htm> (доступ 31.07.2018)].
- Dmitriev Anatoli Vasilevich. 1996. *Sotsiologia yumora: Ocherki*. Moskva: Nauka [Дмитриев Анатолий Васильевич. 1996. *Социология юмора: Очерки*. Москва: Наука].
- Golubev Aleksandr Vladimirovich. 2005. *Obraz Yevropy v sovetskoj karikature 20–30-kh godov*. Trudy Instituta rossiyskoj istorii. Вып. 5: 273–299. (online) <http://ebookiriran.ru/index.php?view=article§ion=8&id=69> (dostup 1.08.2018). [Голубев Александр Владимирович. 2005. *Образ Европы в советской карикатуре 20–30-х годов*. Труды Института российской истории. Вып. 5: 273–299. (online) <http://ebookiriran.ru/index.php?view=article§ion=8&id=69> (доступ 1.08.2018)].
- Ippolitov Sergey Sergejevich, Nedbaevskiy Vladimir Mikhalylovich, Rudentsova Yuliya Igorevna. 1999. *Tri stolitsy izgnaniya. Konstantinopol'. Berlin. Parizh*. Moskva: Spas [Ипполитов Сергей Сергеевич, Недбаевский Владимир Михайлович, Руденцова Юлия Игоревна. 1999. *Три столицы изгнания. Константинополь. Берлин. Париж*. Москва: Спас].
- Ishunina (Abramova) Lidiya. 2015. *Izdatel'stva «Rassvet» i «Tvorchestvo»: istoki prosvetitel'skoj deyatel'nosti S.A. Abramova*. *Iskusstvoznaniye*. 2: 560–578. (online) http://artstudies.sias.ru/upload/2015_1-2_560-578_ishunina.pdf (dostup 1.08.2018). [Ишунина (Абрамова) Л. (2015). *Издательства «Рассвет» и «Творчество»: истоки просветительской деятельности С.А. Абрамова*. *Искусствознание*. 2: 560–578. (online) http://artstudies.sias.ru/upload/2015_1-2_560-578_ishunina.pdf (доступ 1.08.2018)].
- Ivan Lukaş. 2015. *Goloye Pole. Gelibolu*. Per. na turechkiy yazık Üçgül S. İstanbul: Çeviribilim.
- Ivan Sontontovich Lukaş. 1994. *Goloye Pole. (Kniga o Gallipoli)*. Vishgorod. Tallinn. № 2: 22–75. [Лукаш Иван Сзонтович. 1994. *Голое поле (Книга о Галлиполи)*. Вышгород. Таллинн. № 2: 22–75].
- Kruchevskaya Galina Vladimirovna. 2015. *Karikatura v diskurse pechatnoy rossiyskoj pressy: Funktsional'no-tipologicheskij aspekt*. (online) <https://cyberleninka.ru/article/n/karikatura-v-diskurse-pechatnoy-rossiyskoj-pressy-funktsionalno-tipologicheskij-aspekt> (dostup 5.07.2018)] [Кручевская Галина Владимировна. 2015. *Карикатура в дискурсе печатной российской прессы: Функционально-типологический аспект*. (online) <https://cyberleninka.ru/article/n/karikatura-v-diskurse-pechatnoy-rossiyskoj-pressy-funktsionalno-tipologicheskij-aspekt> (доступ 5.07.2018)].
- Nikolayev Dmitriy Dmitriyevich. 2000. *«Zarnitsy»*. *Literaturnaya entsiklopediya russkogo zarubezh'ya (1918–1940)*. Т. 2: 147–151. Moskva: Rosspen. (online) [https://www.academia.edu/12070815/%D0%9D%D0%B8%D0%BA%D0%BE%D0%BB%D0%B0%D0%B5%D0%B2_%D0%94.%D0%94._%D0%96%D1%83%D1%80%D0%BD%D0%B0%D0%B-%D0%97%D0%B0%D1%80%D0%BD%D0%B8%D1%86%D1%8B_1921_Nikolaev_Dmitry_D_Zurnal_Zarnicy_1921_\(dostup%205.11.2019\)](https://www.academia.edu/12070815/%D0%9D%D0%B8%D0%BA%D0%BE%D0%BB%D0%B0%D0%B5%D0%B2_%D0%94.%D0%94._%D0%96%D1%83%D1%80%D0%BD%D0%B0%D0%B-%D0%97%D0%B0%D1%80%D0%BD%D0%B8%D1%86%D1%8B_1921_Nikolaev_Dmitry_D_Zurnal_Zarnicy_1921_(dostup%205.11.2019)) [Николаев Дмитрий Дмитриевич. 2000. *«Зарницы»*. *Литературная энциклопедия русского зарубежья (1918–1940)*. Т. 2: 147–151. Москва: Росспэн. (online) [https://www.academia.edu/12070815/%D0%9D%D0%B8%D0%BA%D0%BE%D0%BB%D0%B0%D0%B5%D0%B2_%D0%94.%D0%94._%D0%96%D1%83%D1%80%D0%BD%D0%B0%D0%B-%D0%97%D0%B0%D1%80%D0%BD%D0%B8%D1%86%D1%8B_1921_Nikolaev_Dmitry_D_Zurnal_Zarnicy_1921_\(dostup%205.11.2019\)](https://www.academia.edu/12070815/%D0%9D%D0%B8%D0%BA%D0%BE%D0%BB%D0%B0%D0%B5%D0%B2_%D0%94.%D0%94._%D0%96%D1%83%D1%80%D0%BD%D0%B0%D0%B-%D0%97%D0%B0%D1%80%D0%BD%D0%B8%D1%86%D1%8B_1921_Nikolaev_Dmitry_D_Zurnal_Zarnicy_1921_(dostup%205.11.2019))].
- Russian watercolor, Kadulin, perquisites* (online) https://www.liveauctioneers.com/item/17872743_russian-watercolor-kadulin-perquisites. (dostup 10.08.2018).
- The Project “Big Encyclopedia of Caricature”. Kadulin Vladimir. Kiev, Ukraine*. (online) <http://cartoonia.ru/entsiklopediya-karikatury/k/kadulin-vladimir-kadulin-vladimir/> (dostup 10.11.2019).

Yefimov Boris. 1961. *Sorok let. Zapiski hudojnika-satirika*. Moskva: Sovetskiy hudojnik. [Ефимов Борис. 1961. *Сорок лет. Записки художника-сатирика*. Москва: Советский художник].
«Zarnitsy». 1919. № 1–26. Konstantinopol–Sofiya [«Зарницы». 1919. № 1–26. Константинополь–София].

Summary

Caricature in the “Zarnitsy” almanac as a source of perception of the white Russian emigration life in Turkey

The purpose of the present article is to highlight and analyse the publishing activity and periodical press of the “white Russians” in Istanbul on the basis of a description of the certain material – caricatures of the painter V. Khadulin (1883/84–1957) in the “Zarnitsy” almanac published in Constantinople in 1920s.

The relevance of the given topic is defined by the place taken by caricatures in the illustrative highlighting of the daily as well as social-political aspects of the emigrants’ life.

Painter V.F. Kadulin was successful in demonstrating the information of events, phenomenon, processes and problems of the white emigration in Turkey and, in particular, in İstanbul as well as in Bolshevik Russia through his political and socio-everyday caricatures in a visual satiric image-artistic form. In the article, we also give detailed information about the painter himself.

Keywords: “Zarnitsy”, caricature, “white Russians” in Istanbul, V.F. Kadulin

Patryk WitczakDOI: <https://doi.org/10.31648/apr.4873>

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5776-6176>e-mail: witczakptrk@wp.pl

Odkrywanie świadomości religijnej w literaturze emigracji rosyjskiej pierwszej fali (o powieści *Druga miłość* Wasilija Janowskiego)

Gieorgij Adamowicz w jednym ze szkiców umieszczonych w zbiorze *Samotność i wolność* (*Одиночество и свобода*, 1955), pochylając się nad pisarstwem młodych emigrantów (Borysa Popławskiego, Anatolija Szejgera, Jurija Felzena), zastanawiał się nad tym, jak ich twórczość oceniona zostanie przez potomnych. Emigracyjny krytyk profetycznie konstatował:

Суд времени – суд окончательный, хотя и не всегда безошибочный: не предрешая того, кто будет прав, кто не прав, допускаю, что суд этот может и разойтись с нашими суждениями, в особенности о тех, кто мало прожив, сравнительно мало и дал [Адамович 2006, 253].

Choć wyróżnił G. Adamowicz w swoim tekście trzech, jego zdaniem najbardziej obiecujących, przedstawicieli młodszego pokolenia, pisarzy, których przedwczesna śmierć wstrząsnęła literackim środowiskiem diaspory, to nie należy zapominać, że lista nazwisk tworzących tzw. niezauważone pokolenie czy też nutę paryską była dużo dłuższa. Obawy autora *Komentarzy* (*Комментарии*, 1967) odnośnie do właściwej oceny spuścizny literackiej latorośli rosyjskiej zagranicą okazały się słuszne. O ile wraz z nastaniem nowego – sprzyjającego badaniom emigrantologicznym – porządku ustrojowo-politycznego twórczość luminarzy emigracji rosyjskiej, takich jak Iwan Bunin, Borys Zajcew, Iwan Szmielow, Aleksy Remizow czy Zinaida Gippius, stała się obiektem wielu literaturoznawczych analiz, zarówno w Rosji, jak i poza jej granicami, o tyle utwory młodszych emigrantów przez długie lata pozostawały na marginesie zainteresowań uczonych. Naszym zadaniem nie jest rozstrzygnięcie tego, dlaczego właśnie tak się stało, warto jednak zaznaczyć, że wielu młodych emigrantów odczuwało silne wykluczenie i osamotnienie. Należy dodać przy tym, że czuli się oni odrzuceni nie tylko przez obce sobie środowisko – społeczeństwo francuskie, lecz także przez swoich starszych kolegów

po fachu. Wyrazem poczucia zmarginalizowania stały się wspomnienia Władimira Warszawskiego *Niezauważone pokolenie* (*Незамеченное поколение*, 1956), od których tytułu nazwę wzięła cała generacja młodych pisarzy emigracyjnych, oraz polemika wokół tej książki. W świetle dzisiejszych ustaleń naukowych jesteśmy w stanie stwierdzić, że owo wykluczenie nie miało tak jednowymiarowego charakteru, jak próbował przedstawić to W. Warszawski, niemniej jednak z poczuciem beznadziejnego położenia, jakie przepełniało dusze i umysły nieformalnych członków nuty paryskiej trudno polemizować. Jak to zwykle bywa, prawda leży gdzieś pośrodku, a ocena ówczesnej sytuacji w dużej mierze zależała od położenia i punktu widzenia „skonfliktowanych” stron [Witzczak 2019, 63–64].

Jednym z bardziej wyrazistych przedstawicieli niezauważonego pokolenia emigrantów rosyjskich pierwszej fali był Wasilij Janowski (1906–1989). Wyrazistość ta jednak niekoniecznie przekładała się na uznanie emigracyjnej krytyki, która do kolejnych jego książek odnosiła się ambiwalentnie, żeby nie rzec niechętnie. W wielu recenzjach, do których będziemy odwoływać się w niniejszym artykule, zarzuty dotyczące zbytniego dokumentalizmu i fizjologicznej leksyki mieszają się z wiarą w potencjał i rozbłyśnięcie talentu młodego autora. W. Janowski, w przeciwieństwie do wymienionych przez G. Adamowicza B. Popławskiego, A. Sztejgera i J. Felzena, miał więcej szczęścia i dożył sędziwych lat w Nowym Jorku, a co za tym idzie, miał okazję ku temu, żeby wiele napisać i zaznaczyć swą obecność w emigracyjnym środowisku literackim dużo wyraźniej niż jego tragicznie zmarli koledzy. Pozostawił on po sobie siedem powieści w języku rosyjskim i kilka wydanych po angielsku oraz wiele opowiadań i tekstów krytycznych. Największy rozgłos przyniosły mu natomiast wspomnienia – *Pola Elizejskie* (*Поля елисейские*, 1983) – bez których trudno dziś sobie wyobrazić niejedno opracowanie emigrantologiczne. Tym samym spotkał W. Janowskiego los podobny do innych młodych emigrantów – burza wywołana kontrowersyjnymi memuarami przyćmiła całkowicie pozostałą jego twórczość. Wystarczy przywołać nazwiska Galiny Kuzniecovej, Iriny Odojewcewej czy wspomnianego już Władimira Warszawskiego, by zauważyć, że nie był to wśród pisarzy-emigrantów epizod jednostkowy.

Tematyka prozy W. Janowskiego oscyluje przede wszystkim wokół problemów codzienności emigrantów rosyjskich na obczyźnie. Dominują więc w tych utworach motywy cierpienia, samotności i wszechobecnej beznadziei. Nie inaczej jest również w przypadku powieści *Druga miłość* (*Любовь вторая*). Wydany w 1935 roku utwór jest trzecią w kolejności dużą próbą prozatorską pisarza, która została chłodno oceniona przez recenzentów. Z jednej strony zauważono progres artystyczny W. Janowskiego, podkreślając, że nowa książka przewyższa swoimi walorami poprzednią – *Świat* (*Мир*, 1931), z drugiej zaś zarzucano autorowi

grafomaństwo w niektórych partiach tekstu oraz mało wiarygodną konstrukcję fabuły [Ходасевич 2014, 574–576]. Warto w tym miejscu dodać, że zanim *Druga miłość* ujrzała światło dzienne jej fragment w formie opowiadania, noszącego tytuł *Przemienienie* (*Преображение*), został opublikowany w 53 numerze czasopisma „Современные записки” [Яновский 1933]. Tytuł jest dość przewrotny, ponieważ właściwie do żadnego przemienienia w tekście nie dochodzi, a autor ogranicza się w zasadzie tylko do opisu nieustannych cierpień głównej bohaterki – rosyjskiej emigrantki w Paryżu. Nawet przychylny W. Janowskiemu G. Adamowicz lakonicznie ocenił ten utwór, stwierdzając:

Художник обнаруживается в рассказе редко, впрочем такова тема, что „преобразить” ее под силу было бы, пожалуй, только Достоевскому или Гоголю. Кое-где, однако, в мимолетных замечаниях и в отдельных фразах чувствуется талантливость и внутренняя „содержательность” автора [Адамович 2017, 359].

Dopiero dopisane później przez W. Janowskiego fragmenty lepiej oddają znaczenie tytułowego przemienienia, choć tytuł został ostatecznie zmieniony na *Drugą miłość*. Być może właśnie z dwuetapowej pracy nad powieścią wynika to, że składa się ona z dwóch części, na pierwszy rzut oka luźno ze sobą powiązanych. Tekst W. Janowskiego można by było bez większych problemów podzielić na dwa samodzielne utwory. Połączenie różnych tematów w ramach jednej powieści okazało się dla niektórych krytyków zbyt sztuczne i trudno było im znaleźć spoiwo łączące je w harmonijną całość. Przywoływany już dwukrotnie G. Adamowicz przekonywał: „В книге Яновского две темы, а связь между ними, вероятно, ясная автору, осталась невоплощенной” [Адамович 2014, 567]. Pierwszym ze wspomnianych tematów jest nędza emigracyjnego bytowania w Paryżu. Drugim zaś – przebudzenie żarliwej wiary w głównej bohaterce.

Przypomnijmy, że religia stanowiła ważny element życia na obczyźnie rosyjskich wygnańców. Możemy mówić nawet o ponownym zwróceniu się rosyjskiej inteligencji emigracyjnej ku prawosławiu. Zwrot ten Nikołaj Zernow określił mianem „powrotu syna marnotrawnego” [Зернов 1991, 225]. Przed rewolucją stosunek rosyjskiej bohemy artystycznej do Cerkwi określić moglibyśmy jako indyferentny, a niekiedy nawet skrajnie antyklerykalny. Jednak trudne warunki życia poza granicami ojczyzny, w tym problemy materialne, poczucie straty i osamotnienia sprzyjały odradzaniu się świadomości religijnej. Anna Woźniak upatruje przyczyn takiego stanu rzeczy w tym, że Cerkiew niemal statutowo podjęła się misji zachowania tradycji, a co za tym idzie, jej założenia programowe stały się zbieżne z poglądami i działalnością emigracyjnych pisarzy i filozofów [Woźniak 2002, 8]. Cerkiew okazała się dla emigrantów, pozbawionych wiary w przyszłość, jedyną

ostoją dla ich miotających się dusz. Ci pisarze, którzy jeszcze w Rosji deklarowali swoje oddanie tradycji chrześcijańskiej (np. Aleksy Remizow czy Iwan Szmieliow), kontynuowali ten kierunek w swojej twórczości również na wygnaniu; natomiast ci, którzy wcześniej odnosili się do religii w sposób obojętny, stopniowo odkrywali w sobie ducha *homo religiosus*. Jednym z bardziej wyrazistych przykładów tej drugiej postawy był Borys Zajcew.

O odrodzeniu religijnym mówić możemy zarówno w przypadku pisarzy starszego, jak i młodszego pokolenia. O ile jednak starsi emigranci opierali swoją wiarę na tradycjach przedrewolucyjnej Rosji, o tyle młodszy odkrywali swoją religijność na nowo. Nikołaj Jezerski w związku z tym stwierdzał:

Нужен был весь ужас величайшей войны и самой кровавой из революций, чтобы религиозное переживание оказалось фактом, а не теорией, чтобы божественное начало жизни было воспринято как реальность, а не как интересная гипотеза. Понятно, что молодежь живет стариков восприняла его, ибо ей не мешали трафареты, предрассудки, вся та кора, которой обрастает человек в течение жизни. И здесь молодежь осталась верна себе, отдаваясь новому течению с той же горячностью, с какой пятьдесят лет назад их деды, такие же молодые люди, „шли в народ” и готовили революцию [цит. за: Костиков 1990, 247].

Odmienność w odkrywaniu w sobie żarliwej wiary przełożyła się również na literackie reprezentacje duchowości w twórczości koryfeusza literatury rosyjskiej zagranicą oraz emigracyjnej latorośli. Wspomniani wyżej I. Szmieliow, B. Zajcew czy A. Remizow zwracali się ku przedrewolucyjnej tradycji literackiej i tzw. realizmowi duchowemu. Przedstawiciele nuty paryskiej zaś odwoływali się do filozofii egzystencjalnej i zachodnioeuropejskich prądów literackich. Nie inaczej jest w przypadku powieści W. Janowskiego, który w *Drugiej miłości* prowadzi narrację pierwszoosobową i przedstawia paryską przestrzeń z punktu widzenia kobiety – bezimiennej emigrantki. Sam wciela się natomiast tylko w rolę wydawcy, który znalazł skrupulatnie prowadzony dziennik bohaterki i na jego podstawie oraz dzięki wspomnieniom znajomych zmarłej odtworzył jej historię. Autor kończy swój utwór następującymi słowami:

Из всего, что довелось слышать, а также благодаря доставшейся мне тетради дневника, который покойная, до известного времени, вела с некоторой отчетливостью, сложилась эта повесть. (...) Немногочисленные знакомые, вероятно, без труда узнают героиню этой повести; родных у нее, кажется, нет (...), и все же по каким-то неясным побуждениям я не решился огласить ее имя, сочинить же не считал достойным – так и прошла она по книге: без имени [Яновский 2014, 143–144].

Zastosowany zabieg ma na celu nadanie opisanym losom anonimowej kobiety pierwiastka prawdziwości czy wręcz dokumentalności. Wpisał się tym samym W. Janowski w nurt literacki, reprezentowany przez młodszą generację pisarzy zgromadzonych wokół środowiska artystycznego Montparnasse'u, w których twórczości poczesne miejsce zajmował gatunek tzw. dokumentu ludzkiego. Jurij Iwask, w jednym ze swoich listów do Georga Gleda, wspominał, że Geоргий Adamowicz – nieformalny przywódca nuty paryskiej – nawoływał młodych emigrantów do porzucenia eksperymentowania w literaturze i kultywowania prostoty artystycznej [Глэд 1991, 35]. Założenia nowej manieri twórczej najpełniej przedstawił w jednym ze swych artykułów B. Popławski:

Что есть собственно литература, где начинается она и где кончается? Что, например, отделяет ее от публицистики (...)? Все это темно и теперь, особенно после того, как мы познакомились с новым западным романом, типом которого является *Улисс* Джойса или *Парижский крестьянин* Луи Арагона, этой энциклопедией быта, острот, легенд, снов, статей и рассказов о двадцати персонажах. Все больше хочется думать, что литература есть документ тем более ценный, чем более полный, универсально охватывающий человека снимок, слепок, стенограмма, фотография. Но что же тогда с отбором, выбором стоящего и не стоящего? Стоящее есть полное заинтересованностью духовно-конкретное [Поплавский 2009, 110].

Inaczej rzecz ujmując, w twórczości przedstawicieli nuty paryskiej antyliterackość zyskała status literackości.

Mówiąc o dokumencie ludzkim, warto także wspomnieć o *Dzienniku* (*Дневник*, 1887) Marii Baszkircewej (1858/1860–1884), będącym dziełem reprezentatywnym dla kształtującego się nowego nurtu literackiego. M. Baszkircewa była rosyjską emigrantką, która większość swojego niedługiego życia – kobieta zmarła młodo na gruźlicę – mieszkała we Francji, gdzie zajmowała się malarstwem i obracała w paryskim środowisku artystycznym. Dziś jest ona kojarzona jednak nie z namalowanymi przez siebie obrazami, a przede wszystkim z wydanym pośmiertnie przez jej matkę dziennikiem. Malarka prowadziła osobiste zapiski od 12. roku życia i po ich opublikowaniu czytelników zaskoczyła otwartością oraz odważnymi rozważaniami na temat miejsca kobiety w ówczesnym społeczeństwie. W latach 1920–1930 *Dziennik* rosyjskiej artystki ponownie stał się niezwykle popularny we Francji, a jego autorkę kreowano na prototyp feministki [Рубинс 2017, 25–26]. Nie powinno budzić wątpliwości, że książka M. Baszkircewej została zauważona przez diasporę rosyjską w Paryżu, a szczególnie przez jej młodsze pokolenie, które utożsamiało się z przedwcześnie zmarłą emigrantką, pragnącą na stałe zapisać się w pamięci potomnych, tak samo jak pragnęli tego przedstawiciele „nuty paryskiej”.

W świetle poczynionych spostrzeżeń wydaje się, że stwierdzenie, iż W. Janowski, pisząc swoją powieść w formie dziennika rosyjskiej emigrantki, mógł inspirować się dziennikiem M. Baszkircewej, nie jest bezpodstawne.

Choć podstawową ideą *Drugiej miłości* W. Janowskiego jest odradzanie się wiary, to jej kanwę fabularną stanowią perypetie głównej bohaterki w Paryżu, ograniczające się w zasadzie do prób przeżycia w obcym sobie środowisku. Zresztą omawiana powieść opatrzona jest nawet podtytułem *Paryska opowieść*, co nie tylko akcentuje miejsce akcji, lecz także jednocześnie sugeruje, iż Paryż nie jest wyłącznie przestrzenią, w ramach której funkcjonują postacie, ale również swoistym bohaterem, aktywnie uczestniczącym w wydarzeniach i silnie oddziałującym na poruszających się po nim ludzi. Pełni więc funkcje podobne do Petersburga „ożywającego” pod piórami N. Gogola i F. Dostojewskiego.

Bezimienna bohaterka miała poważne wątpliwości dotyczące opuszczenia ojczyzny. Towarzyszyły jej obawy, czy poradzi sobie w nowych warunkach:

(...) о какой удаче могла мечтать я, не первой молодости, много читавшая, многое чувствовавшая и так-таки почти ничему не научившаяся? (Мечтают же часто о выигрыше, не обладая лотерейным билетом) [Яновский 2014, 51].

Mimo wewnętrznego strachu, kobieta przyjechała do Paryża, ulegając namowom jednego z przyjaciół, który powtarzał: „Франция – богатая страна, просвещенная. Там дышать легче. Там есть все, что и повсюду, плюс неограниченные возможности” [Яновский 2014, 52]. Paryski mit zostaje jednak poddany szybkiej weryfikacji. Emigrantka od momentu przekroczenia francuskiej granicy napotyka na liczne przeszkody i poddawana jest wielu próbom, z którymi mierzyli się również inni obcokrajowcy: wielogodzinne oczekiwanie na wydanie wizy, starania o uzyskanie pozwolenia na pracę, bezskuteczne poszukiwania płatnego zajęcia, gnieźdzenie się w hotelach najniższej klasy i spotkania z ludźmi złamanymi przez życie. W. Janowski w niezwykle wymowny, naturalistyczny, momentami balansujący na granicy dobrego smaku, sposób ukazuje stadia upadku człowieka. Upadek ten dokonuje się w dwóch przestrzeniach: zewnętrznej – namacalnej oraz duchowej. Kiedy bohaterce skończyły się pieniądze, została wyrzucona z hotelu, po czym przez kilka nocy błąkała się po przytułkach Armii Zbawienia, żeby wreszcie skończyć na ulicy i schronić u nabrzeża Sekwany:

Потом пробовала бродить до рассвета по Центральному рынку, отсыпаясь днем на стуле в монастырской тиши библиотеки Святой Женевьевы. Но жажда сна и „своего угла” согнала меня вниз, на набережную Сены, где (...) дремали в свалку бродяги, нищенки и безработные. Только начало страшно; я спустилась

вниз по широкой каменной лестнице с чувством, что никогда уже, никогда не подняться наверх [Яновский 2014, 59–60].

Schodzenie po schodach odczytywać możemy jako metaforyczny upadek człowieczeństwa oraz zejście do piekła, jeśli odwołamy się do symboliki chrześcijańskiej, w której przecież dół (podziemia) są królestwem nieczystych sił. Rzeczywiście, wraz z zejściem na paryskie nabrzeża życie bohaterki zmienia się w prawdziwe piekło na ziemi. O tym, że okolice Sekwany znajdują się jakby poza granicami normatywnej przestrzeni miejskiej, pisał m.in. w swojej powieści *Nabrzeże mgieł* (*Le Quai des brumes*, 1927) Pierre Mark Orlan. Paryskie nabrzeże w jego kreacji artystycznej jawi się jako swoiste niezależne uniwersum, w którym panują określona hierarchia, podziały terytorialne i system zależności. Zresztą warto w tym miejscu wspomnieć, że w kreowaniu modernistycznych obrazów miast niezwykle ważną rolę odgrywała stratyfikacja. Wyższe poziomy miasta zarezerwowane były dla uprzywilejowanych warstw społecznych, niższe zaś – dla ludzi „upadłych”.

Ważną rolę w momencie przejścia stworzonej przez W. Janowskiego bohaterki do drugiego świata odgrywa nie tylko symbolika wertykalnego przemieszczania się z góry na dół, lecz także semantyka wody, która przecież, jak powszechnie wiadomo, wyróżnia się ambiwalentną istotą. Z jednej strony jest żywiołem życiodajnym i oczyszczającym, z drugiej natomiast – konotuje treści tanatologiczne. Sekwana w międzywojniu stała się locusem samobójstwa. Brzegi paryskiej rzeki dla wielu stały się i krańcem świata (suchego lądu), i końcem ich egzystencji. Przy czym należy podkreślić, że Sekwana jako miejsce odbierające ludziom chęci do życia występuje zarówno w literaturze emigrantów rosyjskich, jak i twórców francuskich. Co więcej, szczególnie wyraźnie motyw ten został zaakcentowany w filmie omawianego okresu, np. w *Menilmontant* (1926) Dmitrija Kirsanova i *Paryż śpi* (1923) Rene Claire’a, aby wreszcie przerodzić się w kliszę literacką, która pojawiła się m.in. w utworach Gieorgija Adamowicza (*Ramon Ortis* – *Рамон Оптис*, 1931), Irene Niemirowski (*Niania* – *Няня*, 1931), Gajto Gazdanowa (*Nocne drogi* – *Ночные дороги*, 1940) i Nikołaja Osupa (*Beatrycze w piekle* – *Беатриче в аду*, 1939). Bohaterka *Drugiej miłości* na widok wód Sekwany również zaczyna myśleć o świadomym odebraniu sobie życia:

Вода бежала, вода ни минуты не стояла. И в этом таился роковой смысл, строгое предостережение, обещание. И тут вдруг – впервые безо всякого кокетства и обмана – ясно мелькнула, обожгла возможность исхода: „А ведь на дне должно быть покойно!” [Яновский 2014, 60].

Opozycja góra/dół jeszcze wyraźniej zaakcentowana została w powieści W. Janowskiego poprzez wprowadzenie obrazu paryskiego metra, które niesie ze sobą infernalne konotacje:

Так от станции к станции... меня бросало вместе с сонмом мне подобных. На Монпарнасе одной волной мы катились к линии Nord – Sud, давя передних, толкаемые задними. Электрические двери издали скрипели, прикрываясь перед самым носом. С рокотом останавливался за решеткой поезд. Мы уныло дежурили в узком проходе, погруженные в душный, потный сумрак, в истерическое безразличие, перемежающееся с усталым раздражением. И это ожидание было похоже на кошмар, длящийся века, на атакстический сон или бред умирающего ипохондрика. Мелькнула догадка, что в аду вот так грешники будут дожидаться [Яновский 2014, 110].

Jak więc widzimy, w powyższym fragmencie tunele metra w artystycznej wizji W. Janowskiego przypominają wyobrażenia piekielnych zaświatów, jakie utrwaliły się w kulturze chrześcijańskiej.

Przeciwagą dla wymownych opisów paryskich podziemi staje się w omawianym utworze obraz katedry Notre Dame. Bohaterka doprowadzona do granic wytrzymałości postanawia popełnić samobójstwo i rzucić się z dzwonnicy. Jednak wraz z pokonywaniem przez nią kolejnych stopni wieży, a więc symbolicznym przybliżaniem się do Boga, w kobiecie stopniowo budzi się głęboka wiara, która w końcu eksploduje z niewyobrażalną siłą:

Я чувствовала, что могу сейчас упасть замертво, но в то же время знала: меня окружает завеса, все путающая, скрывающая правду, однако если хорошо теперь напрячься, то она может рухнуть, взвиться, и я увижу то, без чего нет жизни. (...) И еще я поняла, что важнее всего самого главного и серьезного — это любить. Всех и все, без сомнения о достоинстве, так как не для них любишь, а для себя: как в миру тело, чтобы жить, должно есть, так душа, чтобы не замерзнуть, стремится любить – до конца, непрестанно; а без этого: стойло [Яновский 2014, 123].

Jak już wcześniej wspomnieliśmy, nagłe nawrócenie się bohaterki przez część krytyków odebrane zostało jako zbyt mało przekonujące. Czytelnik nie był przygotowany na taki zwrot wydarzeń, jednak młodszy emigranci mieli odmienne zdanie. I tak, dla przykładu, Zinaida Szachowska po lekturze *Drugiej miłości* przekonywała:

Некоторые найдут это внезапное духовное преображение искусственным, сочтут, что читатель оказался совсем не подготовленным к такой экстремальной трансформации, но автор наверное прав. Если Дух способен низойти куда угодно, наивно было бы ограничить его действия узкими рамками человеческой логики. Итак, невозможное возможно [Шаховская 2014, 577].

Duże znaczenie ma tutaj również pierwotny tytuł utworu – *Przemienienie* – który w tradycji chrześcijańskiej odsyła nas przecież do wydarzenia na górze Tabor, na której doszło do Przemienienia Pańskiego. Okoliczności przemiany wykreowanej przez W. Janowskiego bohaterki, takie jak wznoszenie się po schodach katedry oraz pojawienie się obłoków, świadczyć może o Boskiej obecności. Poza tym pamiętać należy, że cierpienia, których doświadczała również bohaterka *Drugiej miłości*, w rozumieniu chrześcijan zbliżają człowieka do Boga, bowiem przypominają o drodze, jaką przeszedł Chrystus.

Władimir Warszawski rozpatrywał natomiast powieść Wasilija Janowskiego jako przejaw daru wizjonerstwa, jakim – z racji swojego wyjątkowego położenia – dysponowali przedstawiciele niezauważonego pokolenia. Młodzi emigranci oraz kreowane przez nich postacie, zdaniem Warszawskiego znajdujący się na marginesie społeczeństwa i pograżający się w samotności, stopniowo zaczynają zwracać się ku światu marzeń i snów, a co za tym idzie, odczuwać i dostrzegać to, czego nie może doświadczyć zwykły śmiertelnik [Варшавский 2010, 168–169]. Jest zatem w tym kontekście utwór W. Janowskiego swego rodzaju manifestem nuty paryskiej.

Przy interpretacji *Drugiej miłości* ważny wydaje się jeszcze jeden aspekt. Droga do wiary głównej bohaterki przypomina inicjację, nazywaną obrzędem przejścia. Francuski etnograf – Arnold van Gennep – wyróżnił trzy podstawowe fazy tego obrzędu: 1) preliminalną (wyłączenia, separacji), 2) liminalną (marginalną) i 3) postliminalną (włączenia) [Gennep 2006, 37]. Aby doszło do przeobrażenia jednostki, a więc swoistego przejścia na inny poziom bycia w świecie, musi ona zostać najpierw wyłączona z dotychczasowego środowiska. W powieści W. Janowskiego bohaterka zostaje najpierw odseparowana od swojej ojczyzny, a następnie wykluczona ze społeczeństwa francuskiego. W fazie drugiej jednostka znajduje się w zawieszeniu, nie należy do żadnego świata, dochodzi w tej fazie do symbolicznej śmierci i ostatecznego porzucenia minionego życia. W interpretowanym utworze taką rytualną śmiercią jest przekroczenie progu katedry Notre Dame, które równocześnie stanowi moment bezpośredniego zetknięcia się z *sacrum*. W fazie trzeciej zaś dochodzi wreszcie do „zmartwychwstania” jednostki, która w wyniku ponownych narodzin staje się kimś zupełnie innym, zostaje nadany jej nowy status. W przypadku bohaterki *Drugiej miłości* mamy do czynienia z odrodzeniem się głęboko wierzącej chrześcijanki, która dzięki natchnieniu przez Ducha Świętego odkryła istotę ludzkiego życia. Można zatem utwór W. Janowskiego traktować jako powieść inicjacyjną, gdyż – zgodnie z założeniami teoretycznymi – ukazuje tzw. inicjację mistyczną, oświecenie człowieka.

Podsumowując nasze rozważania, należy stwierdzić, że powieść *Druga miłość*, tak jak i inne utwory W. Janowskiego, została przez współczesnych autorowi kryty-

ków oceniona zbyt powierzchownie i tendencyjnie. Koncentrując uwagę na aspekcie językowym utworu (naturalistycznych opisach, wulgarnej leksyce), zredukowano jego warstwę ideową. W analizowanym tekście W. Janowskiego podjęte zostały trapiące zgromadzonych na Montparnassie młodych emigrantów zagadnienia. Przy czym zaznaczyć należy, że wyniesione pozornie na pierwszy plan problemy bytowe wygnańców rosyjskich w rzeczywistości stanowią tło dla zaakcentowania ich marginalności na wielu płaszczyznach: życiowej, twórczej, społecznej i wreszcie duchowej. Przedstawiona przez W. Janowskiego droga ku światłości może posłużyć jako drogowskaz dla innych przedstawicieli niezauważonego pokolenia.

Bibliografia

- Adamovič Georgij. 2006. *Odinočestvo i svoboda*. Moskva: Azbuka-klassika [Адамович Георгий. 2006. *Одиночество и свобода*. Москва: Азбука-классика].
- Adamovič Georgij. 2014. *Recenziâ na: Ânovskijv. S. Lûbov' vtoraâ*. W: Ânovskij V. *Lûbov' vtoraâ. Izbrannaâ proza*. Moskva: Novoe literaturnoe obozrenie: 567 [Адамович Георгий. 2014. *Рецензия на: Яновский В.С. Любовь вторая*. W: Яновский В. *Любовь вторая. Избранная проза*. Москва: Новое литературное обозрение: 567].
- Adamovič Georgij. 2017. „*Sovremennye zapiski*”, *kniga 53-â. Čast' literaturnaâ*. W: *Sobranie sočinenij. Literaturnye zametki v 5 knigah*. Kn. 2: „*Poslednie novosti*” 1932–1933. Podg. teksta i prim. Korostelev O. Sankt-Peterburg: Aleteja: 359 [Адамович Георгий. 2017. „*Современные записки*”, *книга 53-я. Часть литературная*. W: *Собрание сочинений. Литературные заметки в 5 книгах*. Kn. 2: „*Последние новости*” 1932–1933. Подг. текста и прим. Коростелев О. Санкт-Петербург: Алетея: 359].
- Ânovskij Vasilij. 1933. *Preobraženie*. „*Sovremennye zapiski*” № LIII: 113–146 [Яновский Василий. 1933. *Преображение*. „*Современные записки*” № LIII: 113–146].
- Ânovskij Vasilij. 2014. *Lûbov' vtoraâ. Izbrannaâ proza*. Moskva: Novoe literaturnoe obozrenie [Яновский Василий. 2014. *Любовь вторая. Избранная проза*. Москва: Новое литературное обозрение].
- Genner Arnold. 2006. *Obrzędy przejścia. Systematyczne studium ceremonii*. Tłum. Biały B. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Gléd Džon. 1991. *Besedy v izgnanii*. Moskva: Knižnaâ palata [Глэд Джон. 1991. *Беседы в изгнании*. Москва: Книжная палата].
- Hodasevič Vladislav. 2014. *Lûbov' vtoraâ*. W: Ânovskij V. *Lûbov' vtoraâ. Izbrannaâ proza*. Moskva: Novoe literaturnoe obozrenie: 574–576 [Ходасевич Владислав. 2014. *Любовь вторая*. W: Яновский В. *Любовь вторая. Избранная проза*. Москва: Новое литературное обозрение: 574–576].
- Kostikov Văčeslav. 1990. *Ne budem proklinat' izgnanie... Puti i sud'by ruskoj èmigracii*. Moskva: Meždunarodne otnošenâ [Костиков Вячеслав. 1990. *Не будем проклинать изгнание... Пути и судьбы русской эмиграции*. Москва: Международные отношения].
- Poplavskij Boris. 2009. *Sobranie sočinenij v treh tomah*. T. 3: *Stat'i, dnevniki, pis'ma*. Moskva: Knižnica-Ruskij put'-Soglasie [Поплавский Борис. 2009. *Собрание сочинений в трех томах*. T. 3: *Статьи, дневники, письма*. Москва: Книжница-Русский путь-Согласие].
- Rubins Mar'â. 2014. *Strannyj pisatel' ruskogo zarubež'â*. W: Ânovskij V. *Lûbov' vtoraâ. Izbrannaâ proza*. Moskva: Novoe literaturnoe obozrenie: 5–30 [Рубинс Мария. 2014. *Станный писатель*

- русского зарубежья*. W: Яновский В. *Любовь вторая. Избранная проза*. Москва: Новое литературное обозрение: 5–30].
- Rubins Mar'â. 2017. *Russkij Monparnas. Parižskaâ proza 1920–1930-h godov*. Moskva: Novoe literaturnoe obozrenie [Рубинс Мария. 2017. *Русский Монпарнас. Парижская проза 1920–1930-х годов*. Москва: Новое литературное обозрение].
- Witczak Patryk. 2019. *Niezuważone pokolenie emigracji rosyjskiej pierwszej fali (o wspomnieniach Władimira Warszawskiego)*. „Acta Polono-Ruthenica” nr XXIV/1: 63–74.
- Woźniak Anna. 2002. *Wstęp*. W: *Duchowość i sacrum w literaturze emigracji Słowian Wschodnich*. Red. Woźniak A., Kawecka M. Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego: 3–18.
- Zernov Nikolaj. 1991. *Russkoe religioznoe vozroždenie XX veka*. Paris: YMCA-PRESS [Зернов Николай. 1991. *Русское религиозное возрождение XX века*. Paris: YMCA-PRESS].

Summary

Discovering religious awareness in literature of the first wave of Russian emigration (about the novel *The Second Love* by Vasily Yanovsky)

Vasily Yanovsky belongs to the younger generation of the first wave of Russian emigration. In his works, he combined the traditions of 19th-century Russian realism as well as the tendencies of Western literature in Europe. The article is an analysis of Yanovsky's story *The Second Love* in which the author shows the life in Paris from a Russian exile's perspective. The writer gives an account of a dramatic decline in moral values in the face of poverty and loneliness by making reference to the poetics of naturalism and the genre of so-called "human document". The Orthodox faith in Yanovsky's story becomes a source of hope for an emigrant's survival.

Keywords: Russian emigration, religion in literature, Vasily Yanovsky, human document

Юлия ПавельеваDOI: <https://doi.org/10.31648/apr.4874>

Дом русского зарубежья им. Александра Солженицына, Москва

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5231-2706>

up1469@yandex.ru

**Воспоминания, ставшие памятью:
композиционная специфика рассказа
Ивана Алексеевича Бунина *Поздний час***

«...русское Зарубежье, – писал А.И. Солженицын, – это большой духовный мир» [Солженицын 1989, 258], который, по мысли инициатора создания Всемирной мемуарной библиотеки, лишь в совокупности с культурой метрополии способен «к неущербному развитию» [Солженицын 1989, 264].

Для тех, кто избрал путь добровольной или вынужденной эмиграции, было важно сохранить связь с культурой покинутой родины. И в багаже изгнанника оказывались книги писателей и поэтов, которые не давали прерваться этой связующей нити. Судя по сохранившимся свидетельствам, к таким авторам относился И.А. Бунин. Об этом пишет Б. Нарциссов, поэт и переводчик, сотрудничавший с журналом «Грани», в статье «Бунин – поэт»: «(...) в лихолетье революции и гражданской войны находились люди, которые бросая всё и спасая жизнь, уносили с собой в изгнание один-два томика стихотворений Бунина: то самое приложение к “Ниве” с листопадом на желтой обложке» [Нарциссов 1955, 24, 111].

В Западной Европе, одном из главных центров русской эмиграции, три писателя-эмигранта: два нобелевских лауреата – Бунин и Солженицын, а третий – номинант на Нобелевскую премию, В.В. Набоков, воспринимаются на уровне судьбоносных символов. Этот взгляд стал настолько привычен, что, например, польские интервьюеры, обращаясь к А.А. Тарковскому в тот период, когда знаменитый режиссер уже познавал судьбу изгнанника, выделили три модели разлученного с родиной творца: «Судьбу русского художника-эмигранта, на наш взгляд, могут символизировать три фамилии: Бунин, Набоков, Солженицын. Это три варианта эмигрантской судьбы» [Тарковский 1989, 2, 129]. На упрек корреспондента в адрес Бунина, что он «жил прошлым, замкнулся в нем и только вспоминал», Тарковский ответил: «Что значит вспоминал? Солженицын тоже вспоминает. И Набоков непрерывно

вспоминает. Все, все вспоминают. Эмиграция – это тяжелая вещь. Но ведь в конечном счете все искусство основано на воспоминаниях» [Тарковский 1989, 2, 129].

Эти слова Тарковского как будто развивают мысль Б. Нарциссова: «Годы лихолетья и изгнания заслонили многое и многих. Бесплезно гадать, как развернулся бы талант Бунина в нормальных условиях, в своей стране. Несомненно одно: изгнанником владеют воспоминания» [Нарциссов 1955, 24, 111].

Как справедливо отметила Т.В. Марченко, «в русской традиции истолкований Бунина утвердилось противопоставление памяти – воспоминанию» [Марченко 2014, 73, 2, 12]. Первым обосновал эту точку зрения Ф.А. Степун:

Несбереженное памятью прошлое проходит во времени, – сбереженное обретает вечную жизнь. В отличие от воспоминаний, всегда стремящихся «вернуть невозвратное», память никогда не спорит со временем, потому что она над ним властвует. Для нее, в ее последней глубине, не важно, умирает ли нечто во времени или нет, потому что в ней все восстает из мертвых [Степун 1962, 97].

«Ведомый Мнемозиной, памятью об утраченной России» [Марченко 2014, 73, 2, 4] – формула, удачно подобранная Т.В. Марченко для характеристики послереволюционного творчества Бунина. В эмиграции покинутая родина была для писателя источником вдохновения, тема России стала одной из основных для сборника *Темные аллеи*, в состав которого вошел рассказ *Поздний час*, привлекающий пристальное внимание исследователей.

Для современных изысканий последних десятилетий в понимании художественной специфики рассказа *Поздний час* одним из наиболее часто встречающихся вопросов является вопрос хронотопа [Лю 2018, 38, 166–175; Мещерякова, Миягава 2011, 100–114; Никитина 2015, 1, 150–155; Федотова 2001, 77–78]. Понятия «хронотоп» и «память» часто соединяются в попытке осмысления особенностей рассказа. Так, в рамках международного проекта, осуществленного на базе Елецкого университета (а с елецким краем связано детство и юность Бунина), исследователи пришли к следующему выводу:

С одной стороны, хронотоп произведения определяется темой памяти. Часто эта тема возникает на основе разрыва между прошлым и настоящим не только во времени, но и в пространстве. В рассказе же Бунина граница между Россией и Францией, прошлым и настоящим исчезает. Здесь показан путь к вечной памяти на метафизическом уровне.

С другой стороны, рассказ связан с конкретным географическим пространством русского древнего города. Но и с этой точки зрения через образ города нам открывается смысловая глубина бунинского художественного пространства, его материальная и духовная сущность [Мещерякова, Миягава 2011, 114].

Хронотоп памяти рассматривает С.В. Федотова, которая выделяет, по ее словам, «некоторые странности» в картине города *Позднего часа*. Среди этих «странностей» отмечается «полная тишина» [Федотова 2001, 77]. Вывод современного исследователя актуализирует мысль Ф.А. Степуна, который, характеризуя память, утверждал: «Возвышаясь над временем, она (память – Ю.П.) естественно возвышается и над всеми измерениями его, над прошлым, настоящим и будущим, почему в ней и легко совмещаются несовместимые во времени явления. Память – это тишина и мир» [Степун 1962, 97].

Память покинутого пространства лежит в основе рассказа «Поздний час», где сюжетобразующим является мотив путешествия. Рассказ строится на взаимодействии двух пластов повествования: путешествии, реально происходившем когда-то, и путешествии воображаемом. Именно потому, что память используется Буниным как инструмент творчества, в рассказе «Поздний час» создается такая новая реальность, в достоверности которой не приходится сомневаться.

Смена временных планов в рассказе подчеркивает особенности его композиционной схемы, в которой, наряду с традиционной важностью для бунинского творчества детали, сосредотачивается художественная специфика произведения. Необходимо отметить развитие двуплановости путешествия: в российские реалии влетают новые локусы, включающие географические символы разных континентов (Африки и Евразии, например). Важность геопоэтики для осмысления литературного наследия первого в истории русской литературы лауреата Нобелевской премии определяется и тем, что, например, благодаря перечислению в рассказе *Поздний час* различных точек мира, история любви, случившаяся в провинциальном российском городке, приобретает характер всеобщности, выходит за пределы ограниченного пространства, достигает планетарного масштаба.

Выступая против шаблонной характеристики Бунина как писателя, обращенного только к усадебной России, «певца дворянского оскудения», А. Неймирок в своей статье *О Бунине* отметил широту и разнообразие диапазона бунинской геопоэтики: «(..) с усадьбой связано лишь *детство* Бунина. Отрочество – уездный город. Молодость (..) странствия интеллигента-“правоискусателя”. А когда пришли известность, а затем и слава (..) Москва, Петербург, путешествия по Востоку и экзотическому Югу» [Неймирок 1971, 79, 206]. В произведениях Бунина география действительно широка: в уездный российский городок влетает Париж, Нил и Суэцкий канал (*Поздний час*), в Москву – Индия, Персия, вообще Восток (*Чистый понедельник*), а в «заглазную» деревню на Задонщине «Тигр-Ефрат» (*Баллада*), и список этот можно

продолжать и продолжать. При этом уездный город в России остается одним из главных героев финального рассказа первой части сборника *Темные аллеи*, а сама покинутая родина – героиней всего творчества писателя.

Воспоминания в рассказе Бунина *Поздний час* определяются как отправная точка творчества. Однако цель этих воспоминаний заключается не в том, чтобы «вернуть невозвратное», а потому они перерастают свою функциональную роль и достигают уровня памяти – «магического жеста искусства». Искусство дает власть над, по определению Ф.А. Степуна, «второй» смертью, т.е. той, которая трактуется философом как «(...) неустанно происходящее в нас умирание нашего прошлого и настоящего» [Степун 1962, 96]. Это особенно заметно в том вопросе, который герой бунинского рассказа обращает к себе прежнему, тому, каким он был в гимназические годы: «Но разве это я?» [Бунин 2006, 6, 32]. Это очевидно представлено и в стихотворении 1917 г. *Свет незакатный*:

Разве ты одинока?
Разве ты не со мной?
В нашем прошлом, далёком,
Где и я был иной?
В мире круга земного,
Настоящего дня,
Молодого, бывшего
Нет давно и меня!
[Бунин 2006, 2, 110]

Перед взором героя *Позднего часа* встают видения-воспоминания. Но благодаря тому, что воображаемое путешествие строится так, словно всё осуществляется на самом деле, оба путешествия по улицам уездного города: бывшее когда-то и мыслимое ныне – выражают сущность памяти, которая по определению Ф.А. Степуна, заключается в «(...) спасении образов жизни от власти времени» [Степун 1962, 97]. В рассказе представлена «воскрешающая» ипостась памяти. Поэтому логика путешествия: «взглянуть и уйти уже навсегда» – совершенно очевидна. Не случайно главной темой бунинского творчества Ф.А. Степун назвал тему, в которой «(...) возрождаются умершие на земле образы» [Степун 1962, 98].

На эту мысль откликнулся А. Неймирок, заведовавший в журнале «Грани» отделом поэзии. Характеризуя тематику творчества Бунина, поэт и переводчик задается такими вопросами: «Любовь – первая тема, а смерть – вторая? Или наоборот?» [Неймирок 1971, 79, 208]. А затем, отталкиваясь от бунинских слов

об «обостренном чувстве смерти» и «обостренном чувстве жизни» (парижское издание *Темных аллея* 1946 года), находит – по крайней мере, для себя – ответ: «Обостренное чувство жизни! Вот разгадка неотступно преследовавшего его ужаса перед смертью» [Неймирок 1971, 79, 209]. Но Бунин дал ответ и на этот вопрос. «Нет в мире смерти, нет гибели тому, что было, чем жил когда-то! Нет разлук и потерь, доколе жива моя душа, моя Любовь, Память!» – писал он в философской миниатюре *Роза Иерихона* [Бунин 2006, 4, 63].

Память ведет Бунина по творческому пути в эмиграции. При этом далеко не всегда избирательность творческой памяти писателя находит полное или даже частичное приятие у его читателей. Расхожей оценкой представляется мнение, вложенное в уста одного из многочисленных персонажей солженицынского *Архипелага ГУЛАГ*, встретившегося герою-повествователю на его скорбном пути. Юрий Евтухович, человек, мечтавший освободить родину, а оказавшийся в немецкой армии, предъявляет русским писателям-эмигрантам, и Бунину прежде всего, горькую претензию в своего рода отступничестве от высокой миссии:

(...) он (Евтухович – Ю.П.) ездил теперь по Германии, бывал в Берлине, посещал русских эмигрантов, читал недоступных прежде Бунина, Набокова, Алданова (...) Юрий ждал, что у всех у них, что у Бунина – каждая страница истекает живыми ранами России. Но что с ними? На что растратили они неоценимую свободу? Опять о женском теле, о взрыве страсти, о закатах, о красоте дворянских головок, об анекдотах запыхлённых лет. Они писали так, будто никакой революции в России не бывало или слишком уж недоступно им её объяснить. Они оставляли русским юношам самим искать азимут жизни [Солженицын, 1989, 213–214].

Справедливости ради стоит отметить, что сам автор всемирно известного *Архипелага...* в своих публицистических высказываниях называет Бунина одним из тех писателей, кто произвел на него наибольшее впечатление. Но упреки солженицынского персонажа оказываются созвучны тем, что, например, предъявляли Бунину литературные критики второй половины XX века. Так, сотрудник нью-йоркской газеты «Новое русское слово» Я. Бергер в статье *Бунин и Солженицын*, выделяя, по собственному определению, «самое главное, самое важное и характерное», пишет о Бунине: «В произведениях его нет и речи о большом и русском. (...) Жизнь его героев – не больше жизни его самого. Он и сам, тончайший и высоко-одареннейший литературно профессионал-писатель, в конце концов, тот же “господин из Сан-Франциско”, чей гроб привозят в Европу» [Бергер 1970, 5].

Контраргументы совершенно очевидны: это и публицистика, и критика Бунина, и его *Окаянные дни* – произведение, характеризующееся не только как философско-публицистическое, но и как художественное, это и многочисленные выступления писателя. Но ведь и сами *Темные аллеи*, где кто-то видит лишь воспевание плотской страсти, являются ответом на предъявляемые претензии.

Творчество Бунина эмигрантского периода (как и сборник *Темные аллеи*, как и небольшой рассказ, являющийся неотъемлемой частью этого цикла) расширяет литературные горизонты: позволяет включить его и в традицию «золотого века» отечественной литературы, и в традицию литературы мировой. И это уже иной уровень литературной «географии».

Этот взгляд дает возможность сопоставить бунинский сборник, созданный писателем-эмигрантом в середине XX века, т.е. уже пережившим ужасы революции, гражданской войны и, наконец, потери родины – всего того, что можно считать различными видами утверждения смертельной стихии, с шедеврами мировой литературы. Известно, что сам Бунин сравнивал свой цикл с творением Дж. Боккаччо. Сборник жизнеутверждающих новелл середины XIV века открывался знаменитым описанием флорентийской чумы и, согласно формуле А.Н. Веселовского, утверждал «страсть к жизни у порога смерти» [Веселовский 1915, 455]. Читателю *Темных аллей*, как и читателю *Декамерона*, важно чувство восстановления гармонии между небом и землей, которое зиждется на приведенной формуле.

Упрек солженицынского героя писателям-эмигрантам – это своеобразная оценка их творчества как «пира во время чумы». В пьесе с одноименным названием из цикла А.С. Пушкина *Маленькие трагедии* пир как символ полноты жизни происходит в тот момент, когда всюду царствует смерть. Два героя пушкинского произведения, Председатель и Священник, по характеристике Ю.М. Лотмана – герои-антагонисты: «Пути у них разные, воззрения антагонистические, но враг один – смерть и страх смерти» [Лотман 1992, 478]. Важен и заключительный вывод о противостоящих героях: «(...) завершается их спор уникально: каждый как бы проникается возможностью правоты антагониста» [Лотман 1992, 478].

Тема любви как полноты жизни соединяется с темой смерти в рассказе Бунина *Поздний час*. При рассмотрении композиционных особенностей рассказа ранее мной было отмечено: «Финал соотносится с кульминацией. Герой из области смерти возвращается к своим самым прекрасным воспоминаниям, к счастью, любви. Таким образом, композиция рассказа подчеркивает идею бессмертия любви» [Павельева 2016, 101]. Кульминационная и финальная

части рассказа оказываются зарифмованными благодаря нескольким деталям. Память о свидании в саду в сознании героя навсегда связана со светом месяца, блеском глаз любимой и одинокой зеленой звездой. Месяц сопровождает героя и на его пути в город мертвых, где у могилы любимой его встречает «лучистая, как та, прежняя» зеленая звезда [Бунин 2006, 6, 35].

Остается повторить, что воспоминания, достигшие уровня Памяти, являют силу искусства, способного победить смерть.

Библиография

- Berger Ákov. 1970. *Bunin i Solženicyn*. «Novoe russkoe slovo», 6 dekabrá. N'ú-Jork: 5 [Бергер Яков 1970. *Бунин и Солженицын*. «Новое русское слово», 6 декабря. Нью-Йорк: 5].
- Bunin Ivan Alekseevitz. 2006. *Polnoe sobranie sočinenij v 13-i tomah*. Moskva: Voskresen'e [Бунин Иван Алексеевич. 2006. *Полное собрание сочинений в 13-ми томах*. Москва: Воскресенье].
- Fedotova Svetlana Vladimirovna. 2001. *Hronotop pamâti v rasskaze I.A. Bunina «Pozdnij čas»*. V: *VI Deržavinskie čtenjá: Molodye učenyje, aspiranty*. «Vestnik Tambovskogo universiteta. Seriâ: Gumanitarnye nauki». Tambov: TGU: 77–78 [Федотова Светлана Владимировна. 2001. *Хронотоп памяти в рассказе И.А. Бунина «Поздний час»*. В: *VI Державинские чтения: Молодые ученые, аспиранты*. «Вестник Тамбовского университета. Серия: Гуманитарные науки». Тамбов: ТГУ: 77–78].
- Lotman Jurij Mihajlovitz. 1992. *Iz razmyšlenij nadvorčeskoj èvolúciej Puškina v 3-h tomah*. V: Lotman Ū.M. *Izbrannye stat'i*. T. 2. Tallinn: Aleksandra: 463–478 [Лотман Юрий Михайлович. 1992. *Из размышлений над творческой эволюцией Пушкина в 3-х томах*. В: Лотман Ю.М. *Избранные статьи*. Т. 2. Таллинн: Александра: 463–478].
- Lû С. 2018. *Hudožestvennyj mir v rasskaze «Pozdnij čas» I. Bunina*. «Universitetskij naučnyj žurnal». № 38: 166–175 [Лю Ц. 2018. *Художественный мир в рассказе «Поздний час» И. Бунина*. «Университетский научный журнал». № 38: 166–175].
- Marčenko Tatyana Viatzeslavovna. 2014. *Dialogičeskâj poëtika lûbovnoj prozy I.A. Bunina: rezervy interpretacii*. «Izvestiâ RAN. Seriâ literatury i âzyka» T. 73, № 2: 3–19 [Марченко Татьяна Вячеславовна. 2014. *Диалогическая поэтика любовной прозы И.А. Бунина: резервы интерпретации*. «Известия РАН. Серия литературы и языка» Т. 73, № 2: 3–19].
- Mešerâkova Olga Alekandrovnâ, Miâgava Kinujo. 2011. *Hudožestvennoe vremâ i prostranstvo v rasskaze I. Bunina „Pozdnij čas“*. V: *I.A. Bunin i XXI vek: materialy meždunarodnoj naučnoj konferencii, posvâšennoj 140-letijû so dnâ roždjenjá pisatelâ, 21–23 oktâbrâ 2010 g.* Elec: EGU im. I.A. Bunina, 2011: 100–114 [Мещерякова Ольга Александровна, Миягава Кинуё. 2011. *Художественное время и пространство в рассказе И. Бунина «Поздний час»*. В: *И.А. Бунин и XXI век: материалы международной научной конференции, посвященной 140-летию со дня рождения писателя, 21–23 октября 2010 г.* Елец: ЕГУ им. И.А. Бунина, 2011. С. 100–114].
- Narcissov Boris. 1955. *Bunin – poët*. «Grani» № 24: 111–115 [Нарциссов Борис. 1955. *Бунин – поэт*. «Грани» № 24: 111–115].
- Nejmirok Aleksandr. 1971. *O Bunine*. «Grani» № 79: 202–211 [Неймирок Александр. 1971. *О Бунине*. «Грани» № 79: 202–211].
- Nikitina Jelena Nikolaevna. 2015. *Kompozicionno-registrovaâ struktura Rasskazai. Bunina «Pozdnij čas»*. «Vestnik RUDN. Voprosy obrazovaniâ: âzyki i special'nost'» № 1: 150–155 [Никитина Елена Николаевна. 2015. *Композиционно-регистрационная структура рассказа И. Бунина*

- «Поздний час». «Вестник РУДН. Вопросы образования: языки и специальность» № 1: 150–155].
- Pavelyeva Julija Jevgenievna. 2016. *Izučenie tematičeskogo kompleksa «Rossiâ» v tvorčestve I.A. Bunina: vidy analiza hudožestvennogo teksta*. V: *Rossiâ i mir: včera, segodnâ, zavtra: Aktual'nye problemy gumanitarnyh nauk*. Moskva: MGI im. E.R. Daškovej: 88–93 [Павельева Юлия Евгеньевна. 2016. *Изучение тематического комплекса «Россия» в творчестве И.А. Бунина: виды анализа художественного текста*. В: *Россия и мир: вчера, сегодня, завтра: Актуальные проблемы гуманитарных наук*. Москва: МГИ им. Е.Р. Дашковой: 94–103].
- Solženicyн Aleksandr. 1989. *Arhipelag GULAG. 1918–1956. Opyt hudožestvennogo issledovaniâ*. Т. 1. Moskva: Sovetskij pisatel'. Novyj mir [Солженицын Александр. 1989. *Архипелаг ГУЛАГ. 1918–1956. Опыт художественного исследования*. Т. 1. Москва: Советский писатель. Новый мир].
- Stepun Fiodor. 1962. *Ivan Bunin*. V: Stepun F. *Vstreči*. Múnhen: Tovarišestvo zarubežnyh pisatelej: 87–102 [Степун Федор. 1962. *Иван Бунин*. В: Степун Ф. *Встречи*. Мюнхен: Товарищество зарубежных писателей: 87–102].
- Tarkovskij Andrijej. 1989. *Vstat' na put'*, Stokgol'm, 26 marta 1985 g. Besedu... veli Illg E. i Nojger L. Per. s pol. Šlyčkovoj Ū. «Iskusstvo kino» № 2: 109–130. [Тарковский Андрей. 1989. *Встать на путь*, Стокгольм, 26 марта 1985 г. Беседу... вели Иллг Е. и Нойгер Л. Пер. с пол. Шлычковой Ю. «Искусство кино» № 2: 109–130].
- Veselovskij Aleksandr Nikolaevič. 1915. *Bokkač'č'o, ego sreda i sverstniki*. Т. 1. Sankt-Peterburg 1893 [Веселовский Александр Николаевич. 1915. *Боккаччо, его среда и сверстники*. Т. 1. Санкт-Петербург 1893].

Summary

Recollections that became memory: specificity of the composition of Ivan Alekseevitz Bunin's story *Late Hour*

The theme of Russia occupies a special place in the works of Ivan Bunin. He turns to Russia throughout his literary activity. In exile, his forsaken homeland becomes a source of special inspiration for the author, and a main subject for the book of his stories *Dark Alleys*, where Bunin included his *Late Hour*. In this short story, the author recalls lost places in his native land. The motive of the journey is plot-forming and connects two layers, which interact in the narrative: the journey that happened in the real past, and an imaginary journey. Bunin describes this imaginary journey as if it is happening in reality. The routes of these two journeys include new loci as Suez Canal, Nile, Paris..., which indicates the importance of the idea of geo-poetics for the author. Recollections in Bunin's story *Late Hour* come up to the Memory, which tramples death. It proves the resurrectional power of art.

Keywords: journey, geopoetics, imagination, recollection and Memory

Ольга ПузыреваDOI: <https://doi.org/10.31648/apr.4875>

Государственный институт русского языка им. А.С. Пушкина, Москва

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0394-3368>

ogpuz@mail.ru

Память о детстве как способ самореализации личности в романе Ивана Алексеевича Бунина *Жизнь Арсеньева*

В работах о Бунине по-прежнему актуальной остаётся проблема уточнения жанрово-типологической разновидности его единственного романа *Жизнь Арсеньева*, написанного в эмиграции, во Франции. Это произведение определяют: как феноменологический роман (Ю. Мальцев); вымышленную автобиографию (Б. Аверин, опираясь на определение И. Бунина); монолог о судьбе России (Ю. Мальцев); книгу о душевных реакциях человека на двойственность как фундаментальную коллизию бытия (О. Сливицкая). На наш взгляд, это роман о процессе самоактуализации личности, а его главная психологическая коллизия такова: герой чётко осознаёт, что его личностный (писательский) и мировоззренческий (носитель русской культуры) статус со всей полнотой реализовался в жизни и творчестве; однако у героя возникает острая душевная потребность актуализировать в памяти события и переживания детства, чтобы отыскать среди них те, которые оказались особенно значимыми на пути к достигнутому результату-акме. Данная психологическая интенция осуществляется в романе через композиционно-повествовательный приём, который сходен с «обратной перспективой» Павла Флоренского. Философ использует такое определение, когда говорит об особенностях изображения ликов святых и окружающих предметов на русских иконах. Это нарушение линейной перспективы и по-детски беззаботная наивность художественного языка, «милый детский лепет». Что, однако, как раз больше всего нравится смотрящим, притягивает взгляд, заключая в себе наибольшую силу религиозного убеждения [Флоренский 1993, 247–248]. В романе Бунина «обратная перспектива» своеобразно проявляется в такой организации пространственно-временных отношений, при которой воспоминания-размышления главного героя о детстве дают ему возможность глубинной оценки своего нынешнего существования и нахождения «смысла-акме» всего жизненного пути. А.А. Бодалев и Е.Е. Вахромов отмечают, что смысл жизни и акме являются

ключевыми понятиями акмеологии, у истоков которой стояли такие учёные, как В.М. Бехтерев, Н.А. Рыбников, Б.Г. Ананьев. Возникнув как точка пересечения естественных, общественных, гуманитарных и технических областей знания, акмеология изучает процесс самоактуализации человека на ступенях *ранней, средней и поздней зрелости*, а также процесс движения взрослого человека к наивысшему пику своего развития – *большому акме* – через промежуточные вершины – *микроакме*. При этом *большое акме* трактуется не как предел личностной самоактуализации человека, а как переход к новой фазе жизненного пути, на которой имеет место сложное и противоречивое взаимодействие элементов развития, стабильности и инволюции [Бодалев, Вахромов 2008, 64–66].

То и дело фиксируя промежуточные вершины – микроакме, зрелый Арсеньев неожиданно для себя обнаруживает, что, оказывается, они так или иначе были связаны с его детским восприятием слов и последующим постижением их духовной сущности. В результате герой понимает, что вся его жизненная судьба была определена и предопределена не чем иным, как словом, и приходит к глубокому осознанию оптимального смысла своего настоящего временно́го существования.

В первой книге *Жизни Арсеньева* описан период младенчества и детства героя, когда его ощущение слова было близко к восприятию природы – к шуму огня, урагана, метели, «обломного ливня», «трескучего града»; к голосам матери и бабушки, читавших ему вслух православные молитвы, стихи Пушкина и народные сказки. Молитвенная и поэтическая речь вплеталась в многоголосье окружающего мира, в котором обитали сурки, жаворонки, собаки, лошади, коровы, перепела, цвет и травы, колосья ржи и овса. Иногда мир молчал и ни о чём не спрашивал. Но и тогда он будто бы терпеливо ждал от Алёши, чтобы тот сам дал всему название, этой пленяющей и одновременно мучающей красоте. И даже «тихая звезда», глядящая с небесной высоты в его детскую кроватку, что-то говорила без слов, о чём-то молчала, куда-то звала.

Через много лет зрелого Арсеньева посетит гениальная догадка, что уже тогда, в детстве, ставшем теперь таким далёким, через ритм и звук слова он постигал его вещественную воплощённость, данность Богом и явленность в мире. Догадку бунинского героя можно считать художественным подтверждением мыслей С.Н. Булгакова. Опровергая теорию о знаково-антропологической сущности языка и слова, философ пишет:

Согласно этому представлению, слова или язык низводятся на степень каких-то знаков, а обучение речи напоминает попугая, причём человеку приписывается совершенно пассивная, слепо-усваивающая роль. Между тем, по изображению

книги *Бытия*, Бог привёл человеку животных, чтобы *видеть*, как он их назовёт или, по нашему пониманию, как они сами называются в нём, через него. Словам учит человека не антропоморфизированный Бог, но Богом созданный мир, онтологическим центром которого является человек, к нему протянуты и в нём звучат струны всего мироздания [Булгаков 1999, 49].

Точно так же, через «струны всего мироздания», чувствует Алёша связь с родными ушедшими душами. Пристально вглядываясь в зеркальную гладь пруда, которая молчит так, как «может молчать только что-нибудь живое», то есть умеющее говорить, он пытается понять, где же теперь его младшая внезапно умершая сестра Надя. Так слово, данное человеку Богом и явленное в мире, шаг за шагом ведёт героя по большому пути от подсознания к сознанию, от растительно-животного существования – к пробуждению способности мыслить и говорить, общаться с другими людьми и познавать самого себя.

Вслед за счастливой догадкой к герою приходит восторженное ощущение подлинности и узнаваемости бытия, «божественного великолепия мира и Бога, над ним парящего и его создавшего с такой полнотой и силой вещественности» [Бунин 1988, V, 17].

В отроческие годы благодаря слову Алёша Арсеньев открывает в себе повышенную впечатлительность, которую, по-житейски сокрушаясь, часто замечает в нём и отец: «А у тебя что, кроме твоей прекрасной души?» Однако в немалой степени именно сверхвосприимчивость и склонность к фантазированию делают Арсеньева активно-волевой личностью, онтологически побуждая его к безошибочному выбору своего призвания и к духовному совершенствованию. Содержания души, как замечает К.-Г. Юнг, «амбивалентны», и она может наполняться не только благими, но и дурными переживаниями. Однако уже в начале повествования читатель понимает, что в герое победило следование цели, заданной Творцом. Поэтому самое ужасное для Алёши – это покориться судьбе в том смысле, когда человек оказывается без остатка втянутым в обыденный круг житейских забот. Не потерять повышенную восприимчивость – для него означает сохранить и развить в себе требование души и жизни. Более того, состояние поэтической фантазии как раз и является для героя свидетельством подлинности жизни и противопоставляется «выдуманности чувств и мыслей». Например, в сюжетах и языке произведений И.С. Тургенева, особенно в литературной реальности романа *Дворянское гнездо*, Арсеньев находит такую органическую совместимость с жизнью и такую чистоту душевного звука, которая никак не вяжется в его представлении с разговорами гостей на вечере у Богданова. Герой готов разделить с этими людьми искреннюю жажду доброго, человеческого, справедливого,

сочувствуя крестьянам ничуть не меньше, чем они. Но, вспоминая знаменитый призыв Н.А. Некрасова «Поэтом можешь ты не быть,/ Но гражданином быть обязан», он протестует против того, чтобы в него «внедряли» это как обязанность. Алёша отторгает слова гостей Богданова от своего внутреннего языка, морально различая слово от Бога и «слово-фикцию» (Н.А. Бердяев), которое по фонетической оболочке не отличается от божественного слова, но эксплуатируется обыденным сознанием механически и одномерно-упрощённо.

Детская наивность постоянно проступает в романе как намеренно выбранный авторский приём – не только в композиционно-повествовательном плане, но и в качестве средства создания речевого портрета главного героя. Арсеньев почти всегда начинает свои рассуждения о мире со следующей речевой конструкции: это называется так, но что я знаю об этом? Конец первой, вторая, третья и четвёртая книги романа посвящены детским, а затем юношеским воспоминаниям героя о том, как он постигал сущность слова, оказываясь в самых разных жизненных ситуациях: природных, социально-бытовых, социокультурных, а также в ситуациях чужого и собственного художественно-эстетического вымысла.

Алёшу особенно восхищает одна фраза из *Слова о полку Игореве*: «Игорь мыслию поля мерить». То же самое начинает делать и он сам. Овладение словом одновременно становится для него и «овладением природным пространством русской земли» (Н. Бердяев), а вместе с этим постепенно приходит и умение управлять духовной энергией самой жизни. Постепенно Арсеньев начинает мыслить себя жителем не только Батурина или Каменки, но Града Небесного, не имеющего пространственных, временных и языковых границ. Для авторского сознания данное стремление героя становится способом обретения утраченной России, а сам процесс работы над романом – поиском крайне необходимого религиозного символа, который дал бы выход к новой ступени бытия, к эмоциональному и моральному спасению. Но поиск такого символа для Бунина никогда не мог бы идти по пути, скажем Владимира Набокова – мироощущения странничества, когда человек в самой судьбе изгнанника находит, как верно заметил Борис Аверин, «целостность жизни, спасение и провидчество, пророческий смысл её высшей мудрости»; и когда именно изгнание и «блаженство духовного одиночества» дают человеку «блаженство быть свободным даже от своего родного дома» (Из выступления в передаче о В. Набокове *Мистика судьбы* на канале ТВ «Культура» 29 октября 2005 года). Для Бунина символом спасения становится полное погружение в мироощущение детства, проведённого на Родине, в соединении со счастьем

самого творческого процесса. Благодаря последнему, по мысли Бориса Вышеславцева, личность обретает новую, прежде несуществовавшую ступень бытия [Вышеславцев 1994, 237].

Исследователями не раз отмечалась фрагментарная структура романа. Действительно, на первый взгляд кажется, что, восстанавливая в памяти давнее время своего детства, Арсеньев выбирает малозначительные и почти не связанные между собой эпизоды, в центре которых всегда оказываются случайные события. Однако неизменным результатом такого соучастия-переживания становилось рождение слова, которое давало герою глубинное понимание самого обычного, на первый взгляд, фрагмента бытовой реальности. В философии и психологии существует понятие «малого» жизненного смысла. Он краток по времени, но может стать определённым итогом жизни, воздействующим на будущее человека [Бодалев, Вахромов 2008, 30]. «Временно» не значит «бессмысленно», – писал Е. Трубецкой [Трубецкой 1995, 266]. Такими необыкновенно волнующими моментами, аксиологически протяжёнными в будущее, стали для Алёши Арсеньева следующие: восприятие своего отражения в зеркале и визуально-мысленное общение с водной поверхностью; чтение «копеечных» брошюр о житиях святых; произведения Пушкина, Гоголя, Лермонтова и других гениальных авторов; страстное желание рисовать; воздействие музыки, особенно произведений Моцарта; созерцание чужой смерти в домашней обстановке и в обстановке православной обрядности; путешествия в города, о которых много читал и слышал, но в которых ещё не успел побывать.

К таким моментам следует также добавить личное отношение героя вообще ко всем внешним словам, сказанным родителями или кем-то ещё, которыми он эмоционально переболел, чтобы наполнить их собственным смыслом. Эта мучительная душевная работа если и не примиряет Алёшу с антиномиями бытия, на которые то и дело наталкивает его реальность, однако помогает ему найти способ эмоционального сосуществования с ними, а затем даже открывает для этического сознания некую духовно-религиозную перспективу. Арсеньев-ребёнок может служить примером наиболее удачного, оптимального воздействия двух противоположных факторов, влияющих на личностное развитие: социально-детерминированного и эгоцентрического. В своём речевом сознании он органично сочетает усвоение слов, которые до него составляли культурно-эстетическую и духовную историю человечества [Юнг 1996, 285], и слов, касающихся непосредственно его самого, истории семьи и рода, а также бытовой и общественной обстановки в более широком значении – как национальной среды. В результате происходит освоение

героем мира как комплекса идей, воплощением которых является внешне и внутренне звучащее слово; успешно осуществляется личное присвоение «языка как наречия» [Булгаков 1999, 56], как социально-исторического и национального явления.

В романе содержится масса примеров, когда из словесного опыта родителей Алёша умеет отобрать только то, что не подавляет его личностное развитие, а наоборот, способствует ему. Нередко фантазия героя намеренно отталкивается от обыденного толкования фактов и понятий о действительности, создавая свой абстрактно-культурный мир представлений и образов. Иногда – наоборот, самоотстранение и самоотчуждение помогают Арсеньеву расширить горизонты личности и представлений о мире. В обоих случаях вымышленный образ помогает ему глубже понять себя. Так, в реальной обстановке герой часто замечает яркие атрибуты «бессмысленности», в которых, однако, проявляется для него «особенная полнота мира, красоты, благоденствия» [Бунин 1988, V, 129].

Очень показательным моментом актуализации жизненного смысла стала первая поездка в город, когда Алёша впервые увидел острог: так назвали это здание родители и объяснили, какого сорта люди в нём обитают. Но эти слова-объяснения не смогли удовлетворить «тем чувствам», которые возникли у героя, когда через оконную решётку он встретился взглядом с человеком из острога, чрезвычайно поразившись его глазам, в которых «угадал при помощи собственного знания особенную, жуткую душу» [Бунин 1988, V, 12]. Мгновенно созданный многокомпонентный образ навсегда соединился в сознании со словом «острог». Вскоре у Алёши возникнет «твёрдое решение» никогда не быть разбойником. Таких «твёрдых решений» на протяжении его детства, отрочества и юности будет немало. К их числу можно отнести и стремление сразу перейти в пятый класс гимназии, хотя гимназию он не любил; решение во что бы то ни стало перевести *Гамлета*, который «просто попался (...) под руку – как раз тогда, когда (...) так хотелось начать чистую, трудовую жизнь» [Бунин 1988, V, 130].

Однако вскоре Алёша понял, что не хочет быть переводчиком так же, как не хочет быть разбойником. И каждый подобный момент жизни героя оказывается для читателя свидетельством того, как слово побуждает Алёшу к активно-волевой деятельности. Характерно, что Арсеньева, при его повышенной впечатлительности, совсем не пугает внезапность и логическая необъяснимость многих внешних событий. От этого типичного обывательского страха его надёжно защищает собственное слово, идущее из глубины эмоциональной памяти – своего внутреннего «зеркала». В результате слово

воспринимается героем как духовное соединение личных представлений и образов со всем окружающим миром. Однако Алёшей постоянно владеет другой страх: что жизненные обстоятельства окажутся сильнее его воли к осуществлению своего жизненного призвания, и тогда многие заветные мечты могут не осуществиться, например, страстное желание путешествовать.

Кульминационным моментом актуализации жизненного смысла становится в романе увлечение Арсеньева-ребёнка изобразительным творчеством, когда, подражая домашнему учителю Баскакову, он начинает лихорадочно рисовать акварелью. В этом эпизоде, несомненно, проявилась гениальность Бунина как детского психолога, сумевшего в трёх предложениях, по сути, отразить целостную концепцию детского творчества. Чтобы не быть голословными, сравним фрагмент романа с идеями, высказанными в научной статье психолога О.В. Дыбиной *Генезис исследования проблемы творчества*. Вот что пишет Бунин:

Он (учитель Баскаков. – О.П.) рисовал акварелью – и пленил меня страстной мечтой стать живописцем. Я весь дрожал при одном взгляде на ящик с красками, пачкал бумагу с утра до вечера, часами простаивал, глядя на ту дивную, переходящую в лиловое синеву неба, которая сквозит в жаркий день против солнца в верхушках деревьев, как бы купающихся в этой синеве, – и навсегда проникся глубочайшим чувством истинно-божественного смысла и значения земных и небесных красок. Подводя итоги того, что дала мне жизнь, я вижу, что это один из важнейших итогов. Эту лиловую синеву, сквозящую в ветвях и листве, я и умирая вспомню... [Бунин 1988, V, 29].

И вот что говорит О.В. Дыбина о сущности и значении детского творчества. Опираясь на идеи Я.А. Коменского, А.А. Потебни, В.М. Бехтерева, Л.Н. Толстого, А.С. Макаренко, Л.С. Выготского, В.А. Сухомлинского, А.С. Макаренко, Н.К. Крупской, А.Н. Леонтьева, Б.М. Теплова, Е.А. Флеринской и других видных педагогов и психологов, исследовательница отмечает, что детское творчество является насущной потребностью каждого ребёнка – от себя подчеркнём: каждого, а не только талантливого! Опыт детского творчества начинается бессознательно или с подражания кому-либо из окружающих. Творческие навыки, особенно рукотворно-изобразительные и рукотворно-музыкальные, помогают ребёнку преодолеть страх и беспомощность перед окружающим миром, что, в свою очередь, способствует активизации действенного познания реальности, уменьшает разрыв между воображением и воплощением, что, по сути, уже является навыком самостоятельно смоделированного творческого процесса. Мотивацией к детскому творчеству всегда является непреодолимое желание выразить особенность

и уникальность своей жизни [Дыбина, online]. Трудно усомниться в смысловой идентичности первого, художественного, текста, со вторым, – научным. Бунин показывает пробуждение в Алёше обострённого восприятия красоты природы. А зрелый Арсеньев осознаёт, что тогда это было пробуждением чувства своей жизненной индивидуальности, своей миссии художника, стремящегося посредством красок как рукотворного мастерства сохранить в памяти и запечатлеть в культуре краски божественного творения.

Чувство божественной заданности красоты мира и слова, а также полной подвластности человеческой судьбы Высшему Промыслу многократно усиливается в герое после чтения *Страшной мести* Гоголя, и теперь Алёша нравственно различает злобное мщение от «восторга как бы злорадного, который есть на самом деле взрыв нашей любви к Богу и ближнему» [Бунин 1988, V, 35].

Юный герой романа, несомненно, обладает эстетической интуицией на искренность или фальшь слова, и это как нельзя лучше подтверждает точку зрения современной психоэстетики, утверждающей, что именно в наличии эстетического, а не семантического плана языкового сознания и в потребности эстетического самовыражения заключается основное отличие человека от животного [Тулупов, Шевандрин 2000, 50]. Арсеньев постоянно выстраивает для себя сопоставления искусства с жизнью, пытаясь найти их взаимодополняющий смысл. Он не видит ни малейшего нравственного противоречия в том, например, что крайний в своих революционных взглядах Ганский сидит за пианино и с напряжённой, до черноты губ страстью играет Моцарта. Наоборот, в этом «бессмысленно-божественно-весёлом» мире музыки гармонично сосуществуют и прекрасно понимают друг друга личности, абсолютно несовместимые в любой другой ситуации, – Моцарт, Ганский и Арсеньев. Волнующий рассказ Ганского о посещении в Зальцбурге дома Моцарта, где рядом со старинными узенькими клавирами лежит в стеклянной витрине по-детски маленький череп великого композитора, вызывает у Алёши страстное желание как можно быстрее начать творить самому, «не теряя ни минуты». (Для современных антропологов принадлежность данного черепа остаётся под большим вопросом. – О.П.). Посетив через много лет дом Моцарта и наконец-то осуществив свою давнюю мечту, он ничуть не разочарован, и ему хочется поцеловать клавиши клавиатур. Действительность оказалась в полном согласии с внутренним словом героя.

И сразу вслед за описанием игры Ганского следует эпизод, где это соответствие начисто распадается: история любви брата, им самим рассказанная. Потому что всё в ней было как-то уж слишком романтично, высокие чувства

чересчур легко складывались в слова, отдавая дань не душевным переживаниям, а всего лишь красивым оборотам речи. А вот в жизни «героиня» брата оказалась куда прекраснее и сердечно-родственнее Арсеньеву – в движениях, в выражении глаз, в мелодике голоса.

Культурно-эстетическая интуиция божественного Логоса владеет Алёшей и тогда, когда он испытывает острую потребность лично разобраться в том, что же такое поэт Надсон, о котором все говорят, и «чем он, помимо своей поэтической смерти, всё-таки приводит в восхищение всю Россию» [Бунин 1988, V, 106]. Ради этого он идёт тридцать вёрст пешком из усадьбы в город, посещает библиотеку, где узнаёт, что «на Надсона очередь». Жизнь постоянно проверяется словом, а слово – жизнью.

Как уже отмечалось, огромную роль в становлении личности Арсеньева играет чтение. Так получается, что из «несметного количества» поэтов, романистов, повествователей, живших на земле, в отрочестве Алёшу, постоянно «томимому грустью о себе», больше всего привлекают творения-акме, то есть те писательские имена и те книги, которые прошли суд времени и увековечены культурным опытом человечества: *Библия*, *Житие пророка Аввакума*, *Слово о полку Игореве*, творения Сумарокова, Радищева, Державина, Пушкина, Лермонтова, Гоголя, Жуковского, Батюшкова, Баратынского, Языкова, Фета, Козлова, Никитина, Тургенева, Толстого (его слово герой соотносит с Посланиями апостола Павла и изречениями Марка Аврелия), Чехова; Гомера, Горация, Вергилия, Данте (В тексте романа это имя написано как «Дант» – О.П.), Петрарки, Шекспира, Байрона, Шелли, Дефо, Гёте, Шиллера, Расина, Мольера, Сервантеса, Прево. Их книги, по собственному выражению героя, сделали его «жизненный состав».

«Множественность языков нисколько не отменяет онтологического единства языка», – писал С.Н. Булгаков [Булгаков 1999, 66]. Знакомясь с произведениями-акме русской и мировой литературы, Арсеньев постигает не только каждый язык в отдельности, но и единый язык, онтологическую сущность слова. Вот почему он отказывается от своего первоначального решения стать переводчиком, а позже находит своё призвание в писательстве. В отличие от жизнеописания Алёши – «биографии вымышленного лица» (И. Бунин), в реальной творческой биографии автора переводы занимали значительное место. Среди переводимых Буниным авторов, находим, конечно, и имена польских поэтов. Как верно замечает О.А. Мещерякова:

Обращение И. Бунина к произведениям польских поэтов было продиктовано не только литературной традицией, но и собственной эстетической потребностью.

Два поэта – Адам Мицкевич и Адам Аснык – находятся в центре его переводческих интересов. Один из них – современник А. Пушкина, деятельность другого начинается в 60-е годы XIX века, а завершается на глазах И. Бунина [Мещерякова 2013, 237].

Главными сопровождающими героя на пути к главному смыслу его жизни – творчеству – становятся Пушкин и Моцарт.

«Когда он вошёл в меня?» – мысленно задаёт себе вопрос уже зрелый герой, имея в виду Пушкина. И не находит точного ответа, понимая, что Пушкин был в нём изначально – так же, как даны человеку свобода и слово. Ощущение душевно-природного родства с Пушкиным подчёркивается тем, что Алёшиного отца зовут «Александр Сергеич». В творениях Моцарта Арсеньев тоже безошибочно распознаёт единый язык божественного мироздания, не требующий перевода: звуки музыки «настойчиво и плавно» ведут героя к ощущению «всеблаженства», «всемогущества» и «всезнания». На этом же языке поют весной соловьи, и в «колдовской», «жуткой», чарующей, «божественной бессмыслице» соловьиного пения тоже явственно проступает для Алёши словесная воплощённость тварного мира. «Бессмыслица» эта, которая сродни детской наивности и восторженности, как по мысли героя, так и автора, и есть то главное, ради чего живёт человек. Потому что в ней постоянно присутствует не знаково-понятийный, а высший, богоявленный смысл бытия [Булгаков 1999, 32]. А вот Макс, один из гостей на вечере у Богданова, «очень точный на слова», наоборот, очень раздражает Арсеньева. И Толстого как носителя слова-акме, высказавшего то, что герой так остро чувствует сам, – что жить, не любя этот мир, невозможно, – он беспощадно отделяет от толстовства, искусственно и примитивно подогнанного некоторыми инициаторами движения под общественно-демократическую риторику. Вот почему увлечение Арсеньева толстовством продолжается совсем недолго.

Важное значение для формирования речевого сознания героя имеет восприятие им своего отражения в зеркале и архетипическое переживание, которое вызывает в нём водно-пространственная стихия.

В этом отношении особенно характерны несколько эпизодов. Первый из них – когда в отроческом возрасте Алёша, вбежав в спальню матери, внезапно увидел своё отражение в трюмо. Он показался себе достаточно привлекательным внешне, но почему-то гораздо старше своего реального возраста, что вызвало в душе грусть: ведь ему так не хотелось расставаться с чем-то очень привычным, милым, известным – детским – в себе. И тут в сознании героя начинается сложная работа по осмыслению внешнего и внутреннего опыта бытия. С одной стороны, происходит активизация воображения,

с другой – рождается ощущение способности самостоятельно принимать решения, самому выстраивать поведенческую линию жизни и заявлять о своей личности в социальной среде. Впоследствии Арсеньев будет смотреться в комнатное зеркало лишь в тех случаях, когда ему необходимо убедиться, что его имидж соответствует ожиданиям окружающих. Но когда у него будут возникать острые вопросы о времени, началах и концах земной жизни и о вечности жизни небесной, о соотношении телесной и душевной природы человека, герой будет устремляться к деревенскому пруду, пытаясь отыскать в его зеркально-белой, светло-серебристой поверхности ответную реакцию бытия. В воспоминаниях зрелого Арсеньева этот пруд уже не отделяется от детского мироощущения и навсегда соединяется с образом младшего брата, который из-за временной дистанции кажется почти что вымышленным.

Восприятие Алёшей природы как зеркала не только неразрывно с миром детства, но ещё и близко к средневековому религиозному сознанию, к убеждению, что природа – это дивное Зерцало, макрокосм, в котором просвечивает образ микрокосма – распятого Спасителя. Что герой чувствует именно так, доказывают два психологически неразделимых эпизода из романа. В первом описывается зауспокойный молебен в церкви, когда отпевают Писарева, помещика соседней усадьбы. Из всей торжественно-печальной обстановки Алёше больше всего врезаются в память «беззаботно-настойчивые возгласы священнослужителей»: «Христос воскрес из мертвых». А уже на следующий день, после «тревожной и скорбной» ночи, когда герой снова и снова задавал себе «жуткий и таинственный» вопрос о том, как же могло так случиться, что молчаливый покойник «руководил» событием и всем этим суетливым многолюдством, Алёша плывёт на лодке по озеру, и неожиданно вспоминает песенку рыбака – начало из *Вильгельма Телля* Шиллера. Сначала смятение чувств заставляет Арсеньева видеть во всей природе «смерть, смешанную с милой и бесцельной жизнью». Но вскоре в его душе начинает звучать «какая-то несказанно сладкая, радостная, вольная песня каких-то далёких, несказанно счастливых стран» [Бунин 1988, V, 91]. Так начинает выстраиваться христианское сознание героя, открывая перед ним путь, ведущий к «последней тайне личности» [Вышеславцев 1994, 292] и к высшей цели бытия, к вечному, сокровенному человеку в себе.

Мотив памяти о детстве связан в романе не только с постоянной потребностью героя высказаться, найти собственные слова о мире и о себе, но и с мотивом странности окружающей действительности. В период отрочества слово постоянно помогает Арсеньеву различать в видимой реальности черты мнимого и подлинного. Приехав в Севастополь, он сразу же обнару-

живает приметы того города, о котором слышал от отца, участвовавшего вместе с Толстым в севастопольской кампании; и одновременно замечает в облике города обобщённые признаки тех «тропических» стран, о которых много читал. Более того, иногда бессознательно испытывая отчуждение от реальности, а иногда намеренно отстраняясь от неё, герой создаёт свой миражный образ города, похожий на «знойный и таинственный сон», снова и снова убеждаясь в онтологической неразделимости жизни и смерти, как и в единстве слова. Он замечает со всеми физиологическими подробностями, как чабан-татарчонок ест брынзу и хлеб, а в следующее мгновение видит проезжающую в коляске вместе со своим отцом девушку, находя в её лице атрибуты смерти и потусторонности, совсем не вяжущиеся с лёгким и свежим ветерком светлого южного дня. И, возвращаясь из Севастополя, с надеждой – впрочем, как и всегда, – думает, что дома его ждёт письмо или какое-нибудь известие. Возможность говорить о мире связывает разные личностные проявления героя во времени и пространстве, делая бытие предсказуемым для Арсеньева.

Когда «жизненный состав» героя сформирован и он чувствует себя не только носителем национального сознания, но и языковой личностью, для которой открылась духовно-онтологическая сущность слова, судьба наконец-то посылает ему любовь и творчество как жизненное призвание. Пятая книга романа целиком отдана описанию вхождения Арсеньева в две эти ипостаси бытия, которые автор романа, вслед за Пушкиным, никогда не разделял между собой.

В четырёх предшествующих книгах произведения Алёша проходит через первые смутные предчувствия любовного влечения: Тонька, Анхен, Лиза Бибикова, Ася... Уже тогда его поражает загадка случайности индивидуального выбора: почему понравилась именно эта девочка, а не та, например? Но все внешние впечатления почему-то начинают выстраиваться в сознании исключительно под влиянием этого выбора, что с тех пор также стало для Арсеньева главной и неразгаданной тайной жизни как таковой, а теперь – ещё и смыслом-акме, определившим всю его дальнейшую жизнь. Вернее, это произошло даже благодаря не самим любовным отношениям, а их утрате.

Почему Арсеньев и Лика расстались? Житейская канва и печальный исход данной любовной истории хорошо известны. Лика чрезмерно привязана к отцу. Он – доктор (врач), образованный и весьма начитанный человек. Однако он не одобряет выбора дочери, выражая серьёзное сомнение в том, что Арсеньев, хотя уже и ставший на стезю писательства, сможет должным образом материально обеспечить его дочь. Кроме того, чисто по-житейски

он уверен, что они – не пара друг другу. Вот в этом трудно с ним не согласиться, хотя причина здесь, конечно, не экономическая, и иного, высшего порядка. В чём же она?

Большинство из нас, наверное, согласятся с тем, что в многообразном спектре любовных отношений мужчины и женщины далеко не последнюю роль играет словесная коммуникация, сходство или различие речевых предпочтений, то есть речевое сознание каждого из двоих, составляющих этот интимный союз. Термин «речевое сознание» применён нами к литературной сфере на основе развития суждений Ф.-Г. Юнгера о соотношении языка и речи: в то время как язык, по мнению философа, является всеобщей человеческой потребностью, речь – это глубоко индивидуальная «доля» говорящего в языке, раскрывающая отношение личности к понятиям, характер человека и стиль его жизни. Поэтому «ни один говорящий не говорит так, как говорят другие» [Юнгер 2005, 79–80].

Мы думаем, что любовный союз Арсеньева и Лики распался из-за того, что они оказались людьми с фатально несовместимыми речевыми сознаниями. Он упивается стихами Фета, в которых с восторгом распознаёт вселенский лик божественного Логоса, а она искренне недоумевает: зачем вообще нужно описывать природу? Лика обожает театр и язык сцены, а Арсеньев говорит, что «убил бы актёра за одно то, как он произносит слово „аромат“: а-ро-ма-т!» [Бунин 1988, V, 187]. Он считает такое речевое поведение «пошлостью, доведённой до совершенства», до крайне искусственного, безжизненного изящества.

Вскоре после расставания с Ликой Арсеньев узнаёт о её смерти от воспаления лёгких. А через много-много лет он видит её во сне – «единственный раз за всю свою долгую жизнь без неё». Вернувшись к Единому Источнику Жизни и Слова, возлюбленная является герою оттуда, и только теперь становится для него по-настоящему телесно и душевно близкой, отчего он чувствует себя необыкновенно счастливым. Этим удивительным сном и заканчивается роман, эмоционально возвращая читателя к началу произведения, к образам детства и единого Небесного Града.

Итак, мироощущение детства и память о детских и юношеских годах, прошедших в России, становятся «живым символом» (Б. Вышеславцев) образного мира *Жизни Арсеньева*. Благодаря этому символу спасения даже в разлуке с Родиной Бунин не теряет надежды на возрождение России и русской жизни в том облике, который был так привычен, близок и дорог писателю. По нашему мнению, память о детстве олицетворяет в романе веру автора в ту «русскую культурную энергию», о которой писал Н. Бердяев, и которая, по убеждению философа, даст импульс созданию государства с новой сущно-

стью, когда оно будет «не орудием», «не внешним началом», «не господином народа», а его «собственной положительной мощью» и «внутренней силой» [Бердяев 1990, 48].

Библиография

- Berdâev Nikolaj Aleksandrovič. 1990. *O vlasti prostranstv nad rusckoj dušoj*. V: Berdâev Nikolaj. *Sud'ba Rossii*. Sost. i posleslovie Kovaleva K.P. Moskva: Izdatel'stvo Sovetskij pisatel' [Бердяев Н.А. 1990. *О власти пространств над русской душой*. В: Бердяев Николай. *Судьба России*. Сост. и послесл. Ковалева К.П. Москва: Издательство Советский писатель].
- Bodalev Aleksej Aleksandrovič, Vahromov Evgenij Evgen'evič. 2008. *Akme – veršina razvitiâ sa-toaktualiziruišejsâ ličnosti*. V: *Smysl žizni, akme i professional'noe stanovlenie pedagoga. Učebnoe posobie dlâ studentov pedagogičeskikh vuzov*. Red. Čudnovskogo V.Ė. Moskva–Obninsk: IG–SOCIN. Č. I. Gl. 3 [Бодалев Алексей Александрович, Вахромов Евгений Евгеньевич. *Акме – вершина развития самоактуализирующейся личности*. В: *Смысл жизни, акме и профессиональное становление педагога. Учебное пособие для студентов педагогических вузов*. Ред. Чудновского В.Э. Москва–Обнинск: ИГ–СОЦИН. Ч. I. Гл. 3].
- Bulgakov Sergej Nikolaevič. 1999. *Filosofiâ Imeni*. Sankt-Peterburg: Izdatel'stvo Nauka [Булгаков Сергей Николаевич. 1999. *Философия Имени*. Санкт-Петербург: Издательство Наука].
- Bunin Ivan Alekseevič. 1988. *Sobranie sočinenij v 6-ti tomah*. T. 5: *Žizn' Arsen'eva. Tëmnye allei. Rasskazy 1932–1952*. Red. koll. Bondarev Ū., Mihajlov O., Rynkevič V. Podgot. teksta i komment. Baboreko A.; st.-poslesl. Saakânc A. Moskva: Izdatel'stvo Hudožestvennaâ literatura [Бунин И.А. 1988. *Собрание сочинений в 6-ти томах*. Т. 5: *Жизнь Арсеньева. Тёмные аллеи. Рассказы 1932–1952*. Ред. колл. Бондарев Ю., Михайлов О., Рынкевич В. Подгот. текста и коммент. Бабореко А.; ст.-послесл. Саакянц А. Москва: Издательство Художественная литература].
- Dybina Ol'ga Vital'evna. 2010. *Genesis issledovaniâ problemy tvorčestva*. «Izvestiâ Rossijskogo gosudarstvennogo pedagogičeskogo universitetaim. A.I. Gercena». VAK. Oblast' nauk Filosofii. (online) <https://cyberleninka.ru/article/n/genesis-issledovaniya-problemy-tvorchestva> (dostup 9.07.2019) [Дыбина Ольга Витальевна. 2010. *Генезис исследования проблемы творчества*. «Известия Российского государственного педагогического университета им. А.И. Герцена». ВАК. Область наук Философия. (online) <https://cyberleninka.ru/article/n/genesis-issledovaniya-problemy-tvorchestva> (доступ 9.07.2019)].
- Florenskij Pavel Aleksandrovič. 1993. *Obratnaâ perspektiva*. V: *Filosofiâ russkogo religioznogo iskusstva XVI–XX vv. Antologiiâ*. Sost., obš. red. i predisl. Gavrušina N.K. Moskva: Izdatel'stvo Progress (Sokrovišnica rusckoj religiozno-filosofskoj mysli. Vyp. I) [Флоренский Павел Александрович. 1993. *Обратная перспектива*. В: *Философия русского религиозного искусства XVI–XX вв. Антология*. Сост., общ. ред. и предисл. Гаврюшина Н.К. Москва: Прогресс (Сокровищница русской религиозно-философской мысли. Вып. I)].
- Mešerâkova Ol'ga Aleksandrovna. 2013. *Pol'skie poëty v perevodah I. Bunina*. V: *Slavânskie âzyki i literatury v sinhronii i diahronii. Materialy meždunarodnoj naučnoj konferencii 26–28 noâbrâ 2013 goda*. Red. koll. Remnëva M.L., Nikiforov K.V., Anan'eva N.E., Ržannikov O.A., Kedrova G.E., Timonina E.V., Aleksandrova O.V., Lifanov K.V., Kovtun E.N., Šešken A.G., Vasil'ev V.F., Izotov A.I. Moskva: Izdatel'stvo MAKS Press: 236–238 [Мещерякова Ольга Александровна. 2013. *Польские поэты в переводах II. Бунина*. В: *Славянские языки и литературы в синхронии и диахронии. Материалы международной научной конференции 26–28 ноября 2013 года*. Ред. колл. Ремнёва М.Л., Никифоров К.В., Ананьева Н.Е., Ржанников О.А., Кедрова Г.Е., Тимонина Е.В., Александрова О.В., Лифанов К.В., Ковтун Е.Н., Шешкен А.Г., Васильев В.Ф., Изотов А.И. Москва: Издательство МАКС Пресс: 236–238].

- Trubeckoj Evgenij Nikolaevič. 1995. *Smysl žizni. V: Smysl žizni v rusckoj filosofii. Konec XIX – načalo XX veka*. Red. Zamaleev A.F. Sankt-Peterburg: Izdatel'stvo Nauka [Трубецкой Евгений Николаевич. 1995. *Смысл жизни. В: Смысл жизни в русской философии. Конец XIX – начало XX века*. Ред. Замалеев А.Ф. Санкт-Петербург: Издательство Наука].
- Tulupov Igor' Ivanovič, Ševandrin Nikolaj Ivanovič. 2000. *Psihoèstetika kak metod issledovaniâ sfery vyraženiâ ličnosti*. «Voprosy psihologii» № 3: 49–57 [Тулупов Игорь Иванович, Шевандрин Николай Иванович. 2000. *Психоэстетика как метод исследования сферы выражения личности*. «Вопросы психологии» № 3: 49–57].
- Ûng Karl Gustav. 1996. *Problemy duši našego vremeni*. Per. s nem., predisl. Brušlinskogo A.V. Moskva: Izdatel'skaâ gruppy Progress, Univers (B-ka zarubežnoj psihologii) [Юнг Карл Густав. 1996. *Проблемы души нашего времени*. Пер. с нем., предисл. Брушлинского А.В. Москва: Издательская группа Прогресс, Универс (Б-ка зарубежной психологии)].
- Ûnger Fridrih Georg. 2005. *Ázyk i myšlenie*. Per. s nem. Loševskogo K.V. Slovo sušee. T. 58. Sankt-Peterburg: Izdatel'stvo Nauka [Юнгер Фридрих Георг. 2005. *Язык и мышление*. Пер. с нем. Лощевского К.В. Слово сущее. Т. 58. Санкт-Петербург: Издательство Наука].
- Vyšeslavcev Boris Petrovič. 1994. *Ètika preobražennogo Èrosa*. Vstup. st. i komment. Sapova V.V. Moskva: Izdatel'stvo Respublika (B-ka ètičeskoj mysli) [Вышеславцев Б.П. 1994. *Этика преображенного Эроса*. Вступ. ст. и коммент. Сапова В.В. Москва: Республика (Б-ка этической мысли)].

Summary

Memory of childhood as a way of self-realization in the novel by Ivan Alekseevitz Bunin's *Life of Arsenyev*

This article investigates the psychological and philosophical significance of childhood images in I.A. Bunin's novel *Life of Arsenyev*, written in emigration. It is concluded that the worldview of a childhood spent in Russia and the memory of this time become the main ethical categories in the work, correlated with the author's religious symbols of salvation – with words, the happiness of the creative process, with the actualization of the meaning of life and the self-realization of personality.

Keywords: emigration, memory of childhood, self-actualization of personality, acmeology, “reverse perspective”, symbols of salvation

Literaturoznawstwo

Nel BielniakDOI: <https://doi.org/10.31648/apr.4876>

Uniwersytet Zielonogórski

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5101-1629>

nel.bielniak@wp.pl

Rossica w listach Jarosława Iwaszkiewicza do żony z lat 1922–1926

„Co jest jeszcze do odkrycia w Iwaszkiewiczu?” zastanawiał się w 1994 roku w 100. rocznicę urodzin autora *Oktostychów* Tomasz Burek, nawołując tym samym do reinterpretacji Iwaszkiewiczowskiej spuścizny, do jej uważnego odczytania, by w „Iwaszkiewiczu zagadany odkryć Iwaszkiewicza przemilczanego” [Burek 1994, 41]. W tamtym czasie nowe spojrzenie na dorobek Stawiszczanina¹, było szczególnie ważne ze względu na jego deprecjonowanie w poprzednim dziesięcioleciu. Andrzej Zawada w wydanej w tym samym roku monografii tak oceniał ówczesną sytuację:

W latach osiemdziesiątych, dekadzie fundamentalnych przemian, ale i pochopnych, „rewolucyjnych” uproszczeń, dzieło Iwaszkiewicza stało się przede wszystkim przedmiotem rytualnych potępień. Iwaszkiewicz został pośmiertnie odznaczony funkcją „pisarza do bicia”. W rozmaitych wypowiedziach, które zdarzyło mi się czytać czy tylko słyszeć, uwaga autorów wyczerpywała się na dwóch kwestiach, serwilizmu i homoseksualizmu [Zawada 1994, 7–8].

Pytanie postawione przed ćwierćwieczem przez T. Burka nie straciło, jak się zdaje, na aktualności, mimo że w tym czasie pojawiły się dziesiątki rozmaitych, nierzadko nowatorskich, opracowań. Życie i twórczość autora *Uciezki do Bagdadu* inspirowały bowiem do ponownej lektury nie tylko polskich badaczy, lecz także ukraińskich, rosyjskich i zachodnioeuropejskich². Do innego spojrzenia na

¹ Określeniami „Stawiszczanin” lub „Mistrz ze Stawiska” w odniesieniu do Jarosława Iwaszkiewicza posilkuje się w swojej monografii Andrzej Turczyński [2001, 9, 11].

² Z uwagi na niezwykle bogatą bibliografię o życiu i twórczości J. Iwaszkiewicza wymienione tu zostaną tylko wybrane pozycje ilustrujące tę różnorodność. O ogromnej liczbie rozmaitych opracowań, które ukazały się w Polsce jeszcze za życia pisarza, dowodnie świadczy zestawienie pozycji bibliograficznych przygotowane przez Lucynę Bernacką w 1988 r. [*Jarosław Iwaszkiewicz 1894–1980: bibliografia...*, 1988]. Za ich uzupełnienie może natomiast posłużyć opracowanie Alicji Ciempy, w którym uwzględnione zostały pozycje z lat 1980–2013 [*Jarosław Iwaszkiewicz (1894–1980). Zestawienie...*, online], czy też zapisy zgromadzone w bazie danych Polskiej Bibliografii Literackiej. Ze względu

skamandrytę pobudzają zwłaszcza wydane w ostatnich latach, a przechowywane do niedawna jeszcze w archiwach, listy i dzienniki³, wśród których znalazł się obszerny, trzytomowy, blok korespondencji między pisarzem i jego żoną Anną, obejmujący lata 1922–1939. Ta, jak ją definiuje T. Burek, „czuła i merytoryczna, drobnostkowa i intelektualna, literacka i spontaniczna, plotkarska i poufna «rozmowa na piśmie»” [Burek 1998, 14] jest jednakże nie tylko zapisem relacji łączących małżonków, lecz, co z naszego punktu widzenia ważniejsze, także ilustracją ówczesnego europejskiego życia umysłowego, którego istotnym elementem była również kultura rosyjska. Taki paradygmat badawczy, skoncentrowany na wartości dokumentalnej korespondencji⁴, dającej świadectwo ludziom i czasom, wynika w naturalny sposób ze ścisłego związku listów z życiem. Stefania Skwarczyńska zwróciła na to uwagę w kanonicznej już rozprawie *Teoria listu* (1937), w której zanotowała, że:

żadnego rodzaju literackiego, tak jak listu, nie musi się rozpatrywać w tej mierze na tle życia, co listu; przy żadnym nie musi się mówić tyle o epoce, sferze społecznej, kulturze, które go wydały, bo nie tylko z nich wychodzi, ale przede wszystkim dla nich istnieje [Skwarczyńska 2006, 52].

Należy tu zaznaczyć, że omawianie twórczości J. Iwaszkiewicza przez pryzmat Rosji i rosyjskości nie stanowi *novum*⁵. Taki wzorzec postępowania narzuca niejako

na ukraińską kresowość autora jego twórczość budzi także duże zainteresowanie wśród badaczy z tego kraju. W 2006 r. ukazała się m.in. monografia badacza z Berdiańska, Oleksija Suchomłynowa, o polsko-ukraińskim pograniczu kulturowym w prozie Jarosława Iwaszkiewicza [Сухомлинов 2006], z kolei Katedra Polonistyki Uniwersytetu Narodowego im. Tarasa Szewczenki w Kijowie zorganizowała w maju 2000 r. konferencję *Jarosław Iwaszkiewicz i Ukraina*, a jej pokłosiem był opublikowany rok później pod tym samym tytułem tom serii Kijowskie Studia Polonistyczne [Por. Dowżok 2009, 205]. Z nowszych prac rosyjskich badaczy warto wspomnieć o artykule Jeleny Brazgowskiej, która postrzega Jarosława Iwaszkiewicza jako muzykologa [Бразговская 2015, online], z zachodnioeuropejskich zaś – o wyróżniających się oryginalnością monografiach szwajcarskiego znawcy polskiej literatury Germa Ritza [Zob. Ritz 1998; 1999].

³ W 2007 i 2010 r. ukazały się dwa tomy Iwaszkiewiczowskich diariuszy zawierające zapiski z lat 1911–1963 [Iwaszkiewicz 2007; 2010]. Z nader bogatej korespondencji pisarza opublikowano jego listy do żony [Iwaszkiewiczowie 1998; 2013; 2014], córek [Iwaszkiewicz 2009] i wychowanka [Iwaszkiewicz, Kępiński 2014] oraz do znajomych i przyjaciół m.in. Andrzeja Wajdy [Iwaszkiewicz, Wajda 2013] i Czesława Miłosza [Miłosz, Iwaszkiewicz 2011].

⁴ Według Brigitte Diaz list może być rozpatrywany jako dokument, tekst, dyskurs (w zawężonym znaczeniu rozmowy) oraz działanie [Zob. Rybicka 2004, 43]. Z kolei Małgorzata Czermińska widzi trzy możliwości metodologiczne: „albo traktować list jako podręczny magazyn informacji o autorze, środowisku lub epoce, od czasu do czasu wtrącając komplement o stylu epistologa, albo uszanować autonomię gatunkową wypowiedzi listowej, jednakże za cenę wyłączenia z tzw. literatury czystej, albo wreszcie dojść do wniosku, że ciekawsze od ścisłego wykreślenia granic pomiędzy tekstem użytkowym a literaturą czystą jest śledzenie kontaktów i współdziałań między nimi” [Czermińska 2000, 253].

⁵ Dla przykładu Piotr Drobnik cały rozdział swojej monografii pt. „Rosja” poświęcił tematowi rosyjskiemu w twórczości Jarosława Iwaszkiewicza, który – zdaniem badacza – wiedzę o tym kraju

sama biografia autora *Sławy i chwały*. Jej składowymi są przecież ukraińska kresowość, edukacja odebrana w rosyjskich gimnazjach w Elizawetgradzie i Kijowie oraz na Uniwersytecie Kijowskim, duży krąg rosyjskich lub zrusyfikowanych przyjaciół i znajomych, a co za tym idzie – dwujęzyczność i „emocjonalny związek z opiewaną przez Puszkina kulturą” [Por. Romaniuk 2012, 74, 83–113, 157–159; Zawada 1994, 20–26, 30–31]⁶. Niemniej jednak rosyjskie wątki w korespondencji Iwaszkiewiczów nie stały się przedmiotem głębszej analizy⁷. A warto się im przyrzec tym bardziej, że w życiu codziennym, jak zauważa Anna Król, raczej chłodny i powściągliwy, w listach pozwalał sobie J. Iwaszkiewicz na więcej. „Traktował korespondencję jak oczyszczenie. Nie owijał w bawełnę, analizował siebie i własne ograniczenia” [Król 2015, 114]. Większa otwartość epistolografa ma zapewne swe źródło w samej strukturze listu, w której dominuje zawsze „ja” piszącego, stąd intymny charakter zawartych w nim treści. Zdaniem Jana Trzynadłowskiego:

Intymność informacji listowych ma postać dwojaką: jest to intymność *sensu stricte*, tzn. odnosząca się do spraw w zasadzie nie podawanych do wiadomości szerszej poza kimś bardzo bliskim (poufność, poufalskość) oraz po wtóre – intymność spraw uznawanych przez piszących za jedynie ich interesujące. Do kategorii pierwszej zaliczyć wypadnie również sądy, opinie, poglądy nie wypowiedane głośno, nie przeznaczone dla niepowołanych uszu [Trzynadłowski 1975, 85–86].

Na kształt listowej wypowiedzi, co istotne, wpływ ma jednakże zarówno indywidualizm autora, który wypełnia obiektywną rzeczywistość swoją własną treścią uczuciowo-nastrojową, jak i osobowość adresata-odbiorcy, który kieruje wypowiedzeniem autora, dyktuje mu charakter listu i jego ramy nastrojowe. Autor musi się bowiem dostosować do psychiki odbiorcy [Skwarczyńska 2006, 59, 62, 88–89].

czepał głównie z dzieł rosyjskich klasyków, stąd w jego utworach nawiązania m.in. do Lwa Tołstoja, Iwana Turgieniewa, Fiodora Dostojewskiego czy rosyjskich poetów (Aleksandra Puszkina, Aleksandra Błoka, Anny Achmatowej i in.), jak też rosyjskich muzyków: Piotra Czajkowskiego, Aleksandra Głazułowa, Nikołaja Rimskiego-Korsakowa czy Aleksandra Skriabina. Iwaszkiewiczowska fascynacja rosyjską literaturą znajdowała wyraz także w esejach o rosyjskich twórcach (np. o Annie Achmatowej, Lwie Tołstoju czy Konstantym Paustowskim) oraz w tłumaczeniu na język polski utworów Antona Czechowa czy Iwana Bunina [Drobniak 2002, 107–132]. Z kolei Kamil Piwowski tropi w dorobku Jarosława Iwaszkiewicza ślady Fiodora Dostojewskiego [Piwowski 2005, 195–212]. Natomiast literacki wizerunek Petersburga w Iwaszkiewiczowskim szkicu pod tym samym tytułem przeanalizowały w swoich artykułach Agnieszka Rygol [2016, 165–173] i Beata Wałęciuk-Dejneka [2016, 235–246].

⁶ A. Turczyński zwraca również uwagę, że w okresie młodzieńczym skamandryta był poetą dwujęzycznym. Badacz akcentuje ponadto, że: „Jarosław wzrastając, doświadczał jednocześnie kultury dwóch języków – polskiego i rosyjskiego. Obydwa języki kształtowały artystyczną osobowość przyszłego autora *Demeter* i *Legend*. Właśnie ta książka, napisana przez dwudziestoletniego młodzieńca, wskazuje na silne jego uzależnienie od tradycji raczej rosyjskiej niż ukraińskiej” [Turczyński 2001, 32–33].

⁷ Badacze odwołują się do nich zazwyczaj na marginesie innych rozważań w celu zilustrowania wywodów [Por. Piwowski 2005, 105].

W interesujących nas tu listach z lat 1922–1926, które zebrane zostały w pierwszym tomie, utrwalił się czas narzeczeństwa oraz początkowy okres małżeństwa naznaczony częstymi rozłąkami. Anna dla poratowania zdrowia parokrotnie udawała się do Zakopanego lub na Łazurowe Wybrzeże. Jarosław z kolei dwukrotnie wyjeżdżał na kilka miesięcy do francuskiej stolicy (od stycznia do czerwca 1925 roku oraz od lutego do maja następnego roku). Oddalenie i silne więzi uczuciowe sprzyjały trwałej i ożywionej korespondencji. J. Iwaszkiewicz pisał zatem o tym, co go fascynowało, nurtowało lub uwierało, nie zapominał jednakże o tym, co – jego zdaniem – mogło być interesujące lub ważne dla Anny. Stąd oprócz informacji z życia prywatnego odnajdujemy w listach także te dotyczące życia kulturalnego międzywojennej Warszawy oraz Paryża z połowy lat 20., które w owym czasie dały schronienie wielu rosyjskim emigrantom.

W życiu obojga małżonków muzyka odgrywała bardzo ważną rolę, Anna nieźle opanowała przecież sztukę gry na fortepianie, Jarosław natomiast nie tylko zdobył wykształcenie muzyczne, co więcej, przez pewien czas poważnie myślał o karierze kompozytora i pianisty [Burek 1998, 11; Romaniuk 2012, 60, 106, 157, 171–172], dlatego też ten właśnie aspekt nader często pojawia się w ich pismach. Małżonkowie chętnie bowiem dzielą się wrażeniami z recitali, na których bywają, lub uprzedzają o zbliżających się imprezach artystycznych. I tak oto z listu Iwaszkiewicza z 13 października 1924 roku dowiadujemy się, że poprzedniego dnia Artur Rubinstein nie najlepiej wykonał koncert Piotra Czajkowskiego. Oczywiście oprócz klasyków w polskiej stolicy można było usłyszeć dzieła współczesnych rosyjskich twórców i to nie tylko w wykonaniu polskich muzyków. W liście z 17 października tego samego roku pisarz informuje małżonkę, że: „Strawiński przyjeżdża za dwa czy trzy tygodnie z własnym koncertem fortepianowym. Muzyka teraz modna w Warszawie i Filharmonia też, wczoraj było dużo osób” [Iwaszkiewiczowie 1998, 205].

Niemalą popularnością wśród stołecznej publiczności cieszyły się wówczas także częste występy Nikołaja Orłowa, rosyjskiego pianisty osiadłego w Paryżu od 1921 roku. Znalazło to wyraz w korespondencji małżonków z maja 1922 roku oraz lutego 1926 roku, kiedy to Anna zanotowała, że na jego koncercie był taki tłok, iż początkowo musiała siedzieć na schodkach. Dodała ponadto, że artysta „pierwszą część (Beethovena *Patetyczną*) grał znacznie gorzej niż ostatnim razem w Filharmonii, za to preludia Chopina, Brahmsa i wszystkie bisy grał wprost cudownie. Ludzie dosłownie szaleli” [Iwaszkiewiczowie 1998, 461]. Podobnym powodzeniem cieszyły się wówczas w Warszawie występy innego rosyjskiego emigranta, Aleksandra Wertyńskiego, z którym pisarz spotkał się na gruncie towarzyskim w mieszkaniu Juliana Tuwima. Jednakże ani pieśni barda, ani jego recytacja cenionych skądinąd przez Jarosława Iwaszkiewicza wierszy Anny Achmatowej

nie przypadły autorowi *Brzeziny* do gustu, co następująco skomentował w liście do żony z 8 października 1924 roku: „czułem się i smutno, i obco” [Iwaszkiewiczowie 1998; 176].

W korespondencji Iwaszkiewiczów pojawiają się również uwagi dotyczące Aleksandra Skriabina, którego Anna darzyła szczególną estymą⁸. W jego twórczości dostrzegała bowiem swego rodzaju pierwiastek kosmiczno-mistyczny będący miernikiem prawdziwej sztuki: „Czy pamiętasz, jak Ci to mówiłam?” – zapisała w liście z 8 października 1924 roku – „To właśnie jest dla mnie w Skriabinie, to jest w III Symfonii Karola (Szymanowskiego – N.B.) i dlatego dla mnie wielka, w całym słowa znaczeniu, nie będzie nigdy muzyka Debussy’ego. Tam tego nie ma” [Iwaszkiewiczowie 1998, 175]. Pisarz, mimo że nie podzielał fascynacji małżonki, czego dowodzi określenie Skriabinowskiej monumentalnej *II Symfonii c-moll* (1901) „nudną symfonią” [Iwaszkiewiczowie 1998, 158] czy wyartykułowane wprost stwierdzenie: „Szkoda, że ciebie nie będzie, ciągle będę o tobie myślał, «boć przecie wiesz, że ja Skriabina nie amator»” [Iwaszkiewiczowie 1998, 422], informował ją o wykonaniach utworów tego kompozytora tak w Warszawie (w listach z 26 kwietnia 1923 roku oraz 3 października 1924 roku), jak i w Paryżu (w listach z 20 maja 1925 roku oraz z 19 marca i 21 kwietnia 1926 roku).

We francuskiej stolicy, która w połowie lat 20. stała się centrum kulturalnym rosyjskiej diaspory, kwitło bujne życie artystyczne, dlatego też oprócz wspomnianych Igora Strawińskiego i Aleksandra Skriabina można tam było usłyszeć najnowsze kompozycje Siergieja Prokofiewa. W liście z 6 czerwca 1925 roku Jarosław Iwaszkiewicz odnotował, że był w operze na *II Symfonii d-moll* (1924) tego kompozytora pod batutą Siergieja Kusewickiego⁹, jednakże nie przypadła mu ona do gustu. Z podobną dezaprobatą wypowiadał się w liście z 2 kwietnia 1925 roku o występie

⁸ Anna odkryła dla siebie A. Skriabina podczas pobytu w Rosji w czasie I wojny światowej. O swego rodzaju estetyczno-religijnej epifanii wspominała m.in. w diariuszu: „W Moskwie zaczyna się w tej cudownej, najszcześniejszej dla mnie epoce życia okres przeżywania sztuki coraz głębiej, coraz prawdziwiej. Otwierają się bramy piękna i ukazują treść – zrozumienie istoty sztuki. Jest nią Bóg, poprzez Boga widzę każde piękno, jest Jego odbiciem, Jego dziełem. Każde dzieło sztuki, które nie daje w gruncie, w poczuciu swej całości, tego drgnięcia religijnego, takie dzieło, które nie budzi tej iskry Boskiej – nie ma jej w sobie. – Skriabin. – Objawienie ostateczne przeżyte pod wpływem *Ekstazy* na wiosnę 1917 roku. Potem silniej jeszcze, zawsze podczas słuchania *Ekstazy*, latem tegoż roku. Objawienie, którego domagało się serce, jest już nie do utracenia” [Iwaszkiewiczowa 2000, 11].

⁹ Brytyjski historyk odnotowuje, że mieszkający w Paryżu od 1920 r. Siergiej Prokofiew miał problemy z przebicciem się we francuskiej stolicy, ponieważ na dobre zadomowił się tam już, hołubiony przez Siergieja Diagilewa, Igor Strawiński. Czuł się ponadto osamotniony, a do wąskiego kręgu jego przyjaciół należeli poeta Konstantin Balmont, kompozytor Nikolas Nabokov oraz dyrygent Siergiej Kusewicki [Figs 2011, 571]. Warto tu zaznaczyć, że wzmiankowany słynny rosyjski impresario był na tyle istotnym elementem ówczesnego paryskiego życia kulturalnego, a jego protekcja udzielana I. Strawińskiemu znana, że nie mogło to pozostać bez śladu w korespondencji J. Iwaszkiewicza, dlatego też w liście z 15 lutego 1925 r. pojawia się następująca informacja: „na marzec wraca do Paryża

pary tancerzy-modernistów Klotyldy i Aleksandra Sacharowów¹⁰, dla odmiany 11 maja tego samego roku ubolewał, że nie uda mu się zobaczyć Anny Pawłowej. Niekorzystne wrażenie wywarła na skamandrycie także sztuka wystawiana przez Grigorija Pitojewa i jego żonę Ludmiłę, których kreacje aktorskie przeszły skądinąd do historii teatru. W liście z 31 marca 1925 roku można bowiem przeczytać:

Wczoraj byłem (...) na przedstawieniu *Henryka IV* w teatrze Pitojewa. Moja droga, nie rozumiem, że ci Francuzi go zgniłymi jabłkami nie obrzucą; histeryk, do tego ordynarny w najwyższym stopniu, prócz tego mówi po francusku akcentem Mietka Grydzewskiego – nie do zniesienia, szczególnie dla mnie, który łowią uchem muzykę wymowy czysto rosyjską napelnioną słowami francuskimi. Myślałem, że się wścieknę [Iwaszkiewiczowie 1998, 422]¹¹.

Zasygnalizowana w powyższym *passusie* kwestia mowy rosyjskiej jeszcze kilkakrotnie pojawia się w korespondencji Stawiszczanina. Refleksjom o brzmieniu i czystości tego języka sprzyjały zwłaszcza rozmowy z rosyjskimi emigrantami, nierzadko znanymi jeszcze z młodości, takimi jak Mira Borodkin z Elizawetgradu, o której wspomina w listach z 25 i 27 marca 1925 roku, czy Boris Kamczatow z Konserwatorium Kijowskiego. Wizyta u dawnego profesora muzyki skłoniła J. Iwaszkiewicza do zanotowania 7 maja 1925 roku smutnej konstatacji: „Wiesz, zauważyłem wczoraj (z pewnym żalem?), że absolutnie zapomniałem mówić po rosyjsku, braknie mi słów, wsadzam polonizmy itd., itd. Jak człowiek wszystkiego zapomina, doprawdy wierzę, że i po polsku zapomniabym po kilku latach!!” [Iwaszkiewiczowie 1998, 388].

Świadectwem zakorzenienia J. Iwaszkiewicza w rosyjskiej kulturze oprócz opanowania języka Puszkina była także dobra znajomość rosyjskiej literatury i myśli filozoficznej. Wskazują na to m.in. jego uwagi zamieszczone w listach z 29 i 30 marca 1925 roku, w których zdaje on żonie relację z udziału w dwóch cieszących się popularnością paryskich prelekcjach Mariana Zdziechowskiego. Pierwszy odczyt polskiego filozofa i historyka idei autor *Panien z Wilka* skomentował następująco: „mówił mnóstwo ciekawych rzeczy, ale mnie nieobcych (o Rozanowie, Bierdijajewie, Chomiakowie itd.). Było dużo porządnej publiczności:

Diagilew z nowym baletem Ravela i powtórzeniem całego repertuaru z *Sacre* na czele. Szalenie się cieszę, że pójdziemy na to razem” [Iwaszkiewiczowie 1998, 271–272].

¹⁰ Jarosław Iwaszkiewicz nazywa ich wprawdzie „słynnymi niemieckimi tancerzami” [Iwaszkiewiczowie 1998, 348], jednakże w monografii Angeliki Kuźniak we fragmencie opisującym życie artystyczne Monachium na początku drugiej dekady XX w. możemy przeczytać, że działała tam grupa *Der Blaue Reiter*, której jednym ze „współzałożycieli był Aleksander Sacharow, rosyjski tancerz, choreograf i malarz” [Kuźniak 2015, 44].

¹¹ W liście z 31 marca 1926 r. Jarosław Iwaszkiewicz również nieprzychylnie zrecenzował rolę św. Joanny kreowaną przez Ludmiłę Pitojewą.

(...) Bierdiajew, Mereżkowski i wielu innych” [Iwaszkiewiczowie 1998, 329]. O drugim zaś wykładzie napisał, że slawista „mówił bardzo ciekawie zestawiając Krasieńskiego i Dostojewskiego i ich koncepcję zła. (...) Doskonałe miał jedno określenie, że moment psychologiczny, w którym znajdował się Mickiewicz przy końcu improwizacji, trwa przez całe życie u Dostojewskiego” [Iwaszkiewiczowie 1998, 337].

Z informacji o rosyjskich artystach pióra w listach Jarosława Iwaszkiewicza pojawia się jeszcze m.in. 13 października 1924 roku notka o niedawnej śmierci Walerija Briusowa. Z kolei w liście z 1 września 1923 roku pisarz wspomina Aleksandra Puszkina, którego skamandryci z pamięci deklamowali w słynnej warszawskiej „Ziemiańskiej”. Natomiast w liście z 24 marca 1926 roku, w którym informuje Annę o postępach w pracy nad *Zmową mężczyzn* (1930), swoją technikę twórczą przyrównuje J. Iwaszkiewicz do metod autora *Rudina*:

Wprowadziłem takie mnóstwo osób działających, że robię jak Turgieniew *formularnyje spiski*, gdzie wymieniam imię i nazwisko osoby, wszystkie ważniejsze daty życia i charakterystykę osoby, wymyślając nawet te fakty, których w powieści nie wymieniam, aby mieć naprawdę żywe osoby i aby nie poplątać dat (...) [Iwaszkiewiczowie 1998, 523].

Ponadto w dwóch listach z maja i czerwca 1925 roku pisarz wzmiankuje o mieszkającym wówczas we Francji Vladimirze Nabokowie, którego – nawiasem mówiąc – mylnie obdarza imieniem Siergieja. Autor *Lolity*, w przeciwieństwie do kompozytora Nikołasa Nabokowa, nie przypadł jednak polskiemu twórcy do serca, nazwał go bowiem „bardzo antypatycznym Moskałem” [Iwaszkiewiczowie 1998, 446]. Natomiast młodszy kuzyn rosyjskiego pisarza, z którym J. Iwaszkiewicz przyjaźnił się jeszcze wiele lat i prowadził ożywioną korespondencję, już w chwili zawarcia znajomości w maju 1925 roku zyskał jego uznanie¹². W rezultacie do kwietnia 1926 roku wielokrotnie wspominał o nim w pismach do żony, w których wychwalał inteligencję młodego Rosjanina, jego postępy w komponowaniu; komentował jego samopoczucie, trudną sytuację materialną, relacje z matką, towarzyskość, szczęście do ludzi, religijność etc. Sprawilo to, że Anna podejrzewała męża o fascynację wykraczającą poza zwykłą przyjaźń. Ten jednak odpowiedział, że widzi siebie w roli mentora tego „bardzo miłego, biednego i nieszczęśliwego dziecka” [Iwaszkiewiczowie 1998, 436]. Co ciekawe, przy okazji omawiania usposobienia

¹² J. Iwaszkiewicz poświęcił rosyjskiemu kompozytorowi także dłuższy *passus* w swoich wspomnieniach, w których m.in. napisał o nim: „Nabokow był kwintesencją wszystkiego, co było w carskiej Rosji najlepszym. Niezwykle wykształcony, doskonały znawca literatury, mówiący świetnie czterema europejskimi językami, stanowił typ rosyjskiego wielkiego pana” [Iwaszkiewicz 1975, 237].

kompozytora J. Iwaszkiewicz dostrzegał także jego odmienność, której źródeł – zdaniem pisarza – należało szukać w rosyjskim charakterze narodowym, o czym pisał do żony 29 maja 1925 roku:

Wczoraj całe popołudnie spędziłem z Nabokovem, który wyjeżdża dzisiaj do Strassburga. Nigdy nie przestanę Panu Bogu dziękować, że mnie stworzył na Polaka – cóż to za straszliwy naród ci Rosjanie – potworne pokłady dostojewszczyzny¹³, które otwierają się przy najmniejszym wejściu w ich życie – to straszne [Iwaszkiewiczowie 1998, 438].

Nieodłączną częścią bogatego życia kulturalnego paryskiej stolicy lat 20., które zachłannie zgłębiał J. Iwaszkiewicz, byli także artyści plastycy, a wśród nich spore grono tych, którzy urodzili się i wychowali w Imperium Rosyjskim. I tak oto w korespondencji z pierwszej połowy 1925 roku pisarz uwiecznił kilku mieszkających wówczas i pracujących w Paryżu twórców o rosyjskich korzeniach. Dla przykładu w liście z 17 lutego Stawiszczanin informuje żonę o wizycie u znanego francuskiego malarza Alberta Glezies i dodaje: „Poznałem tam szalenie miłego malarza Rosjanina Iwana Puni¹⁴ z żoną (...)” [Iwaszkiewiczowie 1998, 281], natomiast w liście z 27 marca donosi o mającej się odbyć wkrótce wystawie znanego mu jeszcze z czasów kijowskich rysownika i dekoratora Aleksandra Rzewuskiego. Z kolei w piśmie z 18 maja dłuższy *passus* poświęca malarzowi i grafikowi Gregoremu Gluckmannowi:

wyobraź sobie, że to okazał się pierwszorzędnny malarz, malujący świetnie, świetny rysownik, używa gamy kolorów, nakłada farbę, jak nikt teraz, tzw. *pâtes Ulisses*, zupełnie gładko, jedwabisto i mocno werniksuje, pracuje bardzo solidnie i nie improwizuje, pokazywał mi prześliczny portret ołówkiem, malutki, robiony w 20 seansów! Szkoda, żeśmy nie poszli do jego pracowni. Byłem tam wczoraj, o kilka kroków od nas i w cudownym miejscu [Iwaszkiewiczowie 1998, 415–416].

Oglądane w Paryżu wydarzenia kulturalne i styczność z rosyjskimi uchodźcami nierzadko wskrzeszały w pamięci J. Iwaszkiewicza obrazy z dzieciństwa lub młodości, czego dowodzi m.in. następujący fragment listu z 29 marca 1925 roku: „Wczoraj byłem sam jeden wieczorem w teatrze w «Studio des Champs-Élysées», szalenie miły teatr, zupełnie mi przypomniał «Studia» Wysockiej w Kijowie i mnóstwo,

¹³ Wątek „dostojewszczyzny” Nabokova rozwija J. Iwaszkiewicz także w prozie wspomnieniowej: „Obok tego był w Mikołaju czysto rosyjski brak umiaru, jakaś dostojewszczyzna bez dna, ciągle zaniepokojenie sumienia i rzeczywiście jakiś nieporządek moralny, brak jakichkolwiek zasad. Pomimo gorącej religijności, pomimo praktyk w kościele prawosławnym, mieszkał w nim jakiś okropny niepokój, straszliwy lęk” [Iwaszkiewicz 1975, 237].

¹⁴ Artysta we Francji znany był pod nazwiskiem Jean Pougny.

mnóstwo wspomnień” [Iwaszkiewiczowie 1998, 330]. Powroty do przeszłości, co istotne, nie zawsze jednak nosiły beztroski, sielankowy charakter. Niekiedy echa dawnego życia zamieniały się w widma, zmuszały bowiem pisarza nie tylko do konfrontacji z przemijaniem, lecz także przede wszystkim z tragiczną przeszłością. Taką właśnie ambiwalencją nacechowane było przypadkowe spotkanie na paryskiej ulicy z Marią Tarnowską, najstarszą siostrą Konstantina Masziejewa. Z jednej strony zdarzenie to ewokowało wizję młodszego kolegi z kijowskiego gimnazjum, którego fotografię J. Iwaszkiewicz miał na biurku i który, jak zanotował w swoich wspomnieniach, „przeszedł przez moją młodość jak jasny promień, bukiet bzu majowy, pozostał po nim czysty, przenikliwy zapach” [Iwaszkiewicz 1975, 233], z drugiej jednak – zobligowało autora *Czerwonych tarcz* do rozpamiętywania rewolucyjnych wydarzeń i ich reperkusji. A był to temat, który Jarosław Iwaszkiewicz pragnął wymazać z pamięci, dlatego też, jak konstatuje Andrzej Turczyński, „milczał, zawsze milczał o tym, co się jemu naprawdę wydarzyło podczas bolszewickiej rewolucji w Kijowie, na jego rodzimej ziemi. (...) obrazy inferna rewolucyjnego zachował dla siebie. Czasami tylko tu i ówdzie rzuci słówko, dwa, coś szepnie; i tyle” [Turczyński 2001, 13]. Od Marii Tarnowskiej pisarz dowiedział się, że z ich rodziny zostały tylko jeszcze Anna i Oksana, Kostia zaś podobnie jak jego matka i dwie siostry, padł przed paru laty w Taganrogu ofiarą tyfusu plamistego, a jego trzech szwagrowie zostali rozstrzelani. Przekazując te przykre informacje żonie w liście z 8 lutego 1925 roku J. Iwaszkiewicz skonstatował:

Jakie straszliwe nieszczęścia na świecie są. Ta nędza ludzka, to jest przerażająca rzecz, naprawdę. I trochę mi wstyd było powiedzieć jej, że ja zdrow i cały, i cała moja rodzina w porządku. Ci biedni Rosjanie, to straszliwe rzeczy, jednak rewolucja francuska nie miała tak straszliwych ofiar [Iwaszkiewiczowie 1998, 251].

Przygnębiająca historia K. Masziejewa skłoniła J. Iwaszkiewicza do refleksji nad losem całej generacji nieprzeciętnych młodych ludzi z kijowskiego gimnazjum o szerokich zainteresowaniach wykraczających daleko poza program szkolny, co pre dysponowało ich do wielkich czynów. Po latach zapisał bowiem we wspomnieniach:

Prawdopodobnie koledzy moi odegraliby ważną rolę w historii rosyjskiej kultury, gdyby nie zbieg fatalnych okoliczności, który większość tego naprawdę „tragicznego” pokolenia wytropił, rozproszył i wygubił. Większość moich przyjaciół zginęła w okresie wojny lub rewolucji, zagubiła się w mętach emigracji, zatraciła w wojnie domowej [Iwaszkiewicz 1975, 60].

Na zakończenie podkreślimy, że przeanalizowane listy, co typowe dla literatury dokumentu osobistego, dają nie tylko unikalną możliwość zgłębienia intymnego

świata Iwaszkiewiczów, lecz także odtworzenia klimatu duchowego epoki, prze-filtrowanego przez indywidualność epistolografów. Pisma te pozwalają ponadto na poznanie zarówno mniej oficjalnych stron ich życia, jak i bezceremonialnych, bo zarezerwowanych w głównej mierze dla współmałżonka, wypowiedzi na prze-różne tematy: od spraw ściśle osobistych, przez relacje międzyludzkie, kierujące nimi pobudki, po opinie o kulturze, sztuce czy polityce. Z epistolograficznej tkanki wyłania się obraz pary złączonej silnymi więzami uczuciowymi, pozostawiającej sobie jednak duży margines niezależności i wolności małżeńskiej. Stąd też w listach, które cechowała zazwyczaj szczerłość i bezpośredniość, znalazło się miejsce na przemilczenia czy niedopowiedzenia, wiążące się najczęściej z ich dwuznacznymi przyjaźniami.

Bibliografia

- Brazgowska Elena. 2015. *Vospriatie muzyki kak polilingval'nyj akt: Āroslav Ivaškevič o Frederike Šopene*. „Universum: filologią i iskusstvovedenie”. (online) <https://cyberleninka.ru/article/n/vospriatie-muzyki-kak-polilingvalnyy-akt-yaroslav-ivashkevich-o-frederike-shopene> (dostęp 9.06.2019) [Бразговская Елена. 2015. *Восприятие музыки как полилингвальный акт: Ярослав Ивашкевич о Фредерике Шопене*. „Universum: филология и искусствоведение”. (online) <https://cyberleninka.ru/article/n/vospriatie-muzyki-kak-polilingvalnyy-akt-yaroslav-ivashkevich-o-frederike-shopene> (dostęp 9.06.2019)]
- Burek Tomasz. 1994. *Co jest jeszcze do odkrycia w Iwaszkiewiczzu?* W: *Miejsce Iwaszkiewicza. W setną rocznicę urodzin. Materiały z konferencji naukowej, 20–22 lutego 1994 roku*. Red. Bojanowska M., Jarosiński Z., Podgórska H. Podkowa Leśna: Muzeum im. Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów w Stawisku: 19–41.
- Burek Tomasz. 1998. *W intymnym oświeceniu*. W: Iwaszkiewiczowie A. i J. *Listy 1922–1926*. Oprac. Bojanowska M., Cieślak E. Wstęp Burek T. Warszawa: Czytelnik.
- Czerwińska Małgorzata. 2000. *Autobiograficzny trójkąt: świadectwo, wyznanie i wyzwanie*. Kraków: Universitas.
- Dowżok Tetiana. 2009. *Katedra Polonistyki Uniwersytetu Narodowego im. Tarasa Szewczenki w Kijowie*. „Postscriptum Polonistyczne” nr 1 (3): 201–208.
- Drobniak Piotr. 2002. *Jedność w różnorodności. Europa w twórczości Jarosława Iwaszkiewicza*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Figes Orlando. 2011. *Taniec Nataszy. Z dziejów kultury rosyjskiej*. Przekł. Jeżewski W. Warszawa: Magnum.
- Iwaszkiewicz Jarosław. 2007. *Dzienniki 1911–1955*. Oprac. i przyp. Papiescy A. i R. Wstęp Gronczewski A. Warszawa: Czytelnik.
- Iwaszkiewicz Jarosław. 2010. *Dzienniki 1956–1963*. Oprac. i przyp. Papiescy A. i R., Romaniuk R. Wstęp Gronczewski A. Warszawa: Czytelnik.
- Iwaszkiewicz Jarosław. 1975. *Książka moich wspomnień*. Warszawa: Czytelnik.
- Iwaszkiewicz Jarosław. 2009. *Listy do córek*. Wstęp Iwaszkiewicz M. i Markowska T. Oprac. Romaniukowie A. i R. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Iwaszkiewicz Jarosław, Kępiński Wiesław. 2014. *Mężymy się obaj: korespondencja z lat 1948–1980*. Wstęp Papiescy R. Oprac. Papiescy A. i R. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

- Iwaszkiewicz Jarosław, Wajda Andrzej. 2013. *Korespondencja*. Przepisał, oprac. i przyp. opatr. Strzałka J. Warszawa: Fundacja Zeszytów Literackich.
- Iwaszkiewiczowa Anna. 2000. *Dzienniki i wspomnienia*. Do druku pod. Iwaszkiewicz M. Oprac., przyp. opatr. i indeks sporządził Kądziela P. Warszawa: Czytelnik.
- Iwaszkiewiczowie Anna i Jarosław. 1998. *Listy 1922–1926*. Oprac. Bojanowska M., Cieślik E. Wstęp Burek T. Warszawa: Czytelnik.
- Iwaszkiewiczowie Anna i Jarosław. 2013. *Listy 1927–1931*. Oprac. Bojanowska M., Cieślik E. Przep. muz. Matracka-Kościelny A. Warszawa: Czytelnik.
- Iwaszkiewiczowie Anna i Jarosław. 2014. *Listy 1932–1939*. Oprac. Bojanowska M., Cieślik E. Warszawa: Czytelnik.
- Jarosław Iwaszkiewicz 1894–1980: bibliografia podmiotowa i przedmiotowa*. 1988. Oprac. Bernacka L. Zamość: Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka.
- Jarosław Iwaszkiewicz (1894–1980). Zestawienie bibliograficzne w wyborze za lata 1980–2013*. Oprac. Ciempa A. (online) <https://www.dbp.wroc.pl/biblioteki/walbrzych/images/biblioteka/Iwaszkiewicz.pdf> (dostęp 9.06.2019).
- Król Anna. 2015. *Rzeczy. Iwaszkiewicz intymnie*. Warszawa: Wilk & Król Oficyna Wydawnicza.
- Kuźniak Angelika. 2015. *Stryjeńska. Diabli nadali*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Miłosz Czesław, Iwaszkiewicz Jarosław. 2011. *Portret podwójny: wykonany z listów, wierszy, zapisków intymnych, wywiadów i publikacji*. Wyb. tekstów, ich układ i red. Toruńczyk B. Oprac. i przyp. Papieski R. Warszawa: Fundacja Zeszytów Literackich.
- Piwowarski Kamil. 2005. *Białe noce czarne dni: Iwaszkiewicz w Petersburgu Dostojewskiego*. „Pamiętnik Literacki” nr 96/1: 195–212.
- Ritz German. 1998. *Polskie spotkanie z Niemcami. Jarosław Iwaszkiewicz i Stefan George*. Przekł. Łukasiewicz M. Podkowa Leśna: Muzeum im. Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów w Stawisku.
- Ritz German. 1999. *Jarosław Iwaszkiewicz. Pogranicza nowoczesności*. Przekł. Kopecki A. Kraków: TAiWPN Universitas.
- Romaniuk Radosław. 2012. *Inne życie. Biografia Jarosława Iwaszkiewicza*. T. 1. Warszawa: Wydawnictwo Iskry.
- Rybicka Elżbieta. 2004. *Antropologiczne i komunikacyjne aspekty dyskursu epistolograficznego*. „Teksty Drugie” nr 4: 40–55.
- Rygoł Agnieszka. 2016. *Komparatystyczna analiza perspektywy oglądu w „Petersburgu” Jarosława Iwaszkiewicza oraz „Przewodniku po przemianowanym mieście” Iosifa Brodskiego*. W: *Patrzenie i widzenie w kontekstach kulturoznawczych*. Red. Dziewit J., Kołodziej M., Pisarek A. Katowice: grupa kulturalna.pl: 165–173.
- Skwarczyńska Stefania. 2006. *Teoria listu*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Suhomlinov Olesij. 2006. *Pol'sko-ukraïns'ke kul'turne pograniččá u prozi Árosłava Iwaškeviča (topika i funkcjonal'nist')*. Donec'k: Ŭgo-Vostok. [Сухомлинов Олексій. 2006. *Польсько-українське культурне пограниччя у прозі Ярослава Івашкевича (топіка і функціональність)*. Донецьк: Юго-Восток].
- Trzynadlowski Jan. 1975. *List i pamiętnik*. „Pamiętnikarstwo Polskie” nr 1–4: 79–87.
- Turczyński Andrzej. 2001. *Ząb mądrości. Iwaszkiewiczowskie miejsca, znaki i symbole*. Koszalin: „MILLENIUM” Bogdan Gutkowski.
- Wałęciuk-Dejneka Beata. 2016. *Portret miasta: Petersburg po polsku*. „Journal of Urban Ethnology” nr 14: 235–246.
- Zawada Andrzej. 1994. *Jarosław Iwaszkiewicz*. Warszawa: Wiedza Powszechna.

Summary

***Rossica* in Jaroslaw Iwaszkiewicz's letters of 1922–1926 to his wife**

This article describes parts of extensive correspondence between Jaroslaw Iwaszkiewicz and his wife, Anna, exchanged from 1922 to 1926. The letters present the initial period of their marriage and log Iwaszkiewicz's musical, literary and philosophical interests inspired by Russian culture (S. Prokofiev, A. Scriabin, N. Nabokov, I. Stravinsky, F. Dostoyevsky, A. Pushkin, I. Turgenev, N. Berdyaev and others) and connections with Russian émigrés, whom the poet met in both Warsaw (e.g. A. Wertynsky) and Paris (e.g. N. Nabokov). There are also memoirs concerning acquaintances made in Elizavetgrad and Kiev.

Keywords: Jaroslaw Iwaszkiewicz, *rossica*, correspondence, cultural life in Warsaw and Paris of the 1920s, emigration

Magdalena Dąbrowska

Uniwersytet Warszawski

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4014-4725>

m.dabrowska@uw.edu.pl

DOI: <https://doi.org/10.31648/apr.4877>

Pobyty Adama Mickiewicza w Rosji w świetle *Zapisków* Ksenofonta Polewoja

Któżby z nas nie był ciekawym dowiedzieć się o naszym wieszczu, jak one te pięć lat spędził pośród ludzi, których języka nie znał i którym własna jego mowa obcą zupełnie była? Ciekawość ta zwiększa się jeszcze tym bardziej, gdy się dowiadujemy, że pomimo tego lingwistycznego rozbratu [...] wszystko on ku sobie bratnim pociągał uczuciem.

[*Adam Mickiewicz...* 1873, nr 17, 132]

Przedmowa redakcyjna do *Zapisków* Ksenofonta Polewoja w czasopiśmie „Istoriczeskij wiestnik” w 1887 roku zaczyna się od zapowiedzi, że oprócz biografii brata autora, Nikołaja, zawierają one portrety wielu jego współczesnych [Полевой 1887, XXVII, 32]. Bardzo liczną reprezentację mają wśród nich postaci w różny sposób związane z literaturą polską, przez co *Zapiski* stanowią ważne – znane, ale wciąż niewyzyskane – źródło do studiów nad kontaktami rosyjsko-polskimi w pierwszej połowie XIX stulecia. W dalszej części przedmowy w gronie znanych Nikołaja Polewoja został wymieniony zresztą Adam Mickiewicz, obok Aleksandra Puszkina, Piotra Wiaziemskiego, Jewgienija Baratynskiego, Dmitrija Wieniewitinowa, Władimira Odojewskiego oraz Iwana i Piotra Kiriejewskich [Полевой 1887, XXVII, 32]. Po raz drugi *Zapiski* trafiły do rąk czytelników w wydaniu książkowym w 1888 roku, bez przedmowy, ale z indeksem osobowym, obejmującym kilkadziesiąt nazwisk [Полевой 1888¹]. Autor pracował nad nimi od lat 50. XIX wieku do końca życia, pozostawiając je nieukończone.

Bracia Nikołaj (1796–1846) i Ksenofont (1801–1867) Polewojowie, urodzeni w rodzinie kupieckiej w Irkucku, zapisali się dziejach kultury rosyjskiej jako dziennikarze i krytycy literaccy (Nikołaj także jako prozaik, dramaturg i historyk,

¹ To wydanie stanowi podstawę omówienia w niniejszym artykule. Przy cytatach i przywołaniach numer strony zostanie podany w nawiasie okrągłym.

autor *Historii narodu rosyjskiego*, polemicznej wobec *Historii państwa rosyjskiego* Nikołaja Karamzina) [zob. Курилов 1996a, 154–158; Курилов 1996b, 158–162]². Czołowym przedsięwzięciem wydawniczym Nikołaja Polewoja było czasopismo „Moskowskij tielegraf”, wydawane w latach 1825–1834 z wydatnym udziałem Ksenofonta. Ten rys zawodowych relacji między braćmi, z których starszy był inicjatorem i kierownikiem, a młodszy służył mu pomocą, znalazł odbicie w *Zapiskach*, których, jak czytamy we wspomnianej przedmowie:

pierwsza część przedstawia wydarzenia życia Nikołaja (...) od narodzin do końca 1825 roku, druga – od początku 1826 roku do zamknięcia pisma „Moskowskij tielegraf”, trzecia dotyczy w głównej mierze okresu petersburskiego w życiu Nikołaja (...) i składa się prawie wyłącznie z jego listów do brata przebywającego w Moskwie [Полевой 1887, XXVII, 33]³.

N. Polewoj jest głównym bohaterem *Zapisków* brata, wydarzenia są relacjonowane z jego perspektywy i w celu przybliżenia jego osoby. W latach 1835–1844 Ksenofont Polewoj redagował „Żywopisnoje obozrenije”, pierwsze rosyjskie czasopismo ilustrowane, założone przez Nikołaja, współpracował z gazetami „Sankt-Petersburgskije wiadomości” i „Siewiernaja pszcza”, której działem literackim w latach 1837–1838 kierował Nikołaj, w latach 1856–1859 wydawał czasopismo „Żywopisnaja russkaja biblioteka”, mające kontynuować tradycję pierwszego czasopisma ilustrowanego; w latach 1838–1840 Nikołaj Polewoj był redaktorem pisma „Syn otieczestwa”, w 1841 roku wraz z Nikołajem Greczem zaczął wydawać „Russkij wiestnik”, w latach 1842–1844 stając się jego jedynym redaktorem [por. Есин 2003, 38–45]. Starszy z braci pozostawił po sobie wypowiedzi krytycznoliterackie o Gawriile Dierżawinie, Wasiliju Żukowskim, *Borysie Godunowie* oraz *Eugeniuszu Onieginie* Aleksandra Puszkina, prozie i dramaturgii Nikołaja Gogola, literaturze francuskiej, młodszy – o *Poltawie* Aleksandra Puszkina, *Mądremu biada* Aleksandra Gribojedowa, Nikołaju Jazykowie i Pawle Katieninie; obaj pisali artykuły przeglądowe o nowych tendencjach rozwojowych w literaturze rosyjskiej [zob. Полевой Н., Полевой К. 1990]. Osobne miejsce w dorobku K. Polewoja tworzą przedmowy do zbiorów dzieł klasyków [np. Полевой 1838, V–XXIII]. Działalność młodszego z braci Polewojów jest niezmiennie oceniana pozytywnie. Nikołaj Kozmin w zarysie dziejów romantyzmu pisał, że był on

² W dalszej części artykułu imię starszego z braci Polewojów będzie podawane jako Nikołaj (w tekście autorskim) lub Mikołaj (w przywołaniach prac badaczy polskich).

³ Tu i dalej, o ile nie podano inaczej, przekład własny – M.D.

człowiekiem niegłupim i niepozbawionym wiedzy, nigdy nie tracił okazji do tego, by porozmawiać o wierszach Delwiga, opowieściach Pogodina, niedawno wydanych almanachach, wypowiedzieć się w wybranych kwestiach z zakresu teorii poezji; najbardziej udał mu się szkic o *Duszytce* Bogdanowicza, rozprawy o podstawowych założeniach sztuki dramatycznej oraz tragedii *Jermak* [Chomiakowa] [Козмин 1903, 48].

Zawartość wymienionych periodyków stanowi główny kontekst interpretacyjny *Zapisków* K. Polewoja, zarówno jako całości, jak i ich partii „polskich”; oprócz tego rzucają one światło na siebie wzajemnie. W gazecie „Siewiernaja pczela” w 1856 roku ukazał się artykuł polemiczny wobec komentarza bibliograficznego Michała Longinowa opublikowanego w tymże roku w piśmie „Sowriemiennik”, napisany przez Ksenofonta i dotyczący Nikołaja oraz zawierający zapowiedź oddania do rąk czytelników *Zapisków*: „o [wrogach] i przyjaciółach jego zostanie powiedziana cała prawda” [Полевой 1856, 926]. Na tych samych łamach kilka razy znajdujemy ogłoszenia o wydawaniu czasopisma „Żywopisnaja russkaja biblioteka” [Животписная... 1856a, 66; 1856b, 1126 i in.]. Problematyka polska najszerzej rozwijana była przez „Moskowskij tielegraf”. W 1828 roku w centrum zainteresowania znajdował się poemat A. Mickiewicza *Konrad Wallenrod*, o którym pierwsze wzmianki pojawiły się jeszcze przed jego opublikowaniem, w 1829 roku została zamieszczona recenzja N. Polewoja wydania petersburskiego wierszy poety z tego samego roku [zob. Березина 1954, 86–142; 1957, 471–479; por. Полевой Н., Полевой К. 1990, 508–509]. Jak pisze Zofia Dziechciaruk,

najciekawsze i najobszerniejsze materiały znajdujemy na łamach pisma (...) od 1826 do 1831 roku; później, w okresie po powstaniu listopadowym, zamieszczano już tylko informacje bądź krótkie wzmianki, najczęściej dotyczące pobytu Mickiewicza za granicą i jego nowych utworów (...); w roku 1832 i 1833, (...) kiedy pismem rządził (...) Ksenofont, wzmianki o literaturze polskiej stanowiły już rzadkość, a rok 1834 przyniósł zakaz wydawania Mickiewicza w Rosji i kolportowania jego utworów oraz sprowadzania z zagranicy [Dziechciaruk 1975, 92, 95].

Czytelnicy zyskiwali także orientację w twórczości Seweryna Goszczyńskiego i Aleksandra Chodźki, a także – za sprawą przekładów artykułów przeglądowych o literaturze polskiej – poezji klasycystycznej i sentymentalnej (I. Krasickiego, A. Naruszewicza, A. Karpińskiego, F.D. Kniaźnina i in.) [zob. Dziechciaruk 1975, 91–95]. Dużo miejsca zajmowały w czasopiśmie materiały o literaturze niemieckiej (J.W. Goethe, F. Schiller, E.T.A. Hoffmann i in.), angielskiej (G. Byron, W. Scott i in.) i francuskiej (V. Hugo, A. Dumas, H. de Balzac i in.). We wspomnianej recenzji zbioru wierszy A. Mickiewicza z 1829 roku N. Polewoj napisał, że „odkąd zamilkł

Goethe (zm. w 1832 roku – M.D.), odkąd nie ma Byrona (zm. w 1824 roku – M.D.), Mickiewicz, z czego jesteśmy dumni, jest nie tylko pierwszym poetą Polski, ale zapewne również pierwszym z żyjących poetów” [Полевой Н. 1990, 30]. Z takim pozycjonowaniem A. Mickiewicza mieliśmy do czynienia już w pierwszym artykule o nim opublikowanym w piśmie „Moskowskij telegraf”, pochodzącym, co warto podkreślić jeszcze raz, sprzed wydania *Konrada Wallenroda* [Литературные известия... 1827, 114]. Zasadne jest zatem mówienie o kredycie zaufania, jakim Rosjanie obdarzyli polskiego poetę zaraz po jego przybyciu do ich kraju, a potem utwierdzili się w przekonaniu o słuszności swojej opinii.

Z *Zapisków* K. Polewoja wynika, że wraz z bratem po raz pierwszy zetknął się z Polakami w okresie edukacji, gdy ich nauczycielem języka francuskiego został „Polak Gorski (Górski? – M.D.), za szaleństwa młodości zesłany na Syberię, ale wciąż zachowujący maniery człowieka światowego i mający dobre wykształcenie” (42). W zawaolowany sposób K. Polewoj wypowie się też o wysłanych w głąb Rosji członkach organizacji wileńskich: „obaj (tj. Adam Mickiewicz i Franciszek Malewski – M.D.) i niektórzy ich koledzy przebywali w Moskwie nie z własnej woli; po jakiejś historii w byłym Uniwersytecie Wileńskim wielu dotychczasowych studentów zostało wysłanych na służbę do centralnych guberni Rosji” (168). Później w kręgu uwagi K. i N. Polewojów znajdują się autor *Sonetów krymskich* i jego przyjaciel Franciszek Malewski, współzałożyciel Towarzystwa Filomatów, redaktor „Tygodnika Petersburskiego”, Zorian Dołęga-Chodakowski, etnograf, historyk i archeolog, badacz Słowiańszczyzny, Jan Tadeusz Bułharyn, pisarz i dziennikarz, twórca powieści *Iwan Wyżygini* i wydawca gazety „Siewiernaja pczela”, czy Józef Sękowski, orientalista, pisarz i poeta. „W Petersburgu [było] wielu wykształconych Polaków” (173) – czytamy w *Zapiskach* w kontekście rosnącej znajomości *Konrada Wallenroda* wśród Rosjan, którzy – nie znając języka polskiego na tyle, aby zapoznać się z poematem w oryginale – chciwie przysłuchiwali się opowieściom o niej Polaków; K. Polewoj uznał to za fakt niezwykajny: „To bodaj czy nie jedyny tego rodzaju przypadek!” (173). Przy okazji relacjonowania epizodów z udziałem Polaków przebywających w starej lub nowej rosyjskiej stolicy albo członków ich rodzin (np. żony Dołęgi-Chodakowskiego) przywoływani są w *Zapiskach* kolejni polscy naukowcy i literaci (np. Joachim Lelewel). Osobną grupę stanowią przedstawiciele innych narodowości, zajmujący się w Rosji popularyzacją kultury polskiej. Najważniejsze miejsce zajmuje wśród nich Wasilij Anastasiewicz, poeta, tłumacz, wydawca polonofilskiego czasopisma „Ulej”, jeden z pierwszych bibliografów w Rosji [zob. Dąbrowska 2014, 364–374], co do którego K. Polewoj wyraził co prawda przypuszczenie, iż „mógł mieć polskie pochodzenie, chociaż w najmniejszym stopniu nie przypominał Polaka” (222), ale późniejsi historycy określali go

bądź jako osobę o „niepewnym pochodzeniu” [Bazyłow 1984, 138], bądź jako „pochodzącego z rodziny ukraińskiej o pewnych koneksjach mołdawskich, a nawet greckich” [Wołoszyński 1974, 145]. W związku z tym, że przedmiotem analizy w dalszej części artykułu staną się ustępy *Zapisków* Ksenofonta Polewoja poświęcone Adamowi Mickiewiczowi, warto przypomnieć, że Wasilij Anastasiewicz był cenzorem, który dał zgodę na druk *Konrada Wallenroda*, nakazując usunięcie z niego wersów „Tyś niewolnik, jedyna broń niewolników – podstępny”, przypomnianych dopiero przez Mikołaja Mazanowskiego [zob. Mazanowski 1890, 212–215], a Jan Tadeusz Bułharyn zamieścił w gazecie „Siewiernaja pczela” notkę o poemacie oraz pomógł autorowi otrzymać paszport zagraniczny, z którym ten mógł wyjechać z Rosji [zob. Głuszkowski 2018, 246–269]. To ostatnie wydarzenie autor *Zapisków* przedstawił w równie ogólnikowy sposób jak okoliczności znalezienia się w Rosji wielu rówieśników poety: „życzliwości pewnych jego wysoko postawionych opiekunów zawdzięcza on uzyskanie zgody na wyjazd za granicę” (174).

W poświęconych A. Mickiewiczowi fragmentach *Zapisków* K. Polewoja zarysowują się trzy linie tematyczne. Na pierwszą składają się relacje ze spotkań w salonach moskiewskich z udziałem polskiego romantyka. Druga rzuca światło na powstanie i wydanie dzieł poety oraz ich odczytania. Trzecia odnosi się do odbioru osoby A. Mickiewicza i jego twórczości w rosyjskim środowisku literackim. Wyodrębnienie tych trzech linii jest wysoce umowne ze względu na ich krzyżowanie i dopełnienia się wzajemne. Każda dostarcza materiału do „kroniki potocznej i anegdotycznej” z życia wieszca, jeśli posłużyć się tytułową frazą Władysława Bełzy [Bełza 1884]. Autor *Zapisków* nie oddzielał w A. Mickiewiczzu człowieka i poety, co więcej, starał się podkreślać nierozzerwalność cech jego osobowości i wyróżników warsztatu poetyckiego. Albo inaczej, jak pisał Stefan Kawyn: „jego dzieło poetyckie będzie (...) rewelacją zgodności, harmonii wielkości człowieka i wielkości artysty, zgodności poezji i życia” [Kawyn 2001, 86].

Zasięg czasowo-przestrzenny wydarzeń opisanych w *Zapiskach* Ksenofonta Polewoja obejmuje, jeżeli oprzeć się na ustaleniach Leona Gomolickiego, okresy moskiewski i petersbursko-moskiewski w biografii polskiego romantyka, trwające – pierwszy – od grudnia 1825 do grudnia 1827 roku oraz – drugi – od grudnia 1827 do maja 1829 roku [Gomolicki 1949, 110–210, 211–331].

W *Zapiskach* zostały przedstawione dwa spotkania z udziałem A. Mickiewicza: zimą 1825 i wiosną 1826 roku. K. Polewoj sytuuje je w czasie, ale jednocześnie zaznacza, że opowie wszystko, co wie o poecie. Jego zamiarem jest bowiem pokazanie „znaczenia tego pisarza i niezwykłego człowieka oraz jego stosunki z naszym (tj. rosyjskim – M.D.) kręgiem literackim” (167).

Do pierwszego spotkania doszło za sprawą „pułkownika Pochwistowa, który mieszkał długo w Polsce i na pewien czas przyjechał do Moskwy” (168). To on urządził spotkanie, na które zaproszeni zostali zarówno A. Mickiewicz i F. Malewski, jak i bracia N. i K. Polewojowie, którym gospodarz zdążył wiele opowiedzieć o A. Mickiewiczu jako „najsławniejszym poecie w literaturze polskiej” (168). Rozmowa na przyjęciu nie miała płynnego przebiegu. A. Mickiewicz nie znał języka rosyjskiego, jego rozmówcy nie mówili po polsku, język francuski pasował im raczej do rozmowy na tematy codzienne niż literackie. Polski poeta mówił mało i robił wrażenie smutnego. Jeśli Pochwistow „zaraził” zainteresowaniem Adamem Mickiewiczem Nikołaja i Ksenofonta Polewojów, to jego uwagę na poetę zwrócił Ignacy Domeyko, którego majątek Zyburtowszczyzna, jak zauważa Marta Zielińska, powołując się na jego list do Onufrego Pietraszkiwicz z 1825 roku [Domeyko 1973, 91–94], sąsadował „z miejscem pobytu rosyjskiego oficera”, który udając się do Moskwy, obiecał, że „będzie pomagał przybywającym tam filomatom i rozpowszechniał dobrą o nich opinię” [Zielińska 2001, 419].

Pomysł spotkania z poetą w marcu 1826 roku wyszedł od Józefa Poznanskiego, „młodego oficera [...] przybyłego z Polski, który przywiózł ze sobą kilka przetłumaczonych przez siebie wierszy Mickiewicza” (168). Spotkanie zorganizował N. Polewoj, który wprawdzie nie ocenił wysoko tłumaczeń J. Poznanskiego, ale którego zachęciły słyszane od niego słowa zachwyty nad polskim poetą. Znajomość z A. Mickiewiczem odbierał jako „prawdziwy podarunek losu” (174). Z *Zapisków* wynika, że w towarzystwie stołecznym A. Mickiewicz wyróżniał się znajomością języków obcych zarówno nowożytnych (w szczególności niemieckiego i francuskiego, którym będzie posługiwał się w wypowiedziach o literaturze), jak i greki oraz łaciny. Wysoki poziom znajomości języków starożytnych potwierdził Józef Jeżowski, filolog klasyczny, wykładowca na uniwersytetach w Kazaniu i Moskwie, jeszcze jeden Polak wymieniony w *Zapiskach*. W ciągu ostatniego roku poeta poczynił znaczące postępy w nauce rosyjskiego, chociaż nie pozbył się akcentu charakterystycznego do Polaków. A. Mickiewicz zaprezentował się jako człowiek wykształcony i inteligentny, wyjątkowo odczytany, „wydawało się, że przeczytał wszystko, co najlepsze w różnych literaturach” (170), myślący w sposób daleki od szablonowości, „w każdej rzeczy potrafiący znaleźć nowe strony” (175), rzeczowo argumentujący swoje stanowisko w dyskusjach na tematy literackie. Ksenofont Polewoj zanotował dwie dyskusje, w których odegrał on główną rolę: o niemieckim pisarzu znanym jako Jean Paul (właśc. Johann Paul Friedrich Richter) oraz autorze *Sonetów do Laury* Francesco Petrarce. „W ogóle Bóg obdarzył go niezwykłym talentem we wszystkim, co dotyczyło wyrażania siebie w słowie” (171) – stwierdził K. Polewoj. Obszerne partie tego fragmentu *Zapisków* stanowią opisy wyglądu

zewnątrznego⁴ oraz przebiegu improwizacji A. Mickiewicza. Dar improwizowania, nie tylko w języku polskim, lecz także po francusku, na „zadane tematy” i przy akompaniamencie fortepianu, skupiał na poecie uwagę rosyjskiej inteligencji. W rysach twarzy A. Mickiewicza K. Polewoj doszukiwał się odbicia cech charakteru i stanu ducha, dostrzegł, że na wyrazistości zyskiwały one w chwilach natchnienia poetyckiego. Z tego względu jego *Zapiski* mogą stanowić źródło do badań nad procesem mitologizacji poety [zob. Ratajska 2007, 9–22].

Za dowód osiągnięcia przez A. Mickiewicza dojrzałości artystycznej K. Polewoj uznał *Sonety krymskie*. Następnym odnotowanym przez niego krokiem na drodze literackiej polskiego poety stał się *Konrad Wallenrod*. Oprócz tych dwóch utworów A. Mickiewicza K. Polewoj wymienił (i w całości przytoczył) poświęcony mu wiersz A. Puszkina *Był tu śród nas...*⁵, podpisując się pod wymową jego pierwszej części, akcentującej przyjazne stosunki A. Mickiewicza z poetami rosyjskimi. Ksenofont Polewoj zrelacjonował rozmowy Adama Mickiewicza z Aleksandrem Puszkinem i Iwanem Kozłowem⁶. Obaj byli zresztą tłumaczami jego utworów: pierwszy fragmentu *Konrada Wallenroda*, drugi – *Sonetów krymskich*. Przekładu dotyczyła jednak tylko rozmowa A. Mickiewicza z I. Kozłowem. O przekładzie A. Puszkina dowiadujemy się z komentarza samego autora *Zapisków*; odnotowuje on natomiast rozmowę A. Puszkina z A. Mickiewiczem o powstającym dopiero poemacie *Połtawa*. K. Polewoj podkreśla przyjazny i taktowny charakter relacji A. Mickiewicza z literatami rosyjskimi⁷. Z szacunkiem wypowiadał się on o Wasiliju Żukowskim, bardziej jednak „o człowieku niż o poecie” (173), cenił Iwana Kryłowa i wielokrotnie przytaczał co celniejsze jego sformułowania. *Zapiski* K. Polewoja rzucają

⁴ „Ему тогда не могло быть тридцати лет. Наружность его была истинно прекрасна. Черные, выразительные глаза; роскошные черные волосы; лицо с ярким румянцем; довольно длинный нос, признак остроумия; добрая улыбка, часто являющаяся на его лице, постоянно выражавшем задумчивость – таков был Мицкевич в обыкновенном, спокойном расположении духа; но когда он одушевлялся разговором, глаза его воспалялись, физиономия принимала новое выражение, и он бывал в эти минуты увлекателен, очаровывая при том своею речью, умною, отчетливою, блистательною...” (169).

⁵ Tutaj tytuł w przekładzie Juliana Tuwima zob. [Puszkin 1952, 126].

⁶ Nr. „Пушкин (...) вскоре понял Мицкевича и оказывал ему величайшее уважение. Любопытно было видеть их вместе. Проницательный русский поэт, обыкновенно господствовавший в кругу литераторов, был чрезвычайно скромн в присутствии Мицкевича, больше заставляя его говорить, нежели говорил сам, и обращался с своими мнениями к нему, как бы желая его одобрения” (171).

⁷ „Вообще, мало встречал я людей, столь кротких в обхождении, как Мицкевич. Обыкновенный тон его речи всегда отзывался мягкостью, нежностью, и самые возвышенные мысли выражал он без всякой напыщенности, какая невольно поглядывает во многих людях, чувствующих себя выше других. Снисходительность его к людям была истинно младенческая и только низость и порок приводили в негодование пылкую его душу, только благородные страсти воспаляли его, и под влиянием их он преображался в другого человека” (172).

światło nie tylko na relacje A. Mickiewicza z rosyjskim środowiskiem literackim, lecz także w większym jeszcze stopniu na ocenę tego środowiska przez autora. K. Polewoj wyraźnie wyżej cenił A. Mickiewicza niż A. Puszkina, co M. Zielińska tłumaczy „późniejszym konfliktem między redakcją (czasopisma „Moskowskij telegraf” – M.D.) a Wiaziemskim i jego najbliższymi przyjaciółmi”, znaczenie mogły mieć też urazy osobiste: „Puszkin, słynący z ostrego języka, nieraz drwił z braku wykształcenia Mikołaja Polewoja” [Zielińska 2001, 420].

Zapiski K. Polewoja odznaczają się niepodważalnymi walorami poznawczymi, choć – jak w przypadku całej literatury dokumentu osobistego – należy liczyć się z obecnością w nich sądów subiektywnych czy wręcz stronniczych, związanych z okolicznościami życiowymi i osobowością autora. Na ich podstawie mamy możliwość wzbogacenia wiedzy o procesie historycznoliterackim w wymiarze lokalnym i międzynarodowym, ale też odtworzenia atmosfery panującej w kręgach literackich. Jawią się one jako jedno z bogatszych – barwniejszych i treściwszych – źródeł do studiów nad epoką romantyzmu, w szczególności nad rolą poszczególnych twórców i przebiegiem polemik literackich, a także procesem instytucjonalizowania się życia kulturalnego. Jeśli chodzi zaś o zawarte w nich opisy pobytu Adama Mickiewicza w Rosji, to dobrym komentarzem do nich wydają się słowa Aliny Witkowskiej: „literacka społeczność obu stolic uznała w nim wielkiego poetę, kogoś w rodzaju słowiańskiego Byrona; Rosjanie dokonali więc nieprzecenionego w skutkach odkrycia: odkryli Mickiewicza dla siebie, ale poniekąd także dla nas i dla niego samego” [Witkowska 1998, 59]. Za taki wyczerpujący komentarz można uznać również słowa, które, wedle przekazu Antoniego Edwarda Odyńca, miał wypowiedzieć wymieniony w *Zapiskach* Iwan Kozłow, poeta, tłumacz *Sonetów krymskich*: „Daliście go nam silnym, oddajemy go wam potężnym” [Odyniec 1961, 41].

Obszerne ustępy *Zapisków* Ksenofonta Polewoja poświęcone autorowi *Konrada Wallenroda* włączył Władysław Mickiewicz do *Żywotu Adama Mickiewicza* [Mickiewicz W. 1890, 240–245], czerpiąc je z czasopisma „Opiekun Domowy” z 1873 roku [Adam Mickiewicz... 1873, nr 17, 132–134, nr 18, 140–141, nr 19, 140–150]. W „Opiekunie Domowym” wyjątki z *Zapisków* poprzedził i zakończył komentarz podpisany przez Benedykta Dołęgę⁸. Z jego początkowych partii zostało zaczerpnięte motto do niniejszego artykułu. Komentarz kończy apel do czytelników o datki pieniężne, które będą przeznaczone na stypendia dla ubogiej zdolnej młodzieży:

niech tylko każdy (...) włoży do tej skarbony okruszynę ze swej renty, a urośnie stąd fundusz edukacyjny, który pod nazwą: stypendium Adama Mickiewicza, płodnym się

⁸ Z adnotacją: „W Kijowie, d. 8 grudnia 1872 r.” [Adam Mickiewicz... 1873, nr 19, 150].

stanie w największe nasze socjalne dobro, nie jednemu bowiem z młodzieży, wyższą zdolnością obdarzonej, dopomoże do zwalczania tych przeszkód, jakie zwykle biernota materialna stawia na drodze moralno-umysłowego rozwoju” [*Adam Mickiewicz...* 1873, nr 19, 150].

Całość zamyka przypis redakcyjny, pomyślany jako rozwinięcie myśli autora komentarza o „ofierze złożonej na uczczenie pamięci serdecznego Mickiewicza druha – Puszkina” i zawierający zarys twórczości rosyjskiego romantyka [*Adam Mickiewicz...* 1873, nr 19, 150].

Bibliografia

- Adam Mickiewicz...* 1873. *Adam Mickiewicz w towarzystwie rosyjskich literatów*. „Opiekun Domowy” nr 17: 132–134; nr 18: 140–141; [Benedykt Dołęga] nr 19: 140–150.
- Bazyłow Ludwik. 1984. *Polacy w Petersburgu*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Bełza Władysław. 1884. *Kronika potoczna i anegdotyczna z życia Adama Mickiewicza. Na podstawie opisów wiarygodnych świadków*. Lwów: Nakładem Seyfartha i Czajkowskiego.
- Berezina Valentina. 1954. *N.A. Polevoj v „Moskovskom telegrafie”*. „Ученые записки Ленинградского государственного университета. Серия филологических наук” № 175, Вып. 20: 86–142 [Березина Валентина. 1954. *Н.А. Полевой в „Московском телеграфе”*. „Ученые записки Ленинградского государственного университета. Серия филологических наук” № 175, Вып. 20: 86–142].
- Berezina Valentina. 1957. *Mickevič v „Moskovskom telegrafie”*. W: *Adam Mickevič v ruskoj pečati 1825–1955. Bibliografičeskie materialy*. Red. Alekseev M.P. Moskva–Leningrad: Akademiâ nauk SSSR: 471–479 [Березина Валентина. 1957. *Мицкевич в „Московском телеграфе”*. W: *Адам Мицкевич в русской печати 1825–1955. Библиографические материалы*. Red. Алексеев М.П. Москва–Ленинград: Академия наук СССР: 471–479].
- Dąbrowska Magdalena. 2014. *Wasilij Anastasiewicz jako popularyzator literatury polskiej w Rosji początku XIX wieku. Wokół czasopism „Северный вестник”, „Корифей, или Ключ литературы” i „Улей”*. W: *Literatura polska w świecie*. T. 5: *Mapowanie, opisy, interpretacje*. Red. Cudak R. Katowice: Wydawnictwo GNOME: 364–374.
- Domeyko Ignacy. 1973. [*List do Onufrego Pietraszkiewicza*]. W: *Archiwum Filomatów*. T. 1: *Na zesłaniu*. Red. Zgorzelski Cz. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Dziechciaruk Zofia. 1975. *Estetyka i literatura romantyczna w czasopiśmie Mikołaja Polewoja „Moskowskij tielegraf” (1825–1834)*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Esin Boris. 2003. *Istoriâ ruskoj žurnalistiki XIX veka*. Moskva: Izdatelstvo Moskovskogo universiteta [Есин Борис. 2003. *История русской журналистики XIX века*. Москва: Издательство Московского университета].
- Głuszkowski Piotr. 2018. *Barwy polskości, czyli życie burzliwe Tadeusza Bułharyna*. Kraków: Universitas.
- Gomolicki Leon. 1949. *Dziennik pobytu Adama Mickiewicza w Rosji 1824–1829*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Kawyn Stefan. 2001. *Mickiewicz w oczach swoich współczesnych. Studia i szkice*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza RYTM.

- Kozmin Nikolaj. 1903. *Očerki iz istorii russkogo romantizma. N.A. Polevoj kak vyrazitel' literaturnyh napravlenij sovremennoj emu epohi*. Sankt-Petersburg: Tipografiã I.N. Skorohodova [Козмин Николай. 1903. *Очерки из истории русского романтизма. Н.А. Полевой как выразитель литературных направлений современной ему эпохи*. Санкт-Петербург: Типография И.Н. Скороходова].
- Kurilov A.S. 1996a. *Polevoj Ksenofont Alekseevič*. W: *Russkie pisateli. XIX vek. Biobibliografičeskij slovar' v dveh častáh*. Č. 2: M–Á. Red. Nikolaev P.A. Moskva: Prosvešenie. Učebnaã literatura: 154–158 [Курилов А.С. 1996а. *Полевой Ксенофонт Алексеевич*. W: *Русские писатели. XIX век. Биобиблиографический словарь в двух частях*. Ч. 2: M–Я. Ред. Николаев П.А. Москва: Просвещение. Учебная литература: 154–158].
- Kurilov A.S. 1996b. *Polevoj Nikolaj Alekseevič*. W: *Russkie pisateli. XIX vek. Biobibliografičeskij slovar' v dveh častáh*. Č. 2: M–Á. Red. P.A. Nikolaev. Moskva: Prosvešenie. Učebnaã literatura: 158–162 [Курилов А.С. 1996б. *Полевой Николай Алексеевич*. W: *Русские писатели. XIX век. Биобиблиографический словарь в двух частях*. Ч. 2: M–Я. Ред. П.А. Николаев. Москва: Просвещение. Учебная литература: 158–162].
- Literaturnye izvestiã... 1827*. [В.п.]. *Literaturnye izvestiã*. „Moskovskij telegraf” č. 17: 113–114 [Литературные известия... 1827. [Б.п.]. *Литературные известия*. „Московский телеграф” ч. 17: 113–114].
- Mazanowski Mikołaj. 1890. *Urywek z autografu „Konrada Wallenroda”*. „Pamiętnik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” t. 4: 212–215.
- Mickiewicz Władysław. 1890. *Żywot Adama Mickiewicza. Podług zebranych przez siebie materiałów oraz z własnych wspomnień opowiedział Władysław Mickiewicz*. T. 1. Poznań: Drukarnia Dziennika Poznańskiego.
- Odyniec Antoni Edward. 1961. *Listy z podróży*. T. 1. Red. Toporowski M. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Polevoj Ksenofont. 1838. *Hemnicer*. W: [Hemnicer I.]. *Basni i skazki Hemnicera s priloženiem ego biografii, napisannoj K.A. Polevym*. Sankt-Peterburg: Izdanie knigoprodavca Farikova: V–XXIII [Полевой Ксенофонт. 1838. *Хемницер*. W: [Хемницер И.]. *Басни и сказки Хемницера с приложением его биографии, написанной К.А. Полевым*. Санкт-Петербург: Издание книгопродавца Фарикова: V–XXIII].
- Polevoj Ksenofont [K.P.]. 1856. *Poãsneniã k bibliografičeskim zapiskam Longinova*. „Severnaã pčela” № 182 (16 avgusta): 923–926 [Полевой Ксенофонт [К.П.]. 1856. *Пояснения к библиографическим запискам Лонгинова*. „Северная пчела” № 182 (16 августа): 923–926].
- Polevoj Ksenofont. 1887. *Zapiski*. „Istoričeskij vestnik” T. XXVII: 32–60, 266–301, 527–554; T. XXVIII: 25–67, 289–315, 538–570; T. XXIX: 24–60, 261–297, 504–546; T. XXX: 48–81, 323–363, 615–636 [Полевой Ксенофонт. 1887. *Записки*. „Исторический вестник”. T. XXVII: 32–60, 266–301, 527–554; T. XXVIII: 25–67, 289–315, 538–570; T. XXIX: 24–60, 261–297, 504–546; T. XXX: 48–81, 323–363, 615–636].
- Polevoj Ksenofont. 1888. *Zapiski*. Sankt-Peterburg: Izdanie A.S. Suvorina [Полевой Ксенофонт. 1888. *Записки*. Санкт-Петербург: Издание А.С. Суворина].
- Polevoj Nikolaj, Polevoj Ksenofont. 1990. *Literaturnaã kritika. Statji i recenzji 1825–1842*. Red. Berezina V., Suhij I. Leningrad: Hudožestvennaã literatura [Полевой Николай, Полевой Ксенофонт. 1990. *Литературная критика. Статьи и рецензии 1825–1842*. Ред. Березина В., Сухих И. Ленинград: Художественная литература].
- Polevoj Ksenofont. 1990. *Poezye Adama Mickiewicza (Stihotvorenã Adama Mickeviča)*. 2 časti. Novoe, dopolnennoe uzdanie. Spb., 1829 g. v t. K. Krajã, in 16, XXXIV, 284 i 300 str. W: Polevoj Nikolaj, Polevoj Ksenofont. *Literaturnaã kritika. Statji i recenzji 1825–1842*. Red. Berezina V., Suhij I. Leningrad: Hudožestvennaã literatura: 27–32 [Полевой Николай. 1990. *Поезые Адама Мицкевича*. 2 части. Новое, дополненное издание. СПб., 1829 г. в т. К. Крайã, in 16, XXXIV, 284 i 300 стр. W: Полевой Николай, Полевой Ксе-

- нофонт. *Литературная критика. Статьи и рецензии 1825–1842*. Ред. Березина В., Сухих И. Ленинград: Художественная литература: 27–32].
- Puszkina Aleksander. 1952. *Lutnia Puszkina*. Tłum. Tuwim J. Warszawa: Czytelnik.
- Ratajska Krystyna. 2007. „Jaki on piękny”. *Wizerunki Mickiewicza kształtowane przez współczesnych*. W: *Mickiewicz wielu pokoleń twórców, badaczy i czytelników*. Red. Ratajska K. i Berkan-Jabłońska M. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego: 9–22.
- Rymkiewicz Jarosław Marek, Siwicka Dorota, Witkowska Alina. 2001. *Polewoj Nikolaj Aleksiejewicz*. W: *Mickiewicz. Encyklopedia*. Warszawa: Grupa Wydawnicza Bertelsmann Media: 419–420.
- Witkowska Alina. 1998. *Mickiewicz. Słowo i czyn*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wołoszyński Ryszard W. 1974. *Polsko-rosyjskie związki w naukach społecznych 1801–1830*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Zielińska Monika. 2001. *Polewoj Nikolaj Aleksiejewicz*. W: Rymkiewicz Jarosław Marek, Siwicka Dorota, Witkowska Alina, Zielińska Marta. *Mickiewicz. Encyklopedia*. Warszawa: Grupa Wydawnicza Bertelsmann Media: 419–420.
- Živopisnaâ... 1856a*. [Б.п.] *Živopisnaâ ruskaâ biblioteka, izdavaetaâ K.A. Polevom*. „Severnaâ pčela” № 12 (16 январâ): 66 [Живописная... 1856a. [Б.п.] *Живописная русская библиотека, издаваемая К.А. Полевым*. „Северная пчела” № 12 (16 января): 66].
- Živopisnaâ... 1856b*. [Б.п.] *Živopisnaâ ruskaâ biblioteka na 1857 god*. „Severnaâ pčela” № 221 (8 oktabrâ): 1126 [Живописная... 1856b. [Б.п.] *Живописная русская библиотека на 1857 год*. „Северная пчела” № 221 (8 октября): 1126].

Summary

Adam Mickiewicz’s stay in Russia in light of *The Notes* by Xenophon Polevoy

This paper presents *The Notes* (published in Saint Petersburg, 1888) by Xenophon Polevoy (1801–1867), Nikolai’s brother, from a perspective of Adam Mickiewicz’s stay in Russia. It concerns Mickiewicz’s meetings with the Russian poets (A. Pushkin, I. Kozlov and others) in 1825 and 1826, his relations with them and the reception of *Crimean Sonnets* and *Konrad Wallenrod* in Russia. Polevoy highly values the Polish poet and considers his contacts with Russians to be friendly. An interpretive background is the periodical “Moskovskij tielegraf”.

Keywords: Xenophon Polevoy, Nikolai Polevoy, Adam Mickiewicz, Russia, Moscow, Saint Petersburg, *Konrad Wallenrod*, reception, improvisation

Polacy na Kaukazie

Liliana KalitaDOI: <https://doi.org/10.31648/apr.4878>

Uniwersytet Gdański

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6025-2643>

liliana.kalita@ug.edu.pl

Filmowe Tbilisi, Moskwa i Warszawa we wspomnieniach Heleny Amiradźibi-Stawińskiej

Złożone i wielowymiarowe polsko-gruzińskie relacje kulturowe, sięgające swym początkiem XV wieku [Occheli 2009, 239–243], ze względu na specyfikę sytuacji geopolitycznej obu narodów wymagają rozpatrywania ich w kontekście wpływu najpierw Rosji, a potem Związku Radzieckiego. O ile jednak, jak zauważa Paweł Kowal, po II wojnie światowej większość państw wchodzących w skład wschodniego sąsiada nie była traktowana przez Polaków jako odrębne, posiadające własną specyfikę kulturową, byty, o tyle Gruzja w świadomości Polaków funkcjonowała jako kraj wprawdzie egzotyczny, ale jednak wyróżniający się cechami szczególnymi. Stało się tak, zdaniem badacza,

w pewnym stopniu dzięki kulturze masowej PRL: np. brawurowo zagranej przez Włodzimierza Pressa roli Grigorija Saakaszwilego w do znudzenia emitowanym serialu *Cztery pancerni i pies*. O herbacianych polach Batumi w 1968 roku śpiewały Filipinki, ulicom warszawskiej dzielnicy Stegny nadawano nazwy gruzińskich miast [Kowal, online].

Jeśli szukać śladów odcisniętych w polskiej kulturze przez Gruzinów, to bez wątpienia warto przywołać i przypomnieć osobę Heleny Amiradźibi-Stawińskiej (1932–2017), która zdaniem Moniki Talarczyk-Gubały „należała do najbarwniejszych postaci kinematografii PRL” [Talarczyk-Gubała 2017, 91] nie tylko ze względu na swoją reżyserską działalność, lecz także za sprawą małżeństwa i współpracy z czołowym scenarzystą lat 60. i 70. minionego wieku, Jerzym Stefanem Stawińskim. Przywracanie Helenie Amiradźibi należnego jej miejsca w historii polskiej kinematografii widoczne jest w ostatnich latach w publikacjach filmoznawczyń – wspomnianej już Moniki Talarczyk-Gubały i Anny Taszyckiej, której tekst zamieszczony w tomie *(Nie)widzialne kobiety kina* to na naszym gruncie jak dotychczas najpełniejsza analiza działalności gruzińskiej reżyserki, zawierająca, oprócz szkicu biograficznego, omówienia zrealizowanych przez nią filmów. Wśród

dokonać „Dżiby” (bo tak była nazywana H. Amiradżibi-Stawińska przez polskich przyjaciół) na uwagę zasługują zarówno jej fabularne i dokumentalne filmy, będące świadectwem określonej epoki, odznaczające się ironicznym spojrzeniem na otaczającą rzeczywistość, jak i spisane wspomnienia, zawarte w trzech odrębnych publikacjach: *Słodkie życie księżniczki* (1996), *Książka antykucharska* (2007) oraz *Moja filmowa Moskwa. Białym pociągiem dookoła wódki...i nie tylko* (2011). Teksty te, napisane żywym i barwnym językiem, przywołujące znane postaci działaczy politycznych i kulturalnych, opisujące egzystencję w kraju budującym komunizm, którego symbolami dla Heleny Amiradżibi było dwóch polityków gruzińskiego pochodzenia: Josif Stalin i Ławrientij Beria, ukazujące skutki naznaczonej ścisłymi rygorami ideologicznymi polityki kulturalnej, stanowią doskonały materiał ilustracyjny do dziejów Europy Środkowo-Wschodniej zaprezentowany nie w ich wymiarze patetycznym, typowym dla historycznych syntez, ale ujęty od strony ludzkiej, będący świadectwem atmosfery, w jakiej żyli mieszkańcy krajów znajdujących się w sferze oddziaływania ZSRR.

Perspektywa przyjęta przez autorkę wspomnień sytuuje jej książki w obrębie egodokumentów, sprawiając, iż – jak zauważa Władysława Szulakiewicz – „mamy niejako bardziej bezpośredni dostęp do wydarzeń historycznych” oraz „uzyskujemy informacje niezbędne dla stworzenia obrazu przeszłości, takie jak klimat duchowy okresu historycznego, który nie jest możliwy do odtworzenia na podstawie innych dokumentów” [Szulakiewicz, online]. H. Amiradżibi-Stawińska w swojej prozie wspomnieniowej, przywołując określone fakty i zdarzenia, często łączyła ze sobą perspektywę środowiskową z biograficzną. Ta pierwsza była „perspektywą grupy społecznej, z której się wywodziła”, druga natomiast pozwalała przekazać „sposób widzenia określony jej osobowością i uwarunkowanym wewnętrznym życiem” [Pryszczewska-Kozołub, online] – nasyconym pierwiastkiem żywiołowym, pełnym ograniczeniami i wymaganiami politycznymi swoich czasów. Warto jednak mieć na uwadze również fakt, że „wspomnienia pozostają źródłem szczególnym, ponieważ stanowią subiektywny opis zdarzeń dokonywany niejednokrotnie po latach” [Urbański 2017, 38], co powinno budzić czytelniczą czujność i wymaga często krytycznego odbioru. Jak zauważa Kamila Lasocińska, „aktywność autobiograficzna traktowana może być jako autokreacja, zawiera bowiem elementy twórcze. Wiąże się z refleksyjnym odniesieniem się do przeszłości, określaniem własnego «ja», projektowaniem przyszłości i planowaniem nowych zadań” [Lasocińska, online]. W przypadku osobowości twórczej, a z taką mamy do czynienia w przypadku H. Amiradżibi-Stawińskiej, świadomej faktu, iż los zetknął ją z interesującymi osobowościami epoki, w jakiej przyszło jej żyć, sięganie do zasobów pamięci może być podyktowane z jednej strony potrzebą utrwalenia niezwykłych

zdarzeń, faktów i postaci, z drugiej jednak – chęcią zbudowania własnej legendy, szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę, że autorka wspomnień (choć szeroko znana w wąskim kręgu) pozostawała przez niemal całe życie zawodowe w Polsce w cieniu swojego męża – wybitego scenarzysty. Rozważając istotę prozy autobiograficznej, należy pamiętać, iż przy ustalaniu tożsamości osoby autora i bohatera-narratora „podstawową rolę odgrywa choćby minimalny zespół wiadomości o autorze funkcjonujący w świadomości czytelniczej. Są to informacje o przypadkach biografii pisarza, niekiedy także o jego osobowości, informacje z reguły schematyczne i wrywkowe (...)” [Czermińska 1987, 14]. Przykładem takich wiadomości dla czytelników wspomnień gruzińskiej reżyserki są m.in. notatki zamieszczone na okładkach jej książek.

Z szeregu wątków obecnych w analizowanych tu książkach H. Amiradżibi-Stawińskiej warto wyodrębnić zawarty w nich, w różnym natężeniu, obraz kultury filmowej i środowiska filmowców lat 40.–70. XX wieku, pokazany z perspektywy osobistych i nasyconych emocjami doświadczeń autorki. H. Amiradżibi-Stawińska nie ukrywa, iż jej własna pamięć, będąca praktycznie jedynym źródłem przywoływanych wydarzeń, odznacza się niepewnością i subiektywizmem, dlatego też ostateczna narracja zawiera element zmyślenia, który ma na celu uatrakcyjnienie przekazu, wynikające z przekonania autorki, iż nudną rzeczywistość trzeba nieco podretuszować: „wspomnienia się mieszają i nie da się ich uporządkować. Wiem, że wszystko to się wydarzyło, ale nie ręczę za kolejność faktów i za daty” [Amiradżibi 2007, 183]. Część opisywanych historii jest narratorkie znana z opowieści krewnych, wydarzyły się one bowiem przed jej urodzeniem lub gdy była bardzo mała, dlatego też zapewne H. Amiradżibi chętnie oddaje głos innym, najczęściej swojej matce i ciotkom wspominającym przeszłość, lub ucieka się do chwytu ciekawskiego dziecka, które podsłuchuje rozmowy dorosłych nieprzeznaczone dla dziecięcych uszu i percepcji – dotyczy to zwłaszcza sytuacji politycznej okresu czystek stalinowskich i represji wymierzanych czy to w gruzińską inteligencję, czy też w przedstawicieli różnych grup etnicznych. Ta strategia narracyjna, której istotą jest nie tylko wspomnianie własnej przeszłości, lecz także konstruowanie życiorysów bliskich krewnych i przedstawicieli tbiliskiej elity intelektualnej, sytuuje teksty H. Amiradżibi-Stawińskiej w nurcie autobiografistyki kobiecej, wyrażanej często metaforą czynności tkania czy przędzenia. Autorka wplata w swoje piarstwo opowieści przedstawicieli starszego pokolenia, skracając w ten sposób dystans czasowy i uzupełniając, by posłużyć się stwierdzeniem Anny Pekaniec, „nić opowiadania” [Pekaniec, online].

Urodzona i wychowana w Tbilisi Helena Amiradżibi ukończyła najpierw wydział aktorski, a potem reżyserię w słynnym moskiewskim WGIK-u, jej

działalność zawodowa związana jest głównie z Warszawą, dokąd przenieśli się po zawarciu związku małżeńskiego z Jerzym Ziarnikiem. Trzy wskazane w tytule miasta utożsamiają tym samym trzy ważne etapy życia artystki – dzieciństwo i czas dojrzewania, kształtowania osobowości, przypadający na lata życia w Gruzji, czas studiów w Moskwie, naznaczony spotkaniami z ludźmi kultury, zawieraniem międzynarodowych znajomości, a także miłością do studiującego w WGIK-u Polaka i wreszcie – czas dojrzałego życia w Warszawie, obejmujący m.in. wydarzenia w życiu H. Amiradźibi takie jak praca w Wytwórni Filmów Dokumentalnych, rozstanie z J. Ziarnikiem i wymagający niemal pełnego oddania i podporządkowania sprawom męża związek z J.S. Stawińskim aż do jego śmierci w 2010 roku. Ostatnie lata życia spędziła H. Amiradźibi-Stawińska w rodzinnym Tbilisi, gdzie zmarła 21 marca 2017 roku.

Autorka omawianych wspomnień wywodziła się z arystokratycznej rodziny, której członkowie tworzyli elitę intelektualną gruzińskiej stolicy. Wśród krewnych i powinowatych Heleny nie brakowało osób związanych z przemysłem filmowym. Postaciami szczególnie chętnie przywoływanymi na kartach książek Heleny Amiradźibi-Stawińskiej są reżyserzy Nikołaj Szegełaja i David Rondeli oraz wybitna gruzińska aktorka i żona Nikołaja Szegełai Nato Vachnadze. N. Szegełaja i N. Vachnadze występują we wspomnieniach jako Leo i Lamara. Ten kamuflujący zabieg Helena Amiradźibi tłumaczy w wywiadzie udzielonym Pawłowi Stachnikowi, który zapytał o obecny w książkach wyraźny motyw zainteresowania Ławrientija Berii rodziną Amiradźibich:

Beria kochał dwie kobiety – swoją żonę i opisaną w mojej książce piękną gruzińską aktorkę Lamarę, zaprzyjaźnioną z moją rodziną. Omotał Lamarę i groząc represjami wobec ludzi, których kocha, zmusił do romansu. Dziś w Gruzji żyją synowie Lamary, dlatego w książce nadałam jej fikcyjne imię. W rzeczywistości nazywała się zupełnie inaczej [*Naród ukarany przez boga*, online].

Relacja N. Szegełai i N. Vachnadze, urodzonej notabene w Warszawie z matki Polki¹, pokazana jest w książkach wspomnieniowych jako historia wielkiej i dramatycznej miłości, na której cieniem kładła się polityka i kaprysy decydującego o losach wielu rodaków Ł. Berii. To za sprawą, jak sugeruje H. Amiradźibi, szefa NKWD, zatwierdzono scenariusz pierwszego filmu Leo i przyznanie mu nagród, co spowodowało najpierw ograniczenie kontaktów reżysera z żoną, zajętego licznymi spotkaniami z widzami, a następnie pozbycie się go w podstępny

¹ Rodzicami Nato Vachnadze byli pułkownik huzarów książę Georgij Aleksandrowicz Andronikaszwili oraz Katarzyna Siemionowna Śliwicka. Zob. *Вачнадзе, Нато*. (online) <http://www.cultin.ru/actors-vachnadze-nato>.

sposób, lecząc go niewłaściwie, w wyniku czego artysta zmarł w wieku zaledwie 40 lat. Historia Lamary jest pretekstem do pokazania metod, jakie wobec inteligencji stosował aparat partyjny, wikłając ofiary w sieć strachu i zależności, m.in. poprzez system nagród i wymaganych od odpowiednich instancji pozwoleń. Choć narratorka posługuje się fikcyjnymi danymi personalnymi, informacje dawkowane w tekstach o poszczególnych postaciach są na tyle jednoznaczne, że pozwalają dociec, kto kryje się pod wymyślonym imieniem. I tak np. dowiadujemy się, że Leo był w przeszłości poetą związanym z nurtem futuryzmu, ale „poza tym chciał zostać aktorem, reżyserem i kompozytorem” [Amiradźibi 2007, 30], swoją karierę rozpoczął jako operator światła u najwybitniejszego wówczas gruzińskiego reżysera teatralnego², by po dwóch tygodniach awansować na jego asystenta. Zafascynowany możliwościami kina marzył o realizacji własnego filmu, opartego na twórczości gruzińskiego klasyka Aleksandra Kazbegi. Gdy film pojawił się na ekranie, jak pisze H. Amiradźibi „od razu podbił publiczność i krytykę. Nowatorskie prowadzenie kamery, opowiadanie pełne symboli i podtekstów, pasja wyrażająca się w dynamice ujęć i montażu, wszystko wskazywało na to, że dzieło wejdzie do historii gruzińskiego kina” [Amiradźibi 2007, 77]. Wskazane wyżej tropy jednoznacznie odsyłają czytelnika do postaci reżysera N. Szengełai i jego dramatu z 1928 roku pt. *Eliso* (Элисо). Również postać Lamary nie jest trudna do rozszyfrowania, wyraźną wskazówką staje się informacja o śmierci aktorki w katastrofie samolotowej. N. Vachnadze zginęła w dniu swoich 49. urodzin w katastrofie samolotu Il-12 lecącego z Moskwy do Tbilisi niedaleko miejscowości Zugdidi [Вачнадзе, *Нато*, online].

Innemu gruzińskiemu reżyserowi – Davidowi Rondelemu – mężowi przybranej siostry matki Heleny: Niny Amiradźibi-Rondeli zawdzięczamy, jak wynika ze wspomnień, iż została reżyserem. Wpływ na decyzję młodej kobiety miała, jak można przypuszczać, jej przekorna natura, autorka omawianych książek tak o tym sama mówi: „kiedyś, gdy chciałam trochę zarobić, wziął mnie na statystkę. Przyglądałam się ich robocie i pomyślałam, że oni wszystko robią nie tak, jak należy. Od tego się zaczęło” [Amiradźibi 2007, 11]. Jednocześnie narratorka podkreśla zasługi D. Rondelego, który zanim, za namową żony marzącej o karierze reżyserskiej, zajął się realizacją filmów, był uznanym proletariackim krytykiem, piszącym „recenzje z czego się tylko dało: z książek, filmów i ze spektakli...” [Amiradźibi 1996, 176]. D. Rondeli debiutował w 1937 roku komedią satyryczną pt. *Raj utracony* (Потерянный рай), w której kazano wyciąć sekwencję rajy, ale nawet z tymi cenzorskimi ingerencjami, jak pisze H. Amiradźibi, „film cieszył się ogromnym

² Chodzi o Kote Mardżaniszwilego.

powodzeniem i wszedł do historii gruzińskiego kina”, jego twórcy zaś „cieszyli się, że uszli z życiem” [Amiradźibi 1996, 180]. W swoich reminiscencyjnych książkach H. Amiradźibi-Stawińska chętnie podkreśla zasługi gruzińskich artystów oraz ich wkład w rozwój kultury rosyjskiej i światowej. Niejednokrotnie zwraca uwagę, iż to właśnie jej kraj rodzinny może poszczycić się działaniami o charakterze pionierskim, rozwijanymi następnie przez innych. Dotyczy to chociażby kroniki filmowej, którą, jak wynika ze słów narratorki, tworzono w Gruzji zanim jeszcze powstały w ZSRR szkoły filmowe. Operatorami byli miejscowi fotografowie, którzy otrzymywali zadanie filmowania tzw. tematów czy realizacji filmów dokumentalnych o określonej problematyce, np. kołchozowej. W latach 30. XX wieku zdarzało się, że niewłaściwie potraktowany temat kosztował jego twórcę wolność, a nawet życie. Skutkiem tego było przyjmowanie przez pracowników Wytwórni Filmów Dokumentalnych i Kroniki postawy zachowawczej i wprowadzanie autocenzury, a przez to unikanie tematów kontrowersyjnych, czego doświadczyła podczas swoich wakacyjnych praktyk H. Amiradźibi, której nie pozwolono m.in. zrealizować krótkometrażówki dotyczącej obrzędu pogrzebowego Gruzinów, obawiając się represji i ingerencji władz. Niemniej jednak, zanim artystka otrzymała dyplom reżyserski WGIK-u, miała już w swoim dorobku dwa filmy dokumentalne zrealizowane w Tbilisi w ramach „Pionierii”, czyli kroniki harcerskiej. Pierwszy z nich dotyczył ucznia, który zamiast do szkoły poszedł grać w piłkę i w konsekwencji dostał dwóję, co spowodowało na niego sporo nieprzyjemności, drugi zaś – śmiałego jak na ówczesne warunki tematu bikiniarzy. Kronika cieszyła się dużym powodzeniem: „Tbiliska młodzież tłumnie wypełniała wszystkie seanse tam, gdzie wyświetlano ten numer Pionierii. Nie mieliśmy wtedy telewizorów i rewie mody do nas nie docierały, tak jak nie docierały zagraniczne żurnale i czasopisma. Przyjaciele uznali, że jestem odważna” [Amiradźibi 2007, 242].

Letnie praktyki w Tbiliskiej Kronice Filmowej były obowiązkowym elementem studiów, które H. Amiradźibi podjęła w WGIK-u na początku lat 50., prawdopodobnie w 1951 lub 1952 roku, gdyż w chwili śmierci J. Stalina przebywała już w Moskwie. Historia osobistych zmagania przyszłej reżyserki z uzyskaniem dyplomu doskonale ilustruje fakt, iż – mimo szumnych deklaracji państwa o kobiecie dorównującej mężczyźnie na polu zawodowym – nie we wszystkich profesjach płeć piękna była mile widziana. Zawód reżysera był jedną z nich. Z powodu silnej konkurencji na wydział reżyserski (28 kandydatów na jedno miejsce) i z obawy, że z powodu płci zostanie natychmiast odrzucona przez komisję egzaminacyjną, H. Amiradźibi zdawała początkowo – z powodzeniem – na wydział aktorski. Po roku, jako osoba już znana w szkole filmowej, podeszła powtórnie do egzaminu na reżyserię i tym razem się dostała. Rok akademicki rozpoczynało na wydziale reżyserskim – jak

wspomina H. Amiradźibi – pięć kobiet, z których tylko ona uzyskała dyplom. Czas studiów wypełniały przede wszystkim wielogodzinna codzienna praca, zadania aktorskie i reżyserskie. Była to również okazja do spotkania z mistrzami srebrnego ekranu. Helena Amiradźibi ciepło wspomina m.in. opiekuna swojego roku w klasie aktorskiej – Julija Rajzman, który – jak pisze – „miał takie oczy, jakby widział człowieka na wskroś. Wiedział, o czym myślę. (...) Bardzo interesujący” [Amiradźibi 2011, 10]. Gorzej ocenia artystka opiekuna roku kursu reżyserii – nazywa go Wasilijem Wasiljewiczem – przytaczając szereg sytuacji, w których pedagog jawnie demonstrował swoją mizoginiczną postawę i osobistą niechęć wobec gruzińskiej studentki: „Wiedziałam, że mnie nie lubi. Na reżyserii kobiety były źle widziane. Przyjmowano nas wtedy, gdy był na urlopie. Wsadzono do jego grupy aż pięć (!) dziewcząt! Poczul się tak, jakby ktoś podłożył mu pięć świń. Postanowił, że nas wykurzy” [Amiradźibi 2011, 134]. Sposobem pozbycia się H. Amiradźibi przez W. Wasiljewicza miało być np. zlecenie zaagitowania do pójścia na wybory wyjątkowo niechętniej temu obywatelki. Jak wspomina Helena, do tego zadania (obowiązkowego dla wszystkich studentów, którzy w czasie wyborów zamieniali się w politycznych emisariuszy, a sale ćwiczeń stawały się punktami agitacyjnymi) przydzielono jej mało lotną intelektualnie dziewczynę z wydziału aktorskiego, która jednak tak umiejętnie odegrała przed starszą kobietą rolę ofiary, której za niewykonanie zadania grozi wyrzucenie ze studiów, że oporna obywatelka głos oddała.

Maria Czempka-Wiewióra we współczesnej prozie autobiograficznej wyróżnia cztery strategie narracyjne, które, jak się wydaje, nieobce są Helenie Amiradźibi-Stawińskiej, czyli „konstruowanie poszczególnych punktów widzenia poprzez zmianę ogniskowania, dygresyjność, zmiany perspektywy czasowej oraz figura powtórzenia” [Czempka-Wiewióra, online]. Zmiana ogniskowania przejawia się najczęściej w różnorodnych punktach widzenia przeszłości – raz będą one bardzo subiektywne, innym razem – zdystansowane, przydające narracji obiektywizmu, zwłaszcza w tych partiach tekstu, które związane są z dziejami Gruzji i jej mieszkańców pod rządami bolszewików. Dygresyjność autorki ujawnia się zwykle we wspomnieniach dotyczących kinematografii i życia środowiska filmowego – pozwala to rozszerzyć ramy wspomnienia i nadać mu charakter dynamicznego. Perspektywy czasowe w prozie wspomnieniowej z reguły nachodzą na siebie (podobnie jest w omawianych utworach). Sięganie pamięcią do przeszłości nie oznacza jedynie zwrotu w stronę minionego, ale jest też aktem kreacji, odbywającym się w terażniejszości, który jednocześnie nie pozostaje bez wpływu na przyszłość. Figura powtórzenia staje się szczególnie widoczna przy czytaniu w krótkim czasie wszystkich książek H. Amiradźibi-Stawińskiej. Narratorka często przywołuje te same fakty i zdarzenia,

miejsca i ludzi, choć niekiedy sytuuje je w odmiennych kontekstach i przydaje im innej wartości emocjonalnej, w zależności od dominanty kompozycyjnej poszczególnych utworów.

W książce *Moja filmowa Moskwa* spore partie tekstu poświęcone są znajomości z J. Ziarnikiem, pierwszym mężem H. Amiradźibi, Polakiem, który studiował we WGJK-u rok wyżej niż Gruzinka. Zmarły w 1999 roku reżyser J. Ziarnik pokazany jest jako postać nietuzinkowa, ideowy komunista, ale o szerokich horyzontach intelektualnych, który wnosił do klimatu filmowej Moskwy lat 50. zachodnią swobodę i wiedzę o światowej kinematografii. Charakterologiczny portret J. Ziarnika na kartach wspomnień wyłania się stopniowo, narratorka chętnie pokazuje przyszłego męża w codziennych sytuacjach uczelnianych i prywatnych, nie szczędząc czytelnikowi swojego emocjonalnego stosunku. W jednym z opisów tak go przedstawia: „Nieraz miałam ochotę go zabić, ale na szczęście tego nie zrobiłam. W końcu był to najschludniejszy student, jakiego znałam. Miał dużo zalet: prostolinijność, uczciwość, czasem wręcz dzieciinną naiwność” [Amiradźibi 2011, 61]. Główne cechy charakteru ukochanego są często powielane w kolejnych opisach, choć autorka stara się wprowadzać nowe elementy do portretu postaci:

(...) Jerzy był lubiany. Ujmował swoją prostolinijnością i chęcią reformowania wszystkiego, co uważał za niesłuszne. Zamęczał profesorkę od historii kina pytaniami o to, dlaczego na przykład pomija takie arcydzieła jak *Casablanka* czy *Niepotrzebni mogą odejść*. Dlaczego nie pokazuje nam jego ukochanej aktorki Ingrid Bergman [Amiradźibi 2011, 67].

O misji kulturowej J. Ziarnika, który uświadamiał radzieckich studentów o nurtach w kinie światowym i przekazywał nowinki literackie, H. Amiradźibi pisze:

Ziarnik, który już się zaprzyjaźnił z całą moją grupą, wpadał, żeby pomóc, przynosił dżem i pieczywo na kolację i czasami przyrządzał nam obiad. Wszyscy go lubili. W przerwach opowiadał treść zagranicznych filmów wyświetlanych w Polsce, a nieobecnych w ZSRR. Przynosił polskie gazety i tłumaczył nam artykuły. Na przykład Jana Kotta o socrealizmie. Zapierało nam dech, że takie rzeczy wolno wypisywać w bratnim kraju! [Amiradźibi 2011, 146].

Relację towarzyską i uczuciową pomiędzy H. Amiradźibi i J. Ziarnikiem komplikowały okoliczności zewnętrzne – w latach, o których opowiada artystka, ślub obywatelki ZSRR z obcokrajowcem był zabroniony prawem. To rzutowało na ich związek przechodzący etapy rozstań i powrotów. H. Amiradźibi pisze m.in. o swojej fascynacji Lonią, chłopakiem podobnie jak J. Ziarnik niezwykłym, jednak nadużywającym alkoholu, o rozterkach sercowych przyszłego męża, który

w Polsce zostawił narzeczoną Joannę i wahał się, którą z kobiet wybrać. Związek z J. Ziarnikiem stał się także dla uczelnianej organizacji partyjnej pretekstem do próby wyrzucenia H. Amiradzibi ze studiów. Bezpośrednim powodem kłopotów artystki była obrona Borysa Pasternaka podczas zajęć, kiedy to Wasilij Wasiljewicz odczytywał szkalujące poetę artykuły prasowe. H. Amiradzibi zaproponowała przeciwko niesłusznej jej zdaniem ocenie autora *Doktora Żywago* (*Доктор Живаго*, 1957), co poskutkowało zwołaniem zebrania partyjnego, na którym mówiono o jej „chuligańskim wyskoku” oraz, jak sama pisze, „a może przede wszystkim – o mojej zażyłości ze studentem, który był obywatelem Polski, kraju choć zaprzyjaźnionego, to jednak obcego” [Amiradzibi 2011, 163]. Studentkę przed relegowaniem z uczelni obronił protektorat gruzińskiego reżysera Michaiła Cziaurelego, do którego zwróciła się z prośbą o pomoc. M. Cziaureli był w owym czasie człowiekiem przyjmowanym na Kremlu przez samego J. Stalina, a to za sprawą dwóch apologetycznych filmów, które zrealizował na temat wodza: *Przysięga* (*Клятва*, 1946) i *Upadek Berlina* (*Падение Берлина*, 1949). H. Amiradzibi uczestniczyła w zajęciach M. Cziaurelego, podglądając jego nowatorskie pomysły sceniczne, m.in. realizację *Ryszarda III* Williama Shakespeare’a, w której grał Edward Skórczewski, studiujący wówczas z Jerzym Hoffmanem reżyserię w WGİK-u. Wysoka ocena talentu pedagogicznego i reżyserskiego M. Cziaurelego sąsiaduje z opiniami H. Amiradzibi o prywatnych i osobistych cechach gruzińskiego reżysera. Dowiadujemy się m.in., że chętnie korzystał on z przywilejów pupilka władzy, co przekładało się na jego materialną egzystencję, w kontaktach z kobietami natomiast lubił tworzyć wokół siebie aurę donżuana: „cały czas opowiadał mi, jak się w nim kochają najpiękniejsze aktorki, jak mu się wieszają na szyi, jak się od nich nie może opędzić” [Amiradzibi 2011, 162]. Ze wspomnień H. Amiradzibi wyłania się obraz M. Cziaurelego-konformisty, skłonnego służyć każdej władzy byleby zapewniła mu milionową widownię i materialne profity. Po śmierci J. Stalina M. Cziaureli wpadł na pomysł zrobienia serii filmów wychwalających N. Chruszczowa, proponował H. Amiradzibi, by była jego asystentką w tym projekcie, jednak idea ta nie doczekała się realizacji.

Śmierć J. Stalina przyniosła złagodzenie represyjnej polityki władz, m.in. w zakresie zawierania małżeństw z obcokrajowcami. Od 1953 roku ślub z obywatelem innego kraju stał się formalnie możliwy, choć w praktyce nadal wymagało to usilnych starań, a pod pretekstem ochrony obywateli przed zgubnym wpływem Zachodu urzędnicy piętrzyli przed kandydatami trudności. W drugiej połowie lat 50. H. Amiradzibi wzięła w Moskwie ślub z J. Ziarnikiem i jako żona polskiego obywatela przyjechała do Warszawy, gdzie znalazła pracę w Wytwórni Filmów Dokumentalnych. Jak podkreśla w swoich wspomnieniach, szczególne znaczenie w jej karierze zawodowej odegrał Jerzy Bossak, kierownik artystyczny WFD.

To od niego usłyszała wskazówkę, która pozwoliła jej inaczej, niż uczono w Moskwie, spojrzeć na pracę reżysera: „Wiem, skąd przyjechałaś i jakimi ścieżkami błądzą twoje myśli (...) Sam spędziłem tam sporo czasu. Ale teraz musisz zacząć rozumować inaczej: masz kręcić takie filmy, które cię bawią. Coś, co interesuje ludzi, a nie egzekutywę. Idź i pomyśl!” [Amiradžibi 2011, 189]. To właśnie J. Bossak zaczął podsuwać Dżibie pierwsze pomysły na filmy – o oblatywaczach samolotów, o włókniarkach z Zambrowa czy modernizacji PKP. Jak słusznie podkreśla A. Taszycka kariera zawodowa H. Amiradžibi „rozwinęła się i przebiegała wyłącznie w Polsce” [Taszycka 2018, 84], gdzie w latach 1959–1967 realizowała filmy dokumentalne, zaś od 1966 do 1972 roku współpracowała ze swoim drugim mężem J.S. Stawińskim przy realizacji filmów fabularnych. W *Mojej filmowej Moskwie* reżyserka wspomina m.in. okoliczności poznania J.S. Stawińskiego. Było to podczas wizyty w Polsce Grigorija Aleksandrowa i Lubow Orłowej, kiedy to artystom zaprezentowano przegląd najlepszych filmów WFD. Na tym wydarzeniu obecni byli H. Amiradžibi jako tłumaczka i J.S. Stawiński, najpopularniejszy w tamtych latach scenarzysta, z którym o współpracę zabiegało wielu reżyserów. J.S. Stawiński, wyraźnie zafascynowany gruzińską reżyserką, poprosił ją o udzielanie mu lekcji rosyjskiego. Był to pretekst do coraz częstszych spotkań, aż wreszcie w 1964 roku para wzięła ślub. Z Jerzym Stefanem zrealizowała trzy filmy: *Wieczór przedświąteczny* (1966), *Kto wierzy w bociany?* (1970) oraz *Fortuna* (1972). Jak wspomina gruzińska artystka, współpraca z mężem polegała na tym, że „Mąż pisał scenariusze, ja właściwie robiłam resztę. Był na planie, siedział i patrzył krytycznie” [Tajemnice pana S... 2010, 22]. Zadaniem Heleny było przede wszystkim przygotowanie aktorów do kolejnych ujęć. W życiu prywatnym Stawińskich reżim dnia podporządkowany był stylowi życia Jerzego, zwłaszcza gdy scenarzysta zaczął tracić wzrok i pomoc żony okazywała się niezbędna. J.S. Stawiński namówił H. Amiradžibi, by zaczęła spisywać opowiadane mu historie o swojej rodzinie i życiu w Tbilisi. Zaowocowało to trzema książkami wspomnieniowymi, które stały się dla pochodzącej z Gruzji reżyserki swoistą reminiscencyjną biblioterapią, dla czytelników zaś źródłem wiedzy i skarbnicą osobistej pamięci niezwyklej kobiety o kulturze rosyjskiej i polskiej przed półwieczem. H. Amiradžibi w swoich wspomnieniach połączyła perspektywę wyznania z perspektywą naocznego świadka, co pozwala sytuować jej książki w nurcie postmodernistycznego dyskursu, dla którego przekraczanie granic gatunkowych jest jedną z głównych norm estetycznych.

Bibliografia

- Amiradžibi Helena. 1996. *Słodkie życie księżniczki*. Warszawa: Wydawnictwo Warszawskie.
- Amiradžibi Helena. 2007. *Książka antykucharska*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Amiradžibi Helena. 2011. *Moja filmowa Moskwa. Białym pociągiem dookoła wódki... i nie tylko*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Czempka-Wiewióra Maria. „Pisanie z pamięci” – strategie narracyjne we współczesnej literaturze autobiograficznej. (online) http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Acta_Universitatis_Lodziensis_Folia_Litteraria_Polonica/Acta_Universitatis_Lodziensis_Folia_Litteraria_Polonica-r2011-t14-n2/Acta_Universitatis_Lodziensis_Folia_Litteraria_Polonica-r2011-t14-n2-s192-202/Acta_Universitatis_Lodziensis_Folia_Litteraria_Polonica-r2011-t14-n2-s192-202.pdf (dostęp 10.06.2019).
- Czermińska Małgorzata. 1987. *Autobiografia i powieść, czyli pisarz i jego postacie*. Gdańsk: Wydawnictwo Morskie.
- Kowal Paweł. *Kaukaski romans*. (online) <https://www.omp.org.pl/arttykul.php?artykul=156> (dostęp 10.06.2019).
- Lasocińska Kamila. *Autobiografia jako autokreacja. Twórcze aspekty procesu myślenia autobiograficznego w edukacji dorosłych*. (online) <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/27066/33-46%20Lasocińska%20K.%20C%20Autobiografia%20jako%20autokreacja.%20Twórcze%20aspekty%20procesu%20myślenia%20autobiograficznego%20w%20edukacji%20dorosłych.pdf?sequence=1&isAllowed=y> (dostęp 12.06.2019).
- Naród ukarany przez boga* [sic!]. (online) <https://dziennikpolski24.pl/narod-ukarany-przez-boga/ar/2520166> (dostęp 12.06.2019).
- Occheli Wiera. 2009. *Spoleczne i kulturalne stosunki Polski i Gruzji w XV–XVIII w.* „Porównania” nr 6, vol. VI: 239–243.
- Pekaniec Anna. *Nie tylko dzienniki. Oryginalne warianty kobiecej literatury dokumentu osobistego (na wybranych przykładach)*. (online) <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.pan-rl-yid-2012-iid-4-art-000000000005> (dostęp 10.06.2019).
- Pryszczewska-Kozołub Adela. *Autobiografizm w prozie międzywojennej*. (online) http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Prace_Naukowe_Filologia_Polska_Historia_i_Teoria_Literatury/Prace_Naukowe_Filologia_Polska_Historia_i_Teoria_Literatury-r2001-t8/Prace_Naukowe_Filologia_Polska_Historia_i_Teoria_Literatury-r2001-t8-s151-158/Prace_Naukowe_Filologia_Polska_Historia_i_Teoria_Literatury-r2001-t8-s151-158.pdf (dostęp 10.06.2019).
- Tajemnice pana S. Z Heleną Amiradžibi-Stawińską o zmarłym 12 czerwca Jerzym Stefanie Stawińskim rozmawia Jacek Szczerba*. 2010. „Gazeta Wyborcza. Duży Format” nr 24: 20–22.
- Talarczyk-Gubała Monika. 2017. *Helena Amiradžibi-Stawińska „Dżiba”*. „Magazyn Filmowy” nr 5: 91.
- Taszycka Anna. 2018. *Helena Amiradžibi-Stawińska: z Gruzji do Polski*. W: *(Nie)widzialne kobiety kina*. Red. Radkiewicz M., Talarczyk M. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego: 83–94.
- Szulakiewicz Władysława. *Ego-dokumenty i ich znaczenie w badaniach naukowych*. (online) <https://repozytorium.umk.pl/bitstream/handle/item/1531/PBE.2013.006,Szulakiewicz.pdf?sequence=1> (dostęp 10.06.2019).
- Urbański Filip. 2017. *Wspomnienia polskich dyplomatów jako źródło w badaniu stosunków polsko-rosyjskich po 1989 roku*. „Acta Polono-Ruthenica” nr XXII/3: 37–48.
- Vačnadze, Nato*. (online) <http://www.cultin.ru/actors-vachnadze-nato> (dostęp 12.06.2019) [*Ваचनाдзе, Натო*]. (online) <http://www.cultin.ru/actors-vachnadze-nato> (dostęp 12.06.2019)].

Summary

Tbilisi, Moscow and Warsaw in films as preserved in Helena Amiradžibi-Stawińska's memories

Amiradžibi-Stawińska (1932–2017), a director born in Tbilisi, was educated in Moscow Film Institute. She came to Poland with her first husband, Jerzy Ziarnik, where she made a dozen or so documentaries and feature films. However, she reached the peak of her career when she was married to her second husband – a screenwriter and director, Jerzy Stefan Stawiński. In Poland, Amiradžibi-Stawińska published three memoirs: *Słodkie życie księżniczki* (1996), *Książka antykucharska* (2007) and *Moja filmowa Moskwa. Białym pociągami dookoła wódki... i nie tylko* (2011), where we can find many interesting comments on life in Georgia, Russia and Poland in the 30s–70s in the 20th century. The text concentrates on the subject of film that is present in all her books, which shows cultural relationships and habits of the artistic circles in those years and in each of the three countries. In the memoirs we can see the director's artistic path against the background of the turbulent events of the 20th century; they are also a source of information about important figures in the film industry in Georgia, Russia and Poland.

Keywords: Amiradžibi, Polish-Russian cultural relations, Polish documentary film, genre of memories

Iwona MassakaDOI: <https://doi.org/10.31648/apr.4879>

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-1197-2046>

iwmass@wp.pl

„Nie tyle reportaż, ile wyznanie miłości” – o tendencji do idealizowania kultury gruzińskiej we współczesnym polskim reportażu podróżniczym

1. Uwagi wstępne i założenia metodologiczne

Reportaż podróżniczy jest gatunkiem, który rozwinął się z form genologicznie starszych, takich jak dziennik, pamiętnik i prywatny list z podróży, przez co – zdaniem Artura Rejtera – jest on zawsze uwikłany w bogate konteksty historyczno-literackie [Rejter 2000, 32]. Jego początki sięgają XVI wieku [tamże, 8]. W połowie XIX stulecia nabrał charakteru użytkowego, a sto lat później także artystycznego. Stosuje się tu techniki narracyjne i środki stylistyczne właściwe literaturze pięknej [Żyrek-Horodyska, online; Kaliszewski 2009, 39]. A. Rejter podkreśla, że jest to gatunek mowy o jednorodnej warstwie stylistycznej, co oznacza, że opis i opowiadanie jako podstawowe formy organizacji wypowiedzi mają tu podobny udział i pełnią te same funkcje właściwe stylowi artystycznemu [Rejter 2000, 124]. Głównym zadaniem, jakie stawiają sobie autorzy reportaży z podróży, jest informowanie o faktach i wydarzeniach. Niezmiennie zatem mamy do czynienia z gatunkiem użytkowym, a artystycznym o tyle, o ile wynika to ze stylu wypowiedzi. Elementy stylu publicystycznego na ogół występują tu łącznie z bogactwem środków właściwych stylowi artystycznemu [Kąkolewski 1992, 932]. Zdaniem Andrzeja Magdońca opowiadanie o miejscach i ludziach tym bardziej jest interesujące i przekonujące, im staranniej przemyślano dobór środków wyrazu. Kluczowe są wybór tematu, konstrukcja, narracja i jej język [Magdoń 2000, 155]. Stefan Kozicki zwraca uwagę, że reporter zawsze dokonuje wyboru tego, o czym pisze i co przemilcza, i już samo to sprawia, że mamy do czynienia z fikcją, bowiem prawdy fragmentaryczne nie istnieją [Miller 1982, 14]. Literackość reportażu podróżniczego można zatem upatrywać w jego fikcjonalności oraz w sposobie opisywania postaci, zabiegach konstrukcyjnych, w tym przedstawianiu wydarzeń nie zawsze zgodnie z porządkiem chronologicznym, tworzeniu metafor, przedstawień symbolicznych i uogólnień [Glensk 2014, 71].

Skoro zaś sytuujemy go blisko literatury lub na jej polu, próby ustalenia, czy może on i powinien być traktowany jako wiarygodne źródło prawdy o opisywanej rzeczywistości [Zimnoch 2014, 8], wydają się chybione. Zawiera on autorską wizję „obcego”, odwiedzonego. Jakkolwiek narracja podróżnicza dotyczy realiów, nie można jej traktować jako źródła obiektywnej wiedzy o nich. Uznając prawo autorów do subiektywnej wizji Gruzji, stwierdzamy, że w wybranych do analizy trzech reportażach mamy do czynienia z apoteozą kultury gruzińskiej. Ograniczenie badania do trzech zaledwie pozycji wynika z obowiązującej w publikacjach naukowych dyscypliny formalnej. Nie sposób przedstawić gruntownej analizy treści większej liczby reportaży o Gruzji, które ukazały się Polsce choćby tylko w XXI wieku w krótkim artykule, byłyby to raczej materiał na monografię.

Obserwując w Polsce zjawisko, które można nazwać kartwelofilią, nasuwa się pytanie o jego cechy, źródła, kanały przekazu i sposoby przejawiania się. Jednym z nich jest moda na relacjonowanie wypraw do Gruzji, czemu na ogół towarzyszą wycieczki historyczne i przybliżające konflikt gruzińsko-rosyjski. Kartwelofilia najczęściej przyjmuje postać fascynacji pejzażem i kulturą Gruzji nie *en bloc*, w całej jej złożoności, tylko tymi jej obszarami, które wydają się najbardziej atrakcyjne, zrozumiałe, przyjazne, pociągające. Na stronach internetowych i na kartach współczesnych polskich reportaży zmierzających do oddania specyfiki państw obszarów Kaukazu, w tym Gruzji, dominuje ten właśnie rodzaj afektywnego zainteresowania. Wynika to stąd, że reportaże z wypraw do krajów kaukaskich piszą nie tylko doświadczeni i uznani dziennikarze, lecz także robi to wielu debiutantów. Ich wiedza o opisywanych państwach i zjawiskach, z którymi się tam zetknęli, często nie wykracza daleko poza płaszczyznę empiryczną. Przed przystąpieniem do pracy nad reportażem nie odbywają studiów historycznych, politologicznych, etnograficznych i kulturoznawczych, dotyczących regionu Kaukazu, nie wyjeżdżają na kwerendy, nie przeprowadzają wywiadów, nie badają archiwaliów. Ich twórczość jest łatwa w odbiorze ze względu na dobór treści i formę, a przez to popularna, budująca i utrwalająca na poziomie masowym mało pogłębiony, poznawczo ubogi, oparty na stereotypach, jednowymiarowy obraz państw Kaukazu, z których właśnie Gruzja opisywana jest najczęściej.

Warto wyraźnie powiedzieć, że w modę na relacjonowanie wypraw do Gruzji wpisany jest imperatyw o proveniencji politycznej: w Polsce o Gruzji wypada pisać tylko dobrze, chwalić, co godne pochwały, a co niechlubne – przemilczać. Ten nieformalny, ale bardzo wyraźny wymóg jest jednym z powodów oczyszczania obrazu Gruzji z elementów dyskredytujących, potencjalnie zadrażniających, psujących relacje autora w środowiskach gruzińskich, z którymi jest związany, a w szerszej perspektywie – pomiędzy Polską i Gruzją. Staranność, z jaką polscy

reporterzy unikają poruszania kwestii mogących niekorzystnie wpłynąć na wizerunek Gruzji, zauważalna jest zarówno w reportażach wartościowych poznawczo, rzetelnych i napisanych z talentem, jak i tych mniej udanych, zakrojonych skromniej, debiutanckich. Kilka miesięcy temu ukazał się drukiem reportaż Stasi Budzisz zatytułowany *Pokazucha. Na gruzińskich zasadach*, który wyłamuje się z tego schematu. Po raz pierwszy na gruncie polskiego reportażu na temat Gruzji wyświetlono sprawy do tej pory pomijane, tabuizowane, a przez to nieznane. S. Budzisz bez ogródek i w sposób udokumentowany opisuje zaściankowość, specyficzny tradycjonalizm i ubóstwo Gruzji oraz istniejące tam patologie, od alkoholizmu poprzez prześladowanie mniejszości seksualnych i przemoc w rodzinie. Zamiast powielać mity o gruzińskiej waleczności, gościnności i pogodzie ducha autorka opisuje relacje międzyludzkie oparte na zakłamaniu, kompleksach, niewiedzy, nietolerancji i wygodnictwie.

Spośród wielu reportaży, które pojawiły się w ciągu ostatnich 11 lat na polskim rynku wydawniczym¹ wybrano trzy nie najbardziej wartościowe pod względem poznawczym, warsztatowym i artystycznym, ale te, które popularyzują wiedzę o Gruzji w sposób niepogłębiony, wrywkowy, sensacyjny lub taki, który wielu osobom może wydawać się zabawny. One właśnie bowiem w najwyższym stopniu utrwalają w społeczeństwie polskim zmitologizowany, „lakierowany” obraz Gruzji. Reportaże, w których tłumaczy się skomplikowane zjawiska i procesy zachodzące

¹ Do momentu oderwania się od Gruzji Abchazji i Osetii Południowej spośród pisarzy i dziennikarzy polskich jedynie R. Kapuściński pisał o sytuacji politycznej i kulturze Kaukazu (*Kirgiz schodzi z konia*, Czytelnik, Warszawa 1990). Do popularyzacji problematyki kaukaskiej przyczynił się także A. Furier (*Droga Gruzji do niepodległości*, ZBN PAN, Poznań 2000) i W. Jagielski (*Dobre miejsce do umierania*, WAB, Warszawa 1994; wyd. 2. „Znak”, Kraków 2013). Wrażenia z podróży do Gruzji w 2005 r. zawiera I rozdział biografii Kiry Gałczyńskiej (*Srebrna Natalia*, Świat Książki, Warszawa 2006). Po 2000 r., oprócz książek A. i M. Mellerów, G. Kapli i M. Sawickiego, ukazały się m.in. W. Górecki, *Planeta Kaukaz*, Czarne, Wołowiec 2002, tenże, *Toast za przodków*, Czarne, Wołowiec 2010, tenże, *Abchazja*, Czarne, Wołowiec 2017; P. Reszka, *Miejsce po imperium*, Świat Książki, Warszawa 2007; M. Lepecki, *Sowiecki Kaukaz. Podróż do Gruzji, Armenii i Azerbejdżanu*, LTW, Łomianki 2012; K. Pakosińska, *Georgialiki. Książka Pakosińsko-gruzińska*, Pascal, Bielsko-Biała 2012, też, *Samaradisco: arabeski na temat Gruzji w dialogu z alter ego spisane: tylko dla pasjonatów z poczuciem humoru*, Pascal, Bielsko-Biała 2017; M. Sawicki, *Pestki winogron i trzy jabłka. Reportaże z podróży do Gruzji i Armenii*, Fundacja Sąsiedzi, Białystok 2014; M. Jastrzębski, *Kłątwa gruzińskiego tortu*, Helion, Gliwice 2014; W. Jagielski, *Wszystkie wojny Lary*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2015; W. Babunaszwili i R. Polak, *Gruziński smak*, Wielka Litera, Warszawa 2015; G. Kapla, *W drodze na Kazbek i z powrotem*, Burda NG Polska, Warszawa 2017; T. Grzywaczewski, *Granice marzeń. O państwach nieuznawanych*, Czarne, Wołowiec 2018; M. Meller, A. Dziewit-Meller, *Gaumardżos!*, WAB, Warszawa 2018; M. Wiśniewska, *Pewnego razu na Kaukazie. Dziennik awanturniczy z podróży po Gruzji i Armenii*, Sorus, Poznań 2018; S. Budzisz, *Pokazucha. Na gruzińskich zasadach*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2019. W potoku reportaży o Gruzji, istotą pozycję zajmuje także przełożony z języka angielskiego przez M. Höffner reportaż T. Andersona, *Chleb i proch. Wędrówka przez góry Gruzji Tony’ego Andersona*, Czarne, Wołowiec 2014.

w tym państwie, z uwzględnieniem historii i geopolityki całego regionu, ze wskazaniem źródeł kulturowych, z których wywodzą się charakterystyczne sposoby myślenia i działania społeczeństwa gruzińskiego, przekazują treści na tyle złożone i wolne od ocen, że nie może tu być mowy o idealizacji. Do takich reportaży należy *Kirgiz schodzi z konia* Ryszarda Kapuścińskiego, *Dobre miejsce do umierania* Wojciecha Jagielskiego, a także *Toast za przodków* Wojciecha Góreckiego. Spośród reportaży wydanych w Polsce po 2000 roku właśnie w tryptyku „kaukaskim” W. Góreckiego w najwyższym stopniu zaprezentowano obiektywne spojrzenie na sytuację i problemy każdego z przedstawianych państw². Jednak reportaże tak znakomite jak te, które wyszły spod pióra R. Kapuścińskiego, W. Jagielskiego i W. Góreckiego, sytuują się poza obiegiem masowym. Ich wpływ na wyobrażenia o Gruzji i jej kulturze w społeczeństwie polskim wydaje się ograniczony.

W niniejszym artykule analizie poddano następujące reportaże: *Gaumardżos!* Marcina Mellera i Anny Dziewit-Meller, *Gruzja. W drodze na Kazbek i z powrotem* Grzegorza Kapli oraz *Pestki winogron i trzy jabłka. Reportaże z podróży do Gruzji i Armenii* Marcina Sawickiego. Mogą one zainteresować tych zwłaszcza czytelników, którzy przed przystąpieniem do lektury niewiele wiedzą o Gruzji i interesują się nią głównie jako zmitologizowaną strefą odpoczynku, rozrywki i przygody. Poszukują prostej, nieuwikłanej w konteksty informacji, a długie wywody na temat historii, polityki i problemów społecznych ich nie zajmują. Czytelników książek łatwych w odbiorze i dostarczających rozrywki jest znacznie więcej niż koneserów literatury i to oni w najwyższym stopniu określają byt tak samej literatury, jak i rynku księgarskiego [por. Lichański 2014, 22]. Z punktu widzenia problemu badawczego ważne jest to, że w reportażach A. i M. Mellerów, G. Kapli i M. Sawickiego na plan pierwszy wysuwają się kwestie kulturowe i obyczajowe, a nie konflikt o Abchazję.

Wykazanie w perspektywie porównawczej sposobów i stopnia „uatrakcyjnienia” realiów gruzińskich w odniesieniu do faktów kulturowych i społecznych, możliwych do wyodrębnienia w wybranych do badania reportażach, pozostaje poza horyzontem naszych dociekań. Chcąc wykazać, w jakim stopniu kreowane obrazy Gruzji są nieobiektywne i wyidealizowane, należałoby przyjąć za punkt odniesienia jej obiektywny, „prawdziwy” obraz. Znalezienie go wymagałoby odrębnego badania, a jego wynik byłby zbyt niejednoznaczny, by był przydatny dla zmierzenia poziomu idealizacji rzeczywistości we współczesnej Gruzji. Celem artykułu jest

² *Planeta Kaukaz* dotyczy państw Kaukazu Północnego – Inguszetii, Czeczenii i Osetii, *Toast za przodków* – Azerbejdżanu, Gruzji i Armenii, przy czym część poświęcona Azerbejdżanowi jest najbardziej rozbudowana (*dzienniki bakijskie* w dziesięciu częściach), zaś Gruzja i Armenia wspólnie zajmują pozostałą część książki.

wykazanie nie fałszywości jej obrazu w polskim reportażu, lecz występującej tam skłonności do idealizowania kultury gruzińskiej. Podstawową metodą badawczą jest tu analiza treści. Wyodrębniono elementy opisu zjawisk charakterystycznych dla kultury kartwelskiej, które posłużyły do konstrukcji jej „ubarwionego” obrazu, i wyszczególniono uwagi impresywno-wartościujące, wyrażające fascynację Gruzją. Ze względu na to, że w trzech badanych narracjach walory kultury gruzińskiej przedstawiono z podkreśleniem charakterystycznego dla niej kolektywizmu, niepewności, koncentracji na celach krótkoterminowych, „męskości” i dystansu wobec władzy, narzędziem porządkującym analizę uczyniono pięciowymiarowy model różnic kulturowych Geerta Hofstede [Hofstede, Hofstede 2007, 36].

2. Polityczne źródła mitu przyjaźni polsko-gruzińskiej

Zainteresowanie Gruzją i jej kulturą w publicystyce polskiej wzrosło po wybuchu w 2008 roku konfliktu gruzińsko-rosyjskiego. Pogłębiło się to po 2012 roku, kiedy linie lotnicze Wizz Air umożliwiły tani transport do Kutaisi. Wzmożenie ruchu turystycznego z Polski do Gruzji ma podłoże ekonomiczne i polityczne. Ceny wypoczynku w równie atrakcyjnej Chorwacji, Hiszpanii, Grecji czy Włoszech znacznie przewyższają koszt podróży do Gruzji. Sytuacja polityczna w tym państwie jest stabilna – reformowana od 2004 roku policja zapewnia porządek publiczny. Wyjazdy do Gruzji wydają się zatem bezpieczne, czego nie można powiedzieć o chętnie do niedawna odwiedzanych Turcji, Tunezji i Egipcie. Niejednoznaczność polityki Turcji wobec tzw. Państwa Islamskiego, kilkanaście aktów terrorystycznych w 2016 roku oraz Arabska Wiosna spowodowały przemieszczenie tysięcy turystów z Afryki Północnej i Turcji do Gruzji. Jak wynika z treści reportażu podróżniczych, Polacy cenią kulturę gruzińską i pejzaż Kaukazu, a także akceptują różnice kulturowe (od zgody na inność, wyrażaną z pozycji europocentrycznej do fascynacji). W korpusie reportażu z podróży do Gruzji³ można wyróżnić kilka nurtów tematycznych:

- geopolityka Kaukazu
- historia Gruzji, w tym najnowsza (uwaga skoncentrowana na wojnie w 2008 roku)
- walory krajobrazowe
- kultura i obyczajowość Gruzji
- kuchnia gruzińska (jest aspektem kultury, ale poświęca się jej tyle uwagi, że urasta do osobnego nurtu).

³ Bierzemy tu pod uwagę tylko te, które ukazały się drukiem, a nie tylko na stronach internetowych.

Nurty te odnajdujemy w reportażach A. i M. Mellerów, G. Kapli i M. Sawickiego, przy czym każdy z autorów inaczej akcentuje treści związane z poszczególnymi nurtami. M. Sawicki rozbudował warstwę historyczną, G. Kapla oddaje atmosferę Gruzji głównie poprzez opisy fauny i gór Kaukazu. A. Dziewit-Meller koncentruje się na tradycjach i obyczajowości Gruzynów. M. Meller z nie mniejszym pietyzmem opisując zjawiska kulturowe, komentuje przy tym sytuację polityczną Gruzji. Rozdział VIII *Gaumardżos!* wypełnia opis ewakuacji Gruzynów z okupowanego Suchumi do Soczi.

Według W. Góreckiego *Pestki winorośli...* M. Sawickiego „to nie reportaż, ile wyznanie miłości” [Górecki 214, okładka]. G. Kapla, choć unika emfazy i nie stroni od sarkazmu, również wyraża zachwyt Gruzją. Nie bezpośrednio, lecz przez liryczne i pełne metafor opisy przyrody i Gruzynów daje do zrozumienia, że i on jest pod jej urokiem. M. Meller *expressis verbis* pisze, że jego książka „powstała z miłości do Gruzji” i że, wraz ze współautorką, są „Gruzją zaczadzeni” [Dziewit-Meller, Meller 2018, 8]. Na skłonność do apoteozy kultury kartwelskiej składają się pozytywne wrażenia z podróży i mit przyjaźni polsko-gruzińskiej, ufundowany na silnej, tak w Polsce, jak i Gruzji, rusofobii. Kamieniem węgielnym tego mitu stała się wizyta Lecha Kaczyńskiego i jego przemówienie na wiecu w Tbilisi w sierpniu 2008 roku. Stwierdził on wówczas, że Rosja jest wspólnym wrogiem Gruzji, Polski, krajów bałtyckich i Ukrainy i wezwał do wspólnego oporu wobec prowadzonej przez nią polityki. Nazwał ją imperialną, ekspansywną wobec państw, znajdujących się w rosyjskiej strefie wpływów. Deklaracja solidarności Polski z Gruzją nadal zajmuje istotne miejsce w gruzińskiej polityce historycznej. W Tbilisi i Batumi są ulice i place upamiętniające Lecha i Marię Kaczyńskich. Ich podobizny znajdują się wielu domach [Kapla 2017, 130].

Mit przyjaźni polsko-gruzińskiej trwa zarówno w dyskursie politycznym Gruzji, jak i w polskiej retoryce politycznej – rząd RP popiera gruzińskie dążenie do ustanowienia możliwie bliskiego związku z NATO i UE i, tym samym, ograniczenia zależności od FR. Po 2014 roku w Gruzji rozumiano, że USA i UE nie są skłonne hamować działań FR w państwach byłego ZSRR. W efekcie mit ten nieco stracił na znaczeniu. W Polsce zaś jest nadal żywotny. Wygłoszone w Tbilisi w 2008 roku słowa L. Kaczyńskiego: „dziś Gruzja, jutro Ukraina, pojutrze państwa bałtyckie, a potem może i czas na Polskę,” [Kaczyński, online] przytaczane są w mediach jako ziszczające się prorocstwo. Tym samym ich skuteczność propagandowa wzrosła, przyczyniając się do eskalacji nastrojów antyrosyjskich wśród dużej części społeczeństwa polskiego [Głowacka, online].

3. Treści antyrosyjskie w badanych reportażach

W reportażu G. Kapli i A. i M. Mellerów świadectwom „zakochania” w Gruzji towarzyszą wyrazy silnej niechęci do Rosji. Narracja M. Sawickiego ich nie zawiera. Perspektywa rosyjska pojawia się tu przy okazji wzmiankowania o nostalgii Gruzinów za wartościami utraconymi po rozpadzie ZSRR [Sawicki 2014, 14, 44]. Fragment rozmowy z Gruzinem, przytoczony na s. 40, pokazuje, że polityka balansowania pomiędzy Rosją i Zachodem znajduje zwolenników, a zbliżenie z Rosją może być utożsamiane z poprawą bytu [Sawicki 2014, 40]. W narracji G. Kapli i M. Mellerów wizja polityki Rosji wobec Gruzji ma charakter opisowo-wartościujący. Zastosowane rozwiązania stylistyczne utrwalają słowa-klucze – u G. Kapli: „Ruscy”, „okupacja”, „za Sowieckiego Sojuza”, „rzeź”, „zniewolenie”, „zabór”, „imperium”; u M. Mellerów: „kacap”, „rusyfikacja”, „ruskie płyty”, „ruskie disco”. Poglądy G. Kapli na konflikt z 2008 roku wyrażają metaforyczne zdania: „Osetia, nasza ziemia (...), którą zabrali Rosjanie [Kapla 2017, 221]; „Rosja załała Abchazję” [tamże, 249], „Nie ma gwarancji, że po podbiciu Suchumi i Krymu Rosja nie rzuci się na Batumi jak wrona na złote pisklę” [tamże, 293]. M. Meller przytacza fakty i rozmowy, które mają dowodzić silnej rusofobii w Gruzji, wspomina jak w 1992 roku został pobity przez Gruzinów, którzy wzięli go za Rosjanina. Wspomina przy tym, że rusofobia jest płaszczyzną sojuszu polsko-gruzińskiego: „A jaki macie stosunek do Rosjan? – Taki jak wy. – Znaczy, w trumnach ich lubicie?” [Dziewit-Meller, Meller 2018, 31, 346]. G. Kapla sytuuje Gruzję w Europie, a Rosję w Azji. Europejskość wiąże z religią chrześcijańską, a azjatyckość z neoimperialną polityką ekspansji. Taki sposób myślenia demonstrowuje jego nastawienie europocentryczne i antyrosyjskie.

4. Obraz kultury gruzińskiej w badanych reportażach a model różnic kulturowych Geerta Hofstede

Model różnic kulturowych G. Hofstede pozwala charakteryzować różne kultury i porównywać je ze sobą. Jego pięciopoziomowa konstrukcja wynika z przekonania, że o kształcie każdej kultury decyduje pięć jej cech. G. Hofstede nazywa je wymiarami kultury i wyróżnia wśród nich: kolektywizm/indywidualizm, kobiecość/męskość, dystans władzy, unikanie niepewności i orientację długo- oraz krótkoterminową [Hofstede, Hofstede 2007, 36, 43].

W świetle tego paradygmatu kulturę gruzińską można określić jako kolektywną i męską, z występującym w niej stosunkowo małym dystansem władzy,

wysokim poziomem niepewności i niskim poziomem jej unikania. Zorientowana jest głównie na cele krótkoterminowe.

Model G. Hofstede zastosowano tu nie po to, by kulturę gruzińską porównywać z inną. Twórcy badanych reportaży również tego nie czynią. Odwołując się do niego, wyodrębniono te aspekty kultury gruzińskiej, które w reportażach uznano za kluczowe. Elementy opisu tego, co autorom wydaje się najbardziej osobliwe, w przyjemny sposób „inne”, wzruszające i zabawne rozpatrujemy w kontekście dostrzeżonego przez nich kolektywistycznego i męskiego charakteru kultury Gruzji, zdolności Gruzinów do tolerancji niepewności i nierówności w dostępie do władzy, a także stawiania spraw istotnych w przeszłości lub teraźniejszości ponad to, co rysuje się w przyszłości. Idealizacja obrazu tych cech kultury wynika ze sposobu interpretacji opisywanych zjawisk i faktów oraz doboru środków językowych. Istotną rolę odgrywa tu używanie metafor, porównań, kolokwializmów i modnych potoczizmów.

Z treści reportaży wynika, że kultura gruzińska kierunkowana jest na interes grupowy, a życie prywatne podlega zasadom życia wspólnotowego. M. Sawicki i G. Kapła obserwują to zjawisko na poziomie grupy zamieszkującej jedną z dzielnic Tbilisi, G. Kapła – całego państwa, M. Meller – rodziny i kręgu przyjaciół. Stwierdzenie M. Sawickiego, że Tbilisi to „duża wieś”, gdzie „wszyscy o sobie plotkują, wszystko wiedzą” [Sawicki 2014, 30] wyraża umiarkowanie pejoratywną ocenę opisywanego zjawiska. M. Meller pisze o zasadach życia kolektywnego w pełni akceptująco, z emfazą. Jego zdaniem zapewniają one powszechne poczucie bezpieczeństwa i zapobiegają powstawaniu symptomatycznego w kulturze zachodniej poczucia samotności w tłumie. G. Kapła, pisząc, że w Gruzji „liczą się trwałe więzi, a nie nowe buty albo nowe dziewczyny” [Kapła 2017, 153], idealizuje rzeczywistość – Gruzini, nie mniej niż inne nacje, dążą do zaspokojenia potrzeb różnego rzędu. Ich zdolność do bezwarunkowego poświęcenia dla bliskich [tamże, 302] postrzega jako cechę narodową, a nie osobniczą. Znaczenie rodziny w kulturze gruzińskiej jest niekwestionowane, ale skłonność do ofiarnictwa i lojalności klanowej (istotnie – duża) jest niejednakowa w zależności od wychowania w środowisku mniej lub bardziej konserwatywnym, przynależności pokoleniowej i doświadczeń osobistych. A. i M. Mellerowie piszą, że krewni są „świętością”, a życie rodzinne i towarzyskie rzadko przerywaną biesiadą. Kobiety „razem gotują dziesiątki kilogramów żarcia (...) potem się dzielą. Dzieci są sobie wzajemnie «podrzucane»” [Dziewit-Meller, Meller 2018, 138, 24] albo „zabierane wszędzie” i jest to dobrze widziane. Autor z uznaniem zaznacza, że w ten sposób „od najwcześniejszych chwil przyuczane do życia we wspólnocie” [tamże, 194].

Elementem spajającym wszystkie pokolenia Gruzinów jest, zdaniem G. Kapli oraz A. i M. Mellerów, stół i muzyka. Zwyczaj wspólnego śpiewania przedstawiają jako niezwykle upowszechniony. W trzech narracjach dużo uwagi poświęca się kulinariom, w tym spożywaniu alkoholu. Potwierdza to potoczne wyobrażenie o Gruzji gościnnej, zasobnej, biesiadnej. Faktem jest, że posiłki zakrapiane winem i samogonem są tradycyjną formą wspólnego spędzania czasu. Przez stół i szklankę realizuje się gruziński kolektywizm, gościnność, jowialność, dobroduszość i szeroka, z gruntu pogodna natura. Z badanych narracji podróżniczych wynika, że abstynencja wśród Gruzinów to rzadkość, k a ż d y produkuje w domu alkohol („Pięćset litrów wina, sto litrów czaczy – (...) Jak wszyscy tutaj” [Sawicki 2014, 48]). Przywiązują też ogromną wagę do gotowania i jedzenia. Autorzy nieraz nazywają posiłki „uczta”, M. Meller dopatruje się w tych, które urządzało w GSSR, kontestacji reżimu [Dziewit- Meller, Meller 2018, 126]. Podkreśla w ten sposób kulturowe i historyczne znaczenie *supry* i swoje antyrosyjskie nastawienie. M. Sawicki trzy razy wspomina o okolicznościach, w których pił w Gruzji wino i lokalny samogon. Są one typowe – spotkanie towarzyskie na wsi, poczęstunek wieczorem na kwaterze. G. Kapla, który również z umiarem mnoży wątek spożywania alkoholu nadmienia, że pił samogon na śniadanie [Kapla, 2017, 153]. Częstotliwość wzmianek o picu wina i domowej wódki w reportażu Mellerów [Dziewit-Meller, Meller 2018, 16, 19, 23 i n.], jak również ich styl każą wyobrażać sobie życie w Gruzji jako nieustanne bachanalia, w których uczestnicy są: „na lekkim rauszu”, „na totalnej bani” lub „w sztok pijani”. Przez jakiś czas „podają sobie szklanki z rąk do rąk”, „do narracji czaczowej włączają wątki winne” i w ten sposób „uprawiają dalsze znietrzeżwienie”. W końcu „zrywa im się film” i „leżą zmożeni pijackim snem”. To wszystko stanowi kolejne etapy „gruzińskiej domowej szkoły picia”, którą M. Meller najwyraźniej uważa za fundament kultury gruzińskiej. Poza wszelką wątpliwością pozostaje, że ukończył tę „szkołę” z wyróżnieniem. Nie każdy wszak może o sobie powiedzieć: „nauczyłem się pić wino z klosza lampy naftowej” [tamże, 239]. Te rewelacje w sposób przesadny ukazują ludyczność i sensualność kultury gruzińskiej.

Według G. Hofstede w społeczeństwach „męskich” od mężczyzn wymaga się asertywności, stanowczości i zdolności do zabezpieczenia materialnego siebie i bliskich. Ich osiągnięcia mogą wiązać się z wyzyskiem kobiet. Mężczyźni traktowani są podmiotowo. Od kobiet oczekuje się skromności, realizacji swoich ambicji poprzez sukcesy mężczyzn i troskliwości o jakość życia. Kobiety traktowane są przedmiotowo [Hofstede, Hofstede 2007, 148]. G. Hofstede nie podejmuje kwestii świadomości osób obu płci, tego, że wyznaczone im role społeczne nadają im niejednakowy status.

W badanych reportażach mężczyźni chętnie pełnią tylko te zadania „męskie”, które wiążą się z przywilejem – wchodzą w rolę decydenta, przewodnika, opiekuna. Kobiety „trzymają twardo (...) Nie pozwalają im sobą rządzić”, Gruzini „wyrodną żonę zabiłby” [Sawicki 2014, 37, 69]. Z obowiązku utrzymania rodziny nie zawsze się wywiązują. Piją, nie pracują [tamże, 97; Dziewit-Meller, Meller 2018, 188], obarczają kobiety zadaniami „męskimi”, którym nie mogą podołać. Te wypełniają wszystkie obowiązki „kobiece” wzorowo i nie buntują się, jeśli nie mogą korzystać z przywileju bycia zabezpieczoną przez mężczyznę, nie wolno im przebywać w miejscach świętych i mają utrudniony awans zawodowy. Gruzinki przedstawione są jako silne [Sawicki 214, 30; Kapła 2017, 284] i władcze (z treści wynika, że rządzą tylko w kuchni i w niektórych sprawach domowych). M. Meller utrzymuje, że „kierują z zaplecza” i nie bywają bierne. M. Sawicki porównuje kobietę w Gruzji do królowej, a G. Kapła do wartownika u grobu nieznanego żołnierza – strzeże tradycji. Idealizacja obrazu kobiet we wszystkich narracjach polega na przedstawieniu ich jako nieświadomych zachwiania balansu przysługujących obu płciom, praw i obowiązków, nieprzejawiających chęci burzenia tradycyjnego porządku. Mogą mylnie brać wyzysk za równouprawnienie – „Biegam dookoła stołu i właśnie dlatego ja jestem tym, kto naprawdę rządzi i decyduje, nawet przy stole” [Dziewit- Meller, Meller 2018, 188].

W trzech badanych narracjach Gruzini zżymają się na niesprawiedliwość, wynikającą z nierównego dostępu do władzy. Micheila Saakaszwilgo oceniają źle, gdyż powiększył swój majątek, a nie zlikwidował bezrobocia i biedy. Uważają, że były prezydent to „łotr”, „łobuz” i „oligarcha”, który „postawił sobie pałac” [Kapła 2017, 56]. Jego następcy także są „znienawidzeni”. Wprawdzie – inaczej niż M. Saakaszwili – prowadzą politykę socjalną, ale przepaść ekonomiczna pomiędzy elitą władzy i resztą społeczeństwa nadal jest ogromna, a zwalczanie korupcji nie dosięga urzędników państwowych [Sawicki 2014, 87]. Wszystkie trzy narracje zawierają przekaz, że Gruzini mają wysoką świadomość praw obywatelskich, wynikających z zasad demokracji, a nie np. nastawienie roszczeniowe, wynikające z psychologii biedy i przywiązania do idei państwa opiekuńczego.

O tym, że kulturę gruzińską cechuje wysoki poziom niepewności pisze tylko G. Kapła i M. Meller. G. Kapła obrazuje tendencję do koncentrowania się na celach doraźnych i odsuwania dalekosiężnych, opisując jazdę po szosie z przebitą oponą – „Podpompujemy i pojedziemy kawałek (...) potem znowu poczekamy na kogoś, kto ma pompkę [Kapła 2017, 224]. M. Meller komentuje opisywany chaos, niewywiązywanie się z planów i postanowień, niepunktualność, stosując eufemizm „Georgia Maybe Time” i eksklamację „to jest Gruzja!”. Przyzwyczajenie do działania w warunkach niepewności autorzy zdają się uważać za cechę czyniącą kulturę

kartwelską interesująco odmienną od kultury zachodniej (G. Kapla), fascynującą, działającą ożywczo i niezmiernie inspirującą (M. Meller).

Normatywna narracja o Gruzji i jej kulturze zbudowana została z wyrazów i sformułowań superlatywizujących i właściwych stylowi artystycznemu i publicystycznemu: „Gruzja jest nieodgadniętą tajemnicą”, „jak Eden”, „niepowtarzalne, wyjątkowe, zjawiskowe miejsce”, „bezpretensjonalny urok” (domów), „najpiękniejszy ze światów”, „niemal kiczowaty (...) raj na ziemi”, „odnaleziony raj”, „radosna anarchia”, „rollercoaster emocjonalny”, „wino przednie”, „czysta jak łza woda”, „śpiewają genialnie”, „doskonałe miejsce”, „doskonali ludzie”. Epitety wartościujące, przesadnia, m.in. na gruncie metaforyki, i silna emfaza stymulują emocjonalny odczyt treści i stwarzają obraz wyidealizowany.

Powyższa analiza pozwala stwierdzić, że w badanych trzech reportażach wizerunek Gruzji i jej kultury jest całkowicie pozytywny. W reportażu M. Sawickiego „wyznanie miłości” do Gruzji brzmi nieostentacyjnie, najłatwiej je odczytać w opowieści o historii tego kraju. Można je również dostrzec w portretach „silnych” Gruzinek, które korzystają ze swojej siły, nie przekraczając ram tradycyjnego układu społecznego i rodzinnego. M. Sawicki ze szczególną sympatią opisuje także rodzinę ormiańską spotkaną w Dżawachetii. Trudno tu jednak mówić o fascynacji rzeczywistością gruzińską, chyba że tą, w której autor reportażu porusza się jako życzliwie traktowany turysta. Idealizacja obrazu kultury gruzińskiej u M. Sawickiego jest znacznie bardziej umiarkowana niż w reportażu G. Kapli oraz A. i M. Mellerów. G. Kapla, podobnie jak M. Sawicki, pisze o Gruzji z pozycji „obcego”, dla którego wiele obszarów bytu gruzińskiego pozostaje niedostępnych. Skupia się na kontemplacji przyrody i własnych przeżyciach. Pejzaż Kaukazu jest dla tych przeżyć zarówno tłem, jak i czynnikiem sprawczym, antidotum na samotność i bodźcem do działania. Jego obraz Gruzji przywodzi na myśl romantyczne zmitologizowane wyobrażenia Kaukazu jako psychologicznej przestrzeni wywierającej dobroczynny wpływ na człowieka. Gruzja G. Kapli to wyjątkowo malowniczy kraj, gdzie ludzie są prości i dobrzy, a zasady postępowania tradycyjne i zrozumiałe. Głównym bohaterem reportażu, oprócz samego autora, jest masyw górski, niedostępny, tajemniczy i groźny, a jednocześnie stwarzający poczucie wolności. Kategoria wolności pojawia się w różnych kontekstach i wymiarach – od wolności osobistej po autonomię państwa gruzińskiego, której Gruzja wytrwale broni. G. Kapla wielokrotnie wspomina o krzywdach, których doznała ze strony Rosji. Demonizuje przy tym imperializm rosyjski i otwarcie wyraża swoją niechęć do Rosji zarówno radzieckiej, jak i współczesnej. M. Meller, inaczej niż M. Sawicki i G. Kapla, opisuje Gruzję i jej kulturę z pozycji wielokrotnego bywalca, znającego różne środowiska i regiony, w tym objętą wojną w 1992 roku Abchazję. To, z założenia, ma czynić jego opis i komentarze

bardziej wiarygodnymi. Jednak zarówno elementy tego opisu, jak i język temu nie sprzyjają. Przeciwnie – przypominają, że prezentowana wizja Gruzji powstała pod wpływem „zaczadzenia” i programowej, rzekomo łączącej Polaków i Gruzinów, rusofobii, tym bardziej że M. Meller oba te afekty z upodobaniem demonstruje.

Bibliografia

- Dziewit-Meller Anna, Meller Marcin. 2011. *Gaumardżos! Opowieści z Gruzji*. Warszawa: Grupa Wyd. Foksal Sp.oo; 2018. Wyd. 2. Warszawa: WAB.
- Glensk Urszula. 2014. *Historia słabych. Reportaż i życie w dwudziestoleciu (1918–1939)*. Kraków: Universitas.
- Głowacka Izabela. *Widmo Rosji albo o mitologiach narodowych Polaków i Rosjan*. (online) http://www.nigdywiecej.org/pdf/pl/pismo/22/widmo_rosji_albo_o_mitologiach_narodowych_polakow_i_rosjan.pdf (dostęp 17.06.2019).
- Górecki Wojciech. 2014. Fragm. recenzji. W: Sawicki M. *Pestki winorośli i trzy jabłka. Reportaże z podróży do Gruzji i Armenii*. Płaszczyna przednia i tylna obwoluty. Białystok: Fundacja Sąsiedzi.
- Hofstede Geert, Hofstede Gert Jan. 2007. *Kultury i organizacje. Zaprogramowanie umysłu*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Kaczyński Lech. *Lech Kaczyński w Gruzji – przemówienie na wiecu w sierpniu 2008*. (online) <https://www.youtube.com/watch?v=Ojme45iykc> (dostęp 15.06.2019).
- Kaliszewski Andrzej. 2009. *Od socrealizmu do metafizyki – poezja Ryszarda Kapuścińskiego*. W: tegoż, *Wieczna gra. Artykuły i szkice*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Kapla Grzegorz. 2017. *Gruzja. W drodze na Kazbek i z powrotem*. Warszawa: Burda National Geographic Sp. z oo.
- Kąkolewski Krzysztof. 1992. *Reportaż*. W: *Słownik literatury polskiej XX wieku*. Red. Brodzka A., Puchalska M., Semczuk M., Sobolewska A., Szary-Matywiecka E. Red. serii Sławiński J. Wrocław–Kraków–Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Lichański Jakub Z. 2014. *Badania literatury popularnej. Tezy*. W: *Literatura i kultura popularna. Badania i metody*. Red. Gemra A., Mazurkiewicz A. Wrocław: Pracownia Literatury i Kultury Popularnej oraz Nowych Mediów.
- Magdoń Andrzej. 2000. *Reporter i jego warsztat*. Kraków: Universitas.
- Miller Marek. 1982. *Reporterów sposób na życie*. Warszawa: Czytelnik
- Rejter Artur. 2000. *Kształtowanie się reportażu podróżniczego w perspektywie stylistycznej i pragmatycznej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Sawicki Marcin. 2014. *Pestki winorośli i trzy jabłka. Reportaże z podróży do Gruzji i Armenii*. Białystok: Fundacja Sąsiedzi.
- Wolny-Zmorzyński Kazimierz, Kaliszewski Andrzej. 2006. *Reportaż*. W: *Słownik terminologii medialnej*. Red. Pisarek W. Kraków: Universitas.
- Zimnoch Mateusz. 2014. *Współczesny reportaż między racjonalizmem a doświadczeniem*. Warszawa, praca doktorska. (online) <https://depotuw.ceon.pl/handle/item/1060> (dostęp 3.05 2019).
- Żyrek-Horodyska Edyta. *Reportaż literacki wobec literatury. Korzenie i teorie*. (online) http://rcin.org.pl/Content/64706/WA248_83780_P-I-30_zyrek-reportaz_o.pdf (dostęp 8.06.2018).

Summary

“Not so much reportage as confession of love” – about the tendency to idealize Georgian culture in contemporary Polish travel reportage

After 2008, Georgian culture has become the subject of many Polish travel reportages. It is idealized, resulting from the need to reproduce the myth of Polish-Georgian friendship. This myth arose from Russophobia existing in Poland and Georgia. Two of the three narratives studied are strongly Russophobic. The analysis of the content of the reports was carried out in reference to the model of cultural differences by G. Hofstede.

Keywords: travel reportage, Georgian culture, idealization, russification

Виктор АкопянDOI: <https://doi.org/10.31648/apr.4880>

Пятигорский государственный университет

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4734-1905>

zaven2005@yandex.ru

К истории создания польских национальных секций при партийных и государственных органах власти на Юге России (1920-е годы)

Статья посвящена созданию и основным направлениям деятельности польских секций при партийных и государственных органах власти на Юге России в первое советское десятилетие. Национальные секции создавались тогда для работы среди этнодисперсных групп, то есть народов, проживавших за пределами своих государств. В официальной советской терминологии того времени эти группы именовались национальными меньшинствами, или нацменьшинствами.

Обширный регион Юга России, называвшийся в начале 1920-х годов. Юго-Востоком, включал Дон и Северный Кавказ, и в первые советские десятилетия являлся единой административной единицей РСФСР с центром в Ростове-на-Дону. В нем располагался высший партийный орган региона – Юго-Восточное бюро Российской коммунистической партии большевиков (РКП(б)), со второй половины 1924 года называвшийся Северо-Кавказским краевым комитетом РКП(б).

В 1922 году был подготовлен проект создания Юго-Восточной области, с тем чтобы объединить территории Ставропольской и Терской губерний, Донской и Кубано-Черноморской областей, горских автономий. 1 июня 1924 года Президиум ВЦИК РСФСР законодательно закрепил образование Юго-Восточной области, которая в начале октября 1924 года была преобразована в Северо-Кавказский край (СКК). Площадь края составляла 293 000 км², а население – 8,3 миллиона человек. СКК объединял 20 административных единиц. В их числе: округа (Армавирский, Донской, Кубанский, Майкопский, Ставропольский, Таганрогский, Терский, Черноморский и др.), 6 автономных областей и два города (Владикавказ и Грозный) с правами автономных округов. Все округа и автономии (Дагестанская АССР вошла в состав края в 1931 году) напрямую подчинялись Ростову-на-Дону [Акопян 2010]. В свете

новой территориальной конструкции региона сформировалась структура краевых партийных организаций: Краевой комитет (крайком) Всесоюзной коммунистической партии большевиков (ВКП(б)) – окружные и областные (в автономиях) комитеты – районные комитеты (райкомы) – первичные партийные организации (партячейки). Аналогичную структуру имели органы государственной власти, подотчетные партийным организациям.

Предварим материал, посвященный польским национальным секциям, общей характеристикой польского населения Юга России.

После трех разделов Речи Посполитой большая часть польских земель вошла в состав Российской империи, что привело к добровольному и принудительному перемещению польского населения на Юг России. Принудительные переселения осуществлялись с завидной регулярностью: от военнопленных-поляков наполеоновской армии, рекрутов, политических ссыльных, осужденных за участие в восстаниях (1830–1831 и 1863–1864 годов) и других революционных выступлений до военнослужащих, направленных на длительный период в регион. Так, после польского восстания 1863–1864 годов на Северном Кавказе находилось около 10 тыс. поляков – как ссыльных, так и военнослужащих царской армии [Боголюбов 2008, 112]. Немало военнослужащих после завершения службы и ссыльных после отбывания срока наказания оставалось в регионе со своими семьями. Имел место и обратный процесс: возвращение на родину или переезд в другие губернии.

Данные о численности поляков весьма противоречивы из-за частых перемещений их из одного региона в другой. Увы, книги приходов Римско-католической церкви (РКЦ) редко содержат данные об этнической принадлежности прихожан, большая часть которых, есть уверенность, состояла из поляков.

В пореформенный период и особенно на рубеже XIX–XX веков основной поток польских переселенцев состоял из гражданских лиц (рабочие и служащие), поселявшихся в городах Юга России. По данным Всеобщей переписи населения Российской империи 1897 года на Северном Кавказе проживало 7853 человека, считавших родным польский язык. Данные по отдельным территориям были следующие: в Кубанской области – 1852 мужчины и 867 женщин, в Терской области – соответственно 3407 и 766, в Черноморской губернии – 498 и 233, в Дагестанской области – 1515 и 115 [Кавказский календарь 1909, 524]. В Донской области числилось 3316 человек, назвавших польский родным языком [Первая Всеобщая перепись 1905]. Но эти данные реально не отражали количество поляков, так как не менее половины их называли родным русский язык [Цифанова 2005, 145].

Дисперсное проживание, несмотря на стойкое национальное самосознание у поляков, приводило к ассимиляции. Образование смешанных семей способствовало отвыканию от родного языка. И этот процесс примет еще более массовый характер в советский период, когда будут ликвидированы приходские школы.

Численность польского населения России возросла в несколько раз за счет массового притока беженцев во время Первой мировой войны. Тысячи беженцев-поляков поселялись в городах и других населенных пунктах, особенно там, где уже имелись общины, как правило, объединенные в католические приходы: Ростов-на-Дону и Новая Нахичевань, Таганрог, Екатеринодар, Армавир, Новороссийск, Пятигорск, Ставрополь, Владикавказ, Грозный и др. При костелах действовали приходские школы, национальные культурные, благотворительные и общественно-политические организации. По сведениям Петроградского «Польского общества вспомоществования жертвам войны» (ПОВЖВ) к концу 1916 года их численность по всему Кавказу, Донской области и части Крыма составляла 50 885 человек. Возможно, эту цифру общество несколько преувеличило. Но без Закавказья численность беженцев-поляков вполне могла приближаться к двум десяткам тысяч человек. Накануне окончательного установления советской власти в начале 1920 года численность поляков на Юге России составляла 32 851 чел. [Боголюбов 2008, 149]. С учетом постоянных жителей эта цифра выглядит вполне правдоподобно. Тем более, что массовая репатриация польских беженцев и военнослужащих из региона после восстановления в ноябре 1918 года польской государственности в форме Польской Республики (II Речь Посполитая) вплоть до 1921 года была затруднена из-за гражданской войны и советско-польской войны (1919–1921).

В результате массовой репатриации численность польского населения на Юге России значительно сократилась. Об этом свидетельствуют результаты Всесоюзной переписи населения 1926 года. В СКК проживало 18 425 поляков, в том числе 12 588 горожан и 5837 сельских жителей. Еще 460 поляков перепись учла в Дагестанской АССР [Всесоюзная перепись 1928, 52–56]. Польское население Юга России среди дисперсных этносов, насчитывавших 44%, уступало лишь украинцам (к ним отнесли себя многие казаки), армянам, немцам, белорусам, евреям, грекам, превосходя по численности многие коренные народы. В досоветский период оно даже входило в первую пятерку дисперсных этносов.

С началом Великого перелома (с конца 1920-х годов), ознаменовавшегося тотальным наступлением на собственников-нэпманов, массовыми репрессиями в отношении духовенства и «буржуазной интеллигенции»,

обвиненной в национализме и антисоветской деятельности, численность польского населения Юга России еще больше сократилась. В этот период многие поляки, по переписям 1937 и 1939 годов, предпочитали отнести себя к русским, украинцам или белорусам. Однако 30-е годы не входят в объект рассмотрения данной статьи, так как польские секции к тому времени были ликвидированы [Акоюн 2014].

После советизации Юга России новая власть не могла позволить себе оставить без опеки сравнительно крупную этническую группу, имевшую «высокий индекс» образованности. По статистическим данным начала 1920-х годов, по уровню грамотности поляки (около 83% мужчин старше восьми лет и более 73% женщин этого же возраста) опережали другие национальные группы [Кубанский 1925, 242]. Власти преследовали цель нейтрализовать имевшееся среди части поляков негативное отношение к советской власти, попытаться привлечь на свою сторону другую часть или, по крайней мере, добиться лояльности к новому режиму. Впрочем, большинство поляков в период Гражданской войны соблюдало нейтралитет по отношению к противоборствующим силам.

Определяющую роль в национальной политике играла компартия, поэтому ее органы по национальным делам (коммунистические секции) возвышались над всеми остальными государственными подразделениями. Правда, в период Гражданской войны, когда большевики из тактических соображений сохраняли в низовых советах левую многопартийность, национальными делами непосредственно занимался Народный Комиссариат по делам национальностей (Наркомнац, НКН) и его национальные подразделения. Руководство РКП(б), опасаясь, что национальные структуры внутри партии могут подорвать «интернациональное» единство партийной дружины, в первое время воздерживалось от их создания. Впрочем, НКН под руководством Сталина в национальном вопросе проводил партийную линию. В декабре 1918 года этот наркомат принял инструкцию «Об организации отделов по делам национальностей». На отделы и их секции возлагалась обязанность объединять, направлять работу губернских и уездных подразделений нацменьшинств, наблюдать за проведением в жизнь мероприятий советской власти; организовывать культурно-просветительную работу и т.д. [Политика Советской власти 1920, 147].

Польский комиссариат (Временный комиссариат по польским делам при НКН) появился одновременно с образованием самого наркомата. Его руководителем стал член Исполкома групп Социал-демократической партии Польши и Литвы (СДППиЛ) в России Юлиан Лещинский. В состав Польского

комиссариата (ПК) вошли представители левого крыла Польской социалистической партии (ПСП) и СДППиЛ. Печатным органом ПК стала газета «Ведомости Комиссариата» («Wiadomości Komsariatu»).

На Юге России в короткий временной отрезок периода гражданской войны (до занятия региона белыми) подразделения ПК действовали в тех районах проживания поляков, где власть находилась в руках революционных комитетов (ревкомов) и советов.

Основную свою миссию польские комиссариаты Юга России видели в работе с беженцами и отправке их в Польшу, получившую по условиям Версальского договора независимость. Причем организаторами ПК на местах выступали чаще всего не члены РКП(б), а представители левых партий, поддержавших советскую власть. Например, в Пятигорске инициаторами организации ПК выступили Союз военных поляков, Союз прогрессивной молодежи, Социалистический клуб, Демократическое объединение беженцев и местное отделение ПОВЖВ. В состав Пятигорского комиссариата вошли: В. Чарнецкий (комиссар), Ю. Миткевич, Т. Кизлер, Мея-Польска, Келецкий. При нем действовали отделы по делам беженцев, по демобилизованным, по делам пленных, по юридическим вопросам, рабочее бюро. Комиссариат поддерживал связь с ПК НКН. Армавирский ПК возглавлял член левой фракции ПСП Копчинский, а в Туапсе его организаторами стали представители ПСП и Союза эвакуированных железнодорожников (руководитель Ян Голембиовский). ПК преимущественно занимались оказанием материальной помощи беженцам. Эта проблема была в центре внимания съезда руководителей польских комиссариатов Юга России, собравшегося 12 февраля 1918 года в Армавире [Боголюбов 2008, 152].

В мае 1920 года, то есть сразу после завершения гражданской войны, ВЦИК РСФСР утвердил постановление «О реорганизации Народного Комиссариата по делам национальностей». Работой среди соответствующих национальностей руководили отделы (в т.ч. и польский), а в регионах – их уполномоченные при отделах по делам национальностей [Политика Советской власти 1920, 147].

Однако теперь политические функции ПК при НКН и его подразделения в регионах сужаются и полностью переходят к Центральному Польскому бюро (ЦПБ) при ЦК РКП(б), возглавляемому секретарем С.Л. Гельтманом. Организационное бюро ЦК РКП(б) 26 сентября 1921 года одобрило «Положение о подотделах нацменьшинств и национальных секциях агитационно-пропагандистских отделов партийных комитетов». В соответствии с ним все национальные секции должны были создаваться при подотделах нацменьшинств,

которые в свою очередь входили в состав агитационно-пропагандистских отделов (АПО) местных партийных организаций [Положение о подотделах 1921, 8].

ЦПБ, как и входившие в подотдел нацменьшинств АПО ЦК бюро и комсекции других европейских народов, должны были всемерно содействовать «экспорту революции» в свои страны. Не выполнив эту «историческую миссию», некоторые из них, включая ЦПБ, вскоре были упразднены. Однако это решение не распространялось на польские секции в регионах. Им предстояло сосредоточиться на работе среди поляков, имевших советское гражданство, или беженцев, еще не успевших репатриироваться в Польшу.

К национальным секциям возник особый интерес с переходом к новой экономической политике (нэпу), когда классовая структура общества усложнилась, а разнообразные социальные и, прежде всего, национальные интересы создавали объективные предпосылки для формирования многопартийности. В этой связи польские партийные секции призваны были «заместить» как ликвидированные польские левые партии и союзы, ранее сотрудничавшие с советской властью, так и «неформальные» культурно-просветительские организации, находившиеся вне государственного контроля. Тем более, что в первое время приступившие к работе сразу же после установления советской власти на Юге России польские и другие национальные секции имели некоторую «автономию» внутри комитетов РКП(б), что создавало их внешнее сходство с «неформальными» национальными организациями, все еще действовавшими легально.

Им также предстояло нейтрализовать и подготовить почву для ликвидации пользовавшихся огромным влиянием среди польского населения религиозных организаций РКЦ, не подконтрольных власти.

Польские партийные секции и национальные структуры в государственных органах (уполномоченные при советах национальных меньшинств органов народного образования, нацменкомиссии исполкомов и др.) призваны были выполнять роль «приводных ремней» в продвижении национальной политики советской власти: учитывать культурные и бытовые особенности польского населения, содействовать властям в проведении мероприятий по вовлечению его в советское, культурное и хозяйственное строительство.

Они рассматривались и как «форма представительства» поляков в органах власти, и как часть т.н. политики «коренизации». Через национальные секции власть осуществляла рекрутирование наиболее активной и компетентной части «национальной элиты» в формирующуюся в стране номенклатурную систему.

Наконец, секции должны были стать передовым боевым отрядом, который при благоприятных условиях должен был «десантирован» в Польшу.

В южнороссийском регионе эмиссары ЦПБ пытались сформировать свои подразделения уже в период гражданской войны. Однако они не имели положительный результат, так как до 1920 года не было ни одной территории, где советская власть сохранялась бы сколько-нибудь продолжительное время.

Раньше, чем в других районах Юга России, польская секция оформилась в Донской области. По решению Донского комитета РКП(б) в конце августа 1920 года был создан Отдел национальных меньшинств (Нацотдел), при котором наряду с другими с сентября приступила к работе польская секция [Центр документации новейшей истории Ростовской области (ЦДНИРО). Ф.Р.–4. Оп. 1. Д. 27. Л. 14].

В отчете Нацотдела Донкома сообщалось, что «Польский отдел работал довольно хорошо». Однако в связи с отправкой на фронт большинства коммунистов выявились недостатки в пропагандистской работе. Наоборот, отмечалось в отчете, основное внимание было обращено на культурно-просветительную деятельность. «Устраивались концерты-митинги, лекции и т.д. При клубе организована хорошая драматическая студия, библиотека (...). Организован союз польской молодежи, устанавливается связь и ведется работа среди поляков-красноармейцев и военнопленных» [ЦДНИРО. Ф. 4. Оп. 1. Д. 17].

Для преодоления относительной самостоятельности нацсекций в конце 1920 года при АПО Донкома РКП(б) был создан национальный подотдел, куда вошли и секретари национальных секций [ЦДНИРО. Ф.Р.–4. Оп. 1. Д. 17. Л. 7]. Организация подотдела понизила статус национальных секций.

Польская секция проявляла особую активность в Ростове-на-Дону. Ее центром, так же как и союза польской молодежи, был клуб им. Людвика Варынского с залом и сценой. В клубе имелась библиотека с литературой на польском языке, выписывались газеты (в т.ч. из Польши), регулярно проходили заседания секции и собрания граждан. В апреле 1921 г. при клубе открылись школа ликбез (ликвидации безграмотности) и детский сад. В клубе работали кружки, регулярно демонстрировались кинофильмы, ставились спектакли на родном языке, проводились вечера и даже балы. По этому поводу газета Юга России сетовала: «Недавно устраивалось несколько балов с танцами... Место ли этому в рабочем пролетарском клубе?» [Советский Юг 1921, 9 апреля; 20 ноября].

Газеты регулярно публиковали объявления о планируемых мероприятиях польской секции и отчеты об их проведении. Например, в газете «Советский Юг» было помещено типичное извещение: «В воскресенье, 30 января в 7 час.

вечера, в помещении польского рабочего клуба им. тов. Л. Варинского (по Дмитриевской ул., 133) состоится митинг на тему: 'Укрепление хозяйственного строительства', после которого будет поставлен спектакль-концерт и кино-картина» [Советский Юг 1921, 15 янв.]. Та же газета 20 марта сообщила: «В польском рабочем клубе им. тов. Л. Варинского (...) с 20 по 31 марта будет прочитан цикл лекций представителем Польбюро ЦК т. Лещинским». К объявлению прилагалась тематика 10 лекций [Советский Юг 1921, 20 марта].

Значительным мероприятием, проведенным секцией, стала конференция поляков Ростова (апрель 1921 года). В ее работе приняло участие 300 делегатов.

Надо признать, что у большинства польского населения интерес вызывала не столько проблема строительства социализма в условиях перехода к нэпу, сколько возможность быстрее возвращения на «буржуазную родину». Желая вернуться потянулись к границе, но в связи с тем, что самостоятельный переезд отдельных граждан запрещался, на пунктах отправки скопились десятки тысяч поляков – транспортные возможности позволяли в организованном порядке пропускать через границу не более 4 тысяч человек в неделю.

Иные интересы преследовала польская секция. За неделю до проведения конференции секция определила ее главную задачу – дать гражданам, отъезжающим в Польшу, четкую установку: «с какими целями» и в качестве кого они туда отправляются. Стремление многих поляков вернуться в Польшу после подписания между РСФСР и Польшей Рижского мирного договора (18 марта 1921 года) секция объясняла желанием репатриантов помочь «приблизить неизбежную революцию» на родине.

В связи с вышеизложенным в принятой на конференции резолюции отмечалось, что «война с Советской Россией исчерпала все запасы и ресурсы в Польше», что, по мнению авторов резолюции, неизбежно вызовет в Польше социальную революцию [Советский Юг 1921, 9 апреля]. И поэтому, подчеркивалось в извещении о конференции, поляки отправляются туда как «революционный элемент в Польше, который и взорвет вместе с местными рабочими и крестьянами ее политический и общественный строй» [Советский Юг 1921, 1 апреля].

Так как Польша пыталась переложить расходы по возвращению поляков на советские власти, в резолюции ставилась задача «требовать от польского правительства возможно быстрого возвращения на родину рабочих и крестьян на равных правах, без специальных привилегий для отдельных групп и единиц», и самое главное, взять на себя часть проездных расходов [Советский Юг 1921, 9 апреля].

Усердная деятельность польской секции ослабла, когда власти потребовали организовать отpravку в Польшу части поляков-коммунистов для проведения там пропагандистской работы.

В других регионах Юга России партийные и советские власти негативно относились к особой «польской работе», считая, что в скором времени основная масса поляков уедет на родину. Причем дополнительное раздражение у властей вызывала нескрываемая радость отъезжающих, включая и членов партии, также заявлявших о своем желании поскорее покинуть страну «трудящихся». Поэтому только возникшие польские секции при ряде обкомов и уездных комитетов под предлогом финансово-экономического кризиса и сокращения численности польского населения к концу 1921 года были упразднены. Так, например, Таганрогский партком сообщал, что в связи с эвакуацией польских беженцев польская секция была упразднена [ЦДНИРО. Ф.Р.–104. Оп. 1. Д. 27. Л. 44].

Сохранилась лишь польская секция при Донкоме РКП(б) и то потому, что Ростов стал местом пребывания Юго-Восточного бюро ЦК РКП(б). 12 мая 1921 года было утверждено «Положение о Юго-Восточном бюро ЦК РКП(б)», предусматривавшее организацию агитационно-пропагандистского отдела с подотделом нацменьшинств. При последнем сразу же были организованы восемь национальных секций, включая и польскую [Российский государственный архив социально-политической истории (РГАСПИ). Ф. 65. Оп. 3. Д. 3. Л. 18, 20].

На Дону и Северном Кавказе новый этап в деятельности национальных секций и других структур, занимавшихся этнодисперсными группами, начался с завершением процесса объединения региона в рамках СКК. Руководство края (до 1926 года возглавлял крайком А.И. Микоян) поддержало принятые на высшем партийном уровне решения, подтверждавшие целесообразность национальных секций. Перед ними ставились задачи максимально вовлечь дисперсные этносы в «социалистическое строительство». Позитивным фоном в деятельности секций стала новая экономическая политика, повлиявшая на частичную либерализацию общественной жизни. В этот период несколько снизилось давление на приходы РКЦ, в ряде городов возобновили работу польские школы и клубы.

К середине 20-х годов оформились краевые национальные секции наиболее многочисленных дисперсных этносов. Несколько позднее была создана и краевая польская секция. Несмотря на сокращение польского населения вследствие репатриации, по численности членов партии среди нацменьшинств поляки занимали пятое место. В 1925 году на учете в крае состояло 1180

украинцев, 916 армян, 845 евреев, 448 поляков, 366 латышей, 302 немца, а также представители других национальностей [ЦДНИРО. Ф.Р.–7. Оп. 1. Д. 559. Л. 16].

Национальные секции входили в состав подотдела нацменьшинств АПО крайкома. Его в 1926–1927 годы возглавлял Павел Донатович Лещинский¹, способствовавший оформлению как краевой, так и региональных польских секций.

Оформление краевых польских секций содействовало активизации их деятельности в округах. На Дону самой деятельной была польская секция в Ростове (секретари Гродский и Минейко), где имела значительная прослойка из рабочих и служащих. Краевые и окружные газеты регулярно помещали объявления о проводимых секцией мероприятиях и собраниях.

Чтобы вернуть национальную общину под контроль советской власти, польская секция инициировала проведение различных политических мероприятий при клубе и школе. Так, например, удобным поводом для этого стала очередная дата «низвержения самодержавия».

Краевая газета опубликовала следующее объявление: «Отдел Национальных Меньшинств Агитпропа Донкома Р.К.П. назначает Торжественное Общее Собрание по поводу низвержения самодержавия во вторник 11 марта. Приглашаются трудовые граждане Национальных Меньшинств. Членов Р.К.П. и Р.К.С.М². явка обязательна». Сообщалось, что собрания будут проходить на родных языках. Для польской секции отводились помещения Донского окружкома по ул. Ф. Энгельса (ныне – ул. Большая Садовая), № 115, 3-й этаж в 6 часов вечера (докладчики Сухарев, Гродский). Всем докладчикам «предстоит зайти в Нацмен за получением тезисов 10 марта, в 12 часов дня» [Советский Юг 1924, 11 марта].

В Таганроге во второй половине 20-х гг. тоже действовала польская секция. В состав бюро секции входили Садовский (секретарь), Городецкий, Шилке, Мрозек, Болеславский [ЦДНИРО. Ф.Р.–104. Оп. 1. Д. 184. Л. 159].

В Кубанском округе в первое время работу среди польского населения проводила объединенная западнославянская секция, занимавшаяся всеми

¹ П.Д. Лещинский (1895–1938) родился в Петербурге, до 1917 г. активно участвовал в революционном движении. После установления советской власти возглавлял партийные организации в регионах РСФСР. В 1925–27 гг. руководил обкомом ВКП(б) Кабардино-Балкарской АО, а в 1926–27 гг. являлся заместителем заведующего АПО Северо-Кавказского крайкома. Имея польское происхождение, в ряде документов был записан белорусом. В 1938 г. Лещинский был обвинен в контрреволюционной деятельности и расстрелян. Реабилитирован в 1957 г. [Акоюн 2014, 282].

² Р.К.С.М. – Российский коммунистический союз молодежи.

группами славянского населения. Центр секции располагался в краснодарском интернациональном клубе «Дом Просвещения» [Советский Юг 1924, 17 апреля].

Польские секции и уполномоченные исполкомов и отделов народного образования вели работу среди польского населения во всех округах Кубани – Армавирском, Кубанском, Майкопском, Черноморском.

Нередко окружные комитеты (окружкомы) прекращали финансирование штатов польских секций. Так, еще до разделения на округа Кубано-Черноморский обком в 1924 году принял решение ликвидировать польскую секцию, одну из самых активных и со значительным числом членов партии (56 человек). Это мотивировалось малочисленностью поляков, хотя, вероятно, причина крылась в опасении, что секция могла стать «пятой колонной» Польши [Центр документации новейшей истории Краснодарского края [ЦДНИКК. Ф. 1. Оп. 1. Д. 355. Л. 17].

Наибольшую активность проявляла польская секция в Новороссийске. Причем ее деятельность активизировалась в тот период (1928–1930), когда в других регионах она имела тенденцию к свертыванию. В 1928 году в бюро секции входили Сильманевич (секретарь), Вальтер, Ненальтевский, Вуйван, Леснович, Мацеяш, Шимановский, Жилинский, Петрук. В последний год секцию возглавлял Лукашевский [ЦДНИКК. Ф. 9. Оп. 1. Д. 875. Л. 8]. В одном из протоколов окружкома также упоминаются фамилии членов бюро секции Нетальдовский и Сельмановский [ЦДНИКК. Ф. 9. Оп. 1. Д. 923. Л. 7]. Возможно, что последняя фамилия искажена, потому что похожа на фамилию бывшего секретаря бюро. Неизвестно, это другое лицо или ошибка, сделанная составителем протокола заседания.

В условиях развертывающейся в стране индустриализации окружные власти были заинтересованы в работе секции среди рабочих польской национальности. Поляки составляли значительный процент среди рабочих и служащих Новороссийского порта, железнодорожных мастерских и завода «Пролетарий» (Цементзавод) – одного из крупнейших в стране предприятий по производству цемента.

Приведем в качестве примера заседание Бюро польской секции и Коллегии подотдела нацменьшинств Новороссийского окружкома.

Так, на заседании Бюро от 22 ноября 1928 года была заслушана информация Вальтера, курировавшего рабочих-поляков в железнодорожных мастерских. В принятом постановлении говорилось: «Признать, что за последнее время в работе прикрепленных наблюдается стремление к работе и налаживанию связи с Бюро ячейки. В дальнейшем поручить т. Вальтеру поставить на заседании Бюро комячейки железнодорожных мастерских вопрос о содействии

последней в работе и скорейшем оборудовании при клубе Маркова уголка, выписав (...) необходимую литературу, [особенно] газеты на польском языке, и проводить работу согласно планам» [ЦДНИКК. Ф. 9. Оп. 1. Д. 875. Л. 7–8]. 18 июля Коллегия подотдела нацменьшинств окружкома, по докладу о работе польской секции, отметила «некоторый сдвиг» в работе секции, особенно среди рабочих Цемзавода «Пролетарий».

Вместе с этим Коллегия назвала следующие «основные недочеты» в работе польской секции: крайне недостаточно развернута массовая политико-просветительная работа среди поляков на производстве; слабое участие рабочих-поляков в работе по рационализации производства, снижению себестоимости, в работе производственных комиссий и соцсоревновании; недостаточная работа по «выращиванию актива, для выдвижения их на руководящую работу, а также втягивание их рабочих в ряды партии»; крайне слабая постановка дела партпросвещения среди поляков, недостаток политической литературы и отсутствия пропагандистов из поляков на своем родном языке; «слабое проведение разъяснительной кампании по антирелигиозной пропаганде как в городе, так и в деревне, отсутствие работы по подготовке пропагандистов антирелигиозников» и др. В контексте отмеченных «недочетов» перед секцией ставились соответствующие задачи [ЦДНИКК. Ф. 9. Оп. 1. Д. 875. Л. 8].

По нашему мнению, главным вопросом этого заседания были не производственные вопросы, а получение от поляков (не важно, что они не являлись прихожанами РКЦ) одобрения на закрытие костела с последующей ликвидацией прихода. Этот вывод делается на основе аналогичных решений, принятых другими национальными секциями по «своим» культовым сооружениям. В этой связи процитируем последний пункт постановления Коллегии: «Предложить Окрнацпольсекции в 2-недельный срок проработать совместно с Чешской комсекцией ряд мероприятий по антирелигиозной пропаганде, а также проработать вопрос о закрытии костела» [ЦДНИКК. Ф. 9. Оп. 1. Д. 923. Л. 8].

В Ставропольском округе польская секция работала в окружном центре. Как видно из годового отчета (1926), секция сконцентрировала свою работу при школе, где имелся клуб со сценой. При клубе имелась библиотека, работавшая на средства, собранные с членов клуба и спектаклей. Каждое воскресенье проводились собрания граждан, «на которых ставились доклады о событиях в Польше и др., но с наступлением лета работа прервалась и теперь только возобновляется. Польского населения всего 637 человек» [ГАНИСК. Ф. 6325. Оп. 1. Д. 2. Л. 46].

Как и в других округах, численность польского населения занижалась. Например, в Терском округе (центр г. Пятигорск) власти сообщали о 500 жителей в середине 20-х годов. Однако окружная польская секция оспаривала эти данные, считая их заниженными. Пытаясь получить для себя максимальное количество штатов, такую же позицию занимали и другие нацсекции.

Попытки краевой секции наладить выпуск своей газеты закончились безрезультатно. Поэтому библиотеки при польских клубах и школах снабжались периодической печатью, издававшейся в разных городах СССР на польском языке при содействии Польского бюро ЦК РКП(б): «Коммунистична Трибуна», «Серп» (Киев), «Молот» (Минск) и др. [Руководство работой 1924, 33].

Следует отметить, что внутри партийных организаций СКК отношение к краевой и региональным польским секциям было двусмысленным и даже настороженным. Это объяснялось не только неудачей в советско-польской войне, отсутствием в Польше «предпосылок» для революции и враждебного отношения к Советской России польского правительства и значительной части польского общества, но и якобы нелояльной позицией к советской власти части польских общин Северного Кавказа, особенно духовенства. Наглядной иллюстрацией сказанному служат материалы заседаний крайкома и ряда окружных комитетов ВКП(б).

Так, например, на заседании бюро Северо-Кавказского крайкома ВКП(б) 3 декабря 1926 года слушался вопрос «О работе польских комсекций при АПО облкомов и окркомов». Комиссия, накануне изучавшая деятельность секций, подготовила предложения, в которых констатировалось: «Отмечая наличие враждебного отношения на национальной почве со стороны некоторой части польского населения на Северном Кавказе по отношению к русскому населению как реакция, все еще продолжающая существовать среди поляков к проводимой ранее царской политике, с одной стороны, и религиозных предрассудков – с другой, а также наличие религиозных учреждений, действующих под руководством из-за рубежа, и влияние их на польские массы, использование враждебными Советской власти элементами масс польского населения, советских и даже партийных учреждений в целях шпионажа, считать необходимым работу среди польского населения усилить, как в части парализования деятельности враждебных нам организаций и лиц, так и для поднятия культурного уровня трудящихся поляков и приобщения их к социалистическому строительству» [ГАНИСК. Ф. 6325. Оп. 1. Д. 2. Л. 46].

В связи со сложившимся положением основное внимание окркомов обращалось «на подбор работников Бюро Польсекции и организации беспартийного актива при польсекциях, тщательно наблюдая и руководя работой актива

Секции». Предлагалось установить жесткий контроль за их деятельностью, постоянно «улучшать качественный состав». Указывалось на необходимость «привлечь к работе среди беспартийных поляков старых членов партии – поляков, разгрузив их частично от других видов партнагрузки, контролируя их работу через соответствующие парторганы (ячейки, секции, коллегии Подотдела Нацмен, АПО и Бюро Окркома)» [ГАНИСК. Ф. 6325. Оп. 1. Д. 2. Л. 47].

В постановлении крайкома, адресованном партийным и советским органам, польским секциям края предлагалось провести обследование польского населения, выясняя состояние национальных культурно-просветительных учреждений, и выработать меры по их развитию: расширение сети школ, пунктов по ликвидации неграмотности, библиотек, клубов, красных уголков, школ политграмоты [ГАНИСК. Ф. 6325. Оп. 1. Д. 2. Л. 47].

Еще более подозрительное отношение к полякам наблюдалось на местном уровне. Так, в материалах Донского комитета ВКП(б), как и в других парторганизациях края, сложилось устойчивое представление о том, что польское национальное меньшинство является наиболее благоприятной средой для деятельности «шпионских элементов». Ежегодно принимались решения Донкома, его агитпропа или подотдела об организационном «укреплении» польской секции «надежными элементами». Например, 9 июля 1927 года на заседании секретариата Донкома был заслушан доклад секретаря секции Минейко о ее деятельности. В постановлении бюро после традиционного перечисления «некоторых успехов» констатировалось, что работа секции «отстает от активности, проявляемой антисоветскими, подчас контрреволюционными и шпионскими элементами в среде польского населения» [ЦДНИРО. Ф.Р.–7. Оп. 1. Д. 134. Л. 3].

В постановлении ставилась задача «укомплектовать секцию из числа выдержанных и политически развитых членов партии поляков, частично разгрузив их от других видов нагрузки». Польской секции рекомендовалось сконцентрировать свою работу на предприятиях, «имеющих компактные массы трудящихся поляков». В частности, особое внимание требовалось уделить рабочим предприятия «Жесть-Вестен» (Русско-Австрийская концессия), «с соблюдением необходимой тактичности в подходе к этим рабочим» [ЦДНИРО. Ф.Р.–7. Оп. 1. Д. 134. Л. 3]. «Тактичность» нужна была для того, чтобы не спугнуть иностранного инвестора.

Недовольство слабым уровнем пропагандистской деятельности польской секции, возглавляемой Полукардом, выражал Терский окружком. Партийное руководство округа считало, что секция в ущерб пропагандистской работе больше внимания уделяла национальным проблемам. Возможно, этим

обстоятельством, а также неспособностью предотвратить массовый отъезд поляков и даже способствование ему стало причиной смены руководства секции. На заседании бюро секции в январе 1926 года Полукард был освобожден от обязанностей, а секретарем бюро назначен Миндеграль, входивший в его состав. Тогда в бюро польской секции вместе с Миндегралем входили Баханьский, от беспартийных – Вонсовский, кандидаты – Осташевский и Добровская [ГАНИСК. Ф. 5938. Оп. 1. Д. 5. Л. 30].

Через месяц после назначения нового руководителя польским бюро на заседании нацменколлегии при АПО окружкома ВКП(б) от 19 февраля 1926 года был заслушан доклад Миндегралья о работе секции. В докладе сообщалось о проведенных двух заседаниях, установившихся тесных связях с краевой польской секцией, о назначенном на 27 февраля общем собрании поляков, о незначительном числе подписчиков на центральную польскую газету. В завершение заседания по предложению польской секции в постановлении было записано: «Поставить вопрос на агитколлегии о принятии мер по отведению для польской секции помещения (трех комнат в польской школе)» [ГАНИСК. Ф. 5938. Оп. 1. Д. 5. Л. 136]. По всей видимости, под «польской школой» имелась в виду приходская школа по ул. Свистуновской (ныне – ул. Анисимова), созданная осенью 1916 года по инициативе настоятеля пятигорского костела Иоганна Рота.

С конца 1920-х годов происходит свертывание деятельности национальных секций, а в начале 1930 г. польские и все остальные секции были ликвидированы.

Оргбюро ЦК ВКП(б) 26 января 1930 года в соответствии с постановлением Политбюро ЦК от 15 января, предусматривавшим «упрощение» организационной структуры партии ради «укрепления ее единства и преодоления различных проявлений оппозиции», признало возможным ликвидировать сектора и бюро по делам нацменьшинств. В феврале Северо-Кавказский крайком утвердил предложения «О реорганизации аппаратов обл. и окркомов ВКП(б)», согласно которым в окружкоммах «ликвидировались инструктора по работе среди национальных меньшинств» и национальные секции [ЦДНИРО. Ф.Р.–7. Оп. 1. Д. 1038. Л. 26–27].

Чтобы успокоить «национальных работников», в соответствии с постановлением Секретариата ЦК ВКП(б) «Об усилении обслуживания нацмен СССР по советской линии» от 21 февраля 1930 года решено было бывших работников национальных секций ВКП(б) направить в советские органы для их «усиления» [О реорганизации аппарата 1930, 71]. В реальности советские органы неукоснительно проводили в жизнь партийные директивы в области

национальной политики. Если раньше национальные партийные структуры советских органов по делам нацменьшинств являлись «покровителями» и «охранителями» от ретивых чиновников, считавших, что работа с нацменьшинствами является «нерациональным использованием» средств, времени и сил, то после ликвидации национальных секций ВКП(б) эта миссия была утрачена, и все остальные структуры по национальным делам при советских органах потеряли свою значимость.

В период Великого перелома властям было не до национальных меньшинств, судьба которых была предрешена: им по решению «Вождя народов» следовало слиться с основной массой населения соответствующих республик.

О национальных меньшинствах теперь вспоминали тогда, когда следовало ускорить выполнение планов коллективизации и индустриализации. Но так как секции были упразднены, национальных работников рекрутировали из числа слушателей Коммунистического университета национальных меньшинств Запада им. Ю.Ю. Мархлевского (Москва). Так, например, на заседании секретариата крайкома ВКП(б) от 12 февраля 1930 года по вопросу «Об использовании комвузовской (им. Мархлевского) бригады коммунаров-поляков на весенней кампании и коллективизации» принято решение «отправить бригаду из трех человек п/р Шилкевича в Черноморский округ для работы по сплошной коллективизации» [ЦДНИРО. Ф.Р.–7. Оп. 1. Д. 1038. Л. 4. Л. 7об].

По итогу вышеизложенного напрашивается вывод, что при всех издержках, связанных с господствовавшим в стране режимом, само присутствие национальных подразделений в системе властных структур побуждало краевые и местные органы власти учитывать проблемы этнодисперсных групп. В настоящее время не стоит вопрос о полном копировании деятельности прежних национальных подразделений. В то же время целесообразно использование, например, института уполномоченного по делам национальных меньшинств, национальной инспектуры в органах народного образования и т.д., которые способны обеспечить удовлетворение культурно-национальных запросов этнических групп, проживающих за пределами своих государств или не имеющих их.

Библиография

- Акопян Виктор Завенович. 2010. *Severnyj Kavkaz: gosudarstvennoe stroitel'stvo, ekonomika i kul'tura. 1920–1940 gg.* Rostov-na-Donu [Акопян Виктор Завенович. 2010. *Северный Кавказ: государственное строительство, экономика и культура. 1920–1940 гг.* Ростов на-Дону].

- Akopyan Viktor Zavenovich. 2014. *Nacional'nye podrazdeleniya vo vlastnyh strukturah Yuga Rossii (1920–1930-e gg.)*. Rostov-na-Donu [Акопян Виктор Завенович. 2014. *Национальные подразделения во властных структурах Юга России (1920–1930-е гг.)*. Ростов-на-Дону].
- Bogolyubov Aleksandr Aleksandrovich. 2008. *Polyaki na Severnom Kavkaze v XIX–XX vv.* Krasnodar [Боголюбов Александр Александрович. 2008. *Поляки на Северном Кавказе в XIX–XX вв.* Краснодар].
- CDNIKK. Centr dokumentacii novejshej istorii Krasnodarskogo kraja [ЦДНИКК. Центр документации новейшей истории Краснодарского края].
- CDNIRO. Centr dokumentacii novejshej istorii Rostovskoj oblasti [ЦДНИРО. Центр документации новейшей истории Ростовской области].
- Sifanova Irina Vladimirovna. 2005. *Pol'skie pereselency na Severnom Kavkaze v XIXveke: osobenosti processov adaptacii*. Diss. ... kand. ist. nauk. Stavropol' [Цифанова Ирина Владимировна. 2005. *Польские переселенцы на Северном Кавказе в XIX веке: особенности процессов адаптации*. Дисс. ... канд. ист. наук. Ставрополь].
- GANISK. Gosudarstvennyj arhiv novejshej istorii Stavropol'skogo kraja [ГАНИСК. Государственный архив новейшей истории Ставропольского края].
- Kavkazskij kalendar' na 1910 g.* 1909. Ch. I. Tiflis [Кавказский календарь на 1910 г. 1909. Ч. I. Тифлис].
- Kubanskij statisticheskij sbornik. God 1-j.* 1925. Krasnodar [Кубанский статистический сборник. Год 1-й. 1925. Краснодар].
- О reorganizacii aparata SK VKP(b). 1930. Partijnoe stroitel'stvo № 2 (4) [О реорганизации аппарата ЦК ВКП(б). 1930. Партийное строительство № 2 (4)].
- Pervaya Vseobshchaya perepis' naseleniya Rossijskoj Imperii 1897 goda. Выр. 12. Oblast' vojska Donskogo. 1905 [Первая Всеобщая перепись населения Российской Империи 1897 года. Вып. 12. Область войска Донского. 1905].
- Politika Sovetskoj vlasti po nacional'nym delam za tri goda (1917–1920). 1920. Moskva: Gosizdat [Политика Советской власти по национальным делам за три года (1917–1920). 1920. Москва: Госиздат].
- Polozhenie o podotdelah nacmen'shinstv i nacional'nyh sekciyah APO partkomov. 1921. Izvestiya SK RKP(b) № 34 [Положение о подотделах нацменьшинств и национальных секциях АПО парткомов. 1921. Известия ЦК РКП(б) № 34].
- RGASPI. Rossijskij gosudarstvennyj arhiv social'no-politicheskoj istorii [РГАСПИ. Российский государственный архив социально-политической истории].
- Rukovodstvo rabotoj sredi nacmen'shinstv. 1924. Izvestiya SK RKP(b) № 3. Mart [Руководство работой среди нацменьшинств. 1924. Известия ЦК РКП(б) № 3. Март].
- «Sovetskij Yug» [«Советский Юг»].
- Vsesoyuznaya perepis' naseleniya 1926 goda. 1928. T. V. Moskva: Iz-vo CSU SSSR [Всесоюзная перепись населения 1926 года. 1928. Т. V. Москва: Из-во ЦСУ СССР 1928].

Summary

On the history of the Polish national sections at party and state authorities in the South of Russia (1920s)

This article is devoted to the creation and main activities of the Polish national sections under the party and state authorities in the South of Russia (Don and North Caucasus) in the first Soviet decade (1920s). Special attention is paid to the sections under the committees of the Russian Communist Party (Bolsheviks) – RCP (b), in 1925 renamed All-Union CP (b). In the historical literature on the history of Poles of the region, with rare exceptions, these structures did not attract the attention of researchers. This is due to the negative attitude towards their activities in regional

Polish studies. The author considers that, for all the costs associated with the prevailing regime, the mere presence of the national sections in the system of power structures encouraged the authorities to take into account the problems of Diaspora groups.

Keywords: South of Russia, North Caucasus, Polish sections, repatriation, refugees, Diaspora

Юрий КлычниковDOI: <https://doi.org/10.31648/apr.4881>

Пятигорский государственный университет

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-3345-8793>

klichnikov@mail.ru

Польские пленники северокавказских горцев в первой половине XIX века

В силу самых разных обстоятельств на Северном Кавказе в первой половине XIX века стали появляться выходцы из Польши, в судьбах которых отразились непростые перипетии этого динамичного и наполненного драматическими событиями периода истории. Сам регион считался одним из наиболее проблемных в Российской империи. Проживавшие здесь горские общества, не желая менять привычный образ жизни, крайне болезненно воспринимали те изменения, которые несла им царская власть. Камнем преткновения стала набеговая практика, распространённая в регионе. Захват добычи имел не только экономическую, но и социокультурную мотивацию. Занимаясь грабежами, горцы могли поправить материальное положение и укрепить свой статус среди соплеменников. Каждый юноша, пройдя «школу набега», приобретал необходимые воину качества, мог претендовать на право участвовать в общественной жизни и создать собственную семью и т.д. [Ван-Гален 2002, 352; Карпов 1996, 276–283].

Смириться с подобной практикой империя не могла и прилагала серьёзные усилия для того, чтобы пресечь нападения на своих подданных. С этой целью на горцев пытались влиять с помощью самых разных инструментов, включающих экономические и просветительские шаги. Но самым распространённым методом в сложившихся обстоятельствах, естественно, стали военные акции или, как писали в документах того времени, *репрессалии*, с которыми власти обрушились на участников набегов [Клычников, Цыбульникова 2011, 10–37]. Это предопределило причудливые формы взаимодействий, сложившихся в отношениях между русской властью и горцами. Ситуация «мира-войны» была характерна для фронта, являвшегося территорией неопределённости с присущими такому месту рисками, в том числе опасностью попасть в плен и стать бесправным рабом [Баррет 2000, 163–194]. В этом на собственном горьком опыте пришлось убедиться и некоторым

полякам, сосланным на Кавказ и здесь попавшим в руки к «немирным» (так называли местных жителей, которые не подчинялись российским законам и вели войну против империи) горцам.

Некоторые из них, обретя свободу и вернувшись к родному очагу, впоследствии оставили воспоминания о данных фактах своей биографии [Kalinowski 1883]. Но такое случалось далеко не всегда. Между тем, благодаря сохранившимся в архивах Российской Федерации сведениям, мы можем получить более развёрнутую картину происходивших в те времена событий и расширить наше представление о польских пленниках кавказских горцев.

Среди тех, кто оказался на южной окраине России, был некий Овцентий Зимбровский (Вицентий Жембровский). В составе войск Наполеона Бонапарта он участвовал во вторжении в Россию в 1812 году, был пленён и отправлен служить на Кавказ, теперь уже в составе русской армии. Со своими товарищами он привлекался к различным строительным работам и в 1814 году оказался в руках подкарауливших его горских «набежчиков» (такой термин встречается в официальных документах наряду с наименованием «хищники»). Вместе с ним к горцам попал ещё один его соотечественник. Благодаря счастливому стечению обстоятельств Овцентий (Вицентий) смог бежать из неволи через два года. Что касается судьбы другого поляка, то она так и осталась неизвестной [ГАСК. Ф. 63. Оп 5. Д. 595. Л. 4–4 об.].

Не менее драматична история жителя Варшавы Андрея Ласюка. Будучи дворовым человеком помещика Петра Петровича Чапского, по воле своего хозяина оказался в рядах французской армии. В то время ему было всего двенадцать лет, что, однако, не помешало задействовать мальчика в боевых действиях. Под Смоленском отряд, в котором служил Андрей, был разбит, и его вместе с другими пленными отправили в Кизляр. Здесь он заболел и около месяца пробыл в лазарете. За это время команда, к которой был приписан А. Ласюк, была отправлена на родину, а сам он остался без необходимых средств к существованию. Испытывавшая постоянный дефицит казна не могла обеспечить бывших солдат армии Наполеона всем необходимым, а потому им предлагалось самим заработать нужные средства. Местным промышленникам постоянно не хватало рабочих рук, и юный поляк устроился с целью заработка к купцу Качкасову. Но через неделю его слуги продали мальчика горцам, и те тайно вывезли его в аул Казанищи, где он прожил пять лет, так и не сумев сбежать от своих новых владельцев. А. Ласюка перепродавали от одного хозяина к другому, увозя всё дальше в горы. В конечном итоге, в феврале 1822 г., очередной владелец передал юношу русскому командованию, и тот приобрёл долгожданную свободу [ГАСК. Ф. 63. Оп. 1. Д. 96. Л. 3–5].

В июле 1816 года в районе станицы Калиновской к русским вышло сразу трое беглецов – Лука Соколовский, Афанасий Портницкий и Николай Янов. Первые двое оказались бывшими польскими военнопленными, в силу разных обстоятельств попавшими в руки «хищников». Лука Соколовский был человеком преклонного возраста и за свои 60 лет успел послужить и в армии Костюшко, и в рядах войск князя Понятовского. Во время вторжения французских войск на территорию России он был ранен в сражении под Можайском и оказался в руках русских. После удачного лечения его отправили в Грузию, но по дороге он бежал к лезгинам и стал их рабом. По признанию самого Л. Соколовского «во время его пребывания там 8 лет его продавали с рук на руки» [ГАСК. Ф. 63. Оп. 2. Д. 324. Л. 4 об.]. Вместе со своим земляком Афанасием Портницким ему удалось бежать из неволи, после чего они пожелали остаться жить в Кизляре, приписавшись к мещанскому сословию. В отличие от Л. Соколовского, его товарищ по несчастью оказался в горах не по своей воле, а был похищен в 50 верстах от Тифлиса, когда направлялся туда вместе с партией других военнопленных [ГАСК. Ф. 63. Оп. 2. Д. 324. Л. 4 об–5]. Лукаш Соколовский вскоре умер, а Портницкий продолжал жить в Кизляре, занимаясь там преимущественно рыбной ловлей.

Ещё одним поляком, вышедшим из горского плена, был сын варшавского мещанина Франциска Качевича – Ян Качевич. Он поступил на военную службу и в составе 1-го пехотного полка «под командою шефа Бернардского» оказался в плену у русских после неудачного для его отряда сражения под Борисовым. Его вместе с товарищами отправили на Кавказскую линию, и здесь он с неким Антоном Левичем попал в новый плен, теперь уже к горцам. Лишь в 1825 году, пробыв в неволе около двенадцати лет, он получил свободу, возможно, был передан в руки российского командования «мирным», т.е. лояльным горцем. После того как личность Яна Качевича была установлена, ему позволили вернуться к семье. Наряду с ним упоминается имя Якуба Томажевского, получившего свободу поляка, но, к сожалению, подробности его биографии не известны [ГАСК. Ф. 63. Оп. 6. Д. 65. Л. 1–1 об., 4–4 об., 25].

Далеко не для всех поляков пребывание в горском плену заканчивалось благополучно. Многие из них, лишившись здоровья, даже после обретения свободы уже не могли оправиться от последствий невзгод и вскоре умирали. Такая судьба ждала Яна Погиднова, рождённого в «Львовской губернии Пшимиславского уезда селения Егорова» [ГАСК. Ф. 63. Оп. 6. Д. 71. Л. 2]. Отправленный служить в Грузию, он был захвачен за Терек в плен и в течение двенадцати лет жил среди горцев, пока русскому командованию

не удалось обменять его и вывезти в крепость Кавказскую. После того как были проведены обязательные следственные действия, и из Польши пришло подтверждение сведений о происхождении Я. Погиднова, вышло распоряжение отправить его домой. Но бывший пленник так и не дождался этого события, скончавшись весной 1827 года [ГАСК. Ф. 63. Оп. 6. Д. 71. Л. 1–8].

В январе 1823 года освобожден из плена кабардинцев «показывающий себя пленным поляком Иван Станиславов сын Карбовский» [ГАСК. Ф. 63. Оп. 2. Д. 58. Л. 2]. Он попал в плен в ходе сражения под Можайском и был отправлен в город Орёл, где была сформирована партия, следующая на Кавказ. Первым пунктом сбора стал город Георгиевск, откуда команду И. Карбовского переправили в Моздок. Отсюда они последовали в Тифлис, куда добраться поляку было не суждено. Переправившись через Терек, он отстал от своих товарищей и был пленён горцами. Они отвезли его в Осетию, где, поменяв трёх владельцев и совершив побег, И. Карбовский всё же сумел вырваться на волю. После проведённого разбирательства власти, снабдив необходимыми вещами и продовольствием, отправили Карбовского Ивана сына Станислава на родину. Но увидеть близких ему было не суждено. В пути от «долговременной грудной водяной болезни», которая, возможно, была связана с тяжёлыми условиями пребывания в неволе, он скончался [ГАСК. Ф. 63. Оп. 2. Д. 58. Л. 14].

Столь же печальный финал ждал и Мартина Вожаховского, жившего в неволе девять лет и сумевшего бежать в русские пределы весной 1851 года. Он был выходцем из Варшавы, но, видимо, потерял близких за годы своих скитаний. По крайней мере, в материалах дела о них не упоминается. Серьёзно заболев, он оказался в Ставропольском госпитале, но так и не смог восстановиться и ушёл из жизни 4 марта 1851 г. [ГАСК. Ф. 68. Оп. 1. Д. 2654. Л. 2, 8, 11–11 об.].

По обвинению в антиправительственных выступлениях 1830–1831 годов на Кавказе очутился Казимир Станислав Левандовский. Этот шляхтич из Кракова служил во 2-м Уланском полку под командованием генерала Дембинского, а когда восстание было подавлено, отправился с такими же, как он, поляками защищать южные рубежи Российской империи. Недалеко от города Ставрополя он был захвачен партией «татар» (под чем следует понимать горское население) и оказался в одном из селений племени убыхов. Среди них К. Левандовский прожил восемь лет, но после неудачной попытки бежать в русское укрепление Туапсе был продан абадзахам. Горцы старались привязать к себе таких беспокойных ясырей (рабов) с помощью женитьбы. Подобный метод применили и к Казимиру. В браке у него появилось четверо

детей, что, однако, не помешало поляку осенью 1863 года бежать под защиту русского отряда. Первоначально шляхтич оказался в укреплении Хадыжи, а уже оттуда был направлен в Ставрополь. Обретя долгожданную свободу, он, к сожалению, не смог долго ей наслаждаться. Заболевшего К. Левандовского положили в военный госпиталь, где он умер 13 января 1864 года, так и не сумев справиться с недугом [ГАСК. Ф. 68. Оп. 1. Д. 5336. Л. 6–6 об.].

В отличие от К. Левандовского, другой фигурант описываемых событий не стал бросать обретенную семью, а укрылся под защиту русского оружия вместе с женой и детьми. Так, в ноябре 1842 года в Геленджик бежал поляк Францишек Кобылянский, с которым была его жена-черкешенка и их дочь, после принятия крещения нареченные Марией и Анной. О себе он сообщил, что родился «на австрийской границе», откуда в возрасте восьми лет был вывезен на Кавказ линейными казаками, служившими там. До 1828 года Ф. Кобылянский проживал в одной из станиц на Кубани, пока во время горского набега не оказался ранен и попал в плен. Сменив несколько хозяев, он был оженён одним из них, что не помешало не потерявшему надежду мужчине обрести свободу. Он узнал о наличии поблизости русского укрепления, забрал свою суженую и устроил побег.

Францишек выразил желание поселиться в станице Усть-Лабинской, мотивируя это тем, что там проживали ставшие им близкими люди, их крёстные. Однако общество станицы отказало ему в этой просьбе [ГАСК. Ф. 63. Оп. 22. Д. 477. Л. 1–2 об., 10–10 об., 18–18 об.]. К сожалению, узнать о причине такого решения схода не представляется возможным, как и не ясна дальнейшая судьба этой семьи. Материалы дела дошли до наших дней фрагментарно и не позволяют восстановить все перипетии судьбы Ф. Кобылянского.

Были среди поляков, оказавшихся на Кавказе, и люди, которые лишь выдавали себя за жертву горского насилия. Сохранились сведения о некоем Юзыке (Юзефе) Закревском, понять все перипетии судьбы которого не представляется возможным, т.к. сообщённые им о себе сведения оказывались неточными и лишь вызвали новые вопросы. Началось всё с того, что осенью 1825 года казаками 2-го Астраханского полка он был доставлен в Георгиевск. Ю. Закревский рассказал, что является бывшим солдатом польской армии, который попал в плен после сражения под Слуцком. Отправленный на Кавказ, он бежал по дороге и добрался до Черномории, где стал наниматься на работу к местным жителям. Но, не имея документов, он вынужден был работать за самую малую плату и в конечном итоге решил уехать в Астрахань. Договорившись с торговавшими на Линии чумаками, которые собирались отправиться в нужном ему направлении, он добрался с ними до города

Георгиевска, но там заболел и не смог продолжить свой путь. Его попутчики поспешили избавиться от нежеланной обузы и оставили Ю. Закревского в степи. В течение трёх дней он оставался в одиночестве, а потом, собравшись с силами, принялся искать людей и вышел на казачий пост [ГАСК. Ф. 63. Оп. 4. Д. 79. Л. 5–6].

Данный сюжет, возможно, и не заслуживал бы внимания, если бы первоначально Ю. Закревский не назвал себя Иваном Силадчуком, ясырем, бежавшим от горцев. Это, по всей видимости, должно было послужить смягчающим обстоятельством в глазах кавказской администрации и помочь беглецу легализоваться. Но, очевидно, рассказ не произвёл должного впечатления на власти и, поменяв показания, он и назвался именем Закревского, выходца из города Закрочима Варшавской губернии. Проводившее расследование Кавказское областное правление сделало запрос в Польшу и по истечении некоторого времени получило ответ, в котором сообщалось, что такого человека в указанном месте никогда не было. Не оказалось информации о нём и в формулярных списках армейских частей. В итоге власти приняли решение, поскольку Ю. Закревский «ясно изобличается бродягою», отправить его на поселение в Сибирь [ГАСК. Ф. 63. Оп. 4. Д. 79. Л. 37–37 об.].

Не баловала судьба и Михайла Найдовского, который с детства испытал нужду и невзгоды, а затем оказался в руках «людокрадов» и долгие годы влачил рабское существование. Описывая свои злоключения, он поведал, что родился в городе Кракове, а когда мальчику исполнилось два года, его матери по имени Мария не стало. Сироту приютили нищие, с которыми он, видимо, занимался попрошайничеством до шестнадцати лет.

В 1830 году они отправились в Киев, чтобы поклониться находящимся здесь христианским святыням. Здесь Михайло познакомился с офицером, который служил на Кавказе и предложил юноше пойти к нему в услужение. Звали его Фёдором Васильевичем, а фамилии этого человека беглец вспомнить не смог. Он убеждал М. Найдовского: «ты парень молодой и стыдно тебе ходить с нищими испрашивать милостыню, а иди лучше ко мне жить. Я тебе дам хорошее платье и буду тебя кормить и платить деньги за услуги твои, на что я согласился, бросил нищих и перешёл к нему на квартиру, где он на меня вытребовал паспорт» [ГАСК. Ф. 68. Оп. 1. Д. 2216. Л. 15–15 об.].

Казалось, что теперь у краковянина начнётся новая, достойная жизнь, но то, что ждало его впереди, было куда большим испытанием даже по сравнению с прошлыми несчастьями. Добравшись до Владикавказа, он остановился со своим работодателем на квартире. Фёдор Васильевич отправился гулять по крепости, а Михайло остался дожидаться его с вещами. Вернувшийся

в полночь офицер, внезапно решил «поучить» своего денщика и, обвинив, что тот вовремя не зажгёт ему свет, начал избивать Михайло. Вырвавшись от своего истязателя, юноша на следующий день стал просить отдать ему паспорт и выразил желание вернуться «обратно в Россию». Но вместо этого подвергся новому избиению. Тогда, спасаясь от самодура, М. Найдовский решил самостоятельно добраться до своей малой родины и покинул Владикавказ.

Но далеко уйти ему не удалось. На своём пути он повстречал двух горцев, у которых попытался узнать дорогу, но вместо ответа они, «оборотясь ко мне, ничего не говоря, схватили меня, связали мне руки назад и посадили на лошадь и привезли меня в горы ...» [ГАСК. Ф. 68. Оп. 1. Д. 2216. Л. 16]. В течение десяти (по другим сведениям – двенадцати) лет он выполнял разного рода хозяйственные работы у своего владельца, но потом один из беглых солдат, с которым он познакомился в неволе, уговорил его бежать от хозяина. Обращает на себя внимание тот факт, что М. Найдовский не раскрыл имени и фамилии своего помощника, сославшись на то, что они ему неизвестны. Вряд ли человек, который вывел его «из аула в Чечню», был для него инкогнито. Скорее всего, беглец не желал раскрывать их властям, т.к. знал, как сурово в России относятся к дезертирам.

Хотя поляк и продолжал жить среди горцев, но, видимо, теперь он обладал определённой свободой. По крайней мере, он мог переходить из одного селения в другое, хотя, возможно, это объяснялось сменой хозяев, которые передавали его из рук в руки. В равнинной Чечне Михайло пробыл восемь лет и здесь, в селении Овтуры (Автуры), познакомился с другим польским пленником Якубом (Яковом) Валькевичем. Вместе они решили бежать и в 1850 году пробрались в укрепление Умахан-Юртовское.

Здесь горский пленник рассказал об обстоятельствах своего нахождения в неволе и среди прочего сообщил важную для русских властей информацию о тех настроениях, которые царили среди враждебных империи племён.

Судя по физическому состоянию М. Найдовского, жизнь среди горцев у него была трудной. Врач, проводивший его медицинское освидетельствование, констатировал, что «за коростами по всему телу, на крестце и на ногах, и за переломом правой ноги» он «никуда не способен». В Польше его никто не ждал, на Кавказе он так же оказался никому не нужен. Решение властей было суровым: «Бродягу Михайло Найдовского сослать установленным порядком в Сибирь на поселение...» [ГАСК. Ф. 68. Оп. 1. Д. 2216. Л. 21]. И таких людей с исковерканной судьбой, которые оказались не нужны прежней родине и не сумели пустить корни на новом месте, было немало.

Точное число пленников-поляков в горах вряд ли удастся когда-нибудь установить. Достаточно уверенно можно сказать, что их пребывание здесь было не единственным случаем.

По воспоминаниям русского разведчика Фёдора Фёдоровича Торнау, оказавшегося в плену у черкесов, он узнал, что на Черноморском побережье Кавказа в 30-х годы XIX века «проживает много беглых поляков, которых число увеличилось до того, что хозяева их, продавая, не ценят более, как в одну лошадь, а иногда за доброго коня не отказываются заплатить двумя поляками. Продают поляков и в Турцию, где султан их набирает для полевых работ» [Торнау 1999, 479].

Ему вторит и британский агент Джон Лонгворт, примерно в это же время находившийся в крае. Он сетовал на то, что у черкесов в плену большое количество поляков, из которых можно было бы собрать отряд и использовать его в войне против русских. Но горцы относились к ним как к товару и не собирались бесплатно отпускать на волю. Англичанин оценивал выкуп одного польского невольника в 400 пиастров или в 4 фунта, но признавал, что даже если и удастся их освободить и вооружить, эти действия «в данных обстоятельствах, скорее всего, привели бы их в столкновение с жителями дикой и гористой страны, столь существенно отличающимися от них» [Лонгворт 2002, 291].

Горцы не делали разницы между поляками и русскими. Им было трудно отличить одного от другого, хотя многие невольники, «чтобы получить лучшее обращение, при сдаче в плен называют себя поляками». Но это, как правило, мало влияло на их судьбу, т.к. «последующее обращение, с каковым они встречаются, какие бы распоряжения на этот счёт ни были сделаны, зависят от их личного поведения и способностей и от настроения их господина. Это правда, что поляков продают туркам так же, как и русских, и один польский офицер, работавший в Ангоре, сказал мне, что он нашёл по меньшей мере 800 своих соотечественников, пребывающих в рабстве в одном только этом пашалыке» [Лонгворт 2002, 172].

Сохранились сведения о некоем Степане Лебковиче, который, бежав из Нарвского драгунского полка, укрылся среди горцев, возможно, рассчитывая, что они увидят в нём своего боевого товарища. Но надежды на такой исход не оправдались. Польского беглеца в итоге выдали русским, обменяв на своего соплеменника [ГАСК. Ф. 63. Оп. 4. Д. 278. Л. 1–1 об.]. Судя по тому, что С. Лебкович выразил желание записаться в казаки, его симпатии к закубанцам явно поубавились [ГАСК. Ф. 63. Оп. 4. Д. 278. Л. 9]. Но и у российского

командования доверия к нему не было. Дезертира подозревали в желании совершить вторичный побег и предпочли отправить в Варшаву.

Аналогичным образом поступили и с Иосифом Мушкаром, который совершил «побег в числе 13 человек ему подобных к закубанским народам, от коих выдан на вымен пленного азиатца» [ГАСК. Ф. 63. Оп. 4. Д. 117. Л. 1]. Учитывая, что он являлся не российским, а австрийским подданным и не давал воинской присяги, кавказская администрация, выдав И. Мушкару необходимые в дороге вещи, отправила его по месту жительства.

Как видно из вышеприведённого материала, при всей разнице судеб пленных поляков, их жизненные коллизии имели много общего. Как правило, они появлялись на Северном Кавказе не по своей воле. Некоторые из них испытывали иллюзии в отношении местных племён, которые вели борьбу против России. В них они видели естественных союзников, а потому побег в горы рассматривался как шаг к обретению свободы. Но реалии оказывались далеки от подобных надежд. Для горцев они были всего лишь товаром, а потому таким беглецам пришлось познать все ужасы рабской доли. Лишь немногие из них смогли вырваться на свободу и найти защиту в русских укреплениях. К сожалению, выяснить точное число поляков, пребывавших в горской неволе, не представляется возможным. Обобщающие сводные ведомости, в которых бы отразилась такая статистика, не велись, а выявленные в архивах данные носят отрывочный характер и не могут отразить весь масштаб изучаемого явления.

В сложившихся условиях у поляков менялось восприятие «своего» и «чужого». До этого русские выступали для многих из них в качестве противника, но в новой ситуации они меняли своё мировоззрение, понимая, что по своей культуре и менталитету те гораздо ближе к ним, нежели представители горского мира. Об этом говорит сам факт побега на подконтрольную царской администрации территорию и желание некоторых поляков связать свою дальнейшую судьбу с Кавказом, ставшим для них новой «малой Родиной».

Библиография

- Barrett Tomas. 2000. *Linii neopredelyonnosti: severokavkazskij «frontir» Rossii*. V: «Amerikanskaya rusistika: Vekhi istoriografii poslednih let. Imperatorskij period: Antologiya. Sost. Devid-Foks M. Samara: Izd-vo «Samsarskij universitet»: 163–194 [Барретт Томас. *Линии неопределённости: северокавказский «фронтир» России*. В: «Американская русистика: Вехи историографии последних лет. Императорский период: Антология. Сост. Дэвид-Фокс М. Самара: Изд-во «Самарский университет»: 163–194].
- GASK. Gosudarstvennyj arhiv Stavropol'skogo kraja. F. 63. Kavkazskoe oblastnoe pravlenie 1822–1847 gg. g. Georgievsk, s 1824 g. – g. Stavropol' [ГАСК. Государственный архив

- Ставропольского края. Ф. 63. Кавказское областное правление 1822–1847 гг. г. Георгиевск, с 1824 г. – г. Ставрополь].
- GASK. Gosudarstvennyj arhiv Stavropol'skogo kraja. F. 68. Stavropol'skoe gubernskoe pravlenie 1847–1920 gg. – g. Stavropol' [ГАСК. Государственный архив Ставропольского края. Ф. 68. Ставропольское губернское правление 1847–1920 гг. – г. Ставрополь].
- Kalinowski Karol. 1883. *Pamiętnik mojej żołnierki na Kaukazie i niewoli u Szamila, od roku 1844 do 1854*. Warszawa.
- Karpov Yuriy Yur'evich. 1996. *Dzhigit i volk: Muzhskie soyuzy v sociokul'turnoj tradicii gorcev Kavkaza*. Sankt-Peterburg: Nauka [Карпов Юрий Юрьевич. 1996. *Джигит и волк: Мужские союзы в социокультурной традиции горцев Кавказа*. Санкт-Петербург: «Наука»].
- Klychnikov Yuriy Yur'evich, Cybul'nikova Anastasiya Aleksandrovna. 2011. *«Tak bujnyuju vol'nost' zakony tesnyat...»: bor'ba rossijskoj gosudarstvennosti s hishchnichestvom na Severnom Kavkaze (istoricheskie ocherki)*. Red. i predisl. Vinogradov V. Ryatigorsk: RIA KMV [Клычников Юрий Юрьевич, Цыбулькинова Анастасия Александровна. 2011. *«Так буйную вольность законы теснят...»: борьба российской государственности с хищничеством на Северном Кавказе (исторические очерки)*. Ред. и предисл. Виноградов В. Пятигорск: РИА КМВ].
- Longvort Dzhon. 2002. *God sredi cherkesov*. Per. s anglijskogo Vyacheslava Muhamedovicha Atalikova. Nal'chik: Izdatel'skij centr «Ei'-Fa» [Лонгворт Джон. 2002. *Год среди черкесов*. Пер. с английского Вячеслава Мухамедовича Аталикова. Нальчик: Издательский центр «Эль-Фа»].
- Tornau Fyodor Fyodorovich. 1999. *Sekretnaya missiya v Cherkesiyu russkogo razvedchika barona Fyodora Fyodorovicha Tornau*. Nal'chik: Izdatel'skij centr «Ei'-Fa» [Торнау Фёдор Фёдорович. 1999. *Секретная миссия в Черкесию русского разведчика барона Фёдора Фёдоровича Торнау*. Нальчик: Издательский центр «Эль-Фа»].
- Van-Galen Huan. 2002. *Dva goda v Rossii. V: Kavkazskaya vojna: istoki i nachalo. 1770–1820 gody*. Seriya: «Vospominaniya uchastnikov Kavkazskoj vojny XIX veka». Sankt-Peterburg: Izdatel'stvo zhurnala «Zvezda» [Ван-Гален Хуан. 2002. *Два года в России. В: Кавказская война: истоки и начало. 1770–1820 годы*. Серия: «Воспоминания участников Кавказской войны XIX века». Санкт-Петербург: Издательство журнала «Звезда»: 349–455].

Summary

Polish captives of the North Caucasian highlanders in the first half of the XIX century

The work reveals the circumstances of the appearance of the Poles in the North Caucasus and their stay in the captivity of the highlanders. The reasons for this phenomenon and the attitude of the Russian administration to the practice of the slave trade are shown. The article describes the fate of those people who were able to free themselves and find salvation in the Russian fortifications. It is suggested that, having experienced slavery, the former slaves changed their appraisal of the Russian state which, in this situation, was their protector and liberator. In the research, for the first time, the material identified in the State Archives of the Stavropol Region of the Russian Federation is introduced into scientific circulation.

Keywords: Russian Empire, poles, captives, highlanders, Caucasus

Сергей ЛазарянDOI: <https://doi.org/10.31648/apr.4882>

Пятигорский государственный университет

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-2440-7118>

aflost@yandex.ru

Некоторые полицейские меры со стороны властей Российской империи в отношении уроженцев Царства Польского после Ноябрьского 1830 года и Январского 1863 года восстаний

Ноябрьское восстание 1830 года в Польше стало большой неожиданностью для имперских властей в России. В официальных кругах Петербурга нервно отреагировали на обстоятельства и причины польской «неблагодарности». Негодовал сам император Николай I. Он писал брату Константину: «(...) пока я жив, я не могу терпеть ни малейшей попытки сверх этого, направленной ко вреду империи (...)» [Полиевктов 2017, 125].

Среди дворянства обеих столиц (Москвы и Петербурга), а также в гвардии и армии многие были возмущены и оскорблены, считали поляков «гноусными изменниками» и рвались наказать вероломство. С этого времени само слово «поляк» в русском обществе сделалось синонимом слова «революционер», наполненное всеми связанными с ним негативными коннотациями [Олейников 2009, 325].

Антипольские настроения захватили даже часть либерального дворянства в России. Разжалованный в солдаты и сосланный на Кавказ декабрист А.А. Бестужев-Марлинский писал 5 января 1831 года в письме к матери из Дербента, что

был чрезвычайно огорчен и раздосадован известием об измене Варшавской. Как жаль, что мне не придется променять пень с панями добродзеями... Одно только замечу, что поляки никогда не будут искренними друзьями русских... хольте их, они оперятся опять нашими перьями и опять забушуют... Я знаю Польшу может быть лучше нежели многие из поляков, и предвижу много в ней смятений. Энтузиазм женщин и легкомыслие мужчин суть вечно тлеющие головни раздора [Семевский 1870, 505; Сабадаш 2015, 104–113].

Объясняя впоследствии сложившуюся атмосферу в российском общественном мнении, выявляя реакцию русских на события в Царстве Польском, Станислав Пигонь писал: «Пучина оскорбленной национальной гордости, раздраженного шовинизма поглотила и значительную часть русской интеллигенции, включая её элиту. Политика правительства достигла немаловажных успехов: она объединила народ эмоционально» [Хорев 2000, 102]. На это следует только заметить, что не только идеологическое изощрение русского правительства тому были виной, но сам ход, сами идеи и форма их воплощения в Польше, задевали и будоражили русское национальное сознание.

Однако это были эмоции, которых не умели сдерживать. Существо же проблемы заключалось не только в самих поляках, мечтавших о свободе и стремившихся восстановить свое былое историческое величие и место в европейской всемирности, из которой они были вырваны, сделавшись частью российско-византийской империи, которая для Европы всегда оставалась внешним смыслом инобытия, постоянной военной угрозой, «русской опасностью» с её варварским «скифским прошлым» [Дэвис 2010, 363].

Многое произрастало в самих русских, которые не умели понять, что, сохраняя в том или ином виде польское государство и предоставляя полякам те или иные возможности вне привычных для них исторических образов и ценностных ориентиров, сами провоцировали польские мечты и желание за них бороться. Там, где поляки оставались погруженными в европейскую парадигму повседневного существования (Австрия и Пруссия), даже девальвация права национального самоопределения и государственного суверенитета в рамках Великого Княжества Познаньского, не вызывала столь болезненного ощущения культурного сиротства и оторванности от исторического назначения, поскольку их политическая подчиненность не отрицала признания за поляками их места в европейской всемирности. Запад оставался для поляков «...землей обетованной, потерянным раем» [Дэвис 2010, 363].

Польша в составе Российской империи оказалась не только подчиненной иностранному государю, но «насиленно связанной с народами, которые отличались от неё религией, происхождением и интересами» [*История XIX века* 1938, 64]. Россия в польском шляхетском сознании представлялась как историческое зло, в котором даже добро служило злу, ибо зло добром пользовалось для утверждения своего господства и доминирования [Менцвель 2000, 45]. Дарование Александром I конституции в 1815 году и собрание польских земель в Царстве Польском (Królestwo Polskie) для большинства нации не могли сделаться точкой соединения. Для этого необходимо было

осуществление общей мечты – восстановление прежнего независимого Польского Королевства [Смит 1863, 97].

Последовавший 1831 год стал годом «страшного расчета между Россией и Польшей, наложившего свою роковую печать на правительственные мероприятия последовавшего затем целого двадцатилетия» [Шильдер 2010, 391]. Кроме военно-силовых мер, направленных на непосредственное подавление участников Ноябрьского восстания в Польше, власти Российской империи применяли и другие способы замирения страны. После окончания военных действий польские национальные войска были упразднены. Сильно ограничивались права Униатской церкви, которая открыто поддерживала повстанцев.

Чтобы предотвратить возможность воспитания молодежи в польском национальном духе в 1831 г. был закрыт Варшавский университет. В 1832 г. закрыли польский университет в Вильно и вместо них в 1834 г. открыли университет Святого Владимира в Киеве, где преподавание велось на русском языке и где не было патриотически настроенных польских профессоров. По распоряжению имперских властей «польская молодежь, получившая образование за границей без разрешения на то правительства, не могла занимать государственных должностей» [Полиевктов 2017, 145].

Делопроизводство в Царстве Польском также стало производиться на русском языке. Были закрыты многие польские газеты и журналы. Вводилась самая суровая цензура. На страницах печатных органов запрещалось упоминание имен Адама Мицкевича, Зыгмунта Красиньского, Юлиуша Словацкого и всех других выразителей польской национальной идеи [Полиевктов 2017, 146]. В Северо-Западном крае предпринималась систематическая борьба по искоренению возможности существования и распространения духа «полонизма», под которым понимали польскую национальную традицию и польскую мечту о возрождении независимой государственности. Изгоняли главную его опору и носителей – польскую шляхту и католических священников.

Для контроля за общественной обстановкой в Царстве Польском важную роль придавали полицейской системе. Считалось, что эффективность полицейской практики заключалась в том, чтобы превентивно предотвращать какие-либо эксцессы. Но разделение функций полицейского надзора между несколькими параллельными структурами, произошедшее в правление императора Александра Павловича, не принесло желаемых в России результатов. В Царстве Польском и в губерниях Западного края, где проживало большинство поляков, постоянно осуществляло свою деятельность революционное и патриотическое подполье.

Несмотря на то, что в структурах тайной полиции отчетливо понимали, что контроль и знание существующего общественного мнения является первостепенным и значимым настолько, насколько имела значения «топографическая карта для полководца перед сражением» [Воронцов 2006, 127], результаты осуществляемых усилий были далеки от желаемого. Виною тому до 1830 года во многом был великий князь Константин Павлович, который не только скептически относился к представителям тайной полиции, но противился деятельности её представителей в польских воеводствах и поветах, управляя поляками по собственному разумению. Он же делал все для того, чтобы оценки, выводы и прогнозы тайной полиции, расходившиеся с официальной информацией наместника, не могли доходить до глаз императора, прежде его собственных посланий, искажавших существовавшую действительность в Царстве Польском. Николай I всегда оставался на стороне своего брата, которому был обязан своей короной.

Среди мер полицейско-охранительного характера, применявшихся после 1830 года против бывших польских повстанцев, были арест и содержание под стражей в крепостях и арестантских ротах; высылка с мест проживания во внутренние губернии империи под надзор полиции без права возвращения в места прежнего проживания под угрозой строго наказания. Были также осуществлены конфискации имущества (имений) главных «мятежников» и учреждены следственные комиссии, разбиравшие дела об участии в восстании по проскрипционным спискам. По указу о мелкопоместной шляхте, считавшейся в имперских кругах «вреднейшим сословием в польских губерниях», был произведен перевод мелкопоместных шляхетских семейств, не сумевших подтвердить свое шляхетское происхождение, в податные сословия – в однодворцы или городские обыватели [*«Россия под надзором»* 2006, 89].

Властями производилось упразднение так называемых некомплектных католических монастырей с целью уменьшения влияния католического духовенства в обществе, хотя эта мера произвела на умы жителей польских губерний сильное впечатление и вновь пробудила враждебные чувства, породив мысль о том, что «правительство имеет намерение вовсе уничтожить ... католицизм и что мера, ныне предпринятая, есть первый шаг к тому» [*«Россия под надзором»* 2006, 89].

Этой же цели служило решение церковного собора 1839 года о воссоединении Униатской и Православной церкви на территориях Малороссии и Белоруссии, а самые названия «Белоруссия» и «Литва» были запрещены правительственным указом в 1840 году. Дошло до того, что император стал

следить за брачными связями своих офицеров и выказывал им свое неудовольствие, если их избранницами становились польки [Николай I... 2000, 460].

Часть плененных участников восстания были включены в состав воинских гарнизонов, расквартированных в различных частях империи. Например, в 1-м отделении Черноморской береговой линии в войсках отбывали службу 731 человек выходцев из Царства Польского, не считая семей офицеров и нижних чинов [ГАКК. Ф. 260. Оп. 1. Д. 188. Л. 34 об]. На Кавказ, где велись военные действия против местных горцев, после подавления восстания в течение 1831–1843 годов было выслано 22 156 человек [Цифанова 2005], а всего до середины 1850-х годов в составе Отдельного Кавказского корпуса находилось до 50 тысяч поляков [Медвенский 2014].

При прохождении службы в российских войсках численность поляков в каждом отдельном военном подразделении ограничивалась и не должна была превышать 20% личного состава подразделения. Для дворян Царства Польского, если те уклонялись от конскрипций (отбывания по рекрутской повинности в качестве нижних чинов в русской армии), при поимке, за каждый месяц укрывательства за границей добавляли по одному году службы к уже назначенным [ГАСК. Ф. 68. Оп. 1. Д. 2899. Л. 1-6].

Плененные солдаты бывшей Польской армии большей частью отправлялись на Кавказ в действующую армию сроком на 15 лет, но в реальности время пребывания на службе этих людей продолжалось более указанного периода. Первые попытки провести отставки и возвращения в Польшу для тех, кто выжил и служил беспорочно, начались только в августе 1851 года, т. е. через 20 лет, после распоряжения императора Николая. Однако такие попытки закончились неудачей, поскольку наместник Кавказа (из-за нехватки квалифицированных кадров в крае), добился отмены отставок в бессрочный отпуск нижних чинов ранее двадцатипятилетней выслуги [ГАСК. Ф. 68. Оп. 1. Д. 2399. Л. 1].

Активно противодействовали военные и полицейские власти польским эмиссарам и легионерам, направлявшимся через Турцию на Северный Кавказ для совместной борьбы против русских в союзе с непримиримыми к России горцами. Российскими агентами отслеживались и пресекались всеми способами попытки польских патриотов установить контакты с имамом Шамиля [Клычников, Лазарян 2019].

Проводилась обязательная перлюстрация писем ссыльных поляков, а содержащиеся там подозрительные сведения отсылались в Третье отделение (тайная полиция). Семьям поляков, отправленным в ссылку из Западных губерний, запрещалось совместное проживание в местах ссылки. Их разделяли

и поселяли на большом удалении друг от друга. Министерство внутренних дел рассылало циркуляры гражданским губернаторам и в полицейские управления губерний о поиске на вверенных в их управление территориях опасных поляков – заграничных эмиссаров из польских эмигрантских центров или беглецов с мест отбывания ссылки. Например, много трудов полицейскими чинами было затрачено на розыск польского эмигранта Игнация Хутковского, направлявшегося в Россию из Нью-Йорка «со злоумышленной целью» [ГАСК. Ф. 82. Оп. 24. Д. 473. Л. 1–17]. После предпринятых поисков, уполномоченные власти рапортовали по инстанциям о полученных результатах.

Имперскими властями проводилась избирательная политика в отношении уроженцев Царства Польского с целью внесения раскола в их среду: сохранялись строгие меры для выходцев с польских провинций и ослаблялись репрессии для уроженцев Литвы, Подолии и Волыни, вошедших в состав России. Уже в 1831 году император Николай I издал циркуляр о прощении нижних чинов бывшей Польской армии, зачисленных на службу в Российскую армию, выходцев с поименованных территорий и разрешения им вернуться на родину после замирения [ГАСК. Ф. 79. Оп. 1. Д. 1206. Л. 1].

Отбывшим срок ссылки на Кавказе, если их поведение не нарушало предписаний имперских законов и при положительных отзывах от непосредственного начальства и полиции, разрешалось после запросов в Польшу возвратиться на родину. При неблагоприятном отзыве таких людей отправляли в Сибирь или в назначенные по распоряжению Министерства внутренних дел губернии – Пензенскую, Тамбовскую, Костромскую, Вятскую и Казанскую [ГАСК. Ф. 68. Оп. 1. Д. 2216. Л. 21–22; Ф. 68. Оп. 1. Д. 6960. Л. 1–1 об].

Ссылные поляки, находившиеся на жительстве или в гражданской службе во внутренних губерниях России, «кои исправились нравственно, показывают несомненное раскаяние и пробыли там не менее двух лет», могли получить дозволение возвратиться на родину не иначе, как после заключения начальников этих губерний, что по своему поведению и образу мыслей они заслуживают такового возвращения, и от этого не будет вредных последствий [ГАСК. Ф. 252. Оп. 1. Д. 1992. Лл. 1–5 об]. О каждом таком случае губернаторы должны были рапортовать в Министерство внутренних дел, хотя воспользовались этой милостью немногие.

Тем, кому посчастливилось возвращаться домой, должны были придерживаться определенных полицейских предписаний. Лицам из привилегированных сословий, которые могли оплатить проезд на родину самостоятельно, выдавались проездные документы (свидетельства), в которых содержалось обязательное требование следовать прямо в пункт назначения, нигде

не останавливаясь во время пути. Кроме того, местным полицейским чинам предписывалось проследить за тем, чтобы отбывшие ссылку лица не могли бы сгруппироваться и расселяться в местностях, пограничных с соседними государствами [ГАСК. Ф. 68. Оп. 1. Д. 6542. Л. 1–1 об].

Таким образом, в 1830–1840-е годы были опробованы полицейские технологии, которые впоследствии (после Январского восстания 1863 года) использовались достаточно эффективно. Однако с 1860-х годов арестованные российскими властями бывшие польские инсургенты теперь по большей части направлялись на каторжные работы и поселение в Сибирь или в губернии русского Севера. Результатом такой политики стало то, что, например, в 1880 году до 75% населения города Иркутска были католиками-поляками, а «образованные польские ссыльные составляли значительную часть сибирской интеллигенции» [Дэвис 2010, 279].

Восстание 1863 года развивалось под лозунгом возвращения полной независимости и возрождения Польского государства в границах 1772 г., «od morza do morza». В начале января скоординировано в нескольких десятках населенных пунктов повстанцы неожиданно для русских подвергли нападению их гарнизоны и попытались их уничтожить. Первые атаки, хотя и с потерями, были отбиты, но среди высших сановников империи господствовало разномыслие по поводу того, какие меры следует предпринять дальше.

Министр внутренних дел П.А. Валуев отмечал, что «мы все ищем моральной силы, на которую могли бы опереться, и её не находим. А одною материальной силой побороть нравственных сил нельзя. Несмотря на все гнусности и ложь поляков, на их стороне есть идеи. На нашей – ни одной... Нужна идея, которую мог бы усвоить себе хотя бы один поляк» [Валуев 1961, 258–259]. Кроме того, маркграф (margrabia) Александр Велепольский «предлагал целый ряд реформ, более или менее либеральных, главным образом клонившихся к воссозданию национальной независимости в пределах Царства Польского» [Корнилов 2004, 476].

Одобрив в целом предложения маркграфа Велепольского, русское правительство не пожелало мириться с требованиями революционных партий. К тому же истребление революционерами русских солдат в казармах, «подняло много голосов в России против поляков» [Корнилов 2004, 477]. На страницах русской печати произошел взрыв патриотизма, которого мало кто ожидал, что заставило Петербург перейти к более решительным мерам.

На ход событий сильно повлияло то обстоятельство, что глубина противостояния и напряжение сил очень быстро достигли такой степени, что любое проявление гуманности с обеих сторон воспринималось как бессилие или

предательство. Возбуждение умов дошло до такой степени, «что ни военная сила, ни чрезвычайные суды, ни тюрьма, ни ссылка, ни эшафот не в состоянии их обуздать» [Татищев 2006, 356].

Наместник вел. князь Константин Николаевич после рескрипта императора Александра II распорядился в Царстве Польском ввести военное положение. Всех участников восстания объявили мятежниками. Взятых в плен с оружием в руках повелевалось судить на месте преступления военно-полевыми судами с немедленным исполнением приговоров. Повсеместно восстанавливались военно-ссудные комиссии, секвестировалось имущество всех лиц, причастных к восстанию [Широкоград 2008, 295; Татищев 2006, 360]. В августе 1863 года на территории Польши преобразованию подверглась полиция. Были назначены новые полицмейстеры и полицейские приставы из русских офицеров, которым вменялось в обязанность скорейшим образом раскрыть и подавить революционные организации повстанцев. Городскую и земскую полицию переподчинили военным властям. Назначенные в Польшу и Литву генералы Н.В. Берг и М.Н. Муравьев, действовали твердо и с беспощадностью, доходившей до жестокости, за что снискали себе «жгучую ненависть поляков и грозную славу среди западнорусского населения...» [Платонов 1999, 758].

Ситуация ещё более накалилась, когда по многим городам Российской империи, в том числе и в обеих столицах прокатилась волна страшных пожаров. Население впало в панику. Появились и крепи слухи о поджигателях-поляках. Эти слухи сделались особенно устойчивыми и приобрели многих приверженцев после того, как в 1863 году «была обнаружена... программа польского генерала Людовика Мерославского, в которой рекомендовались подобные крайние средства для усиления смуты в России, причем смута признавалась важным подспорьем для успеха польского восстания» [Корнилов 2004, 471].

К марту 1864 года полиции удалось выследить и арестовать руководителей «Народного правительства» (Rząd Narodowy) Людовика Жихлинского и Ромуальда Траугутта [Платонов 1999, 757]. В ходе боев с повстанцами в Польше русская армия потеряла 826 человек убитыми, 2169 человек ранеными и 348 человек пропавшими без вести. Потери польской стороны оценивались русскими военными в 30 тысяч человек. Сотни из них были приговорены к смерти военно-полевыми судами и тысячи сосланы в Сибирь или во внутренние губернии России [Широкоград 2008, 307]. Само название Царства Польского было упразднено и вместо него получило наименование Привислинского края, разделенного на 10 губерний, на которые распространили

действие имперского права. Все сословия потеряли право самоуправления. В городах была введена общерусская администрация. Русский язык стал обязательным не только в делопроизводстве, но и в школах. Были уничтожены все особенности, отличавшие прежде Польшу от других частей империи. Для пресечения контактов с польской эмиграцией затруднялся выезд поляков за границу. Был установлен возрастной ценз – не моложе 25 лет и увеличилась плата за получение заграничного паспорта – сначала до 25 рублей, а затем до 100 рублей [Полиевктов 2017, 145].

Суровость полицейских мер в отношении повстанцев определялась страхом имперских властей перед возможностью распространения духа Польского восстания на другие территории страны. В среде имперских чиновников утвердилось мнение, что революционеры «(...) ищут не блага Польши, а пагубы России» [Татищев 2006, 364]. В Петербурге сильно опасались, что «дух мятежа, распространившийся в Царстве Польском и в присоединенных от Польши губерниях» [*«Россия под надзором»* 2006, 82], мог оказать вредное влияние на умы внутри государства. К такому восприятию влияния поляков побуждали настроения, имевшие место в молодежной среде российских столиц.

Официальные власти опасались, что ссыльные поляки «могут стать мощным катализатором революционного брожения» [Экштут 2013, 215] в самой России. Тогда считали, что поляки «своими ужасными происками и еще более отвратительными принципами» [Шильдер 2010, 384] могли увлечь за собою массу народа, как они сделали это у себя на родине, поскольку «можно ли поверить, чтобы в польском сердце могло когда-нибудь возникнуть желание видеть Польшу русской» [*История XIX века* 1938, 9].

Кроме того, в ссыльных поляках видели источник распространения ненависти к царскому правительству. И хотя силою оружия были пресечены «учиненные ими беспорядки, но злоба и ненависть таятся в сердцах» польского дворянства и католического духовенства. В полицейских репортажах отмечалось, что «сии два класса не могут забыть и, конечно, долгое время еще не покинут преступной мечты своей освободиться от законного правительства и будут питать к нему злобу» [*«Россия под надзором»* 2006, 88]. Последствия такой «испорченности» и «укоренившиеся пороки нельзя уничтожить иначе, как выравнши их с корнем» [[Шильдер 2010, 384].

Власти опасались влияния вредных мыслей на либеральные слои российского общества, численность которых заметно возросла, и особенно на молодежь. В Москве полицией было раскрыто общество студентов Московского университета, имевших сношения с польскими уроженцами из состава

квартировавшей в городе пехотной дивизии, «мечтавших ввести в России конституцию» [*Россия под надзором*] 2006, 86]. Жесткими мерами старались нанести разительный удар по умам беспокойным.

Имперские власти ожидали негативной реакции Европы, от которой могла произойти для России «анафема» с интервенцией. В значительной степени эта угроза способствовала тому, что «возбуждение против польского дела явилось тогда, когда начались попытки со стороны европейских держав вступить в это дело с угрозой даже вооруженным вмешательством» [Корнилов 2004, 477]. Уже в апреле 1863 года послы Австрии, Британии и Франции обращались к русскому министру иностранных дел князю А.М. Горчакову с заявлением «на скорое дарование прочного мира польскому народу» [Платонов 1999, 758]. Летом того же года это заявление повторилось уже со стороны многих европейских держав, а Британия и Франция требовали созыва европейской конференции по польскому вопросу. Последовавшая реакция российского общества и перелом общественного настроения, выразившегося в широкой поддержке властей и значительном падении влияния либералов, стала, по мнению С.Ф. Платонова, главной причиной, по которой «европейская дипломатия не повела далее своего вмешательства и предоставила Польшу её участи» [Платонов 1999, 758]. Но головной болью для властей сделалась польская «Великая эмиграция», ставшая «реальным фактом в истории Европы» и активно настраивавшая европейцев против России.

В заключение можно констатировать, что непримиримость и разнонаправленность устремлений сторон – поляков и властной элиты России – не позволяла им надеяться найти приемлемые решения в их историческом споре в рамках имперской парадигмы существования. Компромиссы не могли быть приняты ими из-за абсолютности требований и нежелания поступаться принципами. Патриотизм поляков «во многом представлял собой своеобразную религию» [Дэвис 2010, 298] от которой не отрекаются, свою очередь абсолютистское государство не могло допустить какого-либо противодействия его воле.

Обратной стороной выявленной непримиримости сделались беспощадность в попытках возвращения прежнего национального и государственного величия, желания вернуться в Европу и ответная беспощадность в сохранении status quo в том, что принадлежало и являлось историческим достоянием правящей династии. Обе стороны не умели и не хотели учиться слушать и слышать друг друга.

Кроме того, степень трагичности в усилиях поляков вернуться к условиям и порядкам Речи Посполитой, выросла до бесконечности из-за того, что

прежняя (великая и славная) социально-культурная и политическая система лишилась каких-либо оснований в парадигме координат XIX века [Дерлугьян 2013, 62–69]. Баланс сил, отношения и конфигурация европейской структуры настолько кардинально переменились после Великой французской революции XVIII века и Наполеоновских войн, что польская Великая мечта, обречена была оставаться только мечтой, за которую продолжали платить великую цену.

Библиография

- Cifanova Irina Vladimirovna. 2005. *Pol'skie pereseleny v Kavkazskoj vojne XIX veka*. (online) http://superinf.ru/view_helpstud.php?id=5531 (dostup 25.05.2019) [Цифанова Ирина Владимировна. 2005. *Польские переселенцы в Кавказской войне XIX века*. (online) http://superinf.ru/view_helpstud.php?id=5531 (доступ 25.05.2019)].
- Derlug'yan Grigorij Matveevich. 2013. *Kak ustroen etot mir. Nabroski na makrosociologicheskie temu*. Moskva: Izd-vo Instituta Gajdara [Дерлугьян Григорий Матвеевич. 2013. *Как устроен этот мир. Наброски на макросociологические темы*. Москва: Изд-во Института Гайдара].
- Devis Norman. 2010. *Serdce Evropy*. Moskva–Vroclav: Letnij sad; Kollegium Vostochnoj Evropy im. Yana Novaka [Дэвис Норман. 2010. *Сердце Европы*. Москва–Вроцлав: Летний сад; Коллегиум Восточной Европы им. Яна Новака].
- Ekshtut Semen Arkad'evich. 2013. *Tyutchev: Tajnyj sovetnik i kamerger*. Moskva: Molodaya gvardiya [Экштут Семен Аркадьевич. 2013. *Тютчев: Тайный советник и камергер*. Москва: Молодая гвардия].
- GAKK. Gosudarstvennyj arhiv Krasnodarskogo kraja. F. 252. Op. 1. D. 1992. L. 1–5 ob [ГАКК. Государственный архив Краснодарского края. Ф. 252. Оп. 1. Д. 1992. Л. 1–5 об].
- GAKK. Gosudarstvennyj arhiv Krasnodarskogo kraja. F. 260. Op. 1. D. 188. L. 34 ob [ГАКК. Государственный архив Краснодарского края. Ф. 260. Оп. 1. Д. 188. Л. 34 об].
- GASK. Gosudarstvennyj arhiv Stavropol'skogo kraja. F. 68. Op. 1. D. 2216. L. 21–22 [ГАСК. Государственный архив Ставропольского края. Ф. 68. Оп. 1. Д. 2216. Л. 21–22].
- GASK. Gosudarstvennyj arhiv Stavropol'skogo kraja. F. 68. Op. 1. D. 2399. L. 1 [ГАСК. Государственный архив Ставропольского края. Ф. 68. Оп. 1. Д. 2399. Л. 1].
- GASK. Gosudarstvennyj arhiv Stavropol'skogo kraja. F. 68. Op. 1. D. 2899. L. 1–6 [ГАСК. Государственный архив Ставропольского края. Ф. 68. Оп. 1. Д. 2899. Л. 1–6].
- GASK. Gosudarstvennyj arhiv Stavropol'skogo kraja. F. 68. Op. 1. D. 6542. L. 1–1 ob. O porjadke vozvrashcheniya i pereseleniya lic v Carstvo Pol'skoe [ГАСК. Государственный архив Ставропольского края. Ф. 68. Оп. 1. Д. 6542. Л. 1–1 об. О порядке возвращения и переселения лиц в Царство Польское].
- GASK. Gosudarstvennyj arhiv Stavropol'skogo kraja. F. 68. Op. 1. D. 6960. L. 1–1 ob [ГАСК. Государственный архив Ставропольского края. Ф. 68. Оп. 1. Д. 6960. Л. 1–1 об].
- GASK. Gosudarstvennyj arhiv Stavropol'skogo kraja. F. 79. Op. 1. D. 1206. L. 1 [ГАСК. Государственный архив Ставропольского края. Ф. 79. Оп. 1. Д. 1206. Л. 1].
- GASK. Gosudarstvennyj arhiv Stavropol'skogo kraja. F. 82. Op. 24. D. 473. L. 1–17 [ГАСК. Государственный архив Ставропольского края. Ф. 82. Оп. 24. Д. 473. Л. 1–17].
- Horev Viktor Aleksandrovich. 2000. *Rol' pol'skogo vosstaniya 1830 g. v utverzhenii negativnogo obraza Pol'shi v russoj literature*. V: *Polyaki i russkie: vzaimoponimanie i vzaimoneponimanie*. Sost. Lipatov A.V., Shajtanov I.D. Moskva: «INDRIK»: 100–109 [Хорев Виктор Александрович. 2000. *Роль польского восстания 1830 г. в утверждении негативного образа Польши*

- в русской литературе. В: *Поляки и русские: взаимопонимание и взаимонепонимание*. Сост. Липатов А.В., Шайтанов И.Д. Москва: «ИНДРИК»: 100–109].
- Istoriya XIX veka v 8-i tomah. 1938. Red. Lavis E. i Rambo A. Per. s fr. V 8 t. T. 3. Moskva: OGIZ [История XIX века в 8-и томах. 1938. Т. 3. Ред. Лавис Э. и Рамбо А. Пер. с фр. Москва: ОГИЗ].
- Klychnikov Yuriy Yur'evich, Lazaryan Sergej Stepanovich. 2019. *Pol'skie insurgenty v ryadah «neprimirimyh» gorcev*. Ryatigorsk: PGU [Клычников Юрий Юрьевич, Лазарян Сергей Степанович. 2019. *Польские инсургенты в рядах «непримиримых» горцев*. Пятигорск: ПГУ].
- Kornilov Aleksandr Aleksandrovich. 2004. *Kurs istorii Rossii XIX veka*. Vstup. st. Levandovskogo A.A. Moskva: Izdatel'stvo Astrel': Izdatel'stvo AST [Корнилов Александр Александрович. 2004. *Курс истории России XIX века*. Вступ. ст. А.А. Левандовского. Москва: Издательство Астрель: Издательство АСТ].
- Medvenskij Nikolaj Ivanovich. 2014. *Zapadnyj Kavkaz v planah pol'skoj diplomatii*. (online) <https://aheku.net/articles/russian/istoriya-adyigov/5708>. (dostup 22.04.2019) [Медвенский Николай Иванович. 2014. *Западный Кавказ в планах польской дипломатии*. (online) <https://aheku.net/articles/russian/istoriya-adyigov/5708>]. (доступ 22.04.2019)].
- Mencvel' Andzhej. 2000. *Otnoshenie k Rossii: vzaimoperepletienie ili nasilie? V: Polyaki i russkie: vzaimoponimanie i vzaimoneponimanie*. Moskva: «INDRIK»: 39–51 [Менцвел Анджей. 2000. *Отношение к России: взаимопереплетение или насилие? В: Поляки и русские: взаимопонимание и взаимонепонимание*. Москва: «ИНДРИК»: 39–51].
- Nikolaj I. Muzh. Otec. Imperator. 2000. Sost. Azarova N.I. Komment. Azarova N.I. i Gladkova L.V. Moskva: «Slovo/Slovo» [Николай I. Муж. Отец. Император. 2000. Сост. Азарова Н.И. и Гладкова Л.В. Москва: «Слово/Slovo»].
- Olejnikov Dmitriy Ivanovich. 2009. *Benkendorf*. Moskva: Molodaya gvardiya [Олейников Дмитрий Иванович. 2009. *Бенкендорф*. Москва: Молодая гвардия].
- Platonov Sergej Fedorovich. 1999. *Polnyj kurs lekcij po russkoj istorii*. Sankt-Peterburg: Litera [Платонов Сергей Федорович. 1999. *Полный курс лекций по русской истории*. Санкт-Петербург: Литера].
- Polievktov Mihail Aleksandrovich. 2017. *Nikolaj I. Biografiya i obzor carstvovaniya*. Moskva: Knizhnyj Klub Knigovek [Полиевктов Михаил Александрович. 2017. *Николай I. Биография и обзор царствования*. Москва: Книжный Клуб Книговек].
- «Rossiya pod nadzorom»: otchety III otdeleniya 1827–1869. *Sbornik dokumentov*. 2006. Sost. Sidorova M. i Shcherbakova E. Moskva: «Rossijskij fond kul'tury»; «Rossijskij Arhiv» [«Россия под надзором»: отчеты III отделения 1827–1869. Сборник документов. 2006. Сост. Сидорова М. и Щербакова Е. Москва: «Российский фонд культуры»; «Российский Архив»].
- Sabadash Nadezhda Petrovna. 2015. *Pol'skaya tema v russkoj literature Nikolaevskoj epohi (1826–1855 gg.): dissertaciya na soiskanie uchenoj stepeni kandidata filologicheskikh nauk*. Moskva [Сабадаш Надежда Петровна. 2015. *Польская тема в русской литературе Николаевской эпохи (1826–1855 гг.): диссертация на соискание ученой степени кандидата филологических наук*. Москва].
- Semevskij Mihail Ivanovitz. 1870. *Aleksandr Bestuzhev v Yakutske: Neizdannye pis'ma ego k rodnym*. «Russkij vestnik» №6: 485–524 [Семевский Михаил Иванович. 1870. *Александр Бестужев в Якутске: Неизданные письма его к родным, 1929–1829*. «Русский вестник» № 6: 485–524].
- Shil'der Nikolaj Karlovich. 2010. *Nikolaj I. Ego zhizn' i carstvovanie: illyustrirovannaya istoriya*. Moskva: Eksmo [Шильдер Николай Карлович. 2010. *Николай I. Его жизнь и царствование: иллюстрированная история*. Москва: Эксмо].
- Shirokorad Aleksandr Borisovich. 2008. *Pol'sha. Neprimirimoe sosedstvo*. Moskva: Veche [Широкоград Александр Борисович. 2008. *Польша. Непримируемое соседство*. Москва: Вече].

- Smit Fridrih. 1863. *Istoriya Pol'skogo vosstaniya i vojny 1830 i 1831 godov*. Per. s nem. gvardii shtabs-kapitana Kvitnickogo. T. 1. Sankt-Peterburg: Tip. V. Sviridova [Смит Фридрих. 1863. *История Польского восстания и войны 1830 и 1831 годов*. Пер. с нем. гвардии штабс-капитана Квитницкого. Т. 1. Санкт-Петербург: Тип. В. Свиридова].
- Tatishchev Sergej Spiridonovich. 2006. *Imperator Aleksandr II. Ego zhizn' i carstvovanie*. Moskva: AST: Tranzitkniga [Татищев Сергей Спиридонович. 2006. *Император Александр II. Его жизнь и царствование*. Москва: АСТ: Транзиткнига].
- Valuev Petr Aleksandrovich. 1961. *Dnevnik P.A. Valueva, ministra vnutrennih del: v 2-h tomah*. T. 1: 1861–1864. Moskva: Izd-vo AN SSSR [Валуев Петр Александрович. 1961. *Дневник П.А. Валуева, министра внутренних дел: в 2-х томах*. Т. 1: 1861–1864. Москва: Изд-во АН СССР].
- Voroncov Sergej Alekseevich. 2006. *Specsluzhby Rossii*. Rostov-na-Donu: Feniks [Воронцов Сергей Алексеевич. 2006. *Спецслужбы России*. Ростов-на-Дону: Феникс].

Summary

Some repressive measures by the authorities of the Russian Empire regarding the natives of the Kingdom of Poland after the November 1830 and the January 1863 uprisings

The Russian authorities used repressive measures against the Poles, who were active participants in the November 1830 and January 1863 uprisings. These measures included arrest and expulsion to the inner provinces of the Russian Empire under the supervision of the police without the right to return to their homeland; the inclusion in military garrisons stationed in various parts of the empire; the direction to serve in the troops in the Caucasus, where military operations were conducted against the local highlanders and expulsion to hard labour and settlement in Siberia or in the internal provinces of Russia.

The severity of repressive measures was determined by the fact that, in the exiled Poles, they saw a source of hatred spreading towards the tsarist government. The authorities feared the influence of their thoughts on the liberal strata of Russian society, especially on young people. With such measures, they tried to suppress the restless minds. The imperial authorities also feared the reaction of Europe, which threatened Russia with “anathema” and intervention.

Keywords: Russian Empire, Poles, uprising, repression, penal servitude

Сергей ЛинецDOI: <https://doi.org/10.31648/apr.4883>

Пятигорский государственный университет

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-8941-2647>

linets-history@yandex.ru

Польские граждане на Северо-Западном Кавказе в 30–40-е годы XX века: статус, расселение, социальное обеспечение

1 сентября 1939 года нападением гитлеровской Германии на Польшу началась Вторая мировая война. Согласно Секретному протоколу, подписанному в Москве Молотовым и Риббентропом в качестве приложения к Пакту о ненападении между СССР и Германией за неделю до этого трагического события, – 23 августа – Красная армия 17 сентября 1939 года перешла советско-польскую границу, осуществляя «освободительный поход» по территории Восточной Польши. Как известно, по условиям Рижского мира, подписанного в марте 1921 года после завершения советско-польской войны, РСФСР была вынуждена передать земли Западной Украины и Западной Белоруссии в состав Польши. Тем самым был осуществлен акт аннексии со стороны Польши, которая в качестве победителя в этой войне получила такой богатый «приз».

Но накануне Второй мировой войны Сталин был озабочен идеей возвращения утерянных ранее Советской Россией территорий. Поэтому Западная Украина и Западная Белоруссия, конечно, не могли не оказаться в их перечне.

При продвижении частей Красной армии к линии разграничения с немецкими войсками, отдельные подразделения польской армии оказывали ей сопротивление. Однако, что касается основной их части, то они всё же предпочитали сдаваться в плен. По официальным данным, Украинским фронтом в период с 17 сентября по 2 октября 1939 года было разоружено 392 334 человека, в том числе 16 723 офицера, Белорусским фронтом с 17 по 30 сентября 1939 года – 60 202 человека, из них 2066 офицеров. Следовательно, в общей сложности Красной армией было взято в плен почти 453 тысячи польских военнослужащих [*Россия и СССР в войнах XX века...* 2001, 184]. Однако уже к концу ноября 1939 года одна, большая часть, польских военнопленных была освобождена, а другая часть была передана германским властям. В результате в советском плену осталось всего около 44 тысяч польских военнослужащих, которые находились в лагерях военнопленных НКВД.

[«По решению Правительства Союза СССР»... 2003, 194]. Это была условно первая группа польских граждан, оказавшихся на территории СССР осенью 1939 года.

Вслед за этим в Западной Украине и Западной Белоруссии началось осуществление различных по своему характеру мероприятий, направленных на скорейшее «вживание» этих присоединенных территорий в советский образ жизни, на установление здесь советских законов и порядков. Одним из таких мероприятий стала «чистка» органами НКВД проживавшего здесь многонационального населения на предмет выявления противников советской власти. Согласно терминологии чекистов они проходили по всем документам как «контрреволюционные элементы». Всего на территории Западной Украины и Западной Белоруссии до 22 июня 1941 года по обвинению в контрреволюционных преступлениях было арестовано и осуждено около 103 тысяч польских граждан и граждан других национальностей, имевших польский паспорт [«По решению Правительства Союза СССР...» 2003, 195]. С 4 октября 1939 года началась депортация в различные регионы Советского Союза польских граждан, которые, по мнению органов НКВД, попадали под эту категорию. Следовательно, это была вторая по времени группа польских граждан, невольно оказавшихся в СССР. К 12 июля 1941 года, т.е. уже в начале Великой Отечественной войны, общая численность польских граждан составляла 389 382 человека [«По решению Правительства Союза СССР...» 2003, 198].

Следует отметить, что к концу 30-х годов XX века на Северном Кавказе поляки проживали практически во всех его регионах. При этом они являлись одной из наиболее урбанизированных групп населения. Так, по состоянию на 1939 год в Ставропольском крае (до января 1943 года – Орджоникидзевского края – С.Л.) доля поляков, проживавших в городах, составляла 64,2% от их общей численности, а в Краснодарском крае – 60,6% [Ракачев 2017, 81]. При этом отмечалась стабильная ежегодная тенденция роста данного показателя.

Осенью 1939 года часть польских граждан была отправлена на проживание в Ставропольский край. В архивных документах они проходят под терминами «беженцы из Польши» или «беженцы с территории бывшей Польши». Так, 11 декабря 1939 года в крайком партии поступило распоряжение за подписью заместителя Народного комиссара совхозов РСФСР Муратова [ГАНИСК. Ф. 1. Оп. 1. Д. 506. Л. 1]. В нем указывалось, что, согласно постановлению ЦК ВКП(б) и СНК СССР, в совхозы Ставропольского края направляются беженцы с территории бывшей Польши. Этому мероприятию придавалось большое политическое значение. Поэтому краевое руководство обязывалось провести районные совещания с директорами и начальниками политотделов совхозов, в которые направлялись польские семьи. На этих совещаниях следовало разъ-

яснить должностным лицам большое политическое значение прибытия в край польских граждан. Поэтому необходимо было заблаговременно тщательно продумать всю процедуру подготовки совхозов к их встрече, размещения в совхозных жилых помещениях, обеспечения польских беженцев всем перечнем необходимых бытовых товаров, мебели, постельных принадлежностей, организации питания и т.д.

Польские беженцы размещались в следующих совхозах Ставропольского края: в четырех свиноводческих совхозах – 43 семьи, в четырех овцеводческих совхозах – 41 семья, в племенном совхозе «Большевик» – 10 семей, в четырех зерновых совхозах – 34 семьи, в четырех совхозах мясомолочного треста – 20 семей, в шести совхозах зернового треста – 60 семей и в шести совхозах овцеводческого треста – 140 семей. В общей сложности во всех совхозах Ставропольского края было размещено 348 семей польских беженцев [ГАНИСК. Ф. 1. Оп. 1. Д. 506. ЛЛ. 2–6]. К сожалению, в данном архивном документе отсутствуют данные об общем количестве польских граждан.

После прибытия и размещения польских семей во всех совхозах стала активно проводиться работа по трудоустройству всех трудоспособных беженцев, с учетом их специальностей. Кроме того, проводились также мероприятия по вовлечению их в общественно-политическую жизнь. В частности, следовало «(...) организовать систематическую массовую работу среди прибывших, выделив для этого лучших партийных работников. Регулярно проводить политинформации, беседы, читки газет, изучение Сталинской Конституции и решений XVIII съезда ВКП(б)» [ГАНИСК. Ф. 1. Оп. 1. Д. 506. Л. 7]. Польские дети распределялись по школам районными отделами народного образования, где они приступали к обучению в рамках учебного процесса. Для неграмотных или малограмотных польских граждан организовывались общеобразовательные курсы по месту их нового жительства. Ставропольский краевой комитет ВКП(б) в специальном распоряжении, направленном всем директорам совхозов, требовал от них создать для приехавших поляков «...атмосферу доверия и товарищеской поддержки» [ГАНИСК. Ф. 1. Оп. 1. Д. 506. Л. 8].

Размещение поляков потребовало от краевых и местных органов власти юридического определения статуса их пребывания, включая устройство на работу, получение заработной платы, различных пособий, уплаты налогов и т.д. Нередко такие вопросы требовали разъяснения высших органов власти СССР. К примеру, 21 марта 1940 года председатель рабочего комитета Каменнобродского зерносовхоза обратился с письмом в Ставропольский краевой комитет профсоюза рабочих зерновых совхозов с просьбой разъяснить порядок оплаты больничных листов польским беженцам. Председатель

крайкома этого профсоюза Г.М. Чухман не смог дать надлежащий ответ на этот вопрос и в свою очередь обратился в Москву в Центральный Комитет профсоюза рабочих зерновых совхозов. Ответ он получил только 4 июня 1940 года, т.е. понадобилось более двух месяцев, чтобы разрешить эту, как оказалось, непростую проблему. Местным органам власти рекомендовалось оплачивать больничные листы рабочим, прибывшим из Польши и работавшим в совхозах, на общем основании, как впервые поступившим на работу [*Голоса из провинции...* 2010, 338–339].

После нападения гитлеровской Германии на СССР советско-польские отношения стали быстро улучшаться. В Москве уже 30 июня 1941 года С. Сикорский, являвшийся главой польского эмигрантского правительства, подписал договор с советским правительством о восстановлении дипломатических отношений и союзнических действий обоих правительств в борьбе против Германии. Вскоре на территории Советского Союза началось формирование польской армии под командованием генерала Андерса, которая должна была в составе Красной армии принимать участие в боях на Восточном фронте.

После коренного перелома в ходе Великой Отечественной войны стало постепенно меняться в позитивном направлении отношение советского руководства к депортированным польским гражданам. Это изменение было обусловлено несколькими важными обстоятельствами. Во-первых, в составе Красной армии в боях с немецкими оккупантами активно участвовали польские военные соединения. Во-вторых, Сталину необходимо уже было учитывать наступление в недалеком будущем мирного времени, когда Польша станет надежным союзником СССР в послевоенном мире. Поэтому следовало заранее позаботиться об укреплении просоветских настроений у польского населения, временно находившегося в годы войны на территории СССР. В январе 1943 года в различных регионах СССР находилось на поселении 256 077 польских граждан. В основном они размещались на территории Казахской ССР – 76 942 человека, Узбекской ССР – 25 416, в Алтайском крае – 15 893, в Красноярском крае – 14 199, в Новосибирской области – 8 957 и т.д. Что касается Северного Кавказа, то здесь польские граждане находились в незначительном количестве. В частности, в Ставропольский край прибыло 23 человека, в Северо-Осетинскую АССР – 20, в Дагестанскую АССР – 5 и в Грозненскую область – 5 человек [Библиотека. Исследователям Катинского дела, online]. Но в последующие месяцы их количество постоянно возрастало.

21 мая 1943 года СНК СССР принял специальное постановление «О мерах по улучшению дела материальной помощи полякам, эвакуированным из западных областей Украины и Белоруссии в тыловые районы СССР» [ГАСК.

Ф.Р. 1852. Оп. 12. Д. 56. Л. 16]. Его содержание наглядно свидетельствует о позитивном, даже участливом, заботливом отношении советского руководства к польскому населению. Уже первый пункт данного документа со всей очевидностью доказывает это. В нем отмечается: «Подтвердить, что в дальнейшем остается неизменным установленный ранее порядок, по которому на поляков, эвакуированных в тыловые районы СССР, распространяются все нормы снабжения, действовавшие для соответствующих категорий советских граждан» [ГАСК. Ф.Р. 1852. Оп. 12. Д. 56. Л. 17]. При этом распределение продуктов и вещей по учреждениям и среди отдельных лиц должно было производиться уполномоченным Народного комиссариата торговли СССР при участии и под контролем комиссий содействия, избираемых из числа польских граждан, проживавших на территории, которые обслуживались данными уполномоченными.

В Ставропольском крае поляки проживали большей своей частью в сельской местности. Здесь в тяжелое военное время было легче найти и жилую площадь, и продовольственные источники для выживания. Кроме того, в колхозах и совхозах найти рабочее место также было значительно легче, чем в городах края.

С начала августа 1943 года согласно решению Государственного Комитета Оборона СССР началось формирование польских воинских подразделений, которые возглавлял лояльно настроенный к совместной с Красной армией борьбе с гитлеровцами генерал З. Берлинг. Однако поляки, проживавшие на Ставрополье, без особого энтузиазма встретили это известие, стараясь под любыми предлогами избежать мобилизации. В свою очередь руководители предприятий и организаций, колхозов и совхозов не хотели терять ценные рабочие мужские руки и также под любыми предлогами пытались оставить польских граждан на их рабочих местах. Дело дошло до разбирательства такого рода эксцессов, и 29 сентября 1943 года Исполком Ставропольского краевого Совета депутатов трудящихся принял на этот счет специальное постановление. В нем в жесткой форме предписывалось всем местным руководителям немедленно принять меры для проведения мобилизации польских граждан и отправки их в места сбора [Мухортов 2009, 132]. В этом документе, в частности, подчеркивалось: «Исполком Краевого Совета депутатов трудящихся предлагает... оказать помощь военным комиссариатам в проведении призыва бывших польских граждан, поляков по национальности» [ГАСК. Ф.Р. 1852. Оп. 12. Д. 43. Л. 84].

Формирование польских воинских частей послужило отправной точкой для значительного улучшения социально-бытовых условий проживания семей

польских беженцев в различных регионах Советского Союза, в том числе и на Северном Кавказе. 5 апреля 1944 года в этих целях СНК СССР принял специальное постановление «Об оказании дополнительной материальной помощи бывшим польским гражданам, эвакуированным из западных областей Украины и Белоруссии в тыловые районы СССР». В нем был определен весьма значительный по своему количеству и объему перечень различных дополнительных налоговых и других льгот, социальных пособий, финансовых выплат, продовольственных пайков.

25 апреля 1944 года было принято Постановление СНК СССР, согласно которому польские граждане переселялись из северных и восточных (сибирских) регионов в южные. Тем самым была учтена просьба Союза польских патриотов, ранее обращавшихся с ней к Сталину. Общая численность таких переселенцев составила 24 159 человек. Часть из них направлялась на Северо-Западный Кавказ. В частности, из Коми АССР в Краснодарский край 23 мая 1944 года было отправлено 2 836 человек, а затем 25 июля из Новосибирской области еще 1 476 человек, в том числе 161 польский ребенок для размещения в детских домах. В Ставропольский край в это же время из Кировской области было переселено 1 569 польских граждан, а из Новосибирской области – 1 401. Переселение польских граждан на Северо-Западный Кавказ было завершено в сентябре 1944 года. Согласно архивным документам, к этому времени в Краснодарский край переселились 4 423 человека, в Ставропольский край – 1 943 человека, а в Ростовскую область переехало 150 семей в количестве 450 человек [Ракачев 2017, 313; «По решению Правительства Союза СССР...» 2003, 221].

Затем в ноябре 1944 года было проведено очередное переселение поляков, на этот раз из северных и крайне южных районов страны на Украину. Из Краснодарского края в рамках этого переселения выехали на украинскую территорию 3112 польских граждан [«По решению Правительства Союза СССР...» 2003, 200].

Как свидетельствуют архивные документы, перемещенные на территорию Ставрополя польские граждане находились под постоянным вниманием и контролем со стороны краевых властей. По их распоряжению периодически проводились обследования размещения польских граждан с последующим исправлением выявленных недостатков и недоработок местных партийных и советских органов. А таких недостатков, которые объяснялись целым рядом факторов, было немало. В качестве характерного примера можно привести докладную записку старшего инспектора Ставропольского крайисполкома Ф.К. Шерстинова заместителю председателя крайисполкома Д. Фокину

о проверке бытовых условий польских граждан в Расшеватском зерносовхозе. Эта проверка проводилась 29–31 июля 1944 года. В документе отмечается, что поляки прибыли в совхоз 20 июня 1944 года в количестве 87 человек. В их числе было трудоспособных: мужчин – 31 человек, женщин – 29 человек, нетрудоспособных – 5 человек, детей разного возраста – 22 человека [Голоса из провинции... 2011, 194].

Все трудоспособные взрослые и несколько подростков получили работу в совхозе и в учреждениях района. Правда, имели место отдельные случаи, когда польские граждане просили подобрать работу по имевшейся у них специальности, а администрация совхоза предлагала работу лишь в качестве грузчиков и чернорабочих. Более того, в ходе проверки был отмечен и случай прямого обмана: «несколько человек послали работать грузчиками, и обещали им в виде поощрения выдать мёд и другие продукты, но ничего этого не выдали. После грузчики совершенно не вышли на работу». [Голоса из провинции... 2011, 196–197]. Весьма неприглядно выглядела и картина размещения польских семей в жилом фонде Расшеватского совхоза. Только 21 человек имел нормальную жилплощадь, а 41 человек были поселены в крайне стесненных условиях. Так, 14 семей имели комнаты размером 10–15 кв. метров, в каждой из которых находилось по 9–13 человек. В комнатах не хватало кроватей, стульев и столов. При этом, как отмечено в докладной записке, на совхозной усадьбе простаивали три свободных дома, однако дирекция совхоза под разными предлогами не хотела поселять в них прибывших польских граждан. Столь же плачевно выглядела и ситуация с обеспечением поляков продуктами питания, одеждой и обувью. Анализ данного документа позволяет утверждать, что многие из перечисленных недостатков были вызваны нежеланием дирекции совхоза добросовестно выполнять порученные им вышестоящими инстанциями обязанности. Поэтому Ставропольский крайисполком по итогам этой проверки строго обязал дирекцию Расшеватского совхоза немедленно приступить к исправлению создавшей негативной ситуации.

Значительно лучше обстояло решение такого же вопроса в Прасковейском совхозе «Росглаввино» Буденновского района. Здесь обследование проводилось 18 ноября 1944 года комиссией, в составе которой находились ответственные работники крайисполкома, дирекции совхоза и представитель от польской стороны. Был составлен соответствующий Акт обследования размещения, трудоустройства и бытового обслуживания семей бывших (так в документе – С.Л.) польских граждан [ГАСК. Ф.Р. 1852. Оп. 12. Д. 72. Л. 95]. Они прибыли в совхоз 25 июня 1944 года в количестве 30 человек и были размещены семьями в 10 квартирах, заранее подготовленными к приему

поляков. При этом шесть квартир принадлежали совхозу, а четыре квартиры – Винному техникуму. Все квартиры, согласно Акту обследования, были вполне пригодны для проживания. В них имелись кухонные и отопительные печи, скамейки, столы, стулья, кровати, постельное белье. Правда, в квартирах Винтехникума не хватало кроватей и стульев на всех членов семей. Все трудоспособные польские граждане были трудоустроены в совхозе и в швейных мастерских в Буденновске. Питание осуществлялось в совхозной столовой два раза в день в летнее время и один раз в день с наступлением осени. Конечно, такой режим питания был недостаточным, исходя из физиологических потребностей человека, но в таком же положении в военное время находились все семьи работников совхоза.

На зимний период польские семьи были обеспечены овощами, картофелем и топливом не в равной степени. Правда, если в совхозе ситуация складывалась вполне благополучной, то в Винтехникуме семьи поляков не были снабжены продуктами и топливом в полной мере. Наиболее нуждавшиеся три семьи польских граждан получили дополнительно от совхоза по одному поросенку. В Акте отмечалось, также, что половина польских семей, т.е. в общей сложности 15 человек, остро нуждались в обуви и теплой верхней одежде [ГАСК. Ф.Р. 1852. Оп. 12. Д. 72. Л. 95]. По итогам данной проверки краевые и районные власти оперативно устраняли выявленные негативные факты.

14 ноября 1944 года председатель Ставропольского крайисполкома А.А. Баранов направил заместителю Председателя СНК СССР В.М. Молотову итоговую докладную записку о проверке бытовых условий польских граждан. В ней были суммированы итоги всех ранее проведенных проверок, указаны недостатки и меры по их устранению. При этом краевые власти обратились с просьбой к советскому правительству оказать помощь в снабжении польских граждан одеждой – 2200 зимних пальто, мужского, женского и детского белья и обувью – 1200 пар. Своих фондов у краевых властей по этим видам товаров катастрофически не хватало. В то же время продовольственных ресурсов было вполне достаточно. В докладной записке на этот счет указывалось: «...крайисполком дополнительно выделяет из фондов края для польских граждан: картофеля – 64 тонны, капусты – 34 тонны и прочих овощей – 9 тонн, общее количество выделенных овощей рассчитано на обеспечение по установленным нормам на срок 6 месяцев» [*Голоса из провинции...* 2011, 198–199].

После окончания Великой Отечественной войны советское и польское правительства подписали несколько соглашений, на основании которых осуществлялось как переселение польских граждан из СССР на Родину, так

и переезд в СССР из Польши украинского и белорусского населения. Такой добровольный обмен гражданами символизировал укрепление дружеских отношений между двумя соседними социалистическими государствами. По состоянию на 1 октября 1945 года в СССР проживало 223 213 польских граждан, в том числе на территории РСФСР – 91 161. Получили разрешение от советского правительства на возвращение в Польшу 197 210 человек, в том числе с территории РСФСР – 82 132 польских граждан [*По решению Правительства Союза СССР...*» 2003, 231].

К началу 1946 года в Ставропольском крае находились 1 542 поляка, в том числе 188 воспитанников Ипатовского польского детского дома. Согласно постановлениям советского правительства, принятым осенью 1945 года, необходимо было осуществить тщательную подготовку и провести последующую отправку на Родину польских граждан, проживавших в различных регионах СССР. В январе 1946 года Ставропольский крайисполком, выполняя это правительственное решение, составил специальный график подготовительных мероприятий. В нем было указано количество перевозимых людей, количество вагонов, определены станции отправки эшелонов, предусмотрены точные даты начала перевозки польских граждан, маршруты следования эшелонов, станция назначения и т.д. [ГАСК. Ф.Р. 1852. Оп. 12. Д. 83. Л. 77].

В марте – апреле 1946 года из Ставропольского края в Польшу двумя специальными эшелонами были отправлены 1 515 польских граждан [ГАСК. Ф.Р. 1852. Оп. 12. Д. 83. Л. 243].

Первый эшелон, состоявший из 56 вагонов, в котором находился 1 241 человек, был отправлен со станции Тихорецкая Северо-Кавказской железной дороги 1 марта 1946 года. Для медицинского обслуживания в пути польских граждан в составе эшелона находился специальный медицинский вагон с необходимым оборудованием и запасом различных лекарств. Врач и медицинская сестра также являлись польскими гражданами. Эшелон сопровождали до границы представители Ставропольского крайисполкома: Г.Г. Мосиян – начальник эшелона, Я.Д. Брызгалов – его заместитель. От польской стороны также были назначены ответственные лица – Пушкинский и Желябовский. 8 марта 1946 года эшелон прибыл на пограничную станцию Равва-Русская, где был передан в распоряжение местного пограничного отряда войск НКВД для последующей передачи всех пассажиров польским властям. Второй эшелон, состоявший из 16 вагонов, был отправлен в Польшу 18 апреля 1946 года со станции Кавказская. В нем находилось 274 человека. Начальников этого эшелона являлся уполномоченный Ставропольского крайисполкома Я.М. Моткин. Медицинское обслуживание польских граждан осуществляла фельдшер

П.С. Башкатова. Эшелон прибыл к границе 8 апреля и также был передан погранотряду НКВД [ГАСК. Ф.Р. 1852. Оп. 12. Д. 83. Л. 243].

Следует отметить, что руководство Ставропольского края и в этот раз весьма ответственно и даже заботливо отнеслось к подготовке и последующей отправке польских граждан на Родину. Это, во-первых, позволило избежать каких-либо негативных эксцессов во время продвижения обоих эшелонов к границе. Во-вторых, все польские граждане были полностью обеспечены продуктами питания на весь период следования эшелонов, т.е. как минимум на 12 суток. В-третьих, кроме продуктов питания им были выданы различные товары: швейные изделия, трикотаж, обувь, предметы гигиены и т.д. на общую сумму более 78 тысяч рублей. В-четвертых, всем польским гражданам были выданы денежные пособия на общую сумму в 112,5 тысяч рублей. В-пятых, на организационные мероприятия и транспортные расходы дополнительно было израсходовано еще более 12,5 тысяч рублей. Общая же сумма расходов на подготовку и отправку поляков на Родину составила более 200 тысяч рублей. Кроме того, Ставропольское краевое управление Союза польских патриотов выдало своим соотечественникам дополнительно продукты питания, импортные вещевые подарки, а также денежные пособия наиболее нуждавшимся семьям [ГАСК. Ф.Р. 1852. Оп. 12. Д. 83. Л. 243 (об. ст.)].

Завершающим этапом возвращения польских граждан на Родину стала отправка в Польшу с территории Ставропольского края индивидуальным порядком 17 человек. Их также обеспечили на время пути продовольствием и денежными пособиями. 10 польских граждан решили остаться в Советском Союзе и получить советское гражданство [Мухортов 2010, 161]. В Краснодарском крае к концу 1946 года проживало 4 177 польских граждан, большая часть которых добровольно решила переселиться в Польшу [Ракачев 2017, 318].

В качестве итогов отметим, что судьба польских граждан, оказавшихся в годы Второй мировой войны на территории Советского Союза, складывалась по-разному. Всё во многом зависело от уровня советско-польских отношений, которые стали своеобразным барометром, определявшим положение поляков в различных регионах СССР. В период ухудшения этих отношений польские граждане становились их невольными «заложниками», испытывая дополнительные тяготы и лишения. Такая ситуация отмечалась в 1939–1942 годах. Напротив, с начала 1943 года положение польских граждан в СССР стало быстро улучшаться, прежде всего, в социально-экономическом плане.

На Северо-Западном Кавказе в последние два года войны местные органы власти, выполняя решения и указания советского правительства, делали всё

возможное для улучшения бытовых условий польских граждан, стараясь обеспечить их рабочими местами, устроить польских детей в различные детские учреждения. Конечно, эти условия были непростыми, а порой и тяжелыми. Однако, и советские граждане в суровых условиях военного времени также несли на себе этот тяжелый груз неудобств и лишений.

С окончанием Второй мировой войны СССР и Польша стали политическими и военными союзниками в образовавшейся мировой системе социализма. Поэтому отношения между двумя братскими странами и народами теперь складывались на основе партнерства и взаимопонимания. Результатом их стало добровольное возвращение польских граждан из Советского Союза на Родину.

Библиография

- Biblioteka. Issledovatelyam Katynskogo dela. (online) www.katyn-books.ru/archive/1940_2000/doc/218doc.html (dostup 5.01.2019) [Библиотека. Исследователям Катынского дела. (online) www.katyn-books.ru/archive/1940_2000/doc/218doc.html (доступ 5.01.2019)].
- ГАНИСК. Gosudarstvennyj arhiv noveishej istorii Stavropolskogo kraja. F. № 1 – Stavropolskij kraevoj komitet KPSS. Voennij otdel (perepiska, spravki, spiski) [Государственный архив новейшей истории Ставропольского края. Ф. № 1 – Ставропольский краевой комитет КПСС. Военный отдел (переписка, справки, списки)].
- ГАСК. Gosudarstvennyj arhiv Stavropolskogo kraja. F. № 1852 – Stavropolskij kraevoj sovet deputatov trudijshchihhsya [Государственный архив Ставропольского края. Ф. № 1852 – Ставропольский краевой совет депутатов трудящихся].
- Golosa iz provinczii: zhiteli Stavropolia v 1930–1940 godah. Sbornik dokumentov.* 2010. Stavropol: Komitet po delam arhivov: 338–339 [Голоса из провинции: жители Ставрополя в 1930–1940 годах. Сборник документов. 2010. Ставрополь: Комитет по делам архивов: 338–339].
- Golosa iz provinczii: zhiteli Stavropolia v 1941–1964 godah (sbornik dokumentov).* 2011. Stavropol: Komitet po delam arhivov: 194, 196–197, 198–199 [Голоса из провинции: жители Ставрополя в 1941–1964 годах (сборник документов). 2011. Ставрополь: Комитет по делам архивов: 194, 196–197, 198–199].
- Muhortov A.S. 2009. *Polozhenie polskich grazhdan na territorii SSSR i Stavropolij (1939–1945 gg.). V: Problemi rossijskoj i evropejskoj istorii i istoriografii: obščestvenno-političeskij i sošialno-ekonomičeskij aspekti. Učenie zapiski kafedri Rossijskoj i zarubezhnoj istorii.* Vip. XII. Red. Ermakov V.P. Pyatigorsk: PGLU [Мухортов А.С. 2009. Положение польских граждан на территории СССР и Ставрополья (1939–1945 гг.). В: Проблемы российской и европейской истории и историографии: общественно-политический и социально-экономический аспекты. Ученые записки кафедры Российской и зарубежной истории. Вып. XII. Ред. Ермаков В.П. Пятигорск: ПГЛУ].
- Muhortov A.S. 2010. *Istoriko-demograficheskie prozessi na Stavropolie vo vremij Velikoj Otečestvennoj vojny i v poslevoennije godi (1941–1950 gg.).* Dissertaciâ na soiskanie učenoj stepeni kandydata istoričeskikh nauk. Pyatigorsk [Мухортов А.С. 2010. Историко-демографические процессы на Ставрополье во время Великой Отечественной войны и в послевоенные годы (1941–1950 гг.). Диссертация на соискание ученой степени кандидата исторических наук. Пятигорск].

- «По решению Правительства Союза ССР...» (*Deportaziya narodov: dokumenti i materialy*). 2003. Sost. Bugaj N.F., Gonov A.M. Nalchik: Izdatelskij zentr «Elfa»: 194, 195, 198, 200, 221 [«По решению Правительства Союза СССР...» (*Депортация народов: документы и материалы*). 2003. Сост. Бугай Н.Ф., Гонов А.М. Нальчик: Издательский центр «Эльфа»: 194, 195, 198, 200, 221].
- Rakachev V.N. 2017. *Naselenie Kubani i Stavropolia v 1930–1950-egg.: istoriko-denograficheskoe issledovanie: monografiya*. Krasnodar: Kubanskij gosudarstvennyj universitet: 81, 200, 221, 318 [Ракачев В.Н. 2017. *Население Кубани и Ставрополя в 1930–1950-е гг.: историко-демографическое исследование: монография*. Краснодар: Кубанский государственный университет: 81, 200, 221, 318].
- Rossiya i SSSR v voynah XX veka: Statisticheskoe issledovanie*. 2001. Moskva: OLMA-PRESS [Россия и СССР в войнах XX века: Статистическое исследование. 2001. Москва: ОЛМА-ПРЕСС].

Summary

Polish citizens in the North-West Caucasus in the 30s–40s of the XX century: status, settlement, social protection

This article examines the complex political interrelations between the USSR and Poland just before and during World War II. The innocent hostages of these interstate relations proved to be thousands of Polish citizens. With the beginning of World War II from the territory of Western Ukraine and Western Belarus, refugees were displaced to different regions of the Soviet Union and they were later settled there as temporary residents. Some of Poles found themselves in the North-West Caucasus where, as ordered by the Soviet government, they were settled in towns and rural settlements. As the archive documents attest, the local administrations created quite acceptable (given the wartime conditions) circumstances of life for the Polish arrivals. They had the opportunity of getting a job and their families were provided with food, fuel, clothes and footwear. With the end of the war, the Polish citizens received the opportunity to return to their home country at their own free will.

Keywords: the USSR, World War II, Polish citizens, the North-West Caucasus, settling, social protection, return

WYKAZ RECENZENTÓW W 2019 ROKU

prof. dr hab. Nina Barszczewska (Białystok, Polska)
dr hab. Iryna Betko, prof. UWM (Olsztyn, Polska)
dr hab. Jolanta Brzykcy, prof. UMK (Toruń, Polska)
dr hab. Bernadetta Darska, prof. UWM (Olsztyn, Polska)
prof. Irina Fedotowa (Piatigorsk, Rosja)
prof. Elda Garetto (Mediolan, Włochy)
prof. Swietłana Garziano (Lyon, Francja)
dr hab. Michał Głuszkowski, prof. UMK (Toruń, Polska)
prof. dr hab. Roman Jurkowski (Olsztyn, Polska)
dr hab. Radosław Kaleta (Warszawa, Polska)
prof. Alla Kamalova (Kaliningrad, Rosja)
prof. dr hab. Aleksander Kiklewicz (Olsztyn, Polska)
dr hab. Konrad Klejsa (Łódź, Polska)
prof. Marina Kolesnikowa (Stawropol, Rosja)
dr hab. Jadwiga Kozłowska-Doda (Lublin, Polska)
prof. dr hab. Czesław Lachur (Opole, Polska)
prof. Leonid Malcew (Kaliningrad, Rosja)
prof. Tatiana Marchenko (Moskwa, Rosja)
prof. Julia Matwiejewa (Jekaterinburg, Rosja)
prof. zw. dr hab. Joanna Mianowska (Bydgoszcz, Polska)
dr hab. Andriej Moskwin (Warszawa, Polska)
prof. zw. dr hab. Galina Nefagina (Słupsk, Polska)
prof. Dmitrij Nikołajew (Moskwa, Rosja)
dr hab. Grzegorz Ojcewicz, prof. UWM (Olsztyn, Polska)
dr hab. Joanna Orzechowska, prof. UWM (Olsztyn, Polska)
dr hab. Bartosz Osiewicz (Poznań, Polska)
dr hab. Elena Pocietina, prof. UWM (Olsztyn, Polska)
prof. dr hab. Jarosław Poliszczuk (Poznań, Polska)
dr hab. Barbara Rodziejcz, prof. US (Szczecin, Polska)
prof. Giovanna Spindel de Varda (Turyn, Włochy)
dr hab. Joanna Szydłowska, prof. UWM (Olsztyn, Polska)
prof. dr hab. Valentyna Sobol (Warszawa, Polska)
dr hab. Katarzyna Wojan, prof. UG (Gdańsk, Polska)
prof. Lola Zwonariowa (Moskwa, Rosja)

Zasady przygotowania materiałów do druku

1. W kwartalniku drukowane są artykuły, recenzje, sprawozdania z konferencji naukowych w językach: białoruskim, rosyjskim, ukraińskim i polskim.

2. Nadesłany tekst może być opublikowany w jednym z sześciu działów: Emigrantologia, Literaturoznawstwo, Językoznawstwo, Kulturoznawstwo, Przekładoznawstwo, Omówienia i recenzje.

3. Autor przesyła elektroniczną wersję artykułu za pośrednictwem platformy: <https://czasopisma.uwm.edu.pl/index.php/aprlub>

4. Autor składa oświadczenie o tym, że publikacja nie była wcześniej publikowana oraz o wkładzie poszczególnych autorów w powstawanie publikacji (zob. Oświadczenie na <http://czasopisma.uwm.edu.pl/indeks.php/apr/about/submissions>).

5. Układ tekstu:

- tytuł artykułu (pogrubiony, wyśrodkowany, czcionka Times New Roman 12);
- tekst główny;
- bibliografia (nazwa pogrubiona, wyśrodkowana, czcionka Times New Roman 12);
- streszczenie (summary; pogrubione), tytuł artykułu (pogrubiony) i słowa kluczowe (**Key-words** – nazwa pogrubiona, dwukropek) w języku angielskim (5 słów – bez pogrubienia, rozdzielonych przecinkami, bez kropki na końcu). Czcionka Times New Roman 12. Streszczenie nie powinno być dłuższe niż połowa strony znormalizowanego wydruku.
- Objętość artykułu nie powinna przekraczać 12 stron znormalizowanego wydruku, recenzji i innych materiałów – 4 stron maszynopisu formatu A-4.
- Preferowany edytor tekstu Word.
- Marginesy każdej kartki wydruku powinny mieć wymiary: górny, dolny, prawy – 25 mm, lewy – 35 mm.
- Czcionka: Times New Roman, wielkość czcionki – 12; odstęp między wierszami – 1,5.
- W wydruku dopuszcza się stosowanie wyróżnień, np. kursywę w wyrazach obcych, ale bez podkreślenia wyrazów.
- Kursywą podajemy tytuły cytowanych pozycji zwartych i artykułów (w tekście, bibliografii).
- W cudzysłów (bez kursywy) ujmujemy w tekście tytuły rozdziałów (powieści i prac naukowych) oraz tytuły czasopism.
- Wszystkie człony w nazwach czasopism piszemy wielkimi literami (oprócz spójników i przyimków).
- W tekście polskim stosujemy cudzysłów polski, w tekście rosyjskim stosujemy cudzysłów rosyjski.
- Cytaty ujmujemy w cudzysłów (bez kursywy), fragmenty opuszczone należy oznaczyć trzema kropkami w nawiasach okrągłych, w takich nawiasach umieszcza się wszystkie odautorskie komentarze. Cytaty przekraczające trzy linijki tekstu wydzielamy wcięciem akapitowym z lewej strony – 1,25; czcionka 11 Times New Roman, interlinia 1,5. Dopuszczalne są komentarze w formie przypisów dolnych (czcionka 10 pkt., interlinia 1).
- W tekście stosujemy półpauzy (np. 1990–2000, s. 10–20) i dywizy (np. polsko-rosyjski).
- Przy zapisie lat stosujemy liczebnik zapisany cyfrą (liczebniki porządkowe z kropką), np. lata 70.

- Przy nazwiskach użytych w tekście po raz pierwszy stosujemy pełny zapis imienia, następnie inicjał.
- Tabele i rysunki powinny być opatrzone opisem oraz źródłem opracowania (np. Tabela 1. Przykłady użycia zwrotów obcojęzycznych. Źródło: opracowanie własne).

Sposoby zapisu przypisów

W kwartalniku stosujemy jeden rodzaj przypisów. Przypisy zamieszczane są w tekście głównym, (**bez wariantu transliterowanego**) zgodnie z następującą konwencją:

[nazwisko rok wydania, strony], np. [Bartmiński 1999, 105]

[nazwisko rok wydania, tom, strony], np. [Балдаев 1997, I, 45–46]

[tytuł rok wydania, strony], np. [*Słownik biograficzny teatru polskiego...* 1973, 73]

Odwołanie do kilku źródeł

[nazwisko rok wydania, strony; tytuł rok wydania, strony; nazwisko rok wydania, strony], np. [Mościcki 2010, 47; *Słownik biograficzny teatru polskiego...* 1979, 52; Нитраур 1989, 17]

Źródła internetowe

[nazwisko, online], np. [Спиридонова, online]

Sposoby zapisu bibliografii

- Autor sporządza jeden wykaz literatury dla całej pracy (Bibliografia, Bibliography, Bibliografie, Библиография).
- Czcionka Times New Roman 11.
- Liczba pozycji bibliograficznych nie powinna przekraczać 15 prac.
- Kolejność pozycji bibliograficznych powinna być alfabetyczna, według nazwisk autorów lub tytułów prac zbiorowych.
- W bibliografii **nie stosujemy numeracji**.
- Pozycje bibliograficzne zapisane cyrylicą powinny posiadać wariant transliterowany zgodny z PN-ISO 9:2000. Transliteracji dokonujemy automatycznie na stronie <https://www.ushuaia.pl/transliterate/> (należy sprawdzić, czy został wybrany system PN-ISO 9:2000). Po zapisie transliterowanym w nawiasie kwadratowym umieszczamy zapis cyrylicą.

Monografie

Kozak Jolanta. 2009. *Przekład literacki jako metafora. Między logos a lexis*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Język – stereotyp – przekład. 2002. Red. Skibińska E., Cieński M. Wrocław: Dolnośląskie Wydawnictwo Edukacyjne.

Kasack Wolfgang. 1996. *Leksykon literatury rosyjskiej XX wieku: od początku stulecia do roku 1996*. Przekł., oprac., bibliografia pol. i indeks osób Kodzis B. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Kuprin Aleksandr Ivanovič. 1970–1973. *Sobranie sočinenij v 9-ti tomah*. Moskwa: Izdatel'stvo Hudožestvennaâ Literatura [Куприн Александр Иванович. 1970–1973. *Собрание сочинений в 9-ти томах*. Москва: Издательство Художественная Литература].

Tolkovij slovar' russkogoazyka konca XX veka. Āzykovye izmeneniâ. 1998. Red. Sklârevskaâ G.N. Sankt-Peterburg: Folio-Press [Толковый словарь русского языка конца XX века. Языковые изменения. 1998. Ред. Складревская Г.Н. Санкт-Петербург: Фолио-Пресс].

Rozdziały w monografiach

Redaktorów zbiorów należy oznaczyć przed nazwiskiem skrótem w języku zgodnym z publikacją (Red. Eds. Hrsg. Ред.)

Munia Henryka. 2010. *Semantyka nazw własnych w tytułach utworów rosyjskiej prozy wiejskiej*. W: *Literatury i języki wschodniosłowiańskie wobec swego czasu*. Red. Ksenicz A., Łuczyk M. Zielona Góra: Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego: 75–81.

Trubilova Elena. 1997. *Tëffi*. V: *Literaturnaâ ènciklopediâ Russkogo Zarubež'â (1918–1940)*. Red. Nikolûkin A. T. 1. Moskva: Rossijskaâ političeskaâ ènciklopediâ: 395–398 [Трубилова Елена. 1997. *Тэффи*. В: *Литературная энциклопедия Русского Зарубежья (1918–1940)*. Ред. Николукин А. Т. 1. Москва: Российская политическая энциклопедия: 395–398].

Artykuły w czasopismach

Pietraś Elżbieta. 2007. *Moskiewski konceptualizm – między awangardą a postmodernizmem*. „Acta Neophilologica” nr 9: 131–142.

Łanda Siemion. 1982. *Jak Odyniec redagował „Czaty” Mickiewicza*. Z „Kroniki życia i twórczości Mickiewicza. 1824–1829”. „Pamiętnik Literacki” nr 73, z. 1–2: 225–235.

Publikacje internetowe

Piętkowa Romualda. *Językowy obraz świata i stereotypy a nauczanie języka obcego*. (online) http://sjikp.us.edu.pl/pliki/ksiazki/romualda_pietkowa.pdf (dostęp 3.02.2015).

Kodzis Bronislav. 2011. *Dramaturgiâ pervoj volny russkoj èmigracii*. „Novyj Žurnal” № 236. (online) <http://magazines.russ.ru/nj/2011/263/ko20-pr.html> (dostęp 20.06.2017) [Кодзис Бронислав. 2011. *Драматургия первой волны русской эмиграции*. „Новый Журнал” № 236. (online) <http://magazines.russ.ru/nj/2011/263/ko20-pr.html> (дostęp 20.06.2017)].

(online) <https://www.starinnnye-noty.ru/pesni-romansy-i-arii/pesenka-o-treh-pažah-vertinskij/> (dostęp 4.06.2017) [(online) <https://www.starinnnye-noty.ru/песни-романсы-и-арии/песенка-о-трех-пажах-вертинский/> (дostęp 4.06.2017)].

Prace nie zaopatrzone w wersję elektroniczną oraz nie spełniające wymogów przygotowania prac naukowych do czasopisma „Acta Polono-Ruthenica” nie będą przyjmowane do druku.